

**Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu**  
**Wydział Humanistyczny**

**Filip Olkiewicz**

nr album: 502903

Studia doktoranckie w zakresie językoznawstwa

Praca doktorska

**Uproszczenie w przekładzie filozoficznym.**

**Korpusowe badanie porównawcze tekstów Panajotisa Kondylisa w  
językach niemieckim i nowogreckim oraz ich przekładów**

Promotor pracy

**dr hab. Lech Zieliński, prof. UMK**

Toruń 2023



## Spis treści

<b>Wstęp</b>	<b>7</b>
<b>1. Tradycja metodologiczna</b>	<b>11</b>
1.1. Lingwicyzacja przekładoznawstwa	14
1.2. Przekładoznawstwo jako odrębna dyscyplina. Nurt deskryptywnych studiów przekładowych (DTS)	17
1.3. Uniwersalia przekładowe	24
1.4. Krytyka koncepcji uniwersaliów przekładowych	28
1.5. Podsumowanie	33
<b>2. Uproszczenie i metody jego badania</b>	<b>35</b>
2.1. Uproszczenie jako uniwersale przekładowe	35
2.2. Korpusy w badaniach przekładowych	37
2.3. Operacjonalizacja uproszczenia w tłumaczeniu oraz sposoby jego dowodzenia w badaniach ilościowych	40
2.3.1. Uproszczenie leksykalne	42
2.3.2. Uproszczenie stylistyczne	48
2.3.3. Uproszczenie składniowe	49
2.4. Podsumowanie	51
<b>3. Stan badań</b>	<b>52</b>
3.1. Jakościowe badania uproszczenia w przekładzie	54
3.2. Charakterystyka korpusów w ilościowych badaniach nad uproszczeniem	59
3.3. Rozkład sposobów badania uproszczenia w przekładzie	64
3.4. Kwestia testów statystycznych i istotności	67
3.5. Rezultaty badań	70
3.5.1. Zróźnicowanie leksykalne	70
3.5.2. Gęstość leksykalna	74
3.5.3. Listy frekwencyjne	76
3.5.4. Średnia arytmetyczna długość wyrazów	77
3.5.5. Inne parametry uproszczenia leksykalnego	78
3.5.6. Średnia arytmetyczna długość zdania	79
3.5.7. Inne wyznaczniki uproszczenia stylistycznego	82

3.5.8. Uproszczenie składniowe	82
3.6 Podsumowanie	83
<b>4. Panajotis Kondylis i korpus jego �uvre</b>	<b>92</b>
4.1. Panajotis Kondylis – przyczynek do biografii	92
4.2. Kondylis jako t�umacz	99
4.3. Autoprzekłady dzieł Kondylisa	105
4.4. Przekł�ad filozoficzny i jego specyfika	109
4.5. Sylwetki t�umaczy dzieł Kondylisa	114
4.6. Podsumowanie	119
<b>5. Korpus</b>	<b>120</b>
5.1. Charakterystyka korpusu por�ownawczego wykorzystanego w badaniu ilo�ciowym	121
5.2. Charakterystyka korpusu r�ownoległego wykorzystanego w badaniu jako�ciowym	126
5.3. Proces kompilacji korpusu	128
5.4. Wyznaczniki uproszczenia analizowane w badaniu	130
5.5. Podsumowanie. Weryfikowane hipotezy	133
<b>6. Analiza ilo�ciowa korpusu greckiego</b>	<b>135</b>
6.1. Zr�oznicowanie leksykalne	135
6.2. Gęsto�c leksykalna	140
6.3. Listy frekwencyjne	142
6.4. Proporcja najczęściej u�ywanych wyraz�w w języku nowogreckim	145
6.5. Średnia długo�c wyraz�w	146
6.6. Średnia arytmetyczna długo�c zdania	147
6.7. Miarodajno�c metod obliczania zr�oznicowania leksykalnego	150
6.8. Podsumowanie analizy ilo�ciowej korpusu greckiego	155
<b>7. Analiza ilo�ciowa korpusu niemieckiego</b>	<b>160</b>
7.1. Zr�oznicowanie leksykalne	160
7.2. Gęsto�c leksykalna	164
7.3. Listy frekwencyjne	167
7.4. Proporcja najczęściej u�ywanych wyraz�w w języku niemieckim	169
7.5. Średnia długo�c wyraz�w	170
7.6. Średnia arytmetyczna długo�c zdania	171
7.7. Miarodajno�c metod obliczania zr�oznicowania leksykalnego	174
7.8. Podsumowanie analizy ilo�ciowej korpusu niemieckiego	177
7.9. Podsumowanie wyników analizy ilo�ciowej obu korpus�w	180

<b>8. Wybrane elementy analizy jakościowej korpusu równoległego</b>	<b>182</b>
8.1. Hipoteza mocniejszej interpunkcji w przekładzie	182
8.2. Zamienianie skomplikowanych zdań na prostsze	188
8.3. Formy bezosobowe i narracja pierwszoosobowa	192
8.4. Elementy metatekstowe i dodatki w przekładzie	195
8.5. Podsumowanie analizy jakościowej korpusu równoległego	199
<b>Wnioski</b>	<b>201</b>
<b>Źródła</b>	<b>205</b>
<b>Bibliografia</b>	<b>214</b>
<b>Spis tabel, schematów i wykresów</b>	<b>227</b>
<b>Załączniki</b>	<b>229</b>
Załącznik nr 1. Lista najczęstszych wyrazów w języku nowogreckim	229
Załącznik nr 2. Lista najczęstszych wyrazów w języku niemieckim	230
Załącznik nr 3. Lista greckich wyrazów gramatycznych	231
Załącznik nr 4. Lista niemieckich wyrazów gramatycznych	232
Załącznik nr 5. Czoło list frekwencyjnych korpusu greckiego	234
Załącznik nr 6. Czoło list frekwencyjnych korpusu niemieckiego	237
Załącznik nr 7. Przykładowy wykres rozrzutu z interpretacją	240
Załącznik nr 8. Katalog analizowanych dzieł wedle podziału na korpusy i podkorpusy	244



## Wstęp

Niniejsza rozprawa poświęcona jest uproszczeniu. Jest ono analizowane jako jedno z diskutowanych uniwersaliów przekładowych w kształcie zaproponowanym przez badaczy wywodzących się z nurtu przekładoznawstwa deskryptywnego oraz translatoryki korpusowej lub nawiązujących do ich dorobku (Baker 1993, 1995, Laviosa 1996). Celem pracy jest weryfikacja występowania uproszczenia w tekstach o charakterze filozoficznym, rodzaju piśmiennictwa naukowego niepoddanego dotychczas analizie przekładoznawczej tego typu. Podstawę badania stanowią teksty Panajotisa Kondylisa (1943–1998), filozofa należącego do dwóch kręgów kulturowych i językowych – niemieckiego oraz greckiego, będącego ponadto wydawcą, redaktorem naukowym, tłumaczem i inicjatorem wydania niemal stu dzieł myślicieli współczesnych i dawnych w języku nowogreckim.

Uproszczenie stanowi jedną z propozycji uniwersaliów przekładowych, koncepcji stanowiącej rdzeń programu badawczego zaproponowanego przez Monę Baker (1993). Istotą tej propozycji było zaangażowanie metod językoznawstwa korpusowego celem weryfikacji obserwacji poczynionych we wcześniejszych badaniach, a także wykrycia innych prawidłowości przejawiających się w przekładzie. Mowa o uniwersalnych cechach zachodzących zwykle w tekście tłumaczonym, a nie w wypowiedziach oryginalnych (Baker 1993, 243). Program badań nad uniwersaliami przekładowymi stanowił odpowiedź na pojawiające się wezwania do większego empiryzmu (Toury 1981, 10) i oparcia formułowanych hipotez o prawidłowości obserwowane na istniejących już przekładach (Künzli 2013, 55–56).

W celu wprowadzenia w tematykę tej koncepcji oraz umieszczenia przyjętej perspektywy badawczej na szerszym tle badań przekładoznawczych w rozdziale 1 przedstawiam tradycję metodologiczną, do której się odwołuję. Ograniczam się przy tym do nurtów mających bezpośredni wpływ na wypracowanie koncepcji uniwersaliów przekładowych i metod ich badania oraz podkreślam istotny wpływ językoznawców na otwieranie nowych perspektyw w badaniach nad przekładem. Wskazuję przy tym na istotne kamienie milowe – publikacje oraz teorie, bez których koncepcja uniwersaliów przekładowych by nie powstała (James S. Holmes, Itamar Even-Zohar, Mona Baker, Andrew Chesterman). Równie istotne dla jej genezy było stopniowe emancypowanie się przekładoznawstwa jako odrębnej dyscypliny w ramach nauk humanistycznych. Postulat istnienia uniwersaliów przekładowych był bowiem jedną z odpowiedzi na pytania dotyczące przyszłych badań tworzącej się dyscypliny.

Koncepcja uniwersaliów przekładowych prezentowana jest już w wersji uzupełnionej przez Andrew Chestermana (2004, 2011), który podzielił program badawczy zaproponowany przez Monę Baker (1993) na dwie odrębne gałęzie w zależności od punktu odniesienia potencjalnych uniwersaliów (uniwersalia typu S zależne od tekstu wyjściowego oraz typu T obserwowalne w porównaniu z innymi tekstami w danym języku pozostającymi poza ścisłą relacją tekst źródłowy – tekst docelowy). Pogłębiona analiza Chestermana stanowi też punkt wyjścia do krytyki zaproponowanego przez Baker programu badawczego. Jest ona wielokierunkowa i dotyka większości założeń tej koncepcji, która miała być remedium na słabo uargumentowane za pomocą analiz źródłowych tzw. teorie prywatne, tj. oparte przede wszystkim na kompetencjach językowych i/lub tekstowych danego badacza. Krytyka ta pozwala na sprecyzowanie zakresu oddziaływania potencjalnych uniwersaliów przekładowych, które nie są tutaj rozumiane absolutnie, tzn. jako procesy zachodzące w każdej możliwej sytuacji bez względu na język i typ tekstów. Konsekwencje tego widać w ograniczonym zakresie prezentowanej analizy – poświęconej konkretnemu typowi piśmiennictwa oraz parze językowej.

W rozdziale 2 opisano samo uproszczenie i metody jego analizy. Przywołuję w nim ustalenia badaczy leżące u podstaw włączenia tego zjawiska do uniwersaliów przekładowych. Wskazuję przy tym na paradoks – program badawczy mający stanowić remedium na nieugruntowane w materiale empirycznym przekonania badaczy sam został oparty na wątplym fundamencie. Jednak nawet jeśli można mieć zastrzeżenia co do genezy tej koncepcji, nie sposób abstrahować od jej potencjalnej mocy eksplanacyjnej i wyraźnej perspektywy metodologicznej wskazanej w dysertacji Sary Laviosy (1996), pionierki badań korpusowych nad symplifikacją jako potencjalnym uniwersale przekładowym. Wychodząc od jej nowatorskiego badania, przedstawiam sposoby operacjonalizacji uproszczenia dzielonego zwykle na trzy odrębnie ujmowane aspekty: leksykalne, stylistyczne oraz składniowe, choć, jak wskazuję, granice między dwoma ostatnimi często są płynne.

Prezentacja sposobów ujmowania uproszczenia w zależności od przyjmowanej metodologii stanowiła punkt wyjścia do opisu stanu badań, któremu poświęciłem rozdział 3 rozprawy. Dotychczas nie zestawiono w przekrojowy sposób rezultatów prac na ten temat. Oferowano raczej krótkie sprawozdania z konkluzji wypracowanych przez część wcześniejszych badaczy (zob. np. Alibabae, Salehi 2012, 2–4; Liu, Afzaal 2021, 3–4), a nie prezentację i zestawienie wypracowanych wyników wraz z ich interpretacjami. Odrębnie omawiam tu rezultaty badań jakościowych oraz ilościowych, zwracając przy tym uwagę na podstawę empiryczną przyjętą przez badaczy (wielkość korpusów, typ tekstów, języki



źródłowe i docelowe). Przedstawiam także wszystkie sposoby operacjonalizacji oraz narzędzia wykorzystywane w analizach. W podsumowaniu prezentuję w formie tabelarycznej stopień weryfikacji hipotezy uproszczenia wynikający z omówionych badań.

Rozdział 4 wprowadza postać autora, którego teksty stanowią podstawę badawczą. Prezentuję w nim krótką biografię Panajotisa Kondylisa ze szczególnym uwzględnieniem jego drogi intelektualnej oraz zawodowej, której ukoronowaniem było przewodniczenie dwóm unikalnym w skali greckiej seriom wydawniczym. Przy rekonstrukcji *curriculum vitae* Kondylisa odwołuję się do szerzej nieznanych źródeł greckich, niewykorzystanych lub tylko w sposób ograniczony uwzględnionych przez biografkę autora – Giselę Horst, której dzieło jest istotnym filarem mojej prezentacji tej postaci. Przedstawienie jego działalności tłumaczeniowej stanowi punkt wyjścia do refleksji nad Kondylisem jako tłumaczem własnych dzieł. Dokonuję także charakterystyki i próby zdefiniowania *przekładu filozoficznego* – kategorii określającej wszystkie teksty objęte analizą. Rozdział wieńczy prezentacja sylwetek tłumaczy jego prac, „drugich autorów” tekstów wchodzących w skład podkorpusów tłumaczeniowych.

Rozdział 5 poświęcony jest charakterystyce korpusów wykorzystanych w badaniu. Osobno przedstawiono monolingwalny korpus porównawczy stanowiący podstawę analizy ilościowej oraz dwujęzyczny korpus równoległy, przedmiot analizy jakościowej. Wyjaśniam tutaj zasady selekcji materiału oraz podział na podkorpusy tekstów krótszych i dłuższych oraz poszczególne typy podkorpusów – nietłumaczeniowy (oryginalne teksty Kondylisa), autotłumaczeniowy (teksty tłumaczone przez Kondylisa) i tłumaczeniowy (teksty tłumaczone przez innych tłumaczy). Prezentuję proces kompilacji korpusu, w tym trudności w zakresie digitalizacji tekstów drukowanych, stanowiących większość uwzględnionego w badaniu materiału. W części końcowej opisuję wyznaczniki uproszczenia poddane analizie i omawiam hipotezy poddane weryfikacji w kolejnych rozdziałach części empirycznej.

Dwa kolejne rozdziały (6 i 7) zajmują omówienie analiz ilościowych korpusu porównawczego – najpierw greckiego, następnie niemieckiego. Badaniem objęto 6 parametrów możliwych do zastosowania w przypadku nieanotowanych korpusów tekstów: zróżnicowanie leksykalne (narzędzia sTTR oraz MATTR), gęstość leksykalna, listy frekwencyjne, proporcja najczęściej używanych wyrazów w danym języku, średnia długość wyrazów oraz średnia arytmetyczna długość zdania. Obliczenia przeprowadzono osobno dla zbioru tekstów krótszych i dłuższych. Na zakończenie rozdziału 7 dokonuję podsumowania wyników badania obu korpusów.

Ostatni rozdział (8) ma charakter uzupełniający wobec często niekonkluzywnych rezultatów analizy ilościowej, niepozwalających na jednoznaczne potwierdzenie lub odrzucenie wyjściowej hipotezy. Omawiam w nim wybrane aspekty mogące mieć wpływ na zaobserwowane wyniki i tendencje oraz potencjalne przyczyny złożonego obrazu badań ilościowych, tj.: hipotezę mocniejszej interpunkcji, zamienianie zdań o skomplikowanej strukturze składniowej na prostsze, sposoby i częstość oddawania w przekładzie niemieckich form bezosobowych oraz narracji pierwszoosobowej a także dodatki i uzupełnienia tłumaczy niemające swego odpowiednika w tekście źródłowym.

Wyniki analiz przeprowadzonych w rozdziałach 6, 7 oraz 8 pozwalają mi przedstawić w podsumowaniu całej pracy wnioski oraz rysujące się problemy i perspektywy badawcze. Wskazuję na złożony obraz uproszczenia, które zarówno w tej rozprawie, jak i omówionych wcześniejszych publikacjach poświęconych symplicyfikacji, nie jest powszechnie notowane w przekładzie. Przedstawiam potencjalne przyczyny tak ograniczonej pozytywnej weryfikacji uproszczenia w przypadku korpusu greckiego i tak zróżnicowanych rezultatów wykazywanych dla niemieckiego zbioru tekstów.

Konsekwencją często wzajemnie wykluczających się wyników i tendencji notowanych w badaniach jest postulat ograniczenia materiału badawczego do konkretnych par językowych, typów tekstów czy wręcz konkretnych tłumaczy. Jest to perspektywa przyjęta w tej pracy, która wydaje się jedyną właściwą w obliczu tak zróżnicowanych rezultatów. Przedstawiam także wnioski dotyczące autoprzekładów, co do których nie stawiano wstępnych hipotez. Obserwacje dotyczące uproszczenia są podobne jak w przypadku podkorpusu tłumaczeniowego, gdzie nie zawsze jest ono wykazywalne, wykryto jednak cechę silniej uprawomocnioną w materiale źródłowym – podobne wyniki dla podkorpusów nietłumaczeniowego i autotłumaczeniowego, co może wskazywać na upodabnianie się autoprzekładów do dzieł oryginalnie wyrażonych w danym języku (szczególnie greckim).

Zważywszy na fakt, że autoprzekłady nie były jak dotąd badane pod kątem weryfikacji hipotezy uproszczenia, perspektywy dalszych badań są jeszcze szersze. Prezentacja zagadnień wymagających rozwinięcia w przyszłości kończy właściwą część pracy.

## 1. Tradycja metodologiczna

Rozdział ten jest poświęcony tradycji metodologicznej, w ramach której się poruszam. Jej opis podzieliłem na trzy etapy:

- lingwicyzacja przekładoznawstwa (lata 60.–70. XX wieku),
- wyodrębnienie się przekładoznawstwa jako samoświadomej dyscypliny, nurt DTS (lata 70.–80.),
- koncepcja uniwersaliów przekładowych.

Taki sposób ustrukturyzowania treści wynika z dostosowania do potrzeb tej rozprawy wcześniejszych prób periodyzacji translatoryki. Nie jest to zatem całościowy obraz dyscypliny, lecz raczej prezentacja części, które złożyły się na ostateczny kształt koncepcji uniwersaliów przekładowych. Opieram się tutaj na chronologizacjach dokonanych przez Romana Lewickiego (2017, 37–40), Franciszka Gruczę (2018, 30–35) oraz Daniela Gile’a (2012, 75–77). Ich punkty styeczne i różnice przedstawione są w tabeli 1.1.

okres	Roman Lewicki	Franciszek Grucza	Daniel Gile	przyjęta periodyzacja
do połowy XX wieku	refleksja przednaukowa	teoria tłumaczenia literatury pięknej	okres przednaukowy	korzenie przekładoznawstwa
lata 60.–70. XX wieku	refleksja naukowa biegnąca dwutorowo (lingwistycznie/literaturoznawczo)	lingwicyzacja teorii tłumaczenia	lingwistyczne zainteresowanie przekładem (lata 50.–60. XX wieku)	lingwicyzacja przekładoznawstwa
lata 70.–80. XX wieku			stopniowa instytucjonalizacja przekładoznawstwa	wyodrębnienie się przekładoznawstwa jako samoświadomej dyscypliny, nurt DTS
od pocz. lat 90. XX wieku	zwrot kulturowy (zbliżanie się perspektyw lingwistycznych i literaturoznawczych)	postulowana dydaktyzacja translatoryki	intensywna instytucjonalizacja przekładoznawstwa	koncepcja uniwersaliów przekładowych

Tabela 1.1. Periodyzacje translatoryki

Źródło: opracowanie własne

Autorzy przywołanych periodyzacji zachowują stosowny dystans do opisywanej rzeczywistości. Przykładem bardziej zaangażowanej postawy jest podział Andrew Chestermana, który wyróżnił trzy etapy, nazywane przez niego ścieżkami: preskryptywną, pejoratywną oraz deskryptywną (2004, 34–39). Pierwsza odpowiada okresowi refleksji przednaukowej, druga dotyczy prac ujmujących przekład jako odzwierciedlenie tekstu

wyjściowego oraz podkreślających jego wtórność, trzeci zaś wiąże się z ujęciem przyjmowanym w niniejszej dysertacji.

Wychodzę z założenia, że przekładoznawstwo obecnie jest odrębną dziedziną naukową, co przejawia się tak na poziomie instytucjonalnym (kierunki studiów, zakłady, katedry, pracownie), jak i merytorycznym (prace i badania prowadzone w jego ramach, w tym doktoraty i habilitacje)<sup>1</sup>. Nie oznacza to, że zawsze jest ono wyodrębniane w praktyce administracyjnej. Na przykład w Polsce prace przekładoznawcze trzeba klasyfikować zgodnie z wyróżnionymi ustawowo dyscyplinami – głównie językoznawstwem i literaturoznawstwem – co jest „archaiczne już w świecie”, jak pisze Jerzy Brzozowski (2011, 28). Nie dziwi zatem postrzeganie tej dziedziny jako interdyscypliny (zob. Kubicka 2022, 19–20).

Intuicja ta wydaje się ze wszech miar słuszna i wcale nie musi podważać odrębności tej dziedziny. Kiedy badacze zwracają uwagę na odmienność przekładoznawstwa, podkreślają jej różne od językoznawczych czy literaturoznawczych cele badawcze. Wskazywały na to m.in. Alicja Pisarska oraz Teresa Tomasziewicz pisząc, że „[...] badania nad przekładem, przekształcone z literacko czy językoznawczo zdominowanej teorii przekładu, są obecnie najbardziej dynamicznie rozwijającą się dziedziną w sferze nauk humanistycznych, stanowiącą odrębną dyscyplinę, niezależną od badań literackich czy językoznawczych” (Pisarska, Tomasziewicz 1996, 5).

Powyższe zdanie dotyczy schyłku XX wieku, początki przekładoznawstwa zaś upływały raczej na negowaniu odrębnego charakteru badań. Tak wspominał lata 60.–70. XX wieku Gideon Toury:

badacze wywodzący się z różnych dyscyplin-matek interesujący się tłumaczeniem nadal byli instytucjonalnie identyfikowani ze swoimi starymi dyscyplinami. Większość jednostek odmówiła uznania prawowitości przekładoznawstwa jako dyscypliny, więc tymi uczonymi zostawali lingwiści specjalizujący się w tłumaczeniu, mediewiści ze szczególnym zainteresowaniem przekładem i im podobni (Ben-Ari 2006, 150)<sup>2</sup>.

Oba przytoczone fragmenty stanowią ilustrację tego, jak w ciągu ćwierćwiecza zmieniła się kwestia percepcji przekładoznawstwa. Jego odrębność przestała być kwestią tak

---

<sup>1</sup> Co do zasady przekładoznawstwo oferowane jest na drugim stopniu studiów (magisterskie). Pod koniec XX wieku w Wielkiej Brytanii przynajmniej 10 uniwersytetów posiadało tego typu studia w swojej ofercie dydaktycznej (Shuttleworth 1997, V). W Polsce, poza specjalizacjami w ramach filologii czy lingwistyki stosowanej, na szczególną wzmiankę zasługują kierunki takie jak translatoryka na Uniwersytecie Łódzkim czy przekładoznawstwo literacko-kulturowe na Uniwersytecie Jagiellońskim.

<sup>2</sup> Oryg.: „people who came from different “mother” disciplines and got personally interested in translation continued to be institutionally identified with their old disciplines. Most institutions refused to accept the legitimacy of Translation Studies as a discipline, so these scholars were linguists who specialized in translation, Medievalists with a special interest in translation and the like”.

kontrowersyjną. Jednocześnie coraz częściej podkreślano jego interdyscyplinarny charakter. Jak określił to Mark Shuttleworth,

przekładoznawstwo jako dyscyplina pod wieloma względami podlega ciągłym zmianom. Tłumaczenie można postrzegać jako punkt przecięcia dla wielu różnych przedmiotów akademickich [...]. Zachodzi na przykład znaczna wymiana wiedzy, spostrzeżeń czy metodologii między przekładoznawstwem a tak różnymi dziedzinami jak literaturoznawstwo, filozofia, antropologia i językoznawstwo (Shuttleworth 1997, V–VI)<sup>3</sup>.

Zwięźle określił to Lawrence Venuti, pisząc o ostatnich 3 dekadach XX wieku, że: „to właśnie w tym okresie przekładoznawstwo wyłoniło się jako nowy obszar badawczy, jednocześnie międzynarodowy, jak i interdyscyplinarny” (Venuti 2000, 1).

W świetle powyższych słów stanowiących zapis opinii niektórych badaczy na temat przeszłego i ówczesnego im przekładoznawstwa, kompromisowe określenie tego obszaru badawczego mianem interdyscypliny wydaje się zasadne i sensowne.

Traktuję przy tym *przekładoznawstwo* oraz *translatorykę* jako określenia w pełni synonimiczne<sup>4</sup>. Historycznie rzecz biorąc, wykuwanie się nazwy etykietującej postulowaną odrębność dyscypliny było skomplikowanym procesem, który do dzisiaj wymaga komentarza i może powodować kontrowersje<sup>5</sup>. Badania te były określane m.in. jako: teoria przekładu (lub tłumaczenia), nauka o przekładzie (tłumaczeniu), traduktologia, translatologia, studia nad tłumaczeniem, przekładoznawstwo (zob. Pieńkos 2003, 31; Venuti 2000, 174). Franciszek Grucza dodał do tego bogatego już repertuaru propozycję *translatoryka*, argumentując przy tym, że zakres pomyślanej przez niego dziedziny jest różny od np. translatologii czy traduktologii (Grucza 2018, 6–9).

Wielość nazw wynika z odmiennych tradycji metodologicznych, odrębnych punktów wyjścia prowadzonych badań, a także innych środowisk językowych (zob. Lewicki 2017, 37). Zanim zaistniała potrzeba powołania do życia nowej dyscypliny, badacze zwykli poszukiwać *teorii tłumaczenia*. Co najmniej od czasów Nidy mowa jest już o *nauce tłumaczenia* (zob. niżej), w kontekście niemieckim pojawiają się zaś postulaty *nauki o tłumaczeniu* (Übersetzungswissenschaft). Świadomy tej tradycji nazewniczej James S. Holmes

---

<sup>3</sup> Oryg.: Translation Studies as a discipline is in many ways still in a state of flux. Translation can be seen as a point of intersection between many different academic subjects; [...] There is for example a considerable exchange of knowledge, insights and methodologies between Translation Studies and fields as diverse as literary studies, philosophy, anthropology and linguistics (tamże).

<sup>4</sup> Podążam w tej deklaracji m.in. za Lewickim, który uznaje obie wraz z translatologią oraz traduktologią za „w zasadzie synonimiczne” (Lewicki 2017, 37), zob. także Pieńkos 2003, 31.

<sup>5</sup> Wciąż powstają prace, w których uprawia się np. translatorykę w ramach nakreślonych przez F. Gruczę, który zawęży całość do osoby tłumacza i jego właściwości (zob. np. Kielar 2013, 7–10). Znamienne, że w przywołanej pracy nie przywołuje się ani razu żadnego z autorów z kręgów niderlandzkiego czy izraelskiego prezentujących odmienną perspektywę.

zapropował określenie *Translation Studies* (w miejsce wcześniejszego *Translation Science*) i nazwa ta, jako najbardziej adekwatna do szerokiego zakresu i skonkretyzowanego przedmiotu dyscypliny, przyjęła się powszechnie w obszarze anglojęzycznym.

W kontekście polskim wciąż mamy do czynienia z polinomią, choć patrząc na prace Romana Lewickiego (2017), Ewy Konefał (2016), Jerzego Pieńkosa (2003) oraz Alicji Pisarskiej i Teresy Tomaszewicz (1998) można wnosić, że *przekładoznawstwo* jako podstawowe określenie dyscypliny jest już silnie zakorzenione. Alternatywą jest termin *translatoryka*, choć pozbawiony już konotacji, które chciał w nim widzieć Franciszek Grucza. Stąd też dyscyplina zajmująca się naukowo zjawiskiem tłumaczenia, rezultatem tego procesu i stronami w niej zaangażowanymi będzie w tej pracy określana zamiennie *przekładoznawstwem* lub *translatoryką*.

Ta terminologiczna klęska urodzaju koresponduje ze wzmiankowanym już interdyscyplinarnym charakterem tej dziedziny. Proces wzajemnych odniesień do innych dyscyplin i tradycji metodologicznych wciąż trwa, czy to w postaci nawiązań i zapożyczeń z lingwistyki porównawczej i literaturoznawstwa, aż po socjologię, nauki o kulturze czy badania postkolonialne (Flynn, Gambier 2011, 89).

Jak wskazują Ana Rojo oraz Iraide Ibarretxe-Antuñano pod koniec XX wieku rozwijały się dwa główne kierunki: badania w duchu zwrotu kulturowego oraz eksperymentalne (Rojo, Ibarretxe-Antuñano 2013, 9). Niniejsza dysertacja należy do drugiego z wymienionych nurtów.

### **1.1. Lingwicyzacja przekładoznawstwa**

Sama refleksja nad przekładem ma stosunkowo długą historię. Sięga ona czasów starożytnych, kiedy to wykrystalizował się jeden z jej głównych problemów – próba odpowiedzi na pytanie, czy należy trzymać się litery przekładanego utworu czy raczej oddawać jego ducha<sup>6</sup>. Refleksje te często stanowiły efekt uboczny prac tłumaczeniowych ich autorów i zajmowały wstępy lub posłowania, w których prezentowali oni zasady czy sugestie dotyczące tego, jak należy tłumaczyć, lub też tłumaczyli się z tego, jak sami tłumaczą. Przykładów jest mnóstwo<sup>7</sup>, jednak nie składają się one w spójny, systematyczny nurt badań, który mógłby spełniać wymogi stawiane dzisiaj przed działalnością o charakterze naukowym. Jak pisze Krzysztof F. Rudolf, takie podejście jest „charakterystyczną cechą ogółu pism zajmujących się sztuką przekładu od

---

<sup>6</sup> Choć i tutaj refleksja ta pojawiła się później niż na przykład początki fizyki, metafizyki czy biologii, które z powodzeniem można wywodzić od Arystotelesa. Jako inicjatorów refleksji nad przekładem należy uznać łacinników mierzących się z zawiłościami tekstów greckich – Cyserona, Horacego, Pliniusza Młodszeo, Kwintyliana i innych (zob. Domański 2006, 5–7; Rudolf 2014, 9–12).

<sup>7</sup> Wymieńmy tutaj choćby Cyserona, Hieronima, Augustyna, Doleta, Lutra, Schleiermachera czy Tytlera (zob. Pisarska, Tomaszewicz 1998, s. 12).

starożytności aż do wieku XIX – wyraźne nastawienie empirystyczne, przy braku teoretyzowania, jak współcześnie je pojmujemy” (Rudolf 2014, 26). Refleksje te mogą być cennym źródłem do badań nad percepcją przekładu na przestrzeni dziejów, ale należą do przednaukowej refleksji przekładoznawczej.

Jak wynika z zamieszczonych wyżej periodyzacji, początków translatoryki jako odrębnej dziedziny nauki należy szukać w okresie po drugiej wojnie światowej<sup>8</sup>. Wyróżniają się szczególnie dwie prace zapowiadające nową perspektywę opublikowane w 1958 i 1959 roku<sup>9</sup>. W klasycznej już monografii Jeana-Paula Vinaya i Jeana Darbelneta (1958), cytowanej do dziś w kontekście opisanych w niej strategii tłumaczeniowych, autorzy mierzyli się z problematyką przełożenia cech stylistycznych typowych dla języków francuskiego oraz angielskiego w tej parze językowej. Dzieło to stanowi jedną z pierwszych prób systematycznej klasyfikacji procedur językowych dokonywanych na przecięciu języków, w tym na przykład eksplicytacji, wyróżnionej tu po raz pierwszy jako jedna ze strategii radzenia sobie z trudnościami wywoływanymi przez tekst źródłowy (Data-Bukowska 2016, 37). Drugą z prac jest artykuł Romana Jakobsona pt. *On linguistic aspects of translation*, w którym sytuuje on przekład jako istotne zagadnienie w dyskusji nad znaczeniem. Autor poświęcił znaczną część swej publikacji na prezentację problemów przekładowych i ich potencjalnych rozwiązań (zob. Jakobson 1959, 234–238). Wprowadził także pojęcie *ekwiwalencji* (zob. tamże, 233–234), które stanie się jednym z głównych obiektów zainteresowania przekładoznawców<sup>10</sup> – należy tutaj wyróżnić szczególnie dwóch autorów: Eugena Nidy oraz Johna Cunnisona Catforda.

Badania Nidy były motywowane przede wszystkim potrzebą tłumaczenia Biblii w ramach prac Amerykańskiego Towarzystwa Biblijnego – opublikował m.in. praktyczny poradnik do przekładu Biblii pt. *Bible Translating* (1947) oraz bardziej ogólną i teoretyczną monografię pt. *Towards a Science of Translating* (1964). To właśnie w niej wprowadził rozróżnienie dwóch rodzajów ekwiwalencji – formalnej oraz dynamicznej. Pierwsza z nich przejawia się w jak najbardziej dosłownym i oddającym znaczenie przekładzie formy oraz treści oryginału,

---

<sup>8</sup> Można to zbadać na podstawie liczby publikowanych prac dotyczących przekładu. Przykładem takiego wykazu jest praca Ewy Konefał, która dostrzega w rosyjskojęzycznym kręgu znaczące ożywienie tak w literaturoznawczo, jak i językoznawczo orientowanych badaniach nad tłumaczeniem w drugiej połowie XX wieku (np. Konefał 2016, 41, 45). Prowadzi to do konkluzji, wedle której: „[o] początkach naukowej refleksji nad przekładem dokonywanej z perspektywy językoznawstwa, podobnie jak w przypadku literaturoznawstwa i innych nauk, możemy mówić dopiero od lat 50. ubiegłego stulecia” (Konefał 2016, 45).

<sup>9</sup> Wskazują na to m.in. Pisarska, Tomaszkiwicz (1998, 11) oraz L. Venuti, uznający monografię Vinaya i Darbelneta za „najbardziej wpływową pracę przekładoznawczą w tym okresie” (Venuti, 2000, 69)

<sup>10</sup> Jak jednak zauważył Hejwowski, po raz pierwszy pojęcie ekwiwalencji wprowadził Olgierd Wojtasiewicz, który w swojej definicji tłumaczenia użył pojęcia *odpowiednik*, przełożonego w anglojęzycznym streszczeniu *Wstępu do teorii tłumaczenia* właśnie jako *equivalent* (Hejwowski 2012, 110). Oczywiście to użycie tego terminu przez Jakobsona rozpropagowało go wśród szerokich środowisk naukowych.

stosując zaś drugą, tłumacz skupia się nie tyle na równoważności komunikatu w językach zaangażowanych w proces tłumaczenia, ile na dynamicznej relacji, która powinna być taka sama, bez względu na to, czy mowa o sytuacji tekst oryginalny – jego odbiorca czy tekst tłumaczony – jego odbiorca (Nida 1964, 159)<sup>11</sup>. Za kluczowe w przypadku stosowania ekwiwalencji dynamicznej Nida uważał osiągnięcie naturalności ekspresji odczuwanej przez czytelnika lub słuchacza przekładu (tamże)<sup>12</sup>. Spora część tej publikacji poświęcona jest studium konkretnych trudności tłumaczeniowych, z którymi trzeba się mierzyć w przekładzie biblijnym (tamże, 193–225).

Z czasem pojęcie ekwiwalencji zostało uznane za węzłowe zagadnienie teorii przekładu. Jak stwierdził J.C. Catford:

*ekwiwalent* jest zdecydowanie kluczowym pojęciem i jako takie jest szczegółowo omówione poniżej. Centralny problem praktyki tłumaczeniowej polega na znalezieniu ekwiwalentów tłumaczeniowych języka źródłowego. Głównym zadaniem teorii przekładu jest zdefiniowanie natury i warunków ekwiwalencji przekładowej (Catford 1965, 21)<sup>13</sup>.

Była to monografia o tyle ważna, że sposób, w jaki Catford definiował ekwiwalencję, przyjął się zarówno w badaniach kontrastywnych, jak i emancypujących się badaniach *stricte* przekładowych (Pisarska, Tomaszewicz 1998, 16, 174). Teoretyczne rozważania nad ekwiwalencją kontynuowano w środowisku niemieckojęzycznym oraz w szkole zwanej dziś manipulistami (tamże, 176–179). W ramach tej perspektywy badawczej Gideon Toury wypracował pojęcie norm, stanowiące teoretyczną podstawę koncepcji uniwersaliów przekładowych, o czym niżej.

Na polskim gruncie możemy wyróżnić dwóch autorów inicjujących badania przekładoznawcze w tym okresie. Zenon Klemensiewicz zaprezentował bliźniaczo podobny do jakobsonowskiego opis modelu operacji zachodzących w tłumaczeniu (1955, 85–97). Podobieństwo obu prac przejawia się w przedstawieniu szeregu problemów tłumaczeniowych i ukazaniem możliwych, czasem nieoczywistych, sposobów ich pokonania. Należy tu także wymienić Olgierda Wojtasiewicza, publikującego swój pionierski zarys teorii tłumaczenia w roku 1957<sup>14</sup>.

---

<sup>11</sup> Można powiedzieć, że dzięki takiemu ujęciu ekwiwalencji E. Nida wpisuje się w długą tradycję dychotomicznego sporu o to, czy tłumaczyć słowo w słowo, czy oddawać raczej sens wypowiedzi.

<sup>12</sup> Naturalność ta była podkreślana przez Nidę we wcześniejszych pracach, w których nie rozróżniał on jeszcze dwóch typów ekwiwalencji. Rozumiał on naturalny ekwiwalent jako taki, który nie powinien być „obcy” (zdradzać zapośredniczenia w tekście obcojęzycznym) ani pod względem formy, ani znaczenia (zob. Nida 1959, 19).

<sup>13</sup> Oryg.: „The term 'equivalent' is clearly a key term, and as such is discussed at length below. The central problem of translation practice is that of finding TL translation equivalents. A central task of translation theory is that of defining the nature and conditions of translation equivalence”.

<sup>14</sup> Dość szybko dzieło to mogło stać się obowiązującym podręcznikiem w pierwszej polskiej zawodowej szkole tłumaczy, którą Wojtasiewicz kierował (Kierzkowska 2004, 158). Antycypował on część założeń językoznawstwa



## 1.2. Przekładoznawstwo jako odrębna dyscyplina. Nurt deskryptywnych studiów przekładowych (DTS)

Tekstem przełomowym, uznawanym przez najważniejszych badaczy nurtu deskryptywnych studiów przekładowych (o których niżej) za „deklarację założycielską wyłaniającej się dyscypliny” (Künzli 2013, 53), był referat (oraz jego późniejsza wersja opublikowana<sup>15</sup>) Jamesa S. Holmesa wygłoszony podczas III Międzynarodowego Kongresu Lingwistyki Stosowanej w roku 1972. Holmes nie był pierwszym badaczem postulującym wyodrębnienie nowej dyscypliny naukowej – sam wskazywał m.in. na Eugena Nidę (zob. Holmes 1988, 69). Jego tekst zajmuje jednak szczególne miejsce, nie tylko dlatego, że zaproponował on przyjęcie z czasem określenie *Translation Studies* jako nazwę nowej dyscypliny, ale przede wszystkim dlatego, że proponuje on ustrukturyzowany program badawczy wynikający z diagnozy ówczesnego stanu badań. Zastaną sytuację Holmes opisuje następująco:

po wiekach przypadkowego i chaotycznego zainteresowania rozproszonych autorów, filologów i literaturoznawców, a tu i ówdzie teologów lub lingwistów, temat przekładu cieszy się wyraźnym i stałym wzrostem zainteresowania uczonych w ostatnich latach, z II wojną światową jako swoistym punktem zwrotnym. W miarę umacniania i rozszerzania się tego zainteresowania coraz więcej naukowców zajmowało się tą dziedziną, zwłaszcza z pokrewnych dziedzin językoznawstwa, filozofii języka i literaturoznawstwa, ale także z pozornie bardziej odległych dyscyplin, jak teoria informacji, logika i matematyka. Każdy badacz wnosił własne paradygmaty, quasi-paradygmaty, modele i metodologie, które jego zdaniem można było zastosować do mierzenia się z nową problematyką (Holmes 1988, 67–68)<sup>16</sup>.

Jest to obraz spójny z przyjętą w tej dysertacji periodyzacją. Za jeden z głównych problemów w tak zarysowanej rzeczywistości uznaje Holmes „brak stosownych kanałów komunikacji”, a w konsekwencji konieczność prowadzenia badań przekładoznawczych niejako w podczepieniu pod inne dyscypliny, z wykorzystaniem ich terminologii i modeli (Holmes 1988, 68). Stąd postulat połączenia pod jednym szyldem – właśnie *Translation Studies* – całości badań

---

kognitywnego, co jest to szczególnie widoczne w jego definicji przekładu, w której K. Hejwowski widzi „kognitywizm bez wypracowanej w następnym pięćdziesięcioleciu terminologii” (Hejwowski 2012, 110).

<sup>15</sup> Jest oczywiste, że w większości przypadków między wygłoszeniem tekstu a jego publikacją upływa trochę czasu (zob. np. Grucza 2018, 5–6). Tekst Holmesa rezonował najpierw w ograniczonym, acz dobrze usieciowionym gronie badaczy, a następnie cyrkulował w formie powielonej broszury wydanej w tym samym roku, by doczekać się publikacji w roku 1988 (zob. Toury 1995, 7–8). Obszerniej o losach tego opracowania zob. Brzozowski 2011, 12–13.

<sup>16</sup> Oryg.: „After centuries of incidental and desultory attention from a scattering of authors, philologists, and literary scholars, plus here and there a theologian or an idiosyncratic linguist, the subject of translation has enjoyed a marked and constant increase in interest on the part of scholars in recent years, with the Second World War as a kind of turning point. As this interest has solidified and expanded, more and more scholars have moved into the field, particularly from the adjacent fields of linguistics, linguistic philosophy, and literary studies, but also from such seemingly more remote disciplines as information theory, logic, and mathematics, each of them carrying with him paradigms, quasi-paradigms, models, and methodologies that he felt could be brought to bear on this new problem”.

dotyczących tłumaczenia, które dopiero potem można podzielić na osobne subkategorie (tamże, 71–79). Znamienne, że Holmes sięgnął po sformułowaną przez innego autora – Wernera Kollera – definicję przekładoznawstwa. Koller ujmuje naukę o przekładzie jako „zbiorcze i nadrzędne określenie wszystkich wysiłków badawczych, które wychodzą od zjawisk «tłumaczenia» i «przekładu» lub są nakierowane na te zjawiska”<sup>17</sup> (Koller 1971, 4, za: Holmes 1988, 71).

Tak zdefiniowana nauka może pomieścić badania literaturoznawcze, językoznawcze, filologiczne, teologiczne czy nawet filozoficzne. Główną osią podziału przekładoznawstwa jest zdaniem Holmesa rozróżnienie na badania **czyste** (dzielące się następnie na teoretyczne oraz deskryptywne) oraz **stosowane** (Holmes 1988, 71, 77). Co ważne, autor zastrzega, że tak rozumiana dyscyplina ma charakter empiryczny (tamże, 71).

Wokół Holmesa i innych badaczy nazwanych później manipulistami (*Manipulation School*)<sup>18</sup> wytworzyło się wiele inicjatyw potwierdzających odrębność *Translation Studies*. Prócz cyklicznych konferencji, promowanych prac oraz publikowanych artykułów i monografii powstało ukazujące się do dziś czasopismo naukowe *Target* oraz opracowano newsletter *TRANSST*. W ramach tego środowiska wyróżniały się szczególnie dwa ośrodki – niderlandzki oraz izraelski. Przedstawiciele drugiego z nich przyjęli jako swój program badawczy to, co Holmes określił jako deskryptywne studia przekładowe (*Descriptive Translation Studies*)<sup>19</sup>, kojarzone dziś przede wszystkim z Itamarem Evenem-Zoharem czy Gideonem Tourym.

Deskryptywne studia przekładowe (DTS) wykształciły się w odpowiedzi na rosnącą potrzebę krytycznej refleksji naukowej<sup>20</sup>. Jako ich cel Holmes określa „opisanie zjawiska tłumaczenia i przekładu/-ów tak, jak przejawiają się one w świecie naszego doświadczenia” (Holmes 1988, 71)<sup>21</sup>. Podkreślanym przez badaczy tego nurtu problemem była zauważalna tendencja do preskrytywizmu, to jest określania tego, jak n a l e ż y dokonywać przekładu (postawa normatywna).

---

<sup>17</sup> Oryg.: „Übersetzungswissenschaft ist zu verstehen als Zusammenfassung und Überbegriff für alle Forschungsbemühungen, die von den Phänomenen ‘Übersetzen’ und ‘Übersetzung’ ausgehen oder auf diese Phänomene zielen”.

<sup>18</sup> „Grupa” ta, jak określa ich Toury, składała się z badaczy takich jak: José Lambert, James Holmes, André Lefevre, Raymond van den Broeck, Itamar Even-Zohar, Theo Hermans, Lieven D’hulst i Gideon Toury (Ben-Ari 2006, 149).

<sup>19</sup> O wpływie teorii polisystemu Evena-Zohara (o której niżej) na manipulistów zob. Gwóźdź 2011, 261.

<sup>20</sup> W tym sensie mogą zostać uznane za owoc intensywnej dyskusji metodologicznych toczonych w pierwszej połowie XX wieku, kiedy to klarował się ideał sejentystycznego badacza wolnego od uprzedzeń i predylekcji, a także – co należy podkreślić – utopijnych perspektyw prowadzenia badań naukowych (np. Koło Wiedeńskie).

<sup>21</sup> Oryg.: „to describe the phenomena of translating and translation(s) as they manifest themselves in the world of our experience”.

Stan ówczesnych badań Holmes diagnozował następująco:

większość teorii sprzed lat 50. była wyraźnie i niezaprzeczalnie normatywna. Mówiono nam, jak powinniśmy tłumaczyć, a nie jak ludzie naprawdę tłumaczą. Wiele z wypracowanych od tego czasu teorii było implicite normatywnych, a udawały, że są nienormatywne. Nawet teraz nadal mówimy, jak tłumaczyć, jakkolwiek postanowiliśmy spróbować określić, co robią ludzie, kiedy tłumaczą. Większość teorii wypracowanych przez 24 lata od roku 1953 to w rzeczywistości tylko częściowe albo normatywne teorie dotyczące procesu tłumaczenia albo też, w kilku przypadkach, rezultatu, jakim jest tłumaczenie (Holmes 1988, 94)<sup>22</sup>.

Wiązało się to z utrzymującym się prymatem tekstu źródłowego, który miał być we właściwy sposób oddany w języku docelowym. Z teorii tłumaczenia dałoby się wówczas wyprowadzić kanon zasad i procedur pozwalających na osiągnięcie tego rezultatu pod rygorem ich zastosowania. Kluczową kwestią stało się zatem wypracowanie sposobu opisu pozbawionego wartościowania czy apriorycznych przekonań. Jak określił to Toury,

założeniem tego podejścia jest wyraźne pragnienie zachowania pojęcia ekwiwalencji, które próbowano pominąć w niektórych współczesnych ujęciach [...], wprowadzając w nim jedną zasadniczą zmianę: przejście z ahistorycznej, w dużej mierze normatywnej koncepcji, do historycznej (Toury 1995, 61)<sup>23</sup>.

W piśmiennictwie dotyczącym tłumaczenia badacz z nurtu DTS mógłby dopatrzeć się swoiście rozumianej wybiórczości. Przywoływane przykłady i omawiane zagadnienia sprowadzały się bowiem do uogólnień formułowanych na podstawie własnych prób tłumaczeniowych czy zauważanych różnic systemowych między językami<sup>24</sup>. W tym sensie zawierały przykłady problemów translatorskich i sposobów radzenia sobie z nimi. Brakowało jednak przekrojowych analiz faktycznych tłumaczeń oraz opisu strategii tłumaczeniowych uwzględniającego ich frekwencję, typy przekładów itd.

Krytyka takiego stanu rzeczy wynikała m.in. z empirycznego podejścia badaczy tego nurtu<sup>25</sup>. Tymczasem patrzenie nieuzbrojonym okiem i czysty zapis doświadczalnych zmysłowo zjawisk był możliwy jedynie w optymistycznych wizjach pozytywistów i często nijak ma

---

<sup>22</sup> Oryg.: „many of the theories we have had since that time have become implicit normative theories while pretending to be non-normative theories. Even now, we continue to tell people how to translate although we set out to try to define what people are doing when they translate. Most theories that we have had in the twenty-four years since 1953 are in fact only partial theories as well as normative theories about the translation process or, in a few cases, about the translation product”.

<sup>23</sup> Oryg.: „What this approach entails is a clear wish to retain the notion of equivalence, which various contemporary approaches [...] have tried to do without, while introducing one essential change into it: from an ahistorical, largely prescriptive concept to a historical one”.

<sup>24</sup> Zob. np. przywoływane wyżej prace Vinaya i Darbelneta (1958) czy Nidy (1964).

<sup>25</sup> Poza wzmiankowanym już J. Holmesem należy tu przywołać m.in. Alexandra Künzliego oraz Daniela Gile'a. Pierwszy z nich określić wczesne badania przekładoznawcze jako okres spekulatywnych i preskryptywnych prac bazujących głównie na bytach teoretycznych i dowodach anegdotycznych (Künzli 2013, 53), drugi zaś mówił o osobistych teoriach (*personal theories*) opartych na introspekcji i obserwacjach własnych poszczególnych badaczy bez ich systemowej weryfikacji empirycznej (Gile 2013, 148, zob. Gile 1990, 28–32).

się do praktyki naukowej<sup>26</sup>, w której sposób kategoryzacji rzeczywistości (matryca teoretyczna) w dużej mierze determinuje obserwowane zjawiska. Jednak nawet abstrahując od problemów ogólnometodologicznych i przyznając, że modele teoretyczne mogą powstawać jako postulaty wynikające z osobistego doświadczenia badacza, trzeba przyznać, że ich późniejsza weryfikacja empiryczna jest krokiem pożądanym, a we wczesnym okresie badań nad przekładem zasadniczo nieobecny.

Powyższe zarzuty dotyczą zbiorczo prac przedstawionych powyżej (zob. 1.1.) bez względu na różnice objętości i odmienny zakres analizy. Na przykład artykuły Jakobsona i Klemensiewicza zasadniczo stanowią przyczynki do językoznawczego ujmowania fenomenu przekładu, podobnie Wojtasiewicz próbował zarysować zasady usystematyzowanej refleksji nad tym zjawiskiem. Mimo ich różnego charakteru każdej z tych pozycji można postawić te podobne zarzuty – pokazują one możliwości rozwiązania określonych problemów tłumaczeniowych, jednak sam dobór materiału i sposób omówienia zależy niemal wyłącznie od inwencji i doświadczeń autorów, a nie wynika z empirycznie poświadczanego i poddawanego jakiegokolwiek kwantyfikacji materiału badawczego. W tym sensie opierają się na kompetencji językowej badacza i ewentualnie ilustracyjnych przykładach eskerptowanych z istniejących przekładów lub opracowań własnych.

Badacze z wczesnego okresu byli też silnie źródłocentryczni – pokutowało u nich przekonanie o przekładzie jako utworze poślednim. Mogło to być jednak motywowane potrzebami dydaktycznymi. Od lat 40. XX wieku, kiedy to powstała pierwsza współczesna szkoła tłumaczy (afiliowana przy Uniwersytecie w Genewie), zaznacza się bowiem znaczny wzrost liczby specjalistycznych studiów tłumaczeniowych, otwierano także kierunki kształcące w zakresie lingwistyki stosowanej<sup>27</sup>.

Teoria polisystemu zaproponowana przez Itamara Evena-Zohara stanowi przykład odmiennego od powyższych podejścia do zagadnień związanych z przekładem. Powołując się na podstawy wypracowane przez rosyjskich formalistów, badacz ten postawił sobie za zadanie zbudowanie zwartej koncepcji teoretycznej w ramach nauki o literaturze („science of literature”).

---

<sup>26</sup> O pozytywistycznych próbach „oczyszczenia” języka nauki, tutaj głównie nauk matematyczno-przyrodniczych (ang. *science*), z perspektywy osobniczej badacza zob. Sady 2013, 112–135.

<sup>27</sup> Studia z lingwistyki stosowanej powstają w opozycji do filologii obcych stanowiących połączenie teorii literatury, języka oraz glottodydaktyki. Jak jednak przekonuje Danuta Kierzkowska, nazwa ta może wprowadzać mylne wrażenie, jakoby były to studia nakierowane na kształtowanie tłumaczy. Przez wiele lat to glottodydaktyka – kształcenie nauczycieli języka obcego – była nie do końca uświadomionym i wyrażonym celem tych kierunków, a sytuacja zaczęła się zmieniać na korzyść specjalizacji tłumaczeniowych dopiero od niedawna (Kierzkowska 2004, 158–160).

Swój sposób rozumienia nauki Even-Zohar przedstawił następująco:

nauka jest pojmowana w kategoriach hipotez, wedle których (1) żaden przedmiot uznany za przedmiot tej nauki („teorii”) nie jest od niej niezależny, (2) jedynym adekwatnym (czy też wykonalnym) sposobem badania przedmiotu jest stawianie hipotez, to jest działanie kierowane wykrywalnymi i stosunkowo nielicznymi prawami, (3) celem każdej nauki (przynajmniej od XVIII wieku) jest odkrywanie tych praw (Even-Zohar 1990, 3)<sup>28</sup>.

Jednym z kroków przyczyniającym się do przeniesienia akcentów (czy chociaż ich zbalansowania) z tekstów źródłowych na teksty docelowe była propozycja Evena-Zohara, żeby uznać przekłady za równorzędny, a czasem nawet nadrzędny system w ramach złożonego polisystemu literackiego<sup>29</sup>. Jedną z najważniejszych cech teorii polisystemu jest jej totalność i jednocześnie potencjalna uniwersalność. Kluczowe pojęcie *systemu/polisystemu* należy rozumieć jako

heterogoniczny, zhierarchizowany konglomerat (lub system) systemów wchodzących ze sobą we wzajemne oddziaływanie celem wywołania ciągłego procesu ewolucji zachodzącego wewnątrz polisystemu jako całości (Shuttleworth 2009, 197)<sup>30</sup>.

Zwróćmy uwagę, że nie ma tu konkretnie mowy o przekładach czy literaturze pięknej, gdyż nie tylko do nich teoria ta ma zastosowanie. Przy jej pomocy można uchwycić zmiany i przesunięcia zachodzące w całej kulturze, której literatura (w tym jej przekłady) będzie jedynie jednym z przejawów.

Even-Zohar przyjmuje za podstawę różnorodność systemów – zaliczyć do nich można na przykład klasykę literatury, literaturę fantastyczno-naukową, jak i sekcję poradników sukcesu zawodowego (wszystko to przykłady odrębnych systemów) – oraz ich hierarchizację, czy walkę o dominację w ramach całości polisystemu (Even-Zohar 1990, 16). Nie ma podstaw, by z badań wykluczać jakąkolwiek grupę dzieł możliwą do wyróżnienia jako system, stąd też przekłady stanowią potencjalny materiał badawczy na równi na przykład z klasyką literatury czy z twórczością paraliteracką.

---

<sup>28</sup> Oryg.: „science is conceived of in terms of the hypotheses that (1) no subject matter is independent of that science ("theory") of which it is considered the subject matter, (2) the only adequate (or feasible) way to observe a subject matter is by hypothesizing that it is governed by detectable, and relatively few, laws, and (3) the goal of any science (at least since the 1700s) is the discovery of such laws”.

<sup>29</sup> Teoria polisystemu Evena-Zohara wpisuje się w szereg koncepcji, które w dużej mierze wypływają z dorobku poprzedników, lecz zostały jednoznacznie przypisane do ich późniejszego kodyfikatora i są z nim kojarzone. Korzenie tej teorii można znaleźć jeszcze w międzywojniu, konkretnie w pojęciu *systemu*, tak jak został on opisany ujęte przez Juriego Tyanova i późniejszych formalistów rosyjskich – Romana Jakobsona i Borysa Eichenbauma (Shuttleworth 2009, 197).

<sup>30</sup> Even-Zohar traktuje „system” i „polisystem” *de facto* synonimicznie, preferując jednakowo drugi z nich. Na potrzeby tej pracy przyjmujemy, że polisystem składa się z konkurujących między sobą systemów, więc będzie jakością wobec nich nadrzędną – ich konglomeratem (zob. Even-Zohar 1990, 9–13).

O potrzebie dostrzeżenia i uwzględnienia systemu literatury tłumaczonej Even-Zohar pisze:

literatura tłumaczona może stanowić zbiór swoisty, który do pewnego stopnia może ograniczać się tylko do niej. [...] Wydaje się, że te argumenty [przemawiające za przyjęciem, że literatura tłumaczona należy do systemu literatury – F.O.] sprawiają, że mówienie o literaturze tłumaczonej jest nie tylko *uzasadnione*, ale wręcz *konieczne*. Nie wiem, jak jakikolwiek wysiłek naukowy mający na celu opisanie i wyjaśnienie zachowania się polisystemu literackiego w perspektywie synchronicznej i diachronicznej może posuwać się naprzód w adekwatny sposób, jeśli nie zostanie to przyjęte. Innymi słowy, pojmuję literaturę tłumaczoną nie tylko jako integralny system w obrębie dowolnego polisystemu literackiego, ale jako system najbardziej w nim aktywny (Even-Zohar 1987, 108)<sup>31</sup>.

Możliwe są sytuacje, że ze względu na trendy czytelnicze lub niewielkie oddziaływanie literatury narodowej danego kraju to właśnie przekłady zajmą miejsce w centrum polisystemu. Even-Zohar przywołuje trzy takie sytuacje:

- system literacki *in statu nascendi* – w sytuacji braku lub niedostatku twórczości rodzimej mogącej stanowić kanon literacki (np. tworzący się kanon literatury macedońskiej, do którego włączono przekłady z języka staro-cerkiewno-słowiańskiego oraz starobułgarskiego),
- słabe ukształtowanie się lub niewielki prestiż rodzimej twórczości literackiej (np. peryferyjny wobec tzw. literatury powszechnej status twórczości państw bałtyckich),
- kryzys w literaturze rodzimej – wówczas przekłady mogą stanowić cenne źródło inspiracji i wzbogacić lokalnych literatów o nowe pomysły twórcze (np. przekłady literatury iberoamerykańskiej ukazujące się od lat 70. w Polsce stanowiące impuls dla polskiej wersji realizmu magicznego przejawiającego się m.in. w twórczości Olgi Tokarczuk)<sup>32</sup>.

Tak sformułowana teoria przyczyniła się do odcięcia pępownicy wiążącej przekłady z ich tekstami źródłowymi. Jak celnie wyraziła to Romy Heylen,

zwolennicy teorii polisystemu odrzucają popularny pogląd na tłumaczenie jako działanie wtórne, podkreślając zamiast tego, że tłumaczenie literackie jest twórczo napędzanym procesem akulturacji, w którym tłumacze mogą wziąć na warsztat tekst oryginalny i dostosować go do dominującej poetyki lub ideologii w kulturze docelowej (Heylen 1993, 21)<sup>33</sup>.

---

<sup>31</sup> Oryg.: „translated literature may possess a repertoire of its own, which to a certain extent could even be exclusive to it. [...] It seems that these points make it not only *justifiable* to talk about translated literature, but rather *imperative* to do so. I cannot see how any scholarly effort to describe and explain the behaviour of the literary polysystem in synchrony and diachrony can advance in an adequate way if that is not admitted. In other words, I conceive of translated literature not only as an integral system within any literary polysystem, but as a most active system within it”.

<sup>32</sup> Even-Zohar 1987, 109, przykłady za: Osadnik 2010, 19.

<sup>33</sup> Oryg.: „Polysystemists reject the popular view of translation as a derivative activity and stress instead that literary translation is a “creatively controlled process of acculturation in that translators can take an original text and adapt it to a certain dominant poetics or ideology in the receiving culture”.

Taka perspektywa umożliwiła na przykład spojrzenie na to, jak przekłady plasują się w polisystemie literackim danego kraju (badania tłumaczeń jako wyniku pracy tłumacza) czy też jak w ogóle dochodzi do przełożenia treści z jednej kultury do innej (badania procesu przekładania tekstu jako czynności uwarunkowanej choćby potrzebami rynku czy kontekstem kulturowym).

Programowo niechętni preskryptywnym tendencjom wcześniejszego piśmiennictwa przekładoznawczego Even-Zohar i jego uczniowie dopuszczają przy tym szeroką definicję przekładu, ujmując go m.in. jako transfer międzysystemowy, część polisystemu istniejącego wewnątrz niego na własnych zasadach (Toury) czy manifestacje generalnych procedur tłumaczeniowych determinowanych przez warunki panujące w polisystemie kultury docelowej (Even-Zohar 1990, 74).

Szczególne zainteresowanie generalnymi prawidłami rządzącymi tłumaczeniami wyrażał Gideon Toury, jeden z uczniów i współpracowników Evena-Zohara. Zaproponował on trójdzielny model, w którym zastosował znane i ugruntowane już terminy językoznawcze, nadając im jednak inne znaczenie. Toury'ego interesowały identyfikowalne prawidłowości zachodzące w tłumaczeniu będące etapem pośrednim między teoretycznymi strategiami możliwymi do zastosowania w tłumaczeniu (kompetencją) a tymi faktycznie wykorzystanymi (wykonaniem) (Toury 1981, 24). W schemacie kompetencja → normy → wykonanie (performans), interesuje go więc podzbiór kompetencji rozumiany jako możliwości wybierane przez tłumacza w danym kontekście społeczno-historycznym. Na podstawie prawideł i regularności zachodzących między przekładami można wnioskować o normach przekładowych rządzących procesem tłumaczenia<sup>34</sup>.

W zależności od dostępnych materiałów ich identyfikacji można dokonać co najmniej na dwa sposoby. Najbardziej komfortowa z punktu widzenia badacza jest sytuacja, gdy ma on dostęp do źródeł poza- czy paratekstowych (wstępów, omówień, posłowia, pamiętników literackich/tłumaczeniowych czy wywiadów), w których mniej lub bardziej eksplicytnie wyrażone są inklinacje osób dokonujących przekładu, ich strategie, zakładane cele i środki ich osiągnięcia. Można też badać same teksty przekładów i porównywać je z innymi tłumaczeniami lub tekstami powstałymi w porównywalnym okresie, lub przynależącymi do

---

<sup>34</sup> Toury zastrzega przy tym, że zauważalne regularności nie są tożsame z normami. Te bowiem stanowią hipotezy wypracowywane na podstawie zauważonych regularności. Oddając głos autorowi: „it is regularities in the observable results of a particular kind of behaviour, assumed to have been governed by norms, which are first noted. Only then does one go on to extract the norms themselves, on the (not all that straightforward) assumption that observed regularities testify to recurrent underlying motives, and in a direct manner, at that. Norms thus emerge as explanatory hypotheses (of observed [results of] behaviour) rather than entities in their own right” (Toury 1999, 16–17).

tego samego rodzaju czy gatunku. Za źródła pośrednie, łączące obie te metody, można uznać krytyki i recenzje serii przekładowych, dorobku tłumaczeniowego poszczególnych tłumaczy czy pojedynczych tłumaczeń (Baker, 2009, 191).

Wizja procesu tłumaczenia jako działania rządzonego pewnymi normami jest próbą teoretycznego uporządkowania procedur dokonywanych przez tłumacza ograniczanego przez więcej czynników niż dotąd przedstawiano (chodzi o tekst wyjściowy i tekst docelowy i ich ograniczenia wynikające z odpowiednich systemów językowych). Koncepcja Tourego pozwala pokonać – jak się wydaje – najbardziej pierwotny problem związany z tą gałęzią życia ludzkiego – dychotomię adekwatność (wierność oryginałowi) – akceptowalność (zgodność z oczekiwaniami docelowych odbiorców). Innymi słowy, prócz wpływających z refleksji nad językiem analiz dotyczących ograniczeń i różnic między systemami poszczególnych języków determinujących przyjęcie pewnych strategii tłumaczeniowych bierze się pod uwagę czynniki dotąd w badaniach marginalizowane, jak np. rangę rodzaju literackiego czy typ tekstu źródłowego. Innymi normami będzie się rządził przekład np. tekstów świętych dla danej kultury czy umocowanych silnie w lokalnym kontekście kulturowym, innymi zaś twórczość o niższym statusie (np. harlekiny, science-fiction).

### **1.3. Uniwersalia przekładowe**

Koncepcja norm Gideona Tourego legła u podstaw teorii uniwersaliów przekładowych. Stanowi ona odpowiedź na dwie sygnalizowane w nurcie deskryptywnych studiów przekładowych potrzeby: większego empiryzmu w badaniach oraz formułowania uogólnień dotyczących tłumaczenia. Tekstem założycielskim porządkującym propozycje uniwersaliów przekładowych rozsiane po różnych pracach – tutaj też po raz pierwszy tak nazwanych – oraz przedstawiającym metody ich analizy był artykuł Mony Baker *Corpus Linguistics and Translation Studies. Implications and Applications* (1993, 233–250). Stanowił on zarazem przykład skutecznego zastosowania metod wypracowanych w innych dyscyplinach – tutaj językoznawstwa korpusowego (zob. Baker 1993, 242). Problem badawczy oraz to, jak rozumie uniwersalia przekładowe, Mona Baker określiła następująco:

najważniejszym zadaniem, jakie stoi przed badaczami aplikującymi metody korpusowe do badań przekładoznawczych, wydaje mi się wyjaśnienie natury tłumaczonego tekstu jako zapośredniczonego aktu komunikacji. By to osiągnąć, konieczne będzie wypracowanie narzędzi pozwalających nam zidentyfikować uniwersalne cechy przekładu, to jest cechy, które



zachodzą zwykle w tekście tłumaczonym, a nie w wypowiedziach oryginalnych, i które nie są efektem interferencji z określonych systemów językowych (Baker 1993, 243)<sup>35</sup>.

Koncepcja ta pretenduje do miana powszechnie obowiązującej, bez względu na to, z jakim typem przekładu mamy do czynienia, i jakie języki są w niego zaangażowane. Baker przywołuje sześć postulowanych uniwersaliów przekładowych:

1. wzrastający poziom eksplicytności,
2. tendencję do ujednoznaczniania i upraszczania,
3. silną preferencję konwencjonalnych struktur gramatycznych,
4. tendencję do unikania powtórzeń, np. opuszczenia lub użycie synonimów,
5. tendencję do nadużywania cech typowych dla języka docelowego,
6. specyficzną dystrybucja niektórych elementów, wspierającą hipotezę o istnieniu tzw. „trzeciego kodu” (Baker 1993, 243–245, zob. także Kenny 2009, 61–62).

Lista ta została następnie przeformułowana przez Andrew Chestermana (2004) w artykule pt. *Beyond the particular*. Uzupełnił on propozycje Mory Baker, dzieląc je wedle punktu odniesienia na te, które można wykazać, porównując przekłady i ich teksty wyjściowe (*S-universals*), oraz te zauważalne w relacji przekładów do korpusów porównywalnych tekstów nietłumaczonych, to jest twórczości oryginalnie wyrażonej w języku docelowym (*T-universals*)<sup>36</sup>.

Jako potencjalne uniwersalia typu S wymienił on następujące cechy obserwowalne w przekładach:

- są one często dłuższe od swych tekstów wyjściowych,
- zachodzą w nich interferencje z tekstem źródłowym,
- dochodzi do większej standaryzacji (zwanej też konwencjonalizacją lub normalizacją),
- różnice dialektalne są normalizowane/standaryzowane,
- redukuje się złożone głosy narratora,
- zachodzi zauważalna tendencja do wyrażania treści w sposób eksplicytny<sup>37</sup>,

---

<sup>35</sup> Oryg.: „the most important task that awaits the application of corpus techniques in translation studies, it seems to me, is the elucidation of the nature of translated text as a mediated communicative event. In order to do this, it will be necessary to develop tools that will enable us to identify universal features of translation, that is features which typically occur in translated text rather than original utterances and which are not the result of interference from specific linguistic systems”.

<sup>36</sup> Ewa Data-Bukowska oddaje *S-universals* jako „uniwersalia odnoszące się do tekstu wyjściowego” lub „uniwersalia typu S” i analogicznie *T-universals* jako „uniwersalia odnoszące się do tekstu docelowego” lub „uniwersalia typu T” (Data-Bukowska 2016, 25). Jako uniwersalia typu S i T określa je także Łukasz Grabowski, proponując także alternatywne „uniwersalia tłumaczeniowe międzyjęzykowe” (typu S) oraz „uniwersalia tłumaczeniowe wewnątrzjęzykowe” (typu T) (Grabowski 2011, 101).

<sup>37</sup> Jest to najczęściej omawiana potencjalna prawidłowość zachodząca w przekładach (zob. Becher 2010, Gumul 2017).

- sięga się po bardziej konwencjonalne frazeologizmy,
- późniejsze przekłady danego tekstu źródłowego zwykle są bliższe oryginałowi,
- dochodzi do redukcji powtórzeń (Chesterman 2011, 176–177).

Do kategorii potencjalnych uniwersaliów typu T zaliczył zaś:

- uproszczenia składniowe i stylistyczne<sup>38</sup>,
- nietypowe słownictwo,
- niedoreprezentację typowych jednostek systemu języka docelowego (Chesterman 2004, 40; Chesterman 2011, 177).

Chesterman wskazuje ponadto na potencjalny wkład koncepcji uniwersaliów przekładowych w rozwój dyscypliny oraz, z drugiej strony, na wiążące się z nią problemy. Pozytywny wpływ dostrzega w trzech kierunkach: metodologicznym, interdyscyplinarnym oraz jakości przekładu (zob. Chesterman 2004, 46).

Badacz argumentuje, że zaadaptowanie metod korpusowych wprowadza do badań przekładoznawczych standardową metodę naukową opartą na budowaniu hipotez i ich testowaniu, a także motywuje do prowadzenia badań ilościowych, co nadaje translatoryce bardziej empirycznego charakteru (Chesterman 2004, 46)<sup>39</sup>. Ponadto potwierdza się interdyscyplinarny charakter przekładoznawstwa, ale także, co może jego zdaniem uchodzić za paradoksalne, zebrane w korpusach dane wraz z użytą do ich opisu teorią mogą okazać się przydatne tłumaczom i przełożyć się na jakość tworzonych przekładów (tamże). Przekonuje on również, że świadomość tendencji przejawiających się w przekładach może pomóc tłumaczom w wyzbywaniu się chęci do ich powtarzania (zob. Chesterman 2004, 46)<sup>40</sup>.

Przywoływanych w omawianym artykule problemów jest oczywiście więcej. Dotyczą one: testowania, reprezentatywności, uniwersalności, konceptualizacji wraz z terminologią, operacjonalizacji i przyczynowości (zob. Chesterman 2004, 42–46). Omówię je pokrótce, gdyż część z nich będzie podnoszona przez krytyków konceptu uniwersaliów przekładowych.

Chesterman zwraca przede wszystkim uwagę na trudności z opracowaniem przekonujących procedur badawczych mających rozstrzygnąć, czy na przykład zachodzi zjawisko eksplicytacji czy nie, a jeżeli tak, to w jakim stopniu, i czy stanowi to potwierdzenie

<sup>38</sup> Należy je tutaj rozumieć szeroko, zarówno jako uproszczenia w zakresie składni, mniejszą różnorodność leksykalną, mniejszą gęstość leksykalną, prostsze konstrukcje zdaniowe (zob. Laviosa 2002).

<sup>39</sup> Empiryczny charakter badań przekładowych był, jak wskazano wyżej, jednym z przywoływanych eksplicytnie celów deskryptywnych studiów przekładowych.

<sup>40</sup> Jest to o tyle dziwne stwierdzenie, że sugeruje ono, iż pojawianie się tych tendencji (autor dystansuje się nieznacznie od ich uniwersalności – „general tendencies (even if they may not be universal ones)”) wpływa ujemnie na jakość przekładu.

wyjściowej hipotezy. Nawet jeżeli zdaje się ona znajdować potwierdzenie w danych, powstaje pytanie, czy na ich podstawie możemy wnioskować o przekładach w ogóle, to jest, na ile są one reprezentatywne dla całości, czyli właśnie uniwersalne. Tutaj również stawiany jest problem wyboru tekstów podlegających zestawieniu, który będzie szczególnie podnoszony przez krytyków tego rodzaju badań (zob. niżej).

Należy odnotować, że fakt niewypracowania jednolitej terminologii stanowi potencjalną trudność, jednak nie jest niczym szczególnym w przypadku przekładoznawstwa. O ile zrozumiałe jest, że różni badacze w odmienny sposób określają przedmiot swoich badań – jedni poszukują uniwersaliów, inni stawiają hipotezy, Toury postuluje istnienie praw – o tyle zarzut, że terminologia jest nieściśła, wymaga słowa komentarza. Jak pisze Chesterman,

kiedy idzie o same hipotezy, znajdujemy mnóstwo terminów, które zdają się na pierwszy rzut oka oznaczać mniej więcej to samo (np. standaryzacja, uproszczenie, wygładzenie, normalizacja, konwencjonalizacja)” (Chesterman 2004, 44)<sup>41</sup>.

Z punktu widzenia badacza rozważającego trudności metodologiczne jest to kwestia domagająca się rozwiązania, jednak po zejściu na poziom poszczególnych badań widać, że próby doprecyzowania terminologii, czyli *de facto* jak najdokładniejsze określenie przedmiotu analiz, nie stanowią przeszkody uniemożliwiającej procedowanie.

Ostatnia kwestia dotyczy przyczyn zachodzenia regularności obserwowanych w przekładach, co do których Chesterman twierdzi, że „jak dotąd nie możemy zrobić nic więcej poza jak najbardziej racjonalnym spekulowaniem” (Chesterman 2004, 44)<sup>42</sup>. Jest to ważka kwestia i można tutaj stawiać pewne hipotezy, ale co do zasady bez określonej liczby badań weryfikujących zasadność przekonania o istnieniu uniwersaliów przekładowych nie sposób wyjść poza spekulacje. Innymi słowy, jest to jeden z głównych problemów do wyjaśnienia, którego jednak nie sposób wypracować jedynie na poziomie teoretycznym, gdyż trzeba się odwołać do faktycznie przeprowadzanych badań.

Znamienne, że katalog zarzutów, które można by wysunąć wobec tej koncepcji, nie różniłby się znacząco od zarzutów wobec wczesnych prac językoznawczych dotyczących przekładu. Były to bowiem jedynie zarysy (przyczynkarstwo) w dużej mierze pozbawione przekrojowej weryfikacji empirycznej. Sytuacja zmieniła się jednak wraz z rozwojem techniki i możliwością archiwizowania i anotacji obszernych korpusów tekstów<sup>43</sup>.

---

<sup>41</sup> Oryg.: „When it comes to the hypotheses themselves we find a plethora of terms that appear at first sight to mean more or less the same thing (e.g. standarization, simplification, levelling, normalization, conventionalization)”.

<sup>42</sup> Oryg.: „Here, we can currently do little more than speculate as rationally as possible”.

<sup>43</sup> Prócz przywołanych tutaj koncepcji norm przekładowych Gideona Tourego oraz rozwoju techniki należy wspomnieć o czynionych od dawna obserwacjach, z których wynikało, że tłumaczenia mają tendencję do

#### 1.4. Krytyka koncepcji uniwersaliów przekładowych

Postulat istnienia uniwersaliów przekładowych oraz metody ich wykrywania i analizy spotkały się z wieloaspektową krytyką. Część zastrzeżeń wyartykułowanych przez Chestermana przywołałem już wyżej, tutaj będzie mowa o poważniejszych zarzutach. Najbardziej rudymenarne z nich sformułowali Maria Tymoczko oraz Andrew Chesterman wraz z Rosemary Arrojo. Zarzuty pierwszej z badaczy dotyczą założeń empirycznych. Tymoczko odwołuje się do XX-wiecznej krytyki naukowości i obiektywizmu upatrywanego w „twardej nauce” szczególnie na początku stulecia (Tymoczko 1998, 653)<sup>44</sup>. Ponadto podkreśla ryzyko jałowości badań ilościowych prowadzonych jedynie w celu dopasowywania się do mglistego ideału naukowości, podczas gdy przy okazji traci się z oczu faktyczne, pożyteczne cele. Najsilniej wybrzmiewa to w poniższym fragmencie jej pracy:

[w] budowaniu przyszłości korpusowe studia przekładoznawcze muszą wystrzegać się popadania w fetyszystyczne poszukiwania kwantyfikacji, które dotyczą wielu „badań naukowych”, czyniąc je śmiesznymi, pustymi ćwiczeniami. Badacze korzystający z narzędzi i metod korpusowych w przekładoznawstwie muszą unikać pokusy pozostania w bezpiecznym miejscu, używania korpusów i ogromnych możliwości obliczeniowych tylko po to, by udowodnić to, co oczywiste, lub przedstawić potwierdzające dane tam, gdzie nie są one w ogóle potrzebne. Krótko mówiąc, [muszą wystrzegać się angażowania] w ten typ działania, który po wielkim nakładzie czasu i środków kończy się stwierdzeniem czegoś, co i tak było powszechnie znane (Tymoczko 1998, 657)<sup>45</sup>.

Tymczasem Chesterman i Arrojo podkreślają przede wszystkim fakt tego, że regularności wykryte w analizowanym materiale mogą w znaczący sposób odzwierciedlać interesy i potrzeby badacza (Chesterman, Arrojo 2000, 159)<sup>46</sup>. Innymi słowy, już choćby z racji przekrojowości potencjalnego materiału istnieje spore ryzyko szukania potwierdzenia apriorycznie przyjętych założeń (zarzut *cherry picking*). Jakkolwiek więc badacz starałby się dążyć do odkrycia obiektywnych prawideł rządzących działaniem ludzkim, zawsze w jego

---

wyróżniania się od dzieł powstałych oryginalnie w danym języku (*translationese*), oraz o koncepcji uniwersaliów językowych zapożyczonych z językoznawstwa (zob. Chesterman 2011, 175).

<sup>44</sup> Tymoczko powołuje się na Einsteina, Gödela oraz Heisenberga, chociaż w kontekście niespełnionych marzeń dotyczących wyeliminowania subiektywizmu z badań naukowych bardziej zasadne wydaje się przywołanie dorobku tzw. neopozytywistów, np. dysput dotyczących zdań elementarnych.

<sup>45</sup> Oryg.: „In building for the future, CTS must take care not to diminish itself, falling into the fetishistic search for quantification that plagues many "scientific studies" and makes them ridiculous, empty exercises. Researchers using CTS tools and methods must avoid the temptation to remain safe, exploiting corpora and powerful electronic capabilities merely to prove the obvious or give confirming quantification where none is really needed, in short, to engage in the type of exercise that after much expense of time and money ascertains what common sense knew anyway”.

<sup>46</sup> Jak pisze Tymoczko, „In my view, the value of corpora in translation and of a CTS approach to translation theory and practice does not rest on the claim to "objectivity" and the somewhat worn philosophical tradition claims of this type presuppose. Indeed, as a number of the authors here remind us, behind the establishment of corpora, as behind the design of any experiment or research program or survey, lie intuition and human judgement. Corpora in translation studies are products of human minds, of actual human beings” (Tymoczko 1998, 653).

analizach obecne są czyjeś interesy<sup>47</sup>. Zarzut ten dotyczy wszelkiego typu badań przekładoznawczych, jednak w kontekście metod korpusowych aplikowanych do translatoryki jako remedium na introspektywność i subiektywizm wcześniejszych ujęć jest szczególnie nośny.

Krytyka dotyczy też samego terminu „uniwersalia”, który zdaje się obiecywać więcej niż faktycznie przynosi<sup>48</sup>. Podstawy do twierdzenia o powszechnym charakterze zjawisk wymieonych przez Monę Baker są dość wątle – opierają się na kilku prawidłowościach zauważonych w niewielu publikacjach (zob. Baker 1995, 243–245). Jak wskazuje Andrew Chesterman, rekapitulując główne zarzuty wobec koncepcji uniwersaliów przekładowych, do jej opracowania wykorzystano badania ograniczone *de facto* do europejskiego kręgu kulturowego i niewielkiej liczby języków (Chesterman 2011, 178). Elke Teich z kolei zarzuca inicjatorom dyskusji nad uniwersaliami przekładowymi, że oparli się jedynie na przykładzie języka angielskiego jako języka docelowego (Teich 2003, 23), co prowokuje do wątpliwości, czy na tej ograniczającej się do kilku par językowych podstawie można stawiać tak radykalne hipotezy.

Warto tu podkreślić, że Chesterman, pisząc o zarzutach zbytniego europocentryzmu czy uzachodowienia przekładoznawstwa, przywołuje krytykę zasłyszana skądinąd. Na podstawie jego artykułu z 2014 roku można stwierdzić, że sam nie był on wyrazicielem tego poglądu. Publikacja ta wywołała sporą dyskusję na łamach periodyku *Translation Studies* istotną w kontekście krytyki koncepcji uniwersaliów. Chesterman wpisał się w debatę dotyczącą umiędzynarodowienia przekładoznawstwa, czyli *de facto* otwarcia się na idee pochodzące z innych niż zachodni kręgi kulturowych. Przekonywał on za Karlem Popperem, że wszelkie działania naukowe mają z natury rzeczy charakter uniwersalistyczny bez względu na to, w jakim konkretnie kontekście kulturowym się pojawią (Chesterman 2014, 83). Za bezzasadne uznał oczekiwanie, że wschodnie koncepcje tłumaczenia należy uznać za wartościowe tylko dlatego, że reprezentują wschodni sposób myślenia<sup>49</sup>.

Świadom tych trudności Toury antycypował późniejszą krytykę, unikając mówienia o *uniwersaliach przekładowych*, którą to nazwę zastąpił *prawami rządzącymi procesem tłumaczenia* (Toury 2004, 24)<sup>50</sup>. Podkreślał przy tym, że mają one probabilistyczną naturę, a

---

<sup>47</sup> Jak silnie potrafi się manifestować ludzka natura działalności naukowej, widać na przykładzie sporu politycznego, który doprowadził do usunięcia Gideona Tourego z redakcji czasopisma *Target*. Więcej o tej kwestii zob. Pym 2008, 311–312.

<sup>48</sup> Wskazuje na to m.in. Lucja Biel, pisząc, że „hipoteza uniwersaliów translatorycznych wzbudziła (i wzbudza) liczne kontrowersje wśród badaczy, przede wszystkim ze względu na niezbyt trafnie dobraną nazwę” (Biel 2015, 33).

<sup>49</sup> Wyraził to dość dosadnie, pisząc: „there is no particular geographical virtue in privileging an idea because it comes from the West or the non-West. To do so would take us back to Nazi or Stalinist science” (Chesterman 2014, 84).

<sup>50</sup> Jako propozycję uniwersale przekładowego przywołuje on właściwie tylko *shifts from the ST*, koncepcję Popovica z 1978 roku (Toury 1995, 80).

ich wkład w przekładoznawstwo polega nie tyle na tym, że faktycznie istnieją, ile na tym, że mają dużą moc eksplanacyjną (tamże). W podobnym duchu wypowiedział się Andrew Chesterman, który upatrywał w nich podstawę do tworzenia generalizacji (Chesterman 2004, 36). O kwestionowanej uniwersalności pisał:

mimo pewnych problemów [...] termin „uniwersale” stał się powszechnie używany w badaniach korpusów tłumaczeniowych. Zaczęto stawiać nowe pytania badawcze, a jednocześnie przekładoznawstwo zrobiło ważny krok w kierunku empirycznych badań ilościowych. Z punktu widzenia projektu badawczego oznaczało to albo rozpoczęcie od hipotezy (o istnieniu uniwersaliów), która następnie była testowana, albo rozpoczęcie od analizy korpusowej, której kulminacją była nowa hipoteza wyprowadzona z danych (Chesterman 2010, 40)<sup>51</sup>.

Uwzględniając zastrzeżenia co do uniwersalności stawianych hipotez, wielu badaczy, na co zwraca uwagę Toury, skłania się do mówienia raczej o tendencjach, regularnościach czy prawidłowościach (Toury 1995, zob. także Biel 2015, 33). W podobnym duchu Chesterman przyznaje, że „[n]aszym błędem było zbyt szybkie założenie, że znalezione przez nas tendencje lub prawidłowości mogą być naprawdę *uniwersalne*” (Chesterman 2014, 87)<sup>52</sup>. Mimo to w pokaźnej już literaturze dotyczącej opisywanych zjawisk jako ich nazwa przyjęło się właśnie określenie *uniwersalia przekładowe*. Jako etykieta wskazująca na pewną wspólnotę tematów badawczych jest ono identyfikowalne i zrozumiałe, stąd jego zwalczanie uważam za kontrskuteczne. Stanowi ono raczej tzw. *umbrella-term*, zbiorcze określenie nurtu badań dotyczących hipotetycznych prawidłowości typowych dla przekładów, a tym samym słowo kluczowe ułatwiające wzajemną identyfikację podobnych badań i publikacji.

Istotne zastrzeżenie dotyczące powszechności postulowanych uniwersaliów formułuje także Richard Xiao, dostrzegający potrzebę weryfikacji hipotez (tu akurat uproszczenia) odrębnie dla różnych gatunków czy rodzajów tekstów (Xiao 2010, 10). Ponadto Pym zwraca uwagę, że należy uwzględnić specyfikę języków, które mogą wpływać na zakres przejawiania się danych uniwersaliów, a także rodzaj tłumaczenia, gdyż na przykład przekład napisów do filmu z natury rzeczy będzie o wiele krótszy i bardziej skondensowany niż tekst źródłowy (Pym 2010, 79). Być może zatem należałoby za Sari Eskolą mówić raczej o *lokalnych prawach tłumaczeniowych* ograniczonych do danego zakresu czasowego, pary językowej oraz typu

---

<sup>51</sup> Oryg.: „Despite some problems (see below), the term “universal” became widely used in translation corpus studies. New research questions began to be posed, and at the same time Translation Studies took an important step into empirical quantitative research. In terms of research design, this meant either starting with a hypothesis (about the existence of a universal) which was then tested, or else starting with a corpus analysis and culminating with a new hypothesis derived from the data”.

<sup>52</sup> Oryg.: „Our mistake has been to assume too quickly that the tendencies or regularities we have found might really be *universal*”.

tekstów przeciwstawianych *uniwersalnym prawom tłumaczeniowym* zachodzących globalnie we wszystkich przekładach (Eskola 2004, 85). Biorąc pod uwagę przydatność pojęcia *uniwersalia przekładowe* jako słowa kluczowego etykietującego badania prowadzone we wspólnym paradygmacie, będzie ono używane w tej dysertacji, przy czym za Chestermanem należy podkreślić, że „trzeba je rozumieć w ograniczonym zakresie” (Chesterman 2010, 44)<sup>53</sup>.

Naturalną konsekwencją wobec badań wynikających z hipotezy uniwersaliów przekładowych były postulaty Theo Hermansa, który nawoływał do dokładnych, detalicznych analiz poszczególnych przypadków, dostrzegając w tym sposób na trzymanie w ryzach „popędu tworzenia uniwersalistycznych teorii” (Hermans 2007, 145–150). Jest to jednak odwrócenie perspektywy badaczy DTS, którzy przecież próbowali wyjść z pułapki tzw. teorii prywatnych i umożliwić generalizowanie, stawianie i testowanie hipotez oraz wypracowywanie ogólnych teorii. W takiej perspektywie propozycję Theo Hermansa można interpretować jako krok wstecz, tj. skupienie się na poszczególnych, drobiazgowych analizach w celu uniknięcia generalizacji.

Z krytyką spotkała się także sama geneza badań nad uniwersaliami przekładowymi zaproponowana przez Monę Baker. Jak wskazuje Anthony Pym, propozycje autorki są po części mocno zbliżone do postulatów Tourego zamykających się w dwóch prawach (rosnącej standaryzacji oraz interferencji) i, choć nie pisze tego eksplicitnie, mogą częściowo stanowić plagiat koncepcji Izraelczyka<sup>54</sup>. Przekonuje on, że Baker rozkłada analitycznie pierwsze z praw Tourego na cztery proponowane uniwersalia, drugie zaś, jako kontradiktoryjne wobec pierwszego, celowo przemilcza (Pym 2008, 10).

Pym krytykuje ponadto nieostrość ujęcia i częściowe pokrywanie się zakresów poszczególnych uniwersaliów w wersji zaproponowanej przez Baker (Pym 2008, 10, 81). Jakkolwiek zgadzam się, że liście opracowanej przez Baker daleko do precyzji, nie uważam, że jest ona tutaj niezbędna. Ważności jej tekstu upatruję w jego potencjale dla rozwoju dyscypliny, a wkład samej autorki – mimo że opisuje ona głównie cudze obserwacje – uważam za istotny, gdyż zebrała ona część prac, uszeregowała ich wyniki zgodnie z zaproponowanymi przez siebie kryteriami i nadała im zbiorczą (choć później kwestionowaną) nazwę. Jej tekst

---

<sup>53</sup> Oryg.: „must be understood in a weaker sense”.

<sup>54</sup> W większości prac dotyczących uniwersaliów przekładowych za tzw. „seminal paper” uchodzi właśnie publikacja Mony Baker. Odwołania do koncepcji Gideona Tourego są częste, ale stanowią raczej część wcześniejszej tradycji, a nie punkt wyjścia badań. Przyczynę odwoływania się przede wszystkim do Baker przekonująco wyjaśnia sam Pym: „What in Toury is an intellectual process becomes in Baker a readily understandable and reproducible product. Toury takes 13 pages to describe two laws; Baker needs just five pages for four universals — there can be no doubt where the greater cost-benefit lies. Many readers do not understand Toury’s laws; everyone understands Baker” (Pym 2008, 9).

traktuję, podobnie jak referat Jamesa Holmesa z 1972 roku, jako programowy, zapowiadający pewien program badawczy, realizowany tak przed jego publikacją, jak i (zwłaszcza) po niej.

Koncepcja uniwersaliów przekładowych doczekała się także krytyki o charakterze całościowym. Jak bowiem stwierdziła Juliane House, „poszukiwanie uniwersaliów przekładowych jest w istocie daremne, tj. nie ma i nie może być żadnych uniwersaliów tłumaczeniowych” (House 2008, 11)<sup>55</sup>. Swój kategoryczny osąd badaczka motywuje następującymi argumentami:

1. skoro tłumaczenie jest działaniem na językach, uniwersalia przekładowe są po prostu uniwersaliami językowymi przejawiającymi się w przekładzie,
2. tłumaczenie jest z natury zależne od pary językowej, od której nie sposób abstrahować, sięgając po niesprecyzowane pojęcia takie jak eksplicytność, eksplicytacja, uproszczenie itd.,
3. nie można abstrahować od kierunku tłumaczenia,
4. nie można abstrahować od specyfiki gatunku, rodzaju, typu tekstu,
5. nie można abstrahować od ram czasowych, gdyż tłumaczenie podlega dynamicznym zmianom (House 2008, 11–12).

O ile trudno nie zgodzić się z punktami 2–5, pierwszy z argumentów wydaje mi się nietrafiony, gdyż przekład jest specyficznym rodzajem komunikacji językowej i zasadne zdaje się analizowanie go jako takiego właśnie zjawiska. Proponowane są wręcz konkurencyjne uniwersalia mające obowiązywać w szerszej ujętych sytuacjach, np. *uniwersalia dyskursu zapośredniczonego (mediated discourse universals)* analizowane przez Margheritę Ulrych oraz Amandę Murphy (2008, 149–151). Autorki chcą uwzględnić w ramach jednej perspektywy badawczej analizy nie tylko przekładów, ale też redakcji, korekt, twórczości osób posługujących się językiem innym niż ojczysty czy nawet efektu pracy ghost-writerów.

Jako trudniejszy do odrzucenia argument szczegółowy wypada uznać trudności związane z rozumieniem pojęcia uproszczenia i jego przejawów. Krytykę tego typu wystosowała Anna Mauranen, podkreślając, że „uproszczenie samo w sobie jest zjawiskiem wielowarstwowym: to, co jest proste na poziomie jednego języka, może powodować zawiłości w innym” (Mauranen 2007, 40)<sup>56</sup>. Zwraca przy tym uwagę, że parametry zaproponowane przez Laviosę nie zawsze muszą być zbieżne z odczuciem odbiorcy, dla którego tekst zawierający

---

<sup>55</sup> Oryg.: „the quest for translation universals is in essence futile, i.e. that there are no, and there can be no, translation universals”.

<sup>56</sup> Oryg.: „simplification in itself is a multilayered phenomenon: what is simple at one level of language use may cause complexity at another”.



krótsze zdania może być trudniejszy w odbiorze (tamże). Uproszczenie w przekładzie operacjonalizowano na różne sposoby, stosując przy tym różne, często konkurencyjne wobec siebie instrumentaria obliczeniowe. W ostatecznym jednak rozrachunku to, do czego zachęca Mauranen, to analizowanie każdego języka odrębnie, i to także w aspekcie jakościowym. Perspektywa ta zostanie uwzględniona w mojej pracy, nie będzie ona jednak ograniczać się do tak wąsko rozumianego problemu badawczego.

Mimo wielu głosów krytycznych wobec koncepcji uniwersaliów przekładowych nie sposób abstrahować od jej pozytywnej wartości dla przekładoznawstwa. Po pierwsze wraz z zaadaptowaną i przystosowaną doń metodologią językoznawstwa korpusowego stanowi ona narzędzie umożliwiające stawianie i choćby częściową weryfikację przyjętych hipotez o – uznaję tu za słuszne zastrzeżenia co do ich uniwersalności – więcej niż lokalnym znaczeniu. Po drugie ugruntowuje ona pozycję przekładu jako przedmiotu wartego badań tak w izolacji, jak i w odniesieniu do innych twórców kultury. Perspektywa ta pozostaje także płodna i definiuje nowe obszary zainteresowania w formie na przykład poszukiwania tzw. trzeciego kodu, analizowania stanów pośrednich między tekstem wyjściowym a ostatecznym tekstem docelowym – różnego rodzaju i stopnia mediacji, do których tu dochodzi.

### **1.5. Podsumowanie**

Koncepcja uniwersaliów przekładowych wykształciła się w ramach nurtu, który z jednej strony stanowi immanentną część tradycji metodologicznej przekładoznawstwa, z drugiej zaś powstał w opozycji do zastanych perspektyw badawczych. Realizacja programu badawczego proponowanego przez Monę Baker nie byłaby możliwa bez stopniowej lingwicyzacji refleksji nad przekładem, to jest wzrastającego wkładu językoznawców w naukową analizę tłumaczenia. Punktu przełomowego upatruję na początku lat 70. XX wieku, kiedy to Holmes po raz pierwszy wyraźnie sformułował postulat wyodrębnienia przekładoznawstwa z innych dyscyplin filologicznych, podkreślając jego empiryczny charakter (Holmes 1988, 71–72). Jego schemat podziału translatoryki zmaterializował się m.in. w postaci deskryptywnych studiów przekładowych. Nie była to jedyna szkoła, która doprowadziła do zwiększonego zainteresowania przekładem samym w sobie oraz zjawiskiem tłumaczenia oderwanym od tekstu źródłowego, ale stanowiła ona – ze szczególnym uwzględnieniem idei Gideona Tourego i jego norm – bezpośredni fundament koncepcji uniwersaliów przekładowych.

Drugim istotnym punktem węzłowym prowadzącym do wypracowania programu badawczego, w który wpisuje się ta rozprawa, była publikacja Mony Baker i wynikająca z niej bezpośrednio dysertacja Sary Laviosy, o której niżej. Włączenie do badań nad przekładem

korpusów pozwoliło na formułowanie testowalnych empirycznie hipotez dotyczących charakterystycznych elementów tekstów tłumaczonych oraz samego procesu tłumaczenia. Program Baker doczekał się krytycznego opracowania i rozwinięcia przez Chestermana, który nadał mu kształt rozwijany do dzisiaj w kolejnych publikacjach.

Nie sposób abstrahować od krytyki zarówno wobec samej koncepcji, jej nazwy, jak i sposobów prowadzenia badań. Jakkolwiek w wielu aspektach zasadna, nie przekreśla jednak sensowności analizy hipotetycznych uproszczeń zachodzących w przekładzie.

## 2. Uproszczenie i metody jego badania

Niniejszy rozdział poświęcony jest uproszczeniu jako postulowanemu uniwersale przekładowemu.

### 2.1. Uproszczenie jako uniwersale przekładowe

Hipoteza uproszczenia jako jednego z uniwersaliów przekładowych pojawiła się w pionierskim artykule Mony Baker, gdzie zostało ono nazwane tendencją do ujednoznaczniania i upraszczania (Baker 1993, 244)<sup>57</sup>. Badaczka przywołuje w tym kontekście studium autorstwa Rii Vanderauwery (1985), która w anglojęzycznym korpusie przekładów literatury holenderskiej zaobserwowała operacje składniowe polegające na zamianie skomplikowanych struktur na prostsze. W innej publikacji (Baker 1995, 236) przywołuje badanie Shosany Blum oraz Edwarda A. Levenstona wskazujących na widoczne w przekładach literatury hebrajskiej uproszczenia w zakresie leksyki, określanych przez nich lakonicznie jako „the process and/or result of making do with less words” (Blum, Levenston 1978, 399). Badaczka wskazuje również na potencjał badań korpusowych, które przy zastosowaniu pewnych wskaźników – np. type/token ratio czy gęstości leksykalnej – mogą być pomocne w weryfikowaniu twierdzeń dotyczących natury działań mediacyjnych (w tym tłumaczenia) oraz w identyfikacji przekładów.

Chronologicznie pierwszy artykuł dwojga izraelskich uczonych wpisuje się w serię badań poświęconych uproszczeniom, które dostrzegają oni w czterech sytuacjach: w tekstach pisanych i wygłaszanych osób uczących się drugiego języka, w wypowiedziach nauczycieli zwracających się do tychże, w tekstach preparowanych na użytek glottodydaktyczny oraz właśnie w tłumaczeniach (Blum, Levenston 1978, 399). Glottodydaktyka łączy się tutaj z tłumaczeniem przez fakt dysponowania przez (przynajmniej część) uczestników komunikacji ograniczoną znajomością leksyki. Autorzy przywołują przykłady wcześniejszych analiz dotyczących przeważnie kontekstów glottodydaktycznych, wyróżniając w nich pięć strategii skutkujących uproszczeniem leksykalnym – użycie hiperonimów, aproksymacji, synonimów, tworzenie nowych wyrazów, użycie antonimów – wskazując jednocześnie na ich zastosowanie w procesie przekładu (zob. Blum, Levenston 1978, 403).

Artykuł izraelskich uczonych stanowi właściwie metaanalizę badań dotyczących uproszczeń w glottodydaktycznych i tłumaczeniowych sytuacjach komunikacyjnych. Przywoływane są przykłady uproszczeń leksykalnych, brak jednak danych liczbowych wskazujących na częstotliwość tych zjawisk – są to klasyczne badania jakościowe. Ponadto

---

<sup>57</sup> Na specyficzne cechy charakteryzujące teksty tłumaczone zwracano uwagę także wcześniej – przykłady zob. Grabowski 2011, 97–98; Kubicka 2022, 25.

Sara Laviosa zwróciła uwagę na brak korespondencji między analizowanymi sytuacjami – kontekstem glottodydaktycznym i tłumaczeniowym:

na przykład tendencja do używania hiperonimów zamiast hiponimów w tłumaczeniu przypisywana jest brakowi precyzyjnych odpowiedników w języku docelowym, ale gdy zjawisko to jest odnotowywane w wypowiedziach ustnych i pisemnych uczniów drugiego języka, tłumaczona jest brakiem wiedzy leksykalnej (Laviosa 2002, 45)<sup>58</sup>.

Badaczka zauważyła też, że na podstawie przywołanych w artykule badań nie sposób formułować przekonujących hipotez dotyczących powszechnego charakteru uproszczeń w kontekście tłumaczeniowym, gdyż „empiryczne dowody, których dostarczają na rzecz uproszczenia leksykalnego, składniowego i stylistycznego, są jedynie przypadkowe i peryferyjne” (zob. Laviosa 2002, 47)<sup>59</sup>.

Przywoływane przez Monę Baker badanie autorstwa Rii Vandeaauwery przeprowadzono na korpusie ponad 50 przekładów dzieł literackich stworzonych oryginalnie w języku holenderskim, które ukazały się w tłumaczeniu angielskim w Wielkiej Brytanii i USA w latach 1961–1980 (Vanderauwera 1985, 1). Autorka zaobserwowała szereg przesunięć występujących między tekstami oryginalnymi a ich przekładami, z których część można uznać za przykłady uproszczeń zachodzących w tłumaczeniu. Przykładowo w zakresie interpunkcji wskazuje ona na jej ujednoczenie w celu uczynienia struktury tekstu bardziej przejrzystą i ułatwienia lektury (tamże, 94–95)<sup>60</sup>. W parze językowej angielski–holenderski szczególnie zauważalna jest nadreprezentacja w tym drugim języku *praesens historicum*, które co do zasady w anglojęzycznych przekładach sprowadzono do czasu przeszłego (tamże, 96). Analizowane teksty docelowe podlegają mniejszym lub większym zmianom tak na poziomie struktury tekstu (bardziej logiczny i koherentny podział na akapity), zdania (wzrost eksplicytności, mniej skomplikowana składnia), jak i poszczególnych słów (zaimki precyzyjnie identyfikujące osobę) (tamże, 97–99). Dłuższe struktury składniowe są rozbijane na krótsze, z których każda z nich stanowi niezależną całość (tamże, 102). Wszystkie te przesunięcia w tłumaczeniach zdają się działać na korzyść tekstów docelowych i ułatwiać ich odbiór (tamże, 99). Dochodzi także do zmian stylistycznych, co może skutkować modyfikacją

---

<sup>58</sup> Oryg.: „For example, the tendency to use superordinates in place of hyponyms is attributed in translation to the lack of precise target language equivalents, but is explained in terms of lack of lexical knowledge when this phenomenon is noted in the oral and written production of second-language learners”.

<sup>59</sup> Oryg.: „The empirical evidence they pro vide for lexical, syntactic and stylistic simplification is, therefore, only incidental and peripheral”.

<sup>60</sup> Podrzędność fragmentu oryginalnego komunikatu (przedzielonego przecinkami lub myślnikami) można na przykład wyszczególnić w przekładzie poprzez zastosowanie nawiasów. Skutkuje to większą hierarchizacją tekstu i ułatwia lekturę (Vanderauwera 1985, 95).

charakteru fragmentów tekstu wyjściowego i polegać na przykład na dążeniu do większej konwencjonalizacji i kolokwializacji dialogów (tamże, 102–106).

W rezultacie anglojęzyczny czytelnik otrzymuje wersję tekstu, która jest „nowoczesna, lepiej zorganizowana i bardziej przejrzysta niż oryginał”, co koresponduje ze stwierdzeniem autorki, że „tworzenie bardziej logicznego, spójnego i klarownego tekstu docelowego jest powszechną praktyką wśród tłumaczy prozy w ogóle” (tamże, 113)<sup>61</sup>. Zbliża to działania tłumacza do tych wykonywanych zwykle na etapie prac redakcyjnych przez korektora, redaktora czy adiustatora. Celem ich prac jest wszak chęć przedłożenia odbiorcy docelowemu dzieła dopracowanego i dostosowanego do przyzwyczajzeń czytelniczych, o których pewne wyobrażenia mają zarówno tłumacze, jak i redaktorzy (tamże, 115).

Ustalenia Vanderauwery, podobnie jak Blum i Levenstona, są efektem analizy jakościowej, choć u tej pierwszej pojawił się już konkretny korpus stanowiący podstawę wniosku. Jak słusznie zauważyła Laviosa, Vanderauwera nie twierdzi, że obserwowane prawidłowości występują w przekładach powszechnie, lecz zwraca uwagę na fakt, iż może to wynikać z sekundarnego znaczenia literatury holenderskiej w anglojęzycznym polisystemie literackim (Laviosa 2002, 48, zob. Vanderauwera 1985, 117–118). Za poważną przeszkodę dla uznania zaobserwowanych prawidłowości za powszechne należy także uznać brak wskazań dotyczących ich częstotliwości i natężenia. Trudno bronić tę pracę przed zarzutem o *cherry-picking*, czyli dobieranie materiału pod apriorycznie przyjętą tezę.

## 2.2. Korpusy w badaniach przekładowych

Odpowiedzią na problemy formułowane przez badaczy nurtu deskryptywnych studiów przekładowych było zaaplikowanie metod i środków używanych w językoznawstwie korpusowym. Upatrywano w nich możliwości zniwelowania introspektywności i subiektywności cechującej wcześniejsze ujęcia badawcze. Ponadto stanowiły one odpowiedź na postulowane w ramach DTS zwiększenie empiryzmu (Kenny 2009, 59). Nieprzypadkowo teksty inicjujące korpusowe badania przekładoznawcze oraz badania nad uniwersaliami przekładowymi są tożsame.

Do analiz wykorzystuje się głównie dwa rodzaje korpusów odpowiadających podziałowi na uniwersalia typu S oraz T. W przypadku uniwersaliów obserwowalnych w relacji tekst wyjściowy – tekst docelowy używa się korpusów równoległych składających się z tekstów oryginalnych i ich tłumaczeń (zob. Laviosa 2010, 84). Mogą być one

---

<sup>61</sup> Oryg.: „is modern, better organized, and more transparent than that in the original [...] shaping a more logical, coherent, and explicit target text is a common practice among translators of prose in general”.

unidyrekcyjne lub bidyrekcyjne. Ze względu na język wyróżnia się korpusy dwujęzyczne lub wielojęzyczne, to jest takie, w których na przykład zestawia się podkorpus tekstów oryginalnych z podkorpusami ich przekładów w wielu językach (Olohan 2004, 25). Do badań nad uniwersaliami typu T stosuje się przeważnie korpusy porównawcze, które także mogą być jedno-, dwu- lub wielojęzyczne. Badaczka, która wprowadziła je do przekładoznawstwa, zdefiniowała je następująco:

dwa oddzielne zbiory tekstów w tym samym języku: jeden podkorpus składa się z oryginalnych tekstów wyrażonych w języku poddanym badaniu, drugi zaś z przekładów na ten język z danego języka lub języków źródłowych. [...] Oba podkorpusy powinny dotyczyć podobnej tematyki, zakresu leksykalnego oraz czasowego, a także być porównywalnej długości (Baker 1995, 234)<sup>62</sup>.

Korpusy porównawcze stanowią podstawę weryfikacji hipotez dotyczących odmienności tekstów tłumaczonych od porównywanych z nimi nietłumaczonych. Wobec zasadności ich tworzenia oraz sposobów ich opracowywania formułowano pewne zarzuty. Jednym z głównych problemów jest dyskusyjna porównywalność poszczególnych podkorpusów. O ile w przypadku korpusów równoległych podstawa zestawienia zbiorów tekstów zwykle jest bezdyskusyjna<sup>63</sup>, o tyle podobieństwo tematyki, zakresu leksykalnego, czasu powstania oraz długości obu badanych podkorpusów mogą być trudne do osiągnięcia. Kluczowe jest dojście do takiego stanu rzeczy, w którym wszelkie „różnice językowe między nimi [podkorpusami – F.O.] można w wiarygodny sposób przypisać temu, że są one tłumaczeniami lub tekstami nietłumaczonymi, a nie innym mylącym zmiennym” (Laviosa 1997, 290)<sup>64</sup>.

Ponadto, jak słusznie zauważa Anthony Pym, korpusy porównawcze nie pozwalają na obserwację potencjalnych interferencji z innymi językami (Pym 2008, 322)<sup>65</sup>. Zarysowują się więc dwie perspektywy badawcze: analizy oparte na monolingwalnych korpusach porównawczych ignorujące ewentualne interfeferencje z językami źródłowymi (np. Laviosa

---

<sup>62</sup> Oryg.: „two separate collections of texts in the same language: one corpus consists of original texts in the language in question and the other consists of original texts in that language from a given source language or languages. [...] Both corpora should cover a similar domain, variety of language and time span, and be of comparable length”. Maeve Olohan zwraca uwagę na przesunięcie terminologiczne obserwowane w nurcie DTS. W związku z przekierowaniem uwagi na teksty docelowe (w oderwaniu od tekstów wyjściowych stanowiących ich podstawę) w kontekście korpusów porównawczych mówimy już raczej o podkorpusach tekstów tłumaczonych i nietłumaczonych, a nie o oryginałach i przekładach (Olohan 2004, 36).

<sup>63</sup> Ewentualnym polem do dyskusji jest kwestia definicji przekładu (w odróżnieniu na przykład od adaptacji), por. m.in. Tymoczko 1998, 656.

<sup>64</sup> Oryg.: „any differences found between them can be reliably attributed to their different status as translation vs. non-translation, rather than to confounding variables”.

<sup>65</sup> Konsekwencją tego stanu rzeczy jest fakt, że badania nad tłumaczeniami może prowadzić osoba nieznająca języków źródłowych analizowanych przekładów. Monolingwalny korpus porównawczy może zawierać tłumaczenia powstałe na podstawie wielu różnych tekstów źródłowych, ale właściwa część analizy dotyczy porównania cech tekstów wyrażonych tylko w jednym języku.

1996) lub analizy ograniczone do konkretnych par językowych (np. House 2008). Jako potencjalną trzecią drogę należałoby uznać analizy oparte na korpusach porównawczo-równoległych, uwzględniających zarówno teksty źródłowe i ich tłumaczenia, jak i dzieła oryginalne w danym języku inne niż uwzględnione w pozostałych podkorpusach (Biel 2015, 21–22).

Za pewną pomoc w ustalaniu stopnia porównywalności tekstów może być uznana czterostopniowa typologia opracowana przez Laviosę (2002, 34–38, por. 1996, 54–59, 1997, 291–295)<sup>66</sup> umożliwiająca określenie podstawowych cech danego zbioru tekstów. Jest ona na tyle wyczerpująca, że w kontekście studiów przekładoznawczych Ralph Krüger uznaje ją za kano-niczną (2012, 507). W ramach poszczególnych poziomów określone są parametry takie jak:

#### Poziom I

- zakres próby: pełne teksty, próbki, mieszane, monitor
- zakres czasowy: synchroniczne, diachroniczne
- rejestr języka: ogólny (standardowy), terminologiczny (specjalistyczny)
- liczba języków: monolingwalny, bilingwalny, multilingwalny
- języki: np. niemiecki, grecki itd.
- typ tekstów: pisany, mówiony, mieszany

#### Poziom II

- typ korpusu: jednojęzyczny<sup>67</sup>, równoległy, porównawczy

#### Poziom III

- źródłowość: tłumaczeniowy, nietłumaczeniowy
- *kierunek*: unidirekcyjność, bidirekcyjność, multidirekcyjność<sup>68</sup>
- *podstawa korpusu*: podkorpus tłumaczeniowy, podkorpus nietłumaczeniowy, niezależne korpusy<sup>69</sup>

---

<sup>66</sup> Laviosa korzysta tutaj z typologii opracowanej przez Sue Atkins, Jeremiego Cleara oraz Nicholasa Ostlera (1992, 5–6), przystosowując ją do specyfiki badań przekładowych. Przytaczana tutaj typologia różni się nieznacznie od tej opublikowanej w: Laviosa 1997, 291–295. Różnice dotyczą trzech punktów wyróżnionych kursywą.

<sup>67</sup> Laviosa określa ten typ jako „pojedynczy korpus jednojęzyczny składający się ze zbioru tekstów w tym samym języku” (Laviosa 1996, 56), przy czym z kontekstu wynika, że mowa tu o tekstach oryginalnie powstałych w danym języku. Jak wskazuje Krüger, tego typu korpusy mogą być przydatne w nauczaniu tłumaczenia ze szczególnym uwzględnieniem języka specjalistycznego (zob. Krüger 2012, 508). Jako szczególnie użyteczne narzędzie w rozbudzaniu świadomości językowej osób uczących się tłumaczenia przywołuje je Lynne Bowker (1999, 163–164). Zdaniem Łucji Biel „praca z korpusami jednojęzycznymi i porównawczymi uwrażliwia studentów na konwencje języka docelowego” (Biel 2015, 35).

<sup>68</sup> Ten punkt występuje jedynie w: Laviosa 2002, 37.

<sup>69</sup> Tego punktu nie ma w: Laviosa 2002. Dotyczy on tego, czy korpus został zbudowany poprzez dopasowanie jednego z podkorpusów do drugiego (jeśli tak, to który był wyjściowy) czy też zostały one zestawione na

Poziom IV (dotyczy tylko korpusu tłumaczeniowego)

- *typ przekładu: bezpośredni, pośredni*<sup>70</sup>
- liczba źródeł: jednoźródłowy, dwuźródłowy, wieloźródłowy
- liczba kanałów: jednokanałowy, dwukanałowy, wielokanałowy
- liczba metod: jedna, dwie, wiele<sup>71</sup>
- typ języka docelowego: rodzimy, obcy, język codziennej komunikacji, mieszany
- typ tłumacza: profesjonalny, adept
- status tekstu: opublikowany, nieopublikowany

Powyższa typologia pozwala na dokonanie podstawowej charakterystyki zestawianych podkorpusów. Wobec rozwoju technologii oraz teorii tłumaczeniowych należałoby uzupełnić niektóre parametry, np. w kategorii „typ tłumacza” dodać tłumacza nieprofesjonalnego (środowiskowego) czy uwzględnić właściwości publikacji wyłącznie elektronicznych (z e-bookiem jako odrębną podgrupą).

W późniejszej pracy Laviosa zestawiała artykuły Baker ze wcześniejszym piśmiennictwem poświęconym uproszczeniom i wskazała, że publikacje tej autorki stanowią zapowiedź szeroko zakrojonego programu badawczego, którego nie zapowiadały prace Vanderauwery czy Blum i Levenstona (zob. Laviosa 2002, 59). Wszystkie te publikacje stanowią *novum* na tle wcześniejszych analiz skupiających się zwykle wokół tematyki ekwiwalencji i silnie zorientowanych na tekst wyjściowy i jego właściwe (jakkolwiek można to rozumieć) oddanie w tłumaczeniu. Jak wskazuje Laviosa, jest to paradygmat badawczy ściśle powiązany z nurtem badań deskryptywnych nakierowanych przede wszystkim na przekład jako podstawowy przedmiot rozważań (Laviosa 2002, 21, 50).

### **2.3. Operacjonalizacja uproszczenia w tłumaczeniu oraz sposoby jego dowodzenia w badaniach ilościowych**

Ponieważ badania dotyczące uproszczenia w tłumaczeniu mają przeważnie charakter ilościowy, konieczne jest przełożenie intuicji dotyczących różnic między tekstami tłumaczonymi a nietłumaczonymi na konkretne parametry możliwe do policzenia. Konkretyzacja ta przejawia się w formie hipotez na temat tego, czego w danym podkorpusie

---

podstawie innych kryteriów porównywalności. Prawdopodobnie nie pojawia się on w późniejszej publikacji ze względu na niejasność tego ostatniego sformułowania.

<sup>70</sup> Ten punkt występuje jedynie w: Laviosa 1996, 57.

<sup>71</sup> Laviosa przedstawia trzy metody: tłumaczenie dokonane przez człowieka, tłumaczenie maszynowe, tłumaczenie wspomagane komputerowo (Laviosa 1996, 58).



będzie mniej lub więcej, by orzec, że jest on uproszczony. Zasadniczo wyróżnia się trzy poziomy, na których można spodziewać się symplifikacji zachodzącej w tłumaczeniu: leksykalny, składniowy i stylistyczny (Laviosa 1996, 115; zob. także Cvrček, Chlumská 2015, 311). Jak się okazuje, nie wszystkie stanowią równie popularny temat badawczy.

Pionierskim badaniem nad uproszczeniem w przekładzie – a więc także pierwszą próbą operacjonalizacji tego zjawiska – była praca doktorska Sary Laviosy z roku 1996. Autorka dokonała rekapitulacji ustaleń wcześniejszych uczonych, opowiadających się za uproszczeniem jako zjawiskiem powszechnie występującym w tłumaczeniu. Poza omówionymi wyżej pracami odwoływała się do dostrzeżonych przez Gideona Tourego i Miriam Shlesinger tendencji do opuszczania powtórzeń zarówno w ustnym tłumaczeniu sądowym (Shlesinger 1991), jak i w kontekście przekładu literackiego (Tourey 1991a) (zob. Laviosa 1996, 116).

Operacjonalizacja uproszczenia w tłumaczeniu dokonana przez Laviosę przejawia się w formie trzech hipotez poddanych następnie weryfikacji na podstawie wieloźródłowego anglojęzycznego korpusu porównawczego, a mianowicie:

1. zakres słownictwa używanego w tekstach tłumaczonych jest węższy niż w tekstach nietłumaczonych i różnica ta jest niezależna od zmiennej – języka źródłowego<sup>72</sup>,
2. teksty tłumaczone mają niższy stosunek wyrazów samodzielnych znaczeniowo do wszystkich wyrazów niż teksty nietłumaczone, a różnica ta jest niezależna od zmiennej – języka źródłowego,
3. teksty tłumaczone mają niższą średnią arytmetyczną długość zdań niż teksty nietłumaczone, a zmienna w postaci języka źródłowego nie ma wpływu na tę różnicę (Laviosa 1996, 117–118).

Powyższe hipotezy odpowiadają trzem parametrom umożliwiającym ich weryfikację, są to: zróżnicowanie leksykalne, stosunek wyrazów funkcyjnych (gramatycznych) do samodzielnych znaczeniowo, średnia długość zdania. Dwa pierwsze dotyczą uproszczenia leksykalnego, trzecie zaś odpowiada symplifikacji stylistycznej<sup>73</sup>.

---

<sup>72</sup> Podkreślam, że hipotezy prezentowane przez Laviosę ograniczają się do korpusu, na podstawie którego są weryfikowane, stąd każda z nich zaczyna się od pominiętej tutaj formuły „w anglojęzycznym wieloźródłowym korpusie porównawczym...” (Laviosa 1996, 117–118).

<sup>73</sup> Tak określa to, choć tylko w kontekście ostatniej hipotezy, Laviosa (2002, 61–62). W jej dysertacji brak osobnego badania poświęconego uproszczeniu składniowemu. Wynika to prawdopodobnie z tego, że badaczka opierała się na ustaleniach Vanderauwery, których nie sposób było przełożyć na policzalne wartości w opracowanym korpusie. By je wykazać, konieczna byłaby analiza jakościowa.

Te inicjalne hipotezy znalazły rozwinięcie w badaniu Laviosy, która ponadto zanalizowała proporcję wyrazów o najwyższej frekwencji w języku angielskim w ramach każdego z korpusów oraz początek list frekwencyjnych zebranego w danym podkorpusie słownictwa, zarówno w wersji zlematyzowanej, jak i niezlematyzowanej (Laviosa 1996, 127–128, 131–132, 136–139). Większość tych propozycji zaprezentowano w podsumowaniu jako kluczowe prawidłowości wskazujące na uproszczenie leksykalne w dalszych badaniach (Laviosa 1996, 147). W wielu późniejszych analizach badacze powoływali się bezpośrednio na owe *core patterns of lexical simplification* wzorując się na tej pionierskiej pracy (np. Williams 2005, 43; Kruger, van Rooy 2010, 40; Grabowski 2012, 166). Zauważone prawidłowości obejmują:

1. niższą gęstość leksykalną tekstów tłumaczonych,
2. wyższy procent wyrazów najczęściej używanych w danym języku w podkorpusie tłumaczeniowym,
3. początek listy frekwencyjnej podkorpusu tłumaczeniowego, która obejmuje większą część tego podkorpusu niż w przypadku zbioru tekstów nietłumaczonych,
4. zlematyzowaną listę wyrazów należących do początku listy frekwencyjnej zawierającą mniej lematów w przypadku podkorpusu tłumaczeniowego (Laviosa 1996, 147).

Praca Laviosy do dzisiaj pozostaje punktem odniesienia w badaniach nad uproszczeniem, choć w ciągu ćwierćwiecza wypracowano szereg innych sposobów jego ujmowania w tłumaczeniu oraz metod weryfikacji hipotez na jego temat, o czym niżej.

### 2.3.1. Uproszczenie leksykalne

Spośród trzech rodzajów uproszczenia symplifikacja leksykalna najczęściej stanowiła przedmiot analiz naukowych (zob. Liu, Afzaal 2021, 4). W największym skrócie da się ją określić jako „the process and/or result of making do with less words” (Blum, Levenston 1978, 399). Sformułowanie to jest jednak zbyt lakoniczne, jako że „mniej słów” może tutaj oznaczać np. mniejszą liczbę słów w ogóle, mniejszy zakres słownictwa użytego w tekście czy też mniejszy ładunek informacyjny.

W swoim pionierskim badaniu Laviosa analizowała przede wszystkim dwa aspekty związane z uproszczeniem leksykalnym: **zróżnicowanie leksykalne** (*lexical variety*), zwane także bogactwem leksykalnym<sup>74</sup>, oraz **gęstość leksykalną** (*lexical density*)<sup>75</sup>. Do obliczenia

---

<sup>74</sup> Podobnie jak w przypadku wielu koncepcji translatorycznych parametr ten występuje pod kilkoma nazwami, i to nie tylko w polszczyźnie, ale i w angielszczyźnie, np. Moira Linnarud określa go jako miarę zmienności (*variation count*) (Linnarud 1976, 46).

<sup>75</sup> Wskaźniki te nie zawsze są precyzyjnie rozróżniane (zob. np. Xiao, Yue 2009, 254). Dla zachowania ścisłości w niniejszej rozprawie za miarę zróżnicowania leksykalnego przyjęto narzędzia oparte o *type/token ratio*.

pierwszego wykorzystywała **type/token/100 ratio**. Jest to stosunek liczby poszczególnych wyrazów tekstowych wobec liczby wszystkich wyrazów występujących w korpusie obliczanych dla fragmentów tekstu składających się ze 100 słów (Laviosa 1996, 119). Podział na krótsze równe fragmenty był konieczny z powodu różnej długości analizowanych tekstów. Wynik jest wyrażany wartością procentową, która w przypadku potwierdzenia stawianej przez nią hipotezy powinna być niższa dla tekstów tłumaczonych.

Narzędzie wykorzystane przez Laviosę jest zmodyfikowaną wersją **type/token ratio (TTR)**, które można stosować w przypadku analizy krótkich tekstów. Oblicza się wówczas liczbę słów unikalnych i dzieli się ją przez liczbę wszystkich słów w danym tekście. Dłuższe teksty badane przy użyciu tego narzędzia będą wykazywały stosunkowo niski procent (całkowitej liczby słów), zaniżającą wynik<sup>76</sup>, oraz brak progresji w zakresie unikalnego słownictwa. Remedium na niedostatki tej metody było wprowadzenie **standaryzowanego type/token ratio (sTTR)**, czyli obliczanie TTR dla równie długich fragmentów tekstu składających się z określonej liczby słów<sup>77</sup>. Następnie wyciąga się średnią arytmetyczną, co daje ostateczny wynik wyrażony procentem. Metoda ta nie tylko umożliwia bardziej miarodajną analizę dłuższych tekstów, ale także pozwala na zestawianie ze sobą korpusów składających się z tekstów o różnej długości.

Jak wskazują Václav Cvrček i Lucie Chlumská, sTTR rozwiązuje problem długości analizowanego tekstu, dokładając jednak nowy. Stosując to narzędzie, zakłada się bowiem milcząco, że przyjęte zakresy będą do siebie na tyle podobne, że nie wpłynie to na ostateczny wynik – innymi słowy, ignoruje się dynamikę wewnątrztekstową (Cvrček, Chlumská 2015, 316). Ta jednak może się diametralnie różnić w zależności od tekstu, choć wartość sTTR będzie podobna<sup>78</sup>. Autorzy proponują zatem narzędzie nazwane przez nich **skalowanym TTR (zTTR)**. Ma ono polegać na odniesieniu rzeczywistego TTR danego tekstu czy korpusu do wartości referencyjnych (Cvrček, Chlumská 2015, 319). Przy stosowaniu tej metody problematyczne jest opracowanie na tyle reprezentatywnej próby stanowiącej punkt odniesienia (wartość referencyjną) dla każdej długości tekstu, by była ona niekwestionowalna

---

<sup>76</sup> Por. „When the text reaches a certain length, the increase in new types slows, and the ratio between type and token cannot represent the variability of the use of words” (Yang, Wei 2002, za: Cvrček, Chlumská 2015, 315).

<sup>77</sup> W dysertacji Laviosy było to 100 słów, w późniejszych badaniach przyjmowano przeważnie 1000 słów. Wynika to ze specyfikacji oprogramowania opracowanego przez Mike’a Scotta wprowadzonego w jednym z najpopularniejszych programów wykorzystywanych w badaniach nad uproszczeniem – WordSmith (zob. Scott 2004). Wyjątkiem wartym odnotowania jest badanie Donny Williams, w którym okno leksykalne ograniczono do 50 wyrazów w celu uwzględnienia najkrótszych tekstów wykorzystanych w jej analizie (Williams 2005, 76).

<sup>78</sup> Jako przykład prezentują oni analizę powieści Umberto Eco zestawioną z dziełem Karela Čapka. O ile w przypadku pierwszej pozycji dystrybucja zróżnicowania leksykalnego jest dość zbliżona w całym tekście, o tyle w powieści Čapka jest ona zmienna, w zależności od badanego fragmentu (zob. Cvrček, Chlumská 2015, 317).

i nie fałszowała wyników. Wartości referencyjne muszą być dwójakiego rodzaju: „średnie TTR populacji tekstów o danym rozmiarze oraz odchylenie standardowe TTR w obrębie tej samej populacji tekstów” (Cvrček, Chlumská 2015, 319)<sup>79</sup>. Po ich obliczeniu można je odnieść do wartości TTR badanego tekstu wedle wzoru:

$$zTTR = (TTR - \text{średnie TTR}) / \text{odchylenie standardowe}$$

Innymi słowy, wartość zTTR odpowiada odległości między TTR badanego tekstu a średnim TTR (tekstów o tej samej długości) w liczbie odchylen standardowych (Cvrček, Chlumská 2015, 320). Interpretacja wyników jest następująca: w przypadku wartości powyżej 0 możemy mówić o wartości wyższej niż średnia, a więc bardziej zróżnicowanym leksykalnie tekście czy korpusie, zaś wynik poniżej 0 sugeruje, że mowa o tekście lub korpusie uboższym leksykalnie.

Innym rozwiązaniem problemów generowanych przez dłuższe teksty jest propozycja Michaela A. Covingtona oraz Joego D. McFalla (2010, 96) zastosowana w badaniach Mario Bisiady (2017, 264–265). Polega ona na stopniowym obliczaniu wartości TTR w ramach okna składającego się z uprzednio przyjętej liczby słów. Przyjmując np. zakres 500 słów, wylicza się TTR dla przedziału od 1. do 500. słowa, następnie 2.–501. słowa, 3.–502. itd. Następnie oblicza się średnią dla każdego z tych zakresów – w ten sposób powstaje średnia ruchoma (krocząca) zróżnicowania leksykalnego. Stąd też nazwa tej metody – **moving average type-token ratio (MATTR)**. Kwestią problematyczną pozostaje określenie wielkości zakresu okna leksykalnego. Badacze przedstawiają kilka propozycji, ale dotyczą one przeważnie badań stylometrycznych, a nie analiz dotyczących symplifikacji (zob. Covington, McFall 2010, 97–99). W przywołanym już badaniu Mario Bisiady – jedynej znanej mi publikacji, w której skorzystano z tego narzędzia – jego autor ustalił ten zakres na 500 słów (Bisiada 2017, 264).

Podsumowując, w badaniach nad zróżnicowaniem leksykalnym stosuje się narzędzia do obliczania stosunku poszczególnych wyrazów do wszystkich słów tekstu. W zależności od specyfiki korpusu i świadomości badaczy dotyczących ograniczeń konkretnych metod, używa się parametrów o różnym stopniu czułości. Najprostszym, lecz najbardziej zawodnym jest TTR, dzielący liczbę unikalnych słów przez liczbę wszystkich słów tekstu. Za pomocą sTTR wylicza się wartość TTR dla tekstu podzielonego uprzednio na fragmenty składające się najczęściej z 1000 słów i wyciąga średnią arytmetyczną, stanowiącą ostateczny wynik dla danego korpusu. Zgodnie z propozycją czeskich badaczy wartość TTR należy odnieść do dwóch wartości referencyjnych obliczonych dla tekstów o podobnej długości w celu

---

<sup>79</sup> Oryg.: „the average TTR of a population of texts of a given size; and the standard deviation of the TTR within the same population of texts”.

uwzględnienia dynamiki wewnątrztekstowej, niewidocznej przy zastosowaniu sTTR, to jest posłużyć się zTTR. Niekiedy stosuje się także narzędzie zwane MATTR, które pozwala na obliczenie średniej ruchomej TTR dla zdefiniowanych wcześniej zakresów. Warto zaznaczyć, że większość badań została przeprowadzona metodą sTTR, te bardziej wyrafinowane stosowano raczej incydentalnie<sup>80</sup>.

Osobno w badaniach nad uproszczeniem leksykalnym poddaje się analizie **gęstość leksykalną**. Metoda jej badania została opracowana przez Jean Ure, choć w publikacjach dotyczących symplifikacji badacze powołują się raczej na późniejsze ujęcia autorstwa Michaela Hallidaya czy Michaela Stubbsa (zob. Ure 1971, 445; Stubbs 1986, 33; Halliday 1989, 63–64). Polega ona na obliczaniu stosunku liczbowego wyrazów samodzielnych znaczeniowo (*content words*) do wszystkich wyrazów w ramach danego tekstu czy korpusu. Wynik podaje się w formie procentowej, więc mnoży się go razy 100.

Narzędzie jest oparte na rozróżnieniu *content* i *grammatical words*, które to terminy i odpowiadające im zjawiska niekoniecznie znajdują przełożenie w polskim gramatykopisarstwie<sup>81</sup>. Słowa gramatyczne Halliday definiuje jako „te, które funkcjonują w języku w systemach zamkniętych: w języku angielskim określniki, zaimki, większość przyimków, spójniki, niektóre klasy przysłówków i czasowniki w formie osobowej” (Halliday 1989, 61)<sup>82</sup>. Pozostałe należą do kategorii, którą nazywam tutaj wyrazami samodzielnymi znaczeniowo<sup>83</sup>. Ponieważ wyrazów gramatycznych jest stosunkowo niewiele<sup>84</sup>, w badaniach korpusowych podaje się czasem ich kompletną listę – tak postąpił np. Stubbs (1986, 36–37), a za nim Laviosa (1996, 119).

---

<sup>80</sup> Niektórzy badacze powołują się jedynie na TTR, nie przedstawiając dokładnych sposobów jego wyznaczenia. Pozostaje więc jedynie domniemywać, czy stosują oni prosty przelicznik TTR czy też korzystają z sTTR.

<sup>81</sup> Najbliższe wyrazom gramatycznym są *wyrażenia funkcyjne*. Według definicji Macieja Grochowskiego są to „jednostki leksykalne, które nie są zdolne do samodzielnego konstituowania zdania (w terminologii tradycyjnej: do wypełniania pozycji orzeczenia i orzecznika) i jako takie nie mogą stanowić członów relacji odniesienia przedmiotowego, której przeciwczłonami są obiekty i stany rzeczy pozajęzykowe” (Grochowski 1997, 36). Do wyrazów funkcyjnych nie zalicza się jednak klasyfikowanych często jako wyrazy gramatyczne czasowników modalnych oraz wszystkich zaimków (por. Laviosa 1996, 119).

<sup>82</sup> Oryg.: „those that function in closed systems in the language: in English determiners, pronouns, most prepositions, conjunctions, some classes of adverb, and finite verbs”. Przykłady wskazywane następnie przez Hallidaya potwierdzają, że istotnie uznaje on osobowe formy czasownika za wyrazy gramatyczne.

<sup>83</sup> W tradycji anglojęzycznej nazywane są one także *notional words* (zob. Ginzburg i in. 1979, 176). Posiłkuję się tutaj klasyfikacją semantyczną wyrazów, w której wyróżnia się dwie grupy: wyrazy samoznaczące oraz współznaczące (zob. Laskowski 1978, 404–405). Nieporównywalność różnych tradycji gramatykopisarskich ujawnia się na przykład w dość podstawowej kwestii ujmowania zaimków, które w polskich klasyfikacjach są zaliczane do wyrazów samodzielnych znaczeniowo (informują o zjawiskach w rzeczywistości pozajęzykowej), w przywoływanych zaś ujęciach gęstości leksykalnej są traktowane jako część systemu gramatycznego języka.

<sup>84</sup> Mimo to odpowiadają one za nieproporcjonalnie dużą część korpusów – Ginzburg i in. podają, że katalog 150 wyrazów gramatycznych stanowi niemal połowę tekstów anglojęzycznych (zob. Ginzburg i in. 1979, 177).

W praktyce badawczej oznacza to, że faktycznie używany wzór do obliczeń gęstości leksykalnej wygląda następująco:

(liczba wszystkich wyrazów – liczba wyrazów gramatycznych) : liczba wszystkich wyrazów \* 100.

Zdarzyło się też, że kalkulacji dokonano w odwrotny sposób (zob. Gwang-Yoon, Younghee 2016). Zamiast obliczać stosunek wyrazów samodzielnych znaczeniowo do wszystkich słów korpusu, obliczono stosunek wyrazów gramatycznych, odnosząc je do tej samej podstawy<sup>85</sup>.

Dodatkowo oblicza się stosunek wyrazów samodzielnych znaczeniowo do wyrazów gramatycznych, przy czym zakłada się, że dla korpusu języka tłumaczonego otrzymane wartości będą niższe (Laviosa 1996, 147; zob. także Xiao 2010, 20; Xiao, Hu 2015, 70).

Kwestią wartą odnotowania są różnice w zakresie klasyfikowania danego wyrazu jako gramatyczny czy samodzielny znaczeniowo przez poszczególnych badaczy. Lista Laviosa (1996, 119) nie zawiera na przykład czasowników posiłkowych *to be*, *to do* oraz *to have* (wyjątkiem są formy zaprzeczone *to do – don't* i *doesn't*). Wynika to z faktu, że mogą one pełnić zarówno rolę orzeczenia, to jest być samodzielne znaczeniowo, jak posiłkową (auxiliarną) w przypadku czasów złożonych. Tymczasem Halliday zdaje się zaliczać każdą formę czasownika *to be* oraz *to have* do wyrazów gramatycznych (Halliday 1989, 61)<sup>86</sup>. Oba ujęcia stanowią uproszczenie, ale zdają się konieczne przy pracy na obszernych korpusach, w których nie sposób analizować osobno każdego użycia czasownika typu *być* czy *mieć*. Stąd też w kwestiach spornych zawsze łatwiej jest odwołać się do kompletnej listy wyrazów uznawanych przez danego badacza za gramatyczne.

Przy analizie wcześniejszych badań nad uproszczeniem w przekładzie konieczna jest ostrożność. Wykorzystywany w nich wskaźnik gęstości leksykalnej może być bowiem różnie rozumiany. W analizach koordynowanych przez Richarda Xiao gęstość leksykalną przedstawia się jako wartość liczoną na dwa sposoby: podobnie jak w badaniach Stubbsa oraz przy pomocy wskaźników TTR (Xiao, Yue 2009, 253; Xiao 2010, 17–18). W niniejszej rozprawie stosuje

---

<sup>85</sup> Innymi słowy, wzór wyglądał następująco: (liczba wszystkich wyrazów – liczba wyrazów samodzielnych znaczeniowo) : liczba wszystkich wyrazów \* 100.

<sup>86</sup> W zdaniu „The only real accident that I've ever had was in fog and ice” dostrzega on aż 8 wyrazów gramatycznych: *the, only, that, I've* (liczony jako jeden), *ever, had, was, in, and* (zob. Halliday 1989, 61). Porównanie przykładów podawanych przez Hallidaya z listą opracowaną przez Stubbsa (i używaną przez Laviosę) prowadzi do ciekawych obserwacji. Badacze różnią się nie tylko w zakresie uwzględniania lub też nie czasowników mogących mieć funkcję posiłkową, ale także np. roli partykuły/spójnika *only*. Halliday podaje ją jako przykład wyrazu gramatycznego, tymczasem nie została ona uwzględniona w wykazie Stubbsa (zob. Halliday 1989, 61; Stubbs 1986, 36–37).

się pierwszą z tych metod jako parametr gęstości leksykalnej, druga zaś służy do różnicowania słownictwa, podobnie jak w większości badań nad uproszczeniem. Oznacza to, że nawet gdy autor podaje, że oblicza gęstość, a używa do tego np. wskaźnika sTTR (zob. np. Resende 2015, 296), tutaj będzie to klasyfikowane jako wykładnik zróżnicowania leksykalnego.

Jeszcze inaczej analizowany parametr zdefiniował jeden z hiszpańsko-brytyjskich zespołów badawczych. Badacze za wykładnik gęstości leksykalnej uznali wskaźnik TTR, zaś do mierzenia bogactwa leksykalnego (tj. zróżnicowania) zaproponowali iloraz liczby lematów oraz całości słownictwa badanych tekstów (Corpas Pastor i in. 2008, 77). Metoda ta jest przy tym dość problematyczna, gdyż wymaga przetworzenia korpusu na bardziej zaawansowanym poziomie, konieczne jest bowiem sprowadzenie wyrazów unikalnych (*types*) do lematów (form słownikowych), stąd też prawdopodobnie nie znalazła uznania wśród badaczy uproszczenia<sup>87</sup>.

Uproszczenie leksykalne badano także przy użyciu **list frekwencyjnych**, czyli katalogu wyrazów najczęściej pojawiających się w korpusie (zob. Laviosa 1996, 143). Uwzględnia się w nich nie tylko tokeny, ale i lematy, zatem opracowuje się katalog najczęściej pojawiających się w korpusie wyrazów, a następnie form słownikowych porównywanych z całością leksyki korpusu. Oznacza to, że oblicza się stosunek najczęściej występujących w korpusie wyrazów (sprowadzonych do lematów lub nie) do całkowitej liczby wyrazów i wyraża go w procentach. Za wyrazy najczęściej występujące w korpusie przyjmuje się za Laviosą takie, które obejmują przynajmniej 0,10% korpusu (Laviosa 1996, aneks 30). Hipoteza występowania uproszczenia znajduje potwierdzenie, jeśli teksty tłumaczone mają wyższą od nietłumaczonych wartość procentową tego parametru (tamże, 141). Laviosa sugeruje także istnienie prawidłowości, zgodnie z którą w korpusach tłumaczeniowych lista najczęściej powtarzających się wyrazów jest krótsza (tamże, 141, 147).

Ponadto Łukasz Grabowski zaproponował analizę najrzadziej występujących w korpusie wyrazów (o frekwencji od 1 do 25 wystąpień), odwołując się do **spektrów frekwencyjnych** (zob. Grabowski 2012, 174). Badacz ten twierdzi, że niższa wartość procentowa wyrazów tego typu może wskazywać na uproszczenie zachodzące w danym zbiorze tekstów (tamże).

Wyrazy najrzadziej występujące w korpusie były także przedmiotem zainteresowania badaczy chińskich, którzy obliczali proporcję słów o wysokiej frekwencji w stosunku do tych o niskiej, jednak nie wyjaśnili, jakie wartości liczbowe odpowiadają wysokiej i niskiej

---

<sup>87</sup> Jedyny wyjątek stanowi publikacja Alibabae, Salehi 2012, gdzie gęstość leksykalną wylicza się w tożsamy do opisanego sposób.

frekwencji (Xiao, Yue 2009, 255; Xiao 2010, 22). Dopiero w publikacji z 2015 r. za wyrazy o frekwencji niskiej uznano te występujące w korpusie rzadziej niż 6 razy (Xiao, Hu 2015, 72).

Podobnym sposobem weryfikacji hipotezy o występowaniu uproszczenia leksykalnego jest analiza tego, jaką część korpusu zajmują wyrazy najczęściej występujące w danym języku. Używając tego narzędzia, trzeba odnieść się do innych badań, na podstawie których opracowuje się odpowiednie katalogi. Jak można się spodziewać, dla większości języków takie opracowania nie są one dostępne. W swojej dysertacji Laviosa odwołuje się do katalogu opracowanego przez Stubbsa, który na podstawie korpusu Bank of English sporządził listę 200 takich wyrazów (Laviosa 1996, 148).

Uproszczenia leksykalnego upatrywano także na poziomie długości wyrazów, twierdząc, że w przypadku tekstów tłumaczonych będzie ona niższa niż w tekstach pierwotnie napisanych w danym języku (zob. Kruger, van Rooy 2012; Kruger 2012; Bisiada 2017; Xiao, Hu 2015, 73). Intuicje te badacze motywowali faktem, że dłuższe, wielosylabowe wyrazy są bardziej skomplikowane, stąd w tekstach uproszczonych będą rzadziej wykorzystywane<sup>88</sup>. Analiza sprowadza się zatem do obliczenia średniej długości wyrazów występujących w korpusie.

Ostatnią, najnowszą propozycją mierzenia stopnia złożoności leksykalnej jest zaproponowany przez chińskich badaczy model **entropii Shannona**. Został on zastosowany zarówno do analizy uproszczenia leksykalnego, jak i składniowego (Liu, Liu, Lei 2022, 6).

Do analiz uproszczenia leksykalnego należałoby zaliczyć także badanie przeprowadzone przez Jarmo Jantunena (2001). Powstało ono we wczesnym, najsilniej reprezentowanym przez analizy jakościowe, okresie refleksji naukowej nad uniwersaliami, ale wykorzystuje przede wszystkim narzędzie ilościowe. Autor zakłada, że tłumacz powinien sięgnąć po synonimy o wyższej frekwencji w języku docelowym, co może przekładać się na uproszczenie w przekładzie (Jantunen 2001, 100). Jego analiza sprowadza się do wyliczenia frekwencji wystąpień wybranych wyrazów (przysłówek wzmacniających) i porównanie ich między podkorpusami.

### 2.3.2. Uproszczenie stylistyczne

Kolejny rodzaj uproszczenia dotyczy kwestii stylistycznych. Jako narzędzie je weryfikujące proponuje się przede wszystkim **średnią długość zdania**. Zgodnie ze stawianymi hipotezami w tekstach tłumaczonych można spodziewać się m.in. rozbijania długich, zawiłych zdań na

---

<sup>88</sup> Sugestia ta pojawiła się w publikacji Kruger (2012, 366), na którą powołuje się Bisiada (2017, 243). Kruger odwołuje się do monografii poświęconej angielskiemu językowi prasy (konkretnie edytorialom), w której twierdzi się, że „długość wyrazu jest jednym ze sposobów mierzenia specyficzności i różnorodności leksykalnej” (Westin 2002, 75). Oryginał: „Word length is one way of measuring lexical specificity and diversity”.



krótsze i mniej skomplikowane. Badacze jednak z reguły nie definiują tego, jak rozumieją zdanie, ale wykorzystywane w badaniach instrumentarium (przeważnie oprogramowanie WordSmith) skłania do uznania najbardziej intuicyjnej definicji – ciągu wyrazów oddzielonego kropkami lub innymi znakami interpunkcyjnymi występującymi w tej funkcji<sup>89</sup>. Wartość ta jest często analizowana, gdyż może być obliczona nawet dla surowych danych korpusowych.

Brytyjsko-hiszpańska grupa badaczy zaproponowała ponadto trzy inne aspekty warte zanalizowania w kontekście uproszczenia stylistycznego: stosunek zdań pojedynczych do złożonych, proporcję wykorzystanych wyznaczników dyskursu oraz czytelność (*readability*) mierzoną przy pomocy kilku wskaźników (Corpas Pastor i in. 2008, 77–78)<sup>90</sup>.

Z kolei w analizie chińskiego korpusu tłumaczeniowego zaproponowano dwa inne parametry, nienazwane tam potencjalnymi wyznacznikami uproszczenia, ale dające się wykorzystać w takim charakterze. Mowa o średniej długości akapitu oraz średniej długości segmentu zdania (Xiao, Hu 2015, 76). Pierwsze z narzędzi nie wymaga komentarza, drugie zaś wynika z preferowanej w języku chińskim parataktycznej struktury zdania, co zdaniem badaczy można poddać dokładniejszej analizie. Średnią długość segmentu zdania (MSSL) oblicza się według wzoru:

wszystkie tokeny z uwzględnieniem interpunkcji : (liczba zdań i przecinków).

Nie padają tutaj hipotezy dotyczące uproszczenia, ale metodę tę można wykorzystać jako ekwiwalent lub uzupełnienie badań średniej arytmetycznej długości zdania.

### 2.3.3. Uproszczenie składniowe

Jest to rodzaj uproszczenia najtrudniej aplikowalny do badań ilościowych, a przez to najrzadziej analizowany na korpusach porównawczych. Nieprzypadkiem publikacją, którą przywołuje się w kontekście tego zjawiska, jest mająca wybitnie jakościowy charakter książka Rii Vanderauwery (1985), zdająca sprawę z procesów zamieniania skomplikowanych struktur wyjściowych na prostsze w tekstach tłumaczonych.

Pewnych elementów mogących wskazywać na występowanie uproszczenia składniowego można się doszukiwać w badaniu wyznaczników dyskursu autorstwa Yuana Tao oraz Zhanhao Jianga (2017) dotyczącym eksplicytacji jako jednemu z postulowanych

---

<sup>89</sup> Jest to najmniej skomplikowane i dość intuicyjne ujęcie *zdania*. W polskiej gramatyce tradycyjnej (szkolnej) wyróżnia się wypowiedzenia (Klemensiewicz 1953, 9), które z kolei dzieli się na zdania i oznajmienia (równoważniki zdania). W tym ujęciu zdanie zawiera finitywną formę czasownika.

<sup>90</sup> Czytelność badano przy użyciu trzech konkurencyjnych wskaźników: Automated Readability Index (ARI), Coleman-Liau Index (CLI), Flesch-Kincaid Grade Level Readability Test (FK), zob. tamże.

uniwersaliów przekładowych. Badacze ograniczyli analizowany materiał do wybranych wyznaczników dyskursu (*discourse markers*)<sup>91</sup>. O uproszczeniu składniowym można by mówić w kontekście obserwacji, że o ile niektóre rosyjskie wyznaczniki dyskursu wprowadzają zdania o skomplikowanej strukturze składniowej, o tyle na język chiński są one tłumaczone za pomocą wyznaczników wymagających prostszych struktur (Tao, Jiang 2017, 589).

Inny obiecujący sposób postępowania oferuje publikacja brytyjsko-hiszpańskiej grupy badawczej (Corpas i in. 2008). Uczni podjęli próbę automatycznego porównania składni badanych podkorpusów, analizując sekwencje otagowanych fragmentów i następnie porównując wektory n-gramów dla obu podkorpusów (Corpas i in. 2008, 78)<sup>92</sup>. Elementy składni nie były jednak badane ze względu na stopień ich skomplikowania, lecz podobieństwa między podkorpusami, gdyż badanie dotyczy uniwersale konwergencji manifestującego się upodobnieniem się przekładów do siebie w opozycji do tekstów oryginalnie wyrażonych w danym języku (Corpas i in. 2008, 75, 80–81).

Obiecujące zdają się perspektywy kreślone przez Kanglonga Liu oraz Muhammada Afzaala przedstawione w niedawno opublikowanym artykule z propozycją pięcioskładnikowego instrumentarium umożliwiającego policzenie i porównanie stopnia skomplikowania składni w sposób zautomatyzowany (zob. Liu, Afzaal 2021, 7–8). Autorzy wymieniają łącznie 13 wykładników skomplikowania składniowego zawierających się w owych 5 subkategorjach (długość jednostki produkcyjnej, stopień podporządkowania, stopień koordynacji, złożoność frazowa, całkowita złożoność zdania)<sup>93</sup>. Jednak stopień złożoności obliczeń tylu parametrów, przy nie dość precyzyjnym opisie zastosowanej metody (np. tego, jak definiowane jest istotne w przypadku 8 z 13 analizowanych wartości pojęcie jednostki tłumaczeniowej) uniemożliwia skuteczną replikację tej metody na innej podstawie materiałowej.

Odminną koncepcję zaproponowali wspomniani już chińscy badacze, którzy obliczyli stopień skomplikowania składniowego przy pomocy wskaźnika entropii Shannona (Liu, Liu, Lei 2022, 6), sprowadzonego do formy umożliwiającej dokonywanie kalkulacji na korpusie

---

<sup>91</sup> W badaniu postawiono 4 hipotezy dotyczące: międzyjęzykowej implicytacji, międzyjęzykowego uproszczenia w zakresie składni, międzyjęzykowego wzmocnienia oraz wewnątrzjęzykowej normalizacji (Tao, Jiang 2017, 589).

<sup>92</sup> Ponieważ we wcześniejszych badaniach wykorzystujących to narzędzie najlepsze rezultaty odnotowano dla tri-gramów (zob. Nerbonne, Wiersma 2006), autorzy zdecydowali się na ich wykorzystanie także w tym przypadku.

<sup>93</sup> Są to proporcje następujących wartości (przywołuję tutaj w oryginale): words per T-unit, words per clause, clauses per T-unit, complex T-units per T-unit, dependent clauses per clause, dependent clauses per T-unit, coordinate phrases per clause, coordinate phrases per T-unit, T-units per sentence, complex nominals per clause, complex nominals per T-unit, verb phrases per T-unit, clauses per sentence (Liu, Afzaal 2021, 8).

(przy pomocy języka Python). Podobnie jak w przypadku poprzednio omówionej publikacji nie sposób jednak powtórzyć badania, gdyż w publikacji nie został zamieszczony kod źródłowy potrzebny do przeprowadzenia obliczeń. Oba przytoczone artykuły mogą zapowiadać nowy rozdział w badaniach nad uproszczeniem, ale do czasu sprowadzenia opisanych w nich metod do formy powtarzalnej i porównywalnej w ramach innych badań należy uznać je za eksperymentalne.

#### **2.4. Podsumowanie**

Badania nad uproszczeniem jako postulowanym uniwersale przekładowym mają już pokaźną tradycję. Biorą one swój początek z programu badawczego Mony Baker uporządkowanego przez Andrew Chestermana oraz pierwszej operacjonalizacji połączonej z badaniami empirycznymi autorstwa Sary Laviosy. Publikacje te w dużej mierze ukształtowały przebieg dalszych poszukiwań zogniskowanych wokół problemu uproszczenia leksykalnego i stylistycznego. Metody zaprezentowane przez Baker podlegały modyfikacjom, uwzględniającym niedostatki poprzednio wykorzystywanych narzędzi. Wypracowywano nowe mierniki i zaproponowano alternatywne sposoby operacjonalizacji symplifikacji przedstawione powyżej. Wynikom tych prac i próbie określenia, czy w przekładach istotnie dochodzi do uproszczenia, jest poświęcona kolejna część rozprawy.

### 3. Stan badań

Istotą stanu badań jest zdanie sprawy z wyników wypracowanych przez badaczy zajmujących się wcześniej daną problematyką. W kontekście uproszczenia rozumianego jako uniwersale przekładowe potrzeba takiego referatu wydaje się szczególnie istotna w obliczu artykułowanych przez niektórych autorów problemów dotyczących porównywalności publikacji dotyczących tego zagadnienia. Zwraca na to uwagę m.in. Marta Kajzer-Wietrzny, pisząca w swej dysertacji:

zasługuje na uwagę fakt, że na długiej drodze od praw do uniwersaliów, obejmującej częste przenoszenie punktu ciężkości z procesu tłumaczenia na produkt, wiele cech rzekomo uniwersalnych zostało zoperacjonalizowanych na bardzo różne sposoby. Przyczynia się to z jednej strony do głębszego zrozumienia zawłości przekładu, ale jednocześnie sprawia, że wyniki kilku badań poświęconych tej samej uniwersalności są praktycznie nieporównywalne. Ten brak wspólnej platformy porównawczej i niedostateczna klarowność pojęciowa są charakterystyczne dla całej dziedziny badań nad uniwersaliami [...] (Kajzer-Wietrzny 2012, 25)<sup>94</sup>.

Problemów wartych opisanie w tym kontekście jest kilka. Zaczynając od najbardziej rudymenarnego – badania przeprowadzono zarówno na korpusach równoległych, jak i porównawczych, korzystając przy tym często z odrębnych metod (jakościowych/iłościovych). W obu przypadkach zbiory tekstów stanowiących ich podstawę różnią się wielkością i sposobem doboru próby, na której dokonywane są obliczenia, co jest szczególnie istotne w odniesieniu do badań kwantytatywnych. Brak jak dotąd przekrojowego zestawienia pokazującego, na jakiej podstawie wysnuwane są, potwierdzane czy negowane hipotezy dotyczące uproszczenia w przekładzie<sup>95</sup>.

Większość badań jakościowych przeprowadzono na wczesnym etapie analiz uniwersaliów przekładowych, stąd od nich zacznie się prezentacja stanu badań. Uwzględnię tutaj także późniejsze badania tego typu opracowywane na obu typach korpusu (np. Seracini 2021). Zagadnieniu podstawy korpusowej w badaniach ilościowych poświęcę drugą część rozdziału.

---

<sup>94</sup> Podkreślenie moje – F.O. Oryginał: „It merits attention in that on the long way from laws to universals involving frequent shifts of focus from the process to the product of translation, many features purported to be universal have been operationalised in very different ways. This, on the one hand contributes to the deeper understanding of the intricacies of translation, but at the same time makes outcomes of several studies devoted to the same universal feature virtually incomparable. This lack of common platform of comparison and insufficient conceptual clarity is characteristic of the entire field of research devoted to universals[...]” (tamże).

<sup>95</sup> Publikacją stanowiącą podsumowanie pewnego etapu – badań korpusowych w przekładoznawstwie – jest praca Laviosa, Liu 2021, gdzie przywołano i omówiono *in extenso* przede wszystkim wczesne prace dotyczące uniwersaliów przekładowych, ale nie sposób uznać to za próbę metaanalizy. Granger oraz Lefer dokonują zaś przeglądu całości korpusowych badań nad przekładem ustnym i pisemnym (zob. Granger, Lefer 2022). W kontekście badań nad wszystkimi uniwersaliami przekładowymi przywołują oni 35 publikacji, co stanowi 29% wszystkich uwzględnionych w tym studium, ale brak jest informacji o tym, ile z nich dotyczy zjawiska uproszczenia. Za najbliższy ideałowi przegląd literatury należy uznać fragment dysertacji Williams poświęcony pierwszej dekadzie badań nad uproszczeniem jako jednym z uniwersaliów przekładowych (zob. Williams 2005, 37–44).

Kolejna kwestia dotyczy odmiennych sposobów operacjonalizacji uproszczenia jako uniwersale przekładowego i, co bezpośrednio z tego wynika, różnych narzędzi używanych do zmierzenia tego zjawiska. W części tej przedstawię rozkład sposobów badania uproszczenia w przekładzie. Omówię to szczegółowo w drugim podrozdziale. Ostatnią kwestią wartą odnotowania będzie problem istotności statystycznej, a dokładnie niemożności jej stwierdzenia w przypadku niektórych analiz, zauważony m.in. w Liu, Afzaal 2021, 4. Jest to sprawa widoczna nie tylko w przypadku tzw. badań pilotażowych czy draftów konferencyjnych, ale zdarza się i w odniesieniu do pełnoskalowych publikacji.

Z niniejszego rozdziału wykluczyłem prace dotyczące uproszczenia w przekładzie audowizualnym (Golchinnezhad, Afrouz 2021), ustnym (Kajzer-Wietrzny 2012, 2013, 2015<sup>96</sup>; Bernardini, Ferraresi, Miličević 2016) oraz te dotyczące uproszczeń badanych na zestawionych ze sobą tekstach edytowanych (poddanych obróbce redakcyjnej) i nieedytowanych (Robin 2015), chyba że opierały się one na korpusie porównawczym (to jest monolingwalnym korpusie zawierającym zarówno przekłady, jak i teksty oryginalnie wyrażone w tym języku), jak w przypadku uwzględnionej tutaj publikacji M. Bisiady (2017)<sup>97</sup>.

W przypadku dwóch badań koordynowanych przez Richarda Xiao można stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że wykorzystano w nich ten sam materiał korpusowy, co wynika z porównania prezentowanych w publikacjach wyników (zob. np. Xiao 2010, 17–20 oraz Xiao, Yue 2015, 67–71). W późniejszej pracy uwzględniono kilka nowych, niebadanych dotychczas na korpusach chińskich parametrów, więc czasem będą one tu uwzględniane jako jedno badanie, czasem zaś dzielone na dwie odrębne analizy.

Nieco inna jest sytuacja artykułu autorstwa Łukasza Grabowskiego (2013), który powstał na podstawie ograniczonego materiału z jego wcześniej publikacji (Grabowski 2012).

---

<sup>96</sup> Dwa ostatnie z przywołanych badań (Kajzer-Wietrzny 2015; Bernardini, Ferraresi, Miličević 2016) uwzględniają co prawda tłumaczenia pisemne z obrad Parlamentu Europejskiego, ale zachowują one co do zasady charakter typowy dla kanału ustnego – stanowiąc ich uporządkowaną i zredagowaną wersję, np. pisane wersje przemówień (zob. Bernardini, Ferraresi, Miličević 2016, 8), o których M. Kajzer-Wietrzny pisze, że mogą one różnić się od dyskursu pisanego lub nie (Kajzer-Wietrzny 2015, 241). Ze względu na przyjęty w dysertacji materiał badawczy w postaci specjalistycznego przekładu pisemnego, zdecydowałem się zatem nie uwzględnić tutaj wspomnianych analiz, jakkolwiek dotyczą one uproszczenia.

<sup>97</sup> Nie uwzględniono także wybitnie przyczynkarskiego badania autorstwa P. Humble'a, który zanalizował 3 niewielkie zbiory tekstów literackich, zestawiając w każdym z nich dzieło oryginalne z jego przekładami na angielski, francuski i hiszpański (o ile takowe istniały). Badacz ten zbudował *de facto* trzy różnorodnie mikrokorpusey równoległe i poddał analizie jedynie zróżnicowanie językowe (Humble 2016, 68–69, 71). Analiza tego aspektu na korpusie równoległym zaświadcza raczej o przesunięciach w ramach danej pary językowej i może silnie zależeć od cech języka, a nie dotyczyć ściśle zjawiska tłumaczenia. Autor dochodzi na podstawie przeprowadzonych wyliczeń do wniosków wskazujących na zachodzenie uproszczenia, nie uwzględniając przy tym szerzej specyfiki języków źródłowych i docelowych (por. tamże, 75–76), lecz badanie to nie daje podstaw do takich konkluzji.

We wcześniejszej analizie obrał on za podstawę 10 dzieł oryginalnie napisanych po polsku oraz 10 przekładów na ten język, ograniczając podstawę korpusową do 7 książek z każdego zbioru w późniejszym badaniu (por. Grabowski 2012, 168–169 oraz Grabowski 2013, 259). Autor nie określił przy tym, co spowodowało taką selekcję tekstu z pierwotnego badania, do którego zresztą nie odnosi się w późniejszym. Tendencje zaobserwowane w obu analizach są zbieżne (zob. Grabowski 2012, 171–174; 2013, 262–264), konkluzje zaś dotyczące uproszczenia na tyle podobne (zob. Grabowski 2012, 180–181; 2013, 274–275), że postanowiono nie uwzględniać tutaj późniejszego badania, jako okrojonej wersji publikacji z 2012 roku.

Rozdział ten zostanie podsumowany wykazem prawidłowości wskazujących na uproszczenie wynikającym z badań jakościowych, a także zbiorczym wykresem wskazującym na to, z jakim wynikiem zweryfikowano hipotezę symplifikacji w badaniach wykorzystujących metody ilościowe.

### **3.1 Jakościowe badania uproszczenia w przekładzie**

Najsilniej reprezentowany nurt badań nad uniwersaliami przekładowymi we wczesnym okresie stanowią przeważnie analizy jakościowe. Ujęcie kwalitatywne wykorzystywano także w przypadku części późniejszych prac, jednak miało ono charakter uzupełniający wobec obliczeń dokonanych na całości zebranego materiału tekstowego (zob. np. Seracini 2021). Cechą charakterystyczną pierwszego okresu badań nad uniwersaliami jest ich przekrojowość – rzadko kiedy artykuły dotyczą precyzyjnie wyróżnionego elementu poddanego analizie, ponadto różnią się one znacząco między sobą. Do standaryzacji sposobu ujęcia i obserwacji fenomenu uproszczenia dojdzie dopiero w powtarzalnych i ściślej powiązanych ze sobą pracach wykorzystujących metody ilościowe.

We wczesnych badaniach silnie uwidacznia się wzmiankowany powyżej problem demarkacji uniwersaliów przekładowych, czyli tego, w jaki sposób możliwe jest odróżnienie poszczególnych prawidłowości, np. eksplicytacji od uproszczenia. Znalazło to swój wyraz już na poziomie tytułu jednej z prac z tego okresu, w której poddano analizie wzajemne relacje między eksplicytacją, uproszczeniem a konwencjonalizacją w przekładzie – *Eksplicytacja jako symplifikacja. Uniwersalne tendencje w przekładzie dyskursu pozornie zależnego* (Kuusi 2006, 90). Podstawą badania była *Zbrodnia i kara* Dostojewskiego zestawiona z przekładem tego dzieła na język fiński. Tytuł artykułu obiecuje dość wiele w zakresie uproszczenia, ale *de facto* jest ono omówione na jednym przykładzie, w którym autorka zauważa przejaw wszystkich analizowanych w tym artykule uniwersaliów (zob. Kuusi 2006, 95). Badaczka wskazuje, że w

przekładzie doszło do uproszczenia stylistycznego przejawiającego się w opuszczeniu powtórnego czasownika synonimicznego do przełożonego już „patrzeć” (tamże). Tego typu operacje na tekstach doczekały się jednak sformułowania jako odrębne uniwersale przekładowe (Tourey 1991, 188; 2004), na co zwraca zresztą uwagę autorka, sugerując, że można traktować ten problem w dwójnasób: jako odrębne zagadnienie, albo jako podkategorię uproszczeń stylistycznych (Kuusi 2006, 93).

Z prawidłowości nieilustrowanych przykładami z tekstu należy w tym artykule odnotować następujące dwie cechy mogące wskazywać na uproszczenie w przekładzie: opuszczenie (utrata) mowy pozornie zależnej w tekście docelowym oraz oddawanie wyrażen wskazujących na osobniczą perspektywę postaci przez bardziej neutralny styl typowy dla obiektywnego narratora (Kuusi 2006, 100). W części teoretycznej podawane są ponadto przykłady tego, jak można rozumieć uproszczenie na trzech poziomach: leksykalnym (zastępowanie leksyki tekstu źródłowego przez typowe dla języka docelowego słownictwo), składniowym (skomplikowane zdania zamieniane na prostsze) oraz stylistycznym (rozbijanie dłuższych zdań na krótsze a także pomijanie powtórzeń i informacji redundantnych) (Kuusi 2006, 93)<sup>98</sup>.

Pokrewne analizy wskazywane czasem jako przykłady opracowań dotyczących uproszczenia (zob. np. Mauranen 2007, 398) nie przynoszą rozstrzygnięć co do zjawiska symplicacji w przekładzie przynajmniej w zakresie, który przyjmuję w tej dysertacji. Anna Mauranen analizowała w swojej pracy nietypowe kolokacje i ciągi wyrazowe, próbując zweryfikować, czy słuszne są intuicje Tourey’ego co do tego, że w przekładzie mniej prestiżowych typów piśmiennictwa należy się spodziewać większego stopnia normalizacji, to jest dostosowania do norm kultury przyjmującej (Mauranen 2000, 119). Autorka wskazuje na element mogący wskazywać na słuszność hipotezy uproszczenia, poprzez konkretne wyrażenie pomijane często w tłumaczeniu na fiński, ale jest poboczny wniosek – celem badania jest porównanie słownictwa w obu częściach korpusu pod kątem uniwersale przejawiającego się w nietypowym dla języka docelowego słownictwie i strukturach zachodzących w przekładach (tamże 8, 12). Do tej samej kategorii publikacji analizujących nietypowe kombinacje składniowe i leksykalne w tłumaczeniach należy przypisać artykuł Jarmo Jantunena (2004), który nie dopatrył się wyraźnych dowodów na przejawianie się jakiegokolwiek z uniwersaliów przekładowych w analizowanym materiale (tamże, 121).

---

<sup>98</sup> Już na wczesnym etapie badań nad uproszczeniem uwidacznia się problem trudności w rozróżnieniu na uproszczenia stylistyczne i składniowe.

Ważnym badaniem przywoływanym w kontekście uproszczenia stylistycznego była publikacja Kirsten Malmkjaer (1997) poświęcona interpunkcji w baśniach Hansa Christiana Andersena. Przywołuje się ją w opracowaniach jako argument za rozbijaniem dłuższych zdań tekstu źródłowego na krótsze w przekładzie co odpowiada zamianie interpunkcji na „mocniejszą”, jak określa to Malmkjaer (1997, 160)<sup>99</sup>. Autorka pokazuje na wybranych przykładach, jak charakterystyczna andersenowska segmentacja tekstu podlega normalizacji (a przez to uproszczeniu stylistycznemu) w przekładzie – jedno skomplikowane zdanie oryginalnej baśni może być oddane nawet przez cztery krótsze w angielskim przekładzie (tamże, 157–158). Znamienne, że nawet w przypadku tłumaczy oddających źródłowy utwór w sposób bliższy literze oryginału, nie dochowują oni wierności w zachowaniu oryginalnej segmentacji tekstu wyjściowego (tamże, 160). Prowadzi to do wniosku, że interpunkcja uznawana jest za mniej istotną wobec innych elementów i jako taka może podlegać bardziej radykalnym zmianom w przekładzie (tamże)<sup>100</sup>.

Badanie przeprowadzone na niewielkim korpusie przekładów na brazylijską odmianę języka portugalskiego autorstwa Celi Magalhães oraz Marii da Conceição Batisty zawiera zarówno komponent jakościowy, jak i ilościowy, ale tutaj zostanie uwzględniona jedynie pierwszy ze składników tej analizy<sup>101</sup>. Badaczki odnotowały tutaj zachodzące w niektórych sytuacjach uproszczenia skomplikowanej formy zdania tekstu wyjściowego (Magalhães, da Conceição Batista 2002, 100–101)<sup>102</sup>. Zaobserwowano także zgodne z intuicjami Malmkjaer tendencje do wzmacniania interpunkcji, przejawiającej się np. zamianą w przekładzie średnika na kropkę, upraszczającą strukturę tekstu (tamże, 101–102, 106).

Jako badanie jakościowe zostanie także odnotowana publikacja autorstwa Nicoletty Gagliardi (2006), chociaż zawiera ona także część poświęconą statystykom deskryptywnym

---

<sup>99</sup> W myśl jej wywodu przecinek jest najsłabszym znakiem, średnik mocniejszym, kropka zaś najmocniejszym (tamże).

<sup>100</sup> Warty odnotowania jest tutaj brak odniesień do piśmiennictwa M. Baker. Malmkjaer powołuje się tutaj przede wszystkim na prawo rosnącej standaryzacji autorstwa Toury’ego, wedle którego przekłady tekstów o mniejszym znaczeniu czy prestiżu będą silniej dostosowywane do norm kultury przyjmującej (Malmkjaer 1997, 152).

<sup>101</sup> Całość przeprowadzono na korpusie równoległym, zestawiając ze sobą krótki tekst pt. *Frankenstein* z jego dwoma przekładami na brazylijski portugalski (zob. Magalhães, da Conceição Batista 2002, 81–82). Pomimo tego, że przeprowadzono tam wszystkie niemal obliczenia wedle metody S. Laviosy (zob. tamże 96–97), obarczone są one wadą wynikającą z zastosowania jako podstawę różnojęzycznego korpusu równoległego, a więc ignorując różnice językowe istotne w tego typu badaniu. Abstrahując od tego, całość zamknęła się w liczbie nieprzekraczającej siedem tysięcy wyrazów, co wskazuje, podobnie jak w przypadku publikacji Humble’a (2016) na wybitnie pilotażowy charakter tego badania.

<sup>102</sup> Przykładowo źródłowe „nie mogąc ułożyć głowy/umysłu do snu” zostało oddane jako „niezdolny do snu” czy też oryginalne „trudno mi było uwierzyć, że spotkało mnie tak wielkie szczęście” przetłumaczono po prostu na „nie mogłem uwierzyć, że miałem tyle szczęścia” (tamże)



analizowanego korpusu mogącym wskazywać na uproszczenie<sup>103</sup>. Kluczowymi aspektami poddanymi analizie jest tzw. Fachsprache (język specjalistyczny) archeologii, wyróżniający się szczególnie pod względem terminologii oraz budowy zdania – w formie częstszeżo użycia imiesłowów, niemieckiego konjunktivu, form pasywnych, apozycji, a ponadto liczniej występujących zdań parentetycznych oraz tych łączonych hipotaktycznie (tamże, 314–316). Porównanie statystyk opisowych włoskiego tekstu źródłowego z niemieckim przekładem (podstawą jest jedna specjalistyczna publikacja z zakresu archeologii przełożona przez jednego z niemieckich archeologów) prowadzi do wniosku, że tekst docelowy ma o wiele więcej zdań, które są przez to globalnie krótsze (311 zdań oryginału, 515 przekładu; średnia długość zdania odpowiednio 49,03 oraz 34,22 wyrazów) (tamże, 319).

Badaczka zwraca uwagę na częste zaprzęganie konstrukcji imiesłowowych do oddawania treści niekoniecznie wyrażonej przez *participium* w tekście włoskim (tamże). Zastępują one m.in. frazy nominalne i przymiotnikowe czy zdania względne rzadko przekładane tutaj inaczej niż imiesłowowo (tamże 319–321)<sup>104</sup>. Co ciekawe w przekładzie niemieckim częściej niż w oryginalnej publikacji włoskiej wykorzystywane są zdania połączone parataktycznie (tamże, 322), częściej też rozbijane są one na dwa krótsze zdania (tamże, 324). Zauważalna jest ponadto tendencja do dopasowywania tekstu tłumaczenia do norm języka docelowego (tamże, 325).

W późniejszych badaniach nacisk kładziono przeważnie na analizę danych statystycznych (surowe statystyki opisowe oraz testy weryfikujące hipotezy), bardzo często nawiązując do omówionych tutaj publikacji jedynie we wstępie, podkreślając także, że warto byłoby zweryfikować zaobserwowane tendencje także w analizie jakościowej<sup>105</sup>. Jediną badaczką z przedstawionych poniżej, która nie zatrzymała się jedynie na analizie danych liczbowych była Francesca Seracini (2020, 2021).

W swoich przekrojowych opracowaniach dotyczących języka prawnego zwróciła ona m.in. uwagę na tendencję do unikania wtrąceń powodujących przerwanie rytmu rozpoczętego

---

<sup>103</sup> Rozstrzygającymi argumentami są tutaj objętość opracowania jakościowego oraz podstawa korpusowa, jako że stanowi ją korpus równoległy włosko-niemiecki (Gagliardi 2006, 314), czyli typ korpusu wykorzystany także w publikacji Magalhães oraz da Conceição Batisty (2002).

<sup>104</sup> Badaczka zlokalizowała jedynie trzy sytuacje, w których źródłowe zdanie względne tłumaczone jest na niemiecki również jako zdanie względne (tamże).

<sup>105</sup> W większości badań ilościowych pojawia się końcowa formuła dotycząca konieczności dalszych, bardziej pogłębionych badań (np. Taghavi Reza Hashemi 2021, 103; Huang 2021, 7). Najlepszym przykładem jest tutaj sugestia padająca w artykule Haidee Kruger, komentującej wyniki zróżnicowania leksykalnego słowami: „oczywiście sugestie te są spekulatywne, a do uzyskania bardziej jednoznacznej odpowiedzi konieczna jest dogłębna analiza jakościowa tekstów w korpusie” (Kruger 2012, 378), nie znajdującą swojego rozwinięcia w publikacji.

już zdania oraz stawiania orzeczenia zaraz po podmiocie (Seracini 2020, 98, 112). W tekście włoskim unika się także powtórzeń obecnych w angielskim oryginale, wykorzystując do tego np. zdanie okolicznikowe przyzwolenia, umożliwiające pominięcie zdublowanego *should* (tamże, 99). Czasownik ten, jako szczególnie problematyczny i często występujący w angielskich tekstach prawnych jest ponadto doprecyzowywany w przekładzie włoskim, co zdaniem autorki przekłada się zarówno na uproszczenie, jak i większą eksplicytność tekstu docelowego (tamże, 101), albo też jest on pomijany jeżeli z kontekstu wynika, że nie zachodzi tam silne zobowiązanie wyrażające pewien przymus (Seracini 2021, 83). Jeżeli to możliwe unika się negacji wprowadzanej np. przez konstrukcję *may not* zamieniając np. wyjściowe *may not continue, unless* [może nie kontynuować, jeżeli nie] na bardziej klarowne *può continuare, solo se* [może kontynuować, tylko jeśli] (Seracini 2020, 111). Czasem też opuszcza się czasownik *may* w sytuacjach jego niejasnych konotacji (tamże, 117–118) oraz zamienia niektóre konstrukcje przyszłe na prostsze odpowiedniki nie zmieniające sensu – np. źródłowe „będzie to obejmować konieczność zbadania” oddane jest przez „w tym kontekście konieczne jest zbadanie” (tamże, 143). Autorka zwraca także uwagę na przesunięcia w zakresie struktury tematyczno-rematycznej zdania, które prowadzą do większej klarowności tekstu źródłowego (tamże, 137–138).

Tendencja do uproszczenia zdaje się być szczególnie wyraźna w przypadku konstrukcji typowych dla języka źródłowego, nie mających pełnej korespondencji w języku docelowym. Przykładem może tu być angielska konstrukcja *is to be* używana w kontekście instruktażu jako wyrażenie wprowadzające to, do czego służy dane urządzenie, w przywoływanym przez Seracini tekście tłumaczenia całkowicie pominięta i *de facto* zastąpiona znakiem interpunkcyjnym (:), po którym pada wyjaśnienie przeznaczenia narzędzia (zob. tamże 151–152). Znamienna jest uwaga odnotowana w podsumowaniu tej analizy: pomimo tego, że teksty źródłowe powstały w zgodzie z wytycznymi podkreślającymi to, jak ważna jest klarowność i jednoznaczność aktów prawnych, co powinno przekładać się na ich stosunkowo prostą strukturę, bliższe temu ideałowi okazują się być, przynajmniej w podanych powyżej aspektach, teksty przekładów, co wskazuje na zachodzenie tutaj uproszczeń (tamże, 153–154).

Z kolejnej publikacji autorstwa F. Seracini warto szczególnie odnotować uwagę, wskazującą na istotną wadę używania ilościowego porównywania wskaźników uproszczenia leksykalnego na podstawie różnojęzycznego korpusu (równoległego). Badaczka wskazuje na skrajny przykład jednego z najczęściej odnotowywanych wyrazów gramatycznych języka angielskiego – rodzajnika określonego *the* – który np. w tekstach włoskich może być oddany w zależności od rodzaju gramatycznego przez kilka różnych ekwiwalentów, co przełoży się na

wyższe wartości mierzone przy użyciu TTR czy sTTR (Seracini 2021, 81). Wskazuje także na formalne różnice występujące między systemami prawnymi, jak np. to, że włoskie akty prawne nie zawierają co do zasady definicji regulujących podstawowe pojęcia w danym dokumencie (tamże, 82). Większa część przytoczonych następnie przykładów pokrywa się z przywołanymi powyżej (zob. tamże, 81–85). Wyjątkiem jest jedynie przykład dotyczący zamiany strony biernej na czynną, który pojawia się tutaj jako element uproszczenia (tamże, 85). Badaczka konkluduje, że symplifikacja w przekładzie przejawia się na trzech poziomach: morfosyntaktycznym, stylistycznym oraz składniowym, co przekłada się na większą klarowność i czytelność przetłumaczonego tekstu (tamże, 86).

Badania autorstwa Seracini zamykają część poświęconą metodom jakościowym. Zaobserwowane tu prawidłowości zostaną zrekapitulowane w podsumowaniu tego rozdziału, teraz zaś omówione zostaną analizy ilościowe.

### 3.2 Charakterystyka korpusów w ilościowych badaniach nad uproszczeniem

Hipotezę uproszczenia w przekładzie badano zgodnie z programem badawczym nakreślonym przez M. Baker a uzupełnionym przez A. Chestermana, tj. wykorzystując korpusy porównawcze<sup>106</sup>, typ korpusów rzadziej używany w badaniach translatorycznych (zob. Granger, Lefer 2022, 28–30). Kluczowym zagadnieniem wedle tak zaproponowanej wizji jest analiza tego, jak uproszczone (lub też nie) w stosunku do tekstów oryginalnie wyrażonych w danym języku są przekłady na ten język. W przypadku części badań analizowano więcej uniwersaliów przekładowych różnego typu (S oraz T), co wymagało wykorzystania obu rodzajów korpusów – równoległego (różnojęzycznego) oraz porównawczego (monolingwalnego) – zob. np. Musacchio 2006, Pontrandolfo 2020, Seracini 2021. Poniżej uwzględniono jedynie część dotyczącą danych o korpusach porównawczych, nawet jeżeli w źródłowej analizie wyciągano wnioski dotyczące uproszczenia na bazie porównania tekstów różnojęzycznych<sup>107</sup>.

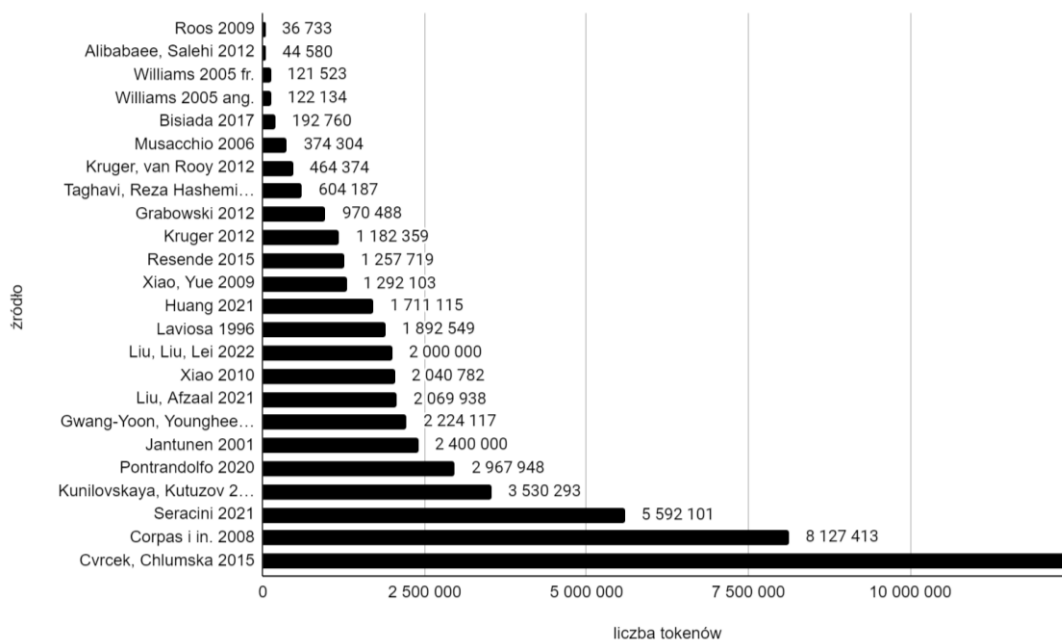
Korpusy wykorzystywane w badaniach różnią się znacznie pod względem wielkości. Najmniejszy zbiór składający się z kilkudziesięciu artykułów prasowych o różnej tematyce,

---

<sup>106</sup> Za nieliczny wyjątek można potraktować omówioną powyżej pracę N. Gagliardi (2006), w której poza częścią jakościową podano także statystyki opisowe analizowanych tekstów (tamże, 319).

<sup>107</sup> Czysto liczbowe porównywanie większości statystyk opisowych dla tekstów różnojęzycznych, tj. korpusów równoległych, mija się z celem, gdyż nie świadczy o zachodzeniu potencjalnego uproszczenia jako uniwersale przekładowego, lecz jest najprawdopodobniej przejawem systemowych różnic między językami. Przykładem takiego badania jest tekst autorstwa J. Mundaya (1998) poświęcony przesunięciom obserwowanym w przekładach. Badacz przedstawia tam wyniki TTR jednego z tekstów autorstwa Gabriela G. Marqueza zestawionego z angielskim przekładem, którym towarzyszy lista frekwencyjna, ale jak sam wskazuje „nie mówi ona nam zbyt wiele” (Munday 1998, 4–5). Autor jest świadom tego, że prezentowane dane liczbowe mogą być odpowiedzialne za wykazywane w statystykach deskryptywnych różnice między oba tymi tekstami (tamże, 4). W podobnym duchu przeprowadziła badanie Federica Scarpa (2006, 162–165).

sformułowanych w języku afrykanerskim składał się łącznie z 36 733 tokenów (Roos 2009, 74). Na drugim biegunie znajduje się jedyna publikacja, w której podstawę analizy stanowił korpus przekraczający 10 mln tokenów. W badaniu Vaclava Cvrčka, i Lucie Chlumskiej (2015) całość liczyła bowiem 85 065 312 tokenów, z czego 53 169 063 dotyczyło podkorpusu fikcji literackiej, 31 896 249 zaś piśmiennictwa specjalistycznego<sup>108</sup>.



Wykres 3.1. Wielkość korpusów uwzględnionych w stanie badań

Źródło: opracowanie własne.

Przy wyłączeniu analizy autorstwa Cvrčka i Chlumskiej średnia arytmetyczna liczba tokenów poddawanych analizie wynosi 1 792 153, mediana zaś 1 292 103<sup>109</sup>, co oznacza że przeważającą większość badań przeprowadzono na relatywnie niewielkich korpusach, porównując ze sobą podkorpusy o wielkości około półtora miliona tokenów<sup>110</sup>. Zauważalny jest brak jednoznacznych tendencji (wzrostowych czy spadkowych) co do wielkości opracowywanych korpusów w miarę upływu czasu, jak i brak istotnych różnic w zależności od

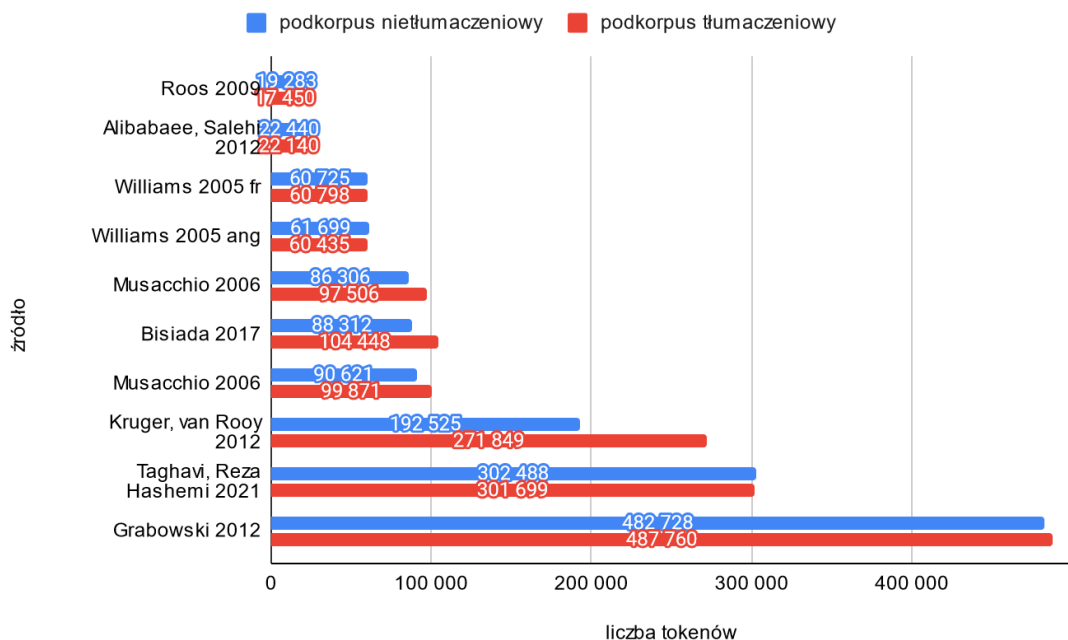
<sup>108</sup> Odbiega on na tyle od pozostałych, że przyjęcie skali uwzględniającej jego całkowity rozmiar czyniłoby zbiorczy wykres nieczytelny. Stąd też wykracza on poza przyjęte na wykresie 3.1 ramy.

<sup>109</sup> Uwzględniając to badanie wartości te to odpowiednio 5 261 868 oraz 1 501 609.

<sup>110</sup> Opracowanie korpusu i selekcja materiału po to, by zapewnić jego porównywalność między tekstami oryginalnie powstałymi w danym języku a przekładami na ten język, jest procesem długotrwałym, co prawdopodobnie odpowiada za relatywnie niewielkie jak na badania korpusowe zbiory tekstów. Jedynie część z badań wykorzystuje dostępne korpusy tłumaczeniowe, powstałe zresztą często na potrzeby tych analiz (zob. np. Laviosa 1996, 62–75; Xiao 2010, 12–17), w przypadku zaś pozostałych publikacji podstawą badawczą były korpusy tworzone na potrzeby danego badania (tzw. korpusy *ad hoc*) (zob. np. Grabowski 2012, 168–169; Resende 2015, 293–294; Taghavi, Reza Hashemi 2021, 91).

typu publikacji (Williams 2005 oraz Laviosa 1996 to dysertacje, pozostałe to artykuły w periodykach lub monografiach wieloautorskich).

W przypadku większości badań zestawiano ze sobą podkorpusy o zbliżonej objętości. Wykres 3.2 przedstawia ich wielkość w korpusach składających się łącznie z mniejszej niż milion liczby tokenów.



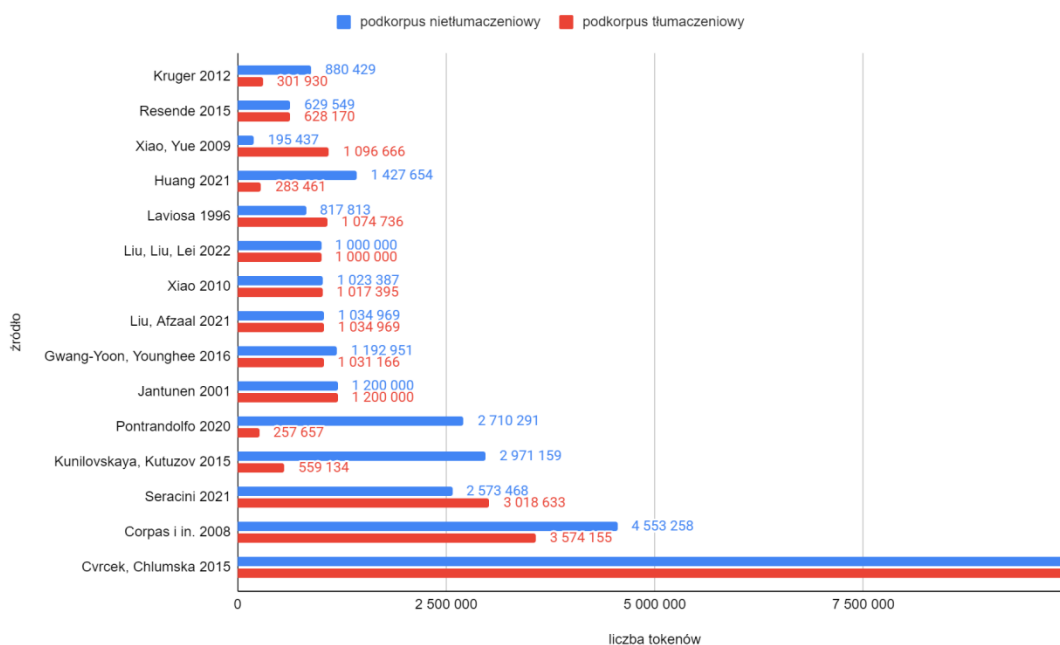
Wykres 3.2. Wielkość podkorpusów w korpusach poniżej miliona tokenów

Źródło: opracowanie własne.

W dwóch przypadkach różnice między podkorpusami są zauważalne – Kruger, van Rooy 2012 (około 41% stanowi podkorpus oryginalny, 59% tłumaczeniowy) oraz Bisiada 2017 (odpowiednio 46% oraz 54%). Najprawdopodobniej wynikają one z faktu wykorzystywania całych tekstów, które z racji szerokiego zakresu tematycznego dalekie są od standaryzacji w zakresie objętości (w pierwszym z przywoływanych badań do podkorpusów włączono teksty od 50 do 20 000 słów)<sup>111</sup>.

Na wykresie 3.3 prezentowane są wartości dla większych korpusów (niewidoczny wynik dla Cvrček i Chlumskiej wynosi 42 563 842 tokenów dla podkorpusu nietłumaczeniowego oraz 42 501 470 dla tłumaczeniowego).

<sup>111</sup> Badacze zdecydowali się przy tym na łączenie najkrótszych tekstów w większe całości tak, by podstawa badania nie była mniejsza niż 1000 słów (Kruger, van Rooy 2012, 43). Bisiada (2017, 247) również powołuje się w swoim artykule na sposób kompilacji korpusu przedstawiony w tym badaniu.



Wykres 3.3. Wielkość podkorpusów w korpusach powyżej miliona tokenów

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać powyżej, część badań przeprowadzono na podstawie podkorpusów o niemal identycznej liczbie tokenów. W przypadku części publikacji (Xiao 2010, Liu, Afzaal 2021, Taghavi, Reza Hashemi 2021, Liu, Liu, Lei 2022) wynika to z decyzji o zbudowaniu korpusu na podstawie równych fragmentów dłuższych tekstów<sup>112</sup>. Niekiedy był to intencjonalny wybór badaczy, żeby zestawić ze sobą porównywalne pod względem wielkości teksty (zob. Grabowski 2012, Resende 2015)<sup>113</sup>, czasem zaś jest to najprawdopodobniej wartość przybliżona (Jantunen 2001).

Teksty stanowiące podstawę badań pochodzą z różnych źródeł. W większości są to publikacje książkowe i artykuły prasowe (w tym periodyki naukowe), ale badano także treści prezentowane na stronach internetowych (np. Williams 2005). Część badaczy wydziela odrębne podkorpusy dla poszczególnych rodzajów tekstów (np. Laviosa 1996, Corpas i in. 2008, Cvrček, Chlumská 2015), ale częściej wyniki przedstawiane są dla całości korpusu

<sup>112</sup> Poza Taghavi, Reza Hashemi 2021, badacze przyjmują fragmenty po 2000 wyrazów, uwzględniając koniec zdania, jeśli dwutysięczny wyraz nie przypada na jego koniec (za wyjątkiem Liu, Liu, Lei 2022, gdzie nie ma o tym żadnej wzmianki). Taghavi oraz Reza Hashemi budują korpus na podstawie fragmentów po 1000 wyrazów ekscerpowanych każdorazowo ze wstępu, rozwinięcia oraz zakończenia publikacji, którą włączają do korpusu.

<sup>113</sup> Oba te badania zostały oparte o podkorpusy zawierające całe dzieła literackie, które łącznie składają się na korpus o niemal identycznej liczbie tokenów. Grabowski zestawia zbiór 10 książek oryginalnie polskich z 10 przekładami wydanymi w porównywalnym okresie i reprezentującymi podobne gatunki (zob. Grabowski 2012, s. 168–169). Resende zestawia ze sobą po jednej książce z wybranych lat z przedziału 1875–2008, co również daje bardzo podobny rezultat co do objętości korpusu, mimo tego, że tutaj mowa o 9 oryginałach i 9 przekładach (zob. Resende 2015, 294).

zbiorczo, nawet jeżeli na poziomie opisu wyróżnia się poszczególne kategorie analizowanych materiałów (Richard Xiao wyróżnia np. aż 15 typów analizowanych materiałów – zob. Xiao 2010, 14). Ze względu na rodzaje tekstów uproszczenie analizowano jak dotąd na podstawie następujących typów piśmiennictwa<sup>114</sup>:

- fikcja literacka
- rządowe strony internetowe
- teksty specjalistyczne
  - medyczne
  - techniczne
  - polityczne
  - społeczno-humanistyczne
  - z zakresu zarządzania
  - prawne i prawnicze
  - informatyczne
  - akademickie
- artykuły internetowe
- artykuły prasowe
- humor
- eseistyka
- korespondencja
- materiały instruktażowe, instrukcje obsługi.

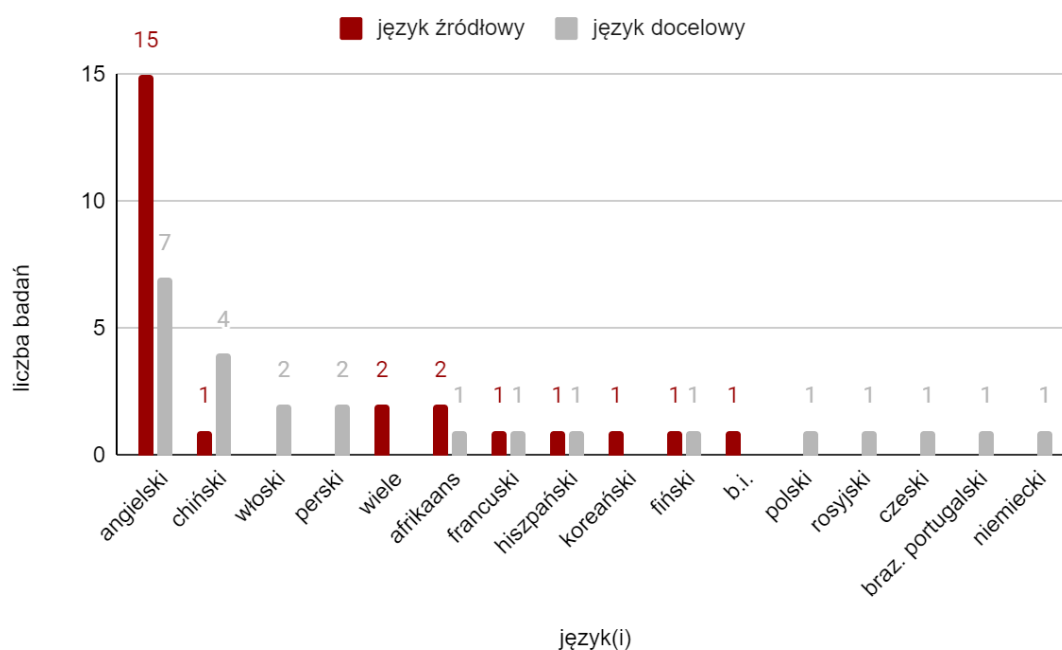
Z 24 przytaczanych tutaj badań korpusowych połowa została przeprowadzona na materiale anglojęzycznym (8) i chińskim (4), dwa dotyczą perskiego oraz włoskiego, zaś co do: rosyjskiego, polskiego, czeskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, fińskiego i (brazylijskiego) portugalskiego, istnieje jedno badanie.

Widać zatem, że dominacja angielszczyzny w badaniach nie jest tak oczywista, jeżeli uwzględnimy język docelowy, jednak w przypadku języka źródłowego jej dominacja jest niepodzielna, jak widać to na wykresie 3.4. W wielu przypadkach ograniczenie się do materiału powstałego wyłącznie na podstawie języka angielskiego może mieć swoje praktyczne

---

<sup>114</sup> Celowo sięgam tutaj po bardzo ogólne określenie „typ piśmiennictwa”, gdyż brak precyzji w opisie analizowanego materiału należałoby uznać za wyraźną tendencję przejawiającą się w badaniach nad uproszczeniem (czy szerzej nad uniwersaliami). Podstawę badania co do zasady etykietuje się przy pomocy wyliczonych tutaj określeń bez wchodzenia w szczegóły, co wyróżnia daną kategorię tekstów, i na jakiej podstawie przyporządkowano dany utwór do typu piśmiennictwa, którym go oznaczono. Obrazowo ujmując, ilość przesłania tutaj jakość (a za tym precyzję opisu).

uzasadnienie. Jak wskazują np. Taghavi i Reza Hashemi większość przekładów publikowanych po persku stanowi przekłada z angielskiego (Taghavi, Reza Hashemi 2021, 90), biorąc pod uwagę efekt skali słusznym wydaje się stąd ograniczenie badania do tego języka źródłowego<sup>115</sup>.



Wykres 3.4. Języki źródłowe i docelowe w publikacjach ze stanu badań

Źródło: opracowanie własne.

Jedynie w przypadku dwóch publikacji (Kruger, van Rooy 2012; Kruger 2012) językiem źródłowym był afrykanerski, francuski (Williams 2005), hiszpański (Corpas i in. 2008) oraz chiński (Liu, Afzaal 2021) jako języki źródłowe przebadano raz, dwie analizy powstały zaś w oparciu o korpus przekładów powstałych na podstawie wielu języków (Laviosa 1996; Cvrček, Chlumská 2015).

### 3.3 Rozkład sposobów badania uproszczenia w przekładzie

Jak wspomniano już w części 2.3, hipoteza uproszczenia była operacjonalizowana na różne sposoby w ciągu ostatnich trzech dekad. Metody te omówiono już we wzmiankowanej części, w tym miejscu zostanie zanalizowana częstość ich użycia.

Różnicowanie leksykalne było badane w niemal wszystkich zebranych tutaj publikacjach – wyjątkiem są Liu, Liu, Lei 2022 oraz Liu, Afzaal 2021, gdzie prezentowane jest nowatorskie ujęcie ilościowej analizy hipotetycznego uproszczenia składniowego oraz

<sup>115</sup> Zaliczyłem tutaj także badania oparte o tłumaczeniowy korpus chiński ZJU, w którym jak twierdzi R. Xiao 99% zawartych w nim tekstów powstało na podstawie tłumaczenia z angielskiego (Xiao 2010, 13).



Jantunen 2001, który weryfikuje uproszczenie leksykalne na podstawie frekwencji oddawania przysłówków wzmacniających w tekstach docelowych. Dwa najpopularniejsze zjawiska wyliczane w badaniach przedstawione są w tabeli poniżej z podziałem na narzędzia wykorzystywane do ich wykrycia.

	różnicowanie leksykalne			gęstość leksykalna	średnia arytmetyczna długość zdania
	TTR	sTTR	inne		
Laviosa 1996		✓		✓	✓
Williams 2005 ang.		✓		✓	✓
Williams 2005 fr.		✓		✓	✓
Musacchio 2006		✓			✓
Corpas i in. 2008	✓			(✓)	✓
Xiao, Yue 2009		✓		✓	✓
Xiao 2010, 2015		✓		✓	✓
Kruger, van Rooy 2012		✓			
Alibabae, Salehi 2012	✓			(✓)	✓
Grabowski 2012	✓	✓			✓
Kruger 2012		✓			
Kunilovskaya, Kutuzov 2015	✓			✓	✓
Cvrček, Chlumská 2015	✓	✓	zTTR		
Resende 2015		✓			
Gwang-Yoon, Younghee 2016		✓		✓	✓
Bisiada 2017			MATTR		✓
Pontrandolfo 2020		✓		✓	✓
Seracini 2021	✓	✓			✓
Taghavi, Reza Hashemi 2021		✓		✓	✓
Huang 2021	✓	✓		✓	✓
<b>SUMA</b>	<b>7</b>	<b>16</b>	<b>2</b>	<b>10+(2)</b>	<b>16</b>

Tabela 3.1. Rozkład metod analizy różnicowania leksykalnego i gęstości

Źródło: opracowanie własne.

Zróżnicowanie leksykalne analizowano w 20 badaniach, stosując łącznie 4 narzędzia do jego mierzenia. W niektórych publikacjach wykorzystano więcej niż jedną miarę. Rozkład przedstawia się następująco: wyłącznie TTR (3), wyłącznie sTTR (12), TTR oraz sTTR (3), TTR, sTTR oraz zTTR (1), MATTR (1). Wskaźnik sTTR wymaga przyjęcia określonego zakresu wyrazów, w ramach którego dokonuje się obliczeń. Przyjmowano wartości od 50 wyrazów (Williams 2005), 100 (Laviosa 1996), po 1000 (np. Xiao, Yue 2009; Xiao 2010;

Kruger, van Rooy 2012). W przypadku większości badań przeprowadzonych przy użyciu sTTR nie sposób stwierdzić, jaki był to zakres, gdyż ich autorzy o tym nie wspominają, ale z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że od czasu wprowadzenia narzędzia domyślnie wyliczającego sTTR dla ciągów tysiącwyrazowych w czwartej wersji programu Wordsmith, jest to ten właśnie zakres (Scott 2004).

Drugim najpopularniejszym wskaźnikiem mierzącym uproszczenie leksykalne jest gęstość leksykalna. Obliczano ją w przypadku badań przekładających się na 12 publikacji, choć w dwóch przypadkach ten element operacjonalizowano w odmienny sposób, tj. poprzez sprowadzenie całości leksyki składającej się na korpus do form słownikowych a następnie podzielenie liczby leksemów przez liczbę wszystkich tokenów (Corpas i in. 2008; Alibabae, Salehi 2012). Analiza gęstości leksykalnej stanowi większe wyzwanie i wymaga pewnych rozstrzygnięć teoretycznych, np. dotyczących kryterium demarkacji jednostek niosących znaczenie od wyrazów niesamodzielnych znaczeniowo (zob. podrozdział 2.3.1).

W dysertacji Sary Laviosy obliczono ponadto, jak duży procent korpusu stanowią wyrazy o największej częstotliwości w języku angielskim, oraz stosunek procentowy najczęściej pojawiających się wyrazów w ramach całego korpusu. Pierwszy ze wskaźników nie doczekał się jak dotąd ponownego wykorzystania, wnioskując na podstawie opracowywanego tutaj piśmiennictwa, ale za to listy frekwencyjne były badane w 6 publikacjach (Laviosa 1996; Xiao, Yue 2009; Xiao 2010; Grabowski 2012; Kunilovskaya, Kutuzov 2015, Gwang-Yoon, Younghee 2016)<sup>116</sup>. Oczywistą barierą w przypadku pierwszego z tych narzędzi jest potrzeba odwołania się do uprzednio opracowanego wykazu zawierającego najczęściej powtarzające się słowa w danym języku. Zadanie to jest ułatwione w przypadku języka angielskiego, gdyż można za Laviosą powoływać się na listę autorstwa Stubbsa, mając choćby na względzie porównywalność przeprowadzanych w ten sposób badań.

Analizę średniej arytmetycznej długości wyrazów wykonano w trzech powiązanych ze sobą publikacjach (Kruger, van Rooy 2012, Kruger 2012, Bisiada 2017), nie jest to więc najpopularniejszy wskaźnik. Wartość średniej długości wyrazów pojawia się ponadto w badaniu autorstwa Ł. Grabowskiego, jednak nie towarzyszy temu żadna wzmianka w tekście publikacji (zob. Grabowski 2012, 171).

W kategorii uproszczenia leksykalnego należy jeszcze odnotować jedno badanie dotyczące oddawania przysłówków wzmacniających w języku docelowym (Jantunen 2001),

---

<sup>116</sup> Weryfikację tego, jak dużą część korpusu zajmują wyrazy przedstawiane jako najczęściej występujące w danym języku, przeprowadzano jednak w badaniach nad uproszczeniem w przekładzie ustnym (np. Kajzer-Wietrzny 2013), odwołując się zresztą do dysertacji Laviosy (tamże, 43).

choć stanowi ono ewenement w przypadku ilościowych analiz uproszczenia, gdyż w całości przeprowadzono je na korpusie równoległym. Publikacja ta pochodzi z czasów sprzed podziału na uniwersalia typu S oraz T dokonanego przez A. Chestermana w 2004 roku.

Obliczeń średniej arytmetycznej długości zdania dokonano w szesnastu przypadkach, co oznacza, że jest to najbardziej popularny wśród badaczy miernik uproszczenia stylistycznego. Brytyjsko-hiszańska grupa badaczy analizowała ponadto 3 inne aspekty mogące świadczyć za tym rodzajem symplifikacji: stosunek liczby zdań pojedynczych do złożonych, proporcję wykorzystanych wyznaczników dyskursu oraz czytelność (readability).

Ilościowe badanie składniowych aspektów uproszczenia jest jeszcze w fazie wstępnej, o czym świadczą dwa pionierskie w tym obszarze publikacje omówione w podrozdziale 2.3.3.

### 3.4 Kwestia testów statystycznych i istotności

Zanim przejdę do omówienia rezultatów przytaczanych tutaj badań, odniosę się do *nomen omen* istotnej kwestii testów statystycznych zaprzęganych lub też nie do weryfikacji stawianych hipotez. Większość analiz w mniej lub bardziej eksplicytnie wyrażony sposób opiera się na stawianiu hipotezy zerowej i alternatywnej i następczym weryfikowaniu ich przy pomocy testów statystycznych. Badacze informują zatem nie tylko o tym, czy osiągnięty rezultat zgadza się ze wstępnymi założeniami sformułowanymi w hipotezie, ale też, czy jest on istotny statystycznie. Niektóre publikacje nie zawierają testów, nie informując przy tym o przyczynie tego braku. Z omawianych tutaj autorów ignorujących testy statystyczne, jedynie D. Roos skomentowała decyzję o niepodejmowaniu obliczeń istotności statystycznej, tłumacząc to w następujący sposób:

Olohan (2004, 86) stwierdza, że same dane wskazują na szeroką tendencję, a statystyki często nie dostarczają więcej informacji niż surowe częstotliwości. Według Baker (2004, 183) liczby i częstotliwość to tylko punkt wyjścia; skupiają naszą uwagę na niektórych funkcjach, które warto zbadać. Z tych powodów istotność statystyczna nie została obliczona dla korpusu afrikaans (Roos 2009, 75)<sup>117</sup>.

---

<sup>117</sup> Oryg.: „Olohan (2004, 86) state that the data themselves do give an indication of a broad tendency and that statistics often do not give more information than the raw frequencies. According to Baker (2004, 183), numbers and frequency are only the starting point; they focus our attention on some of the features that could be worthwhile to investigate. For these reasons, statistical significance was not calculated for the Afrikaans corpus”. Należy tu zaznaczyć, że nie wydaje się to szczególnie dokładnym oddaniem słów Olohan, twierdzącej, w cytowanym fragmencie co następuje: „[...] the simple measure of frequency can produce interesting findings when comparing two corpora, when those corpora are considered comparable, or indeed when comparing two individuals' use of language. More often than not, quantitative data form the basis from which qualitative analysis, for example the study of concordance lines or of wider co-text, is deemed interesting, useful or indispensable. Thus, a combination of quantitative and qualitative analysis is, in most cases, desirable [...]” (Olohan 2004, 86).

Słowa przypisywane M. Olohan padają na cytowanej przez Roos stronie, ale należy je powiązać z przywołanymi tam autorami, których poglądy są przywoływane: „John Sinclair (personal communication) also says that often it is enough to observe a broad tendency in the data for findings to be interesting and significant, and Pernilla

Wymowa tego fragmentu jest taka, jakby testy statystyczne były czymś redundantnym – „nie dają zwykle więcej informacji niż surowe dane dotyczące frekwencji”. Podobne intuicje pojawiają się w dysertacjach, w których analizowane jest uproszczenie w przekładzie. Zarówno Williams (2005), jak i Laviosa (1996) świadome są problematycznej kwestii reprezentatywności korpusów i przez to ograniczonej mocy ekstrapolacji zauważonych prawidłowości na całość populacji tekstów (czy w ogóle języka jako systemu). Laviosa podkreśla, że istotność statystyczna ogranicza się jedynie do tekstów analizowanych w badaniu (próbki) i *de facto* nie odnosi się do całości tekstów (populacji) – zob. Laviosa 1996, 147–148. Wtórnie jej w tym Williams, wskazując na złożoną problematykę reprezentatywności, jako że populacja tekstów jest praktycznie nieskończona i stworzenie korpusu odzwierciedlającego w adekwatny sposób ograniczony nawet typ tekstów należy uznać za bardzo trudne zadanie (Williams 2005, 80–81). Konkluzją tego spostrzeżenia jest przyznanie, że nie ma co spodziewać się tutaj wykrycia uniwersalnych praw przejawiających się w całości tekstów (Williams 2005, 81)<sup>118</sup>, stąd też nacisk kładziony przez autorkę tej dysertacji na statystyki opisowe, przy jednoczesnym redukowaniu znaczenia statystyk inferencyjnych, to jest tych, które odnoszą badaną próbkę do całości populacji (tamże, 87).

Kwestią problematyczną jest tu przede wszystkim nieusuwalny grzech pierworodny, jakim jest konieczność wyboru materiału włączonego do korpusu – to, że często nie sposób zapewnić jego zrandomizowanego charakteru, gdyż za każdym korpusem stoi arbitralna decyzja badacza<sup>119</sup>. Problem ten obszernie opisuje Alexander Kopleinig, stwierdzając, że :

[...] w powszechnie stosowanych testach istotności statystycznej wartość  $p$  to prawdopodobieństwo zaobserwowania wyniku równego lub bardziej skrajnego niż ten, który znaleźliśmy w próbie o wielkości  $n$ , biorąc pod uwagę fakt, że w rzeczywistości nie ma takiej zależności w populacji, tj. hipoteza zerowa jest prawdziwa. Inferencyjny test statystyczny jest zawsze stwierdzeniem dotyczącym populacji, a nie próby. Kluczowym, ale często pomijanym założeniem leżącym u podstaw tych procedur testujących jest losowość, którą można osiągnąć albo poprzez (i) losowe przydzielanie badanych wartości do różnych warunków eksperymentalnych, albo przez (ii) losowe dobieranie elementów z populacji. Bez losowości testowanie istotności hipotezy zerowej staje się bezsensowne,

---

Danielsson (2001, 132–135) argues that statistics will usually not tell us more than raw frequencies do” (Olohan 2004, 86).

<sup>118</sup> Nie przekreśla to jednak indukcyjnego obserwowania i odnotowywania prawidłowości zachodzących w ograniczonym zakresie (tamże).

<sup>119</sup> Stwierdzeniem tego faktu zaczyna się abstrakt artykułu Adama Kilgarriffa o sugestywnym tytule *Language is never, ever, ever, random*, który w oryginale brzmi: „language users never choose words randomly, and language is essentially non-random. Statistical hypothesis testing uses a null hypothesis, which posits randomness. Hence, when we look at linguistic phenomena in corpora, the null hypothesis will never be true” (Kilgarriff 2005, 263).

ponieważ nie możemy zastosować teorii prawdopodobieństwa do uwzględnienia błędu pomiaru, tj. stopnia błędu spowodowanego przypadkiem (Koplenig 2019)<sup>120</sup>.

Dyskusja nad zasadnością wykonywania testów statystycznych toczy się co najmniej od czasu radykalnego w swej wymowie stwierdzenia Adama Kilgarriffa, wedle którego:

użytkownicy języka nigdy nie wybierają słów losowo, a język zasadniczo nie jest przypadkowy. Testowanie hipotez statystycznych wykorzystuje hipotezę zerową, która zakłada losowość. Dlatego też, gdy obserwujemy zjawiska językowe w korpusach, hipoteza zerowa nigdy nie będzie prawdziwa” (Kilgarriff 2005, 263)<sup>121</sup>.

W radykalnej interpretacji powyższego stwierdzenia, należałoby przyznać, że nie sposób na podstawie badań korpusowych nawet nie tyle potwierdzić czy obalić, ale w ogóle sformułować jakąkolwiek hipotezę słusznie roszczącą sobie status powszechnie obowiązującej. Trudno jest bowiem uargumentować zrandomizowany dobór próbek tekstów uwzględnionych w korpusie, stanowiący element konieczny do poprawnego rozumowania opartego na statystykach inferencyjnych. Wedle propozycji A. Kopleniga należałoby zatem odrzucić w badaniach korpusowych sposób przeprowadzania badań oparty o schemat: hipoteza zerowa-hipotezy alternatywne (Koplenig 2017, 2)<sup>122</sup>.

Nie odżegnuje on jednak od prowadzenia badań obliczeniowych na korpusach<sup>123</sup>, ale gdzie indziej upatruje ich siły eksplanacyjnej. Kluczową kwestią jest odnotowywanie obserwacji zbieżnych z wynikami innych analiz. Jeżeli jakieś zjawisko zaobserwowano na jednym korpusie tekstów i znajduje ono swoje potwierdzenie w innym, można na tej podstawie dokonywać ostrożnych ekstrapolacji i weryfikować spostrzeżenia na kolejnej podstawie materiałowej (zob. Koplenig 2017, 18–19). Podobnie sugeruje Kilgarriff, zwracając uwagę, że im więcej zebranych danych, tym łatwiej zniwelować wpływ

---

<sup>120</sup> W wersji oryginalnej: „in commonly used tests of statistical significance the p-value is the probability of observing a result that is equal, or more extreme, than the one we found in sample of size n, given the fact that there is actually no relationship in the population, i.e. the null hypothesis is true. An inferential statistical test is always a statement about a population not about a sample. A crucial, but often overlooked assumption underlying these testing procedures is randomness, which can either be achieved by (i) randomly assigning subjects to different experimental conditions or by (ii) randomly sampling elements from the population. Without randomness, null hypothesis significance testing becomes meaningless, because we cannot use probability theory to address the sampling error, i.e. the degree of error due to chance”. Z obu cytatów usunąłem śródtekstowe przypisy, nieczytelne w przypadku dosłownego przytoczenia w źródłowym formatowaniu.

<sup>121</sup> Oryginał: „[l]anguage users never choose words randomly, and language is essentially non-random. Statistical hypothesis testing uses a null hypothesis, which posits randomness. Hence, when we look at linguistic phenomena in corpora, the null hypothesis will never be true”. Autor tych słów przedstawia studium przypadków, w których testy statystyczne wykorzystane w badaniach wiodły badaczy na manowce (zob. Kilgarriff 2005, 270–272).

<sup>122</sup> Obszerniej o problemach badań opartych o przyjęcie lub odrzucenie hipotezy zerowej zob. Gries 2005, 278, gdzie streszczono zarzuty formułowane przez reprezentantów innych dziedzin.

<sup>123</sup> Nawet A. Kilgarriff nie formułuje takich wniosków, zamiast tego sugerując, że „[a] better strategy will generally be to use more data. Then the difference between the motivated and the arbitrary will be evident without the use of compromised hypothesis testing” (Kilgarriff 2005, 273).

arbitralnych wyborów badacza (zob. Kilgarriff 2005, 273). Statystyki mają oczywiście swoje miejsce w analizach korpusów (Koplenig 2017, 22), np. jako narzędzie umożliwiające zbadanie ich wewnętrznej struktury, a co z tego wynika, jako probierz uniwersale konwergencji (zob. np. Corpas i in. 2008, 79–80). Trudno jednak jest na ich podstawie dowodzić słuszności hipotez stawianych co do tekstów lub języka wykraczającego poza ograniczony materiał zebrany w korpusie.

### 3.5 Rezultaty badań

Przedstawię teraz *résumé* studiowanych w tym rozdziale publikacji, czyli wyniki badań wypracowanych jak dotąd przez badaczy uproszczenia jako uniwersale przekładowego. Całość materiału została uporządkowana wedle poszczególnych aspektów symplifikacji, zaczynając od zróżnicowania leksykalnego i gęstości leksykalnej, analiz opartych o listy frekwencyjne (procent najczęściej występującego w danym korpusie słownictwa oraz najczęstszych wyrazów w języku w ogóle), aż po narzędzia oparte o średnie arytmetyczne (średnia długość wyrazów oraz zdania). Treść uporządkowano kierując się rezultatami wynikającymi z badań: od tych pozytywnie weryfikujących hipotezę, przez publikacje o niejednoznacznych rezultatach, po te nie odnotowujące uproszczenia w przekładzie<sup>124</sup>. Zostaną także omówione inne parametry uproszczenia leksykalnego, stylistycznego oraz składniowego, poddane analizie w pojedynczych badaniach.

#### 3.5.1 Zróżnicowanie leksykalne

Najczęściej badany aspekt hipotetycznego uproszczenia obserwowanego w przekładach zbadano już w pionierskiej pracy autorstwa S. Laviosy, jednak rezultaty wyraźnie potwierdzające zachodzenie spodziewanych tendencji przyniosła dopiero publikacja Haidee Kruger i Bertusa van Rooya (2012). Jest ona 1 z 5 analiz pozytywnie weryfikujących uproszczenie w zakresie zróżnicowania leksykalnego. Badanie to wykazało różnice zgodne z przewidywaniami wyrażonymi w hipotezie przekraczające 5 procent (wartość 38,83 dla przekładów, 44,02 dla podkorpusu nietłumaczeniowego) (Kruger, van Rooy 2012, 58). Jest to najwyższa odnotowana w publikacjach różnica pozwalająca stwierdzić zachodzenie uproszczenia leksykalnego w tłumaczeniu<sup>125</sup>.

---

<sup>124</sup> Badanie autorstwa D. Williams przeprowadzone na parze językowej angielsko-francuskiej zostanie uwzględnione w części o niejednoznacznych rezultatach, gdyż traktuje się je tutaj łącznie.

<sup>125</sup> Analiza załączonego w publikacji wykresu wskazuje jednak na znaczne różnice między poszczególnymi podkorpusami poddanymi badaniu. O ile w przypadku podkorpusów składających się z reportaży prasowych czy instrukcji wyniki klarownie wskazują na uproszczenie, w odniesieniu do pozostałych zbiorów nie jest to tak oczywiste (por. Kruger, van Rooy 2012, 58).

W kolejnych analizach wartości te były niższe, ale wciąż na tyle istotne, że pozwalały na niekontrowersyjne potwierdzenie hipotezy. Różnice między podkorpusami wynosiły: 4 punkty procentowe w korpusie rosyjskojęzycznym składającym się ze studenckich przekładów, 2,72 w przypadku włoskiego korpusu prawnego i prawniczego<sup>127</sup>, 2,31 dla zbioru anglojęzycznej prasy w Korei Południowej oraz 2 w badaniu niemieckiego korpusu specjalistycznego<sup>128</sup>. Ostatni z przywołanych wyników stanowił podstawę uznania uproszczenia jako uniwersale redakcyjnego a nie tłumaczeniowego, jednak abstrahując od założeń autora tej analizy, rezultat ten zaświadcza także o zachodzeniu uproszczenia w przekładzie (por. Bisiada 2017, 268–269)<sup>129</sup>.

Wykaz badań, w których tendencja była zgodna z hipotezą, ale zaobserwowane różnice nie były znaczne lub też istotne statystycznie, otwiera pionierskie badanie S. Laviosa spełniające oba te warunki (różnice między korpusami tłumaczeniowymi i nietłumaczeniowymi rzędu 0,5%). Wyniki odnotowane w konkretnych parach językowych były porównywalne, co pozwoliło wykluczyć zachodzenie interferencji z języków, na podstawie których dokonano przekładu zawartych w korpusie tekstów (Laviosa 1996, 135).

Podobnie było w przypadku badań prowadzonych przez R. Xiao (w tym w 2009 roku wraz z M. Yue), gdzie różnice te oscylowały wokół jednego punktu procentowego (Xiao, Yue 2009, 254; Xiao 2010, 19). Zwraca uwagę zastrzeżenie odnotowane w drugiej z publikacji, ale dotyczącej obu prezentowanych tu analiz, że obserwowane prawidłowości mogą wynikać nie tyle z faktu tłumaczenia, ile przez interferencje z angielszczyzny, który jest niemal jedynym językiem źródłowym dla tekstów składających się na korpus tłumaczeniowy (Xiao 2010, 29).

Wyniki dotyczące czeskiego korpusu *Jerome* w większości przypadków potwierdzały hipotezę, choć zakres jej zachodzenia został przez autorów badania określony „niewielkim lub średnim” (small or medium) (Cvrček, Chlumská 2015, 324). Należy jednak odnotować, że parametr sTTR wykazał dla jednego z podkorpusów tendencję odwrotną od zakładanej w hipotezie (tamże, 323), co przemawia za zachowaniem ostrożności w ferowaniu wyroków o zachodzącym tu uproszczeniu.

---

<sup>127</sup> W badaniu Francesci Seracini (2021) wykorzystano oba typy korpusów: równoległy i porównawczy. Ekscerpowane z tej publikacji wyniki dotyczą jedynie drugiego z nich, gdyż przyjmuję w tej pracy podział na uniwersalia typu S oraz T i wynikające stąd uznanie korpusu porównawczego za podstawę analiz ilościowych fenomenu uproszczenia w tłumaczeniu.

<sup>128</sup> Zob. Kunilovskaya, Kutuzov 2015, 3–4; Seracini 2021, 81; Gwang-Yoon, Younghee, 2016, 122; Bisiada 2017, 265.

<sup>129</sup> Mario Bisiada analizował 3 podkorpusy: tłumaczeniowy niepoddany redakcji, tłumaczeniowy zredagowany oraz nietłumaczeniowy zredagowany (Bisiada 2017, 247). Z perspektywy tej pracy istotne są wyniki dwóch ostatnich zbiorów, które różnią się od siebie pod względem zróżnicowania leksykalnego o wzmiankowane 2 procenty.

Do kategorii badań wykazujących wyniki zgodne z tendencją wyrażoną w hipotezie należy publikacja Natalii Resende (2015). Uproszczenie jest jedynym z uniwersaliów, które zostaje pozytywnie zweryfikowane w tym badaniu, jednak ze względu na niewielką próbę autorka nie stwierdza na tej podstawie globalnego zachodzenia symplifikacji w tłumaczeniu na brazylijski portugalski, określając swoją analizę *de facto* pilotażową<sup>130</sup>.

Niejednoznaczne rezultaty co do zróżnicowania leksykalnego odnotowano w trzech pracach. Pierwsze częściowo sprzeczne z proponowaną hipotezą wyniki przyniosła publikacja Donny Williams. Zaobserwowano zgodną ze spodziewaną tendencją wyższą wartość zróżnicowania leksykalnego dla korpusu anglojęzycznego, kontradiktoryjną zaś w przypadku tekstów francuskich, bardziej zróżnicowanych w podkorpusie tłumaczonym niż nietłumaczonym (Williams 2005, 143). Zważywszy na fakt, że tam, gdzie w przekładach angielskich odnotowano wartości wskazujące na uproszczenie, w przekładach francuskich tendencja jest biegunowo odmienna, badaczka sugeruje, że wyniki mogą być silnie zależne od języków źródłowych, a nie przypisywane procesowi tłumaczenia (tamże). Z drugiej strony istotne mogą być też normy języka docelowego – np. preferowane używanie synonimów w języku francuskim w opozycji do stylistycznej normy *plain English* w przypadku drugiego z korpusów (tamże, 208).

Wyniki ekscerpowane z korpusów porównawczych opracowanych przez Marię Musacchio dla tekstów włoskich także nie wskazują na jednolitą tendencję w zakresie zróżnicowania leksykalnego. Wyróżniła ona 3 typy tekstów (prasowe, akademickie, popularnonaukowe) podzielone na dwa korpusy: ekonomiczny oraz fizyczny (Musacchio 2006, 177). Tendencja wskazująca na uproszczenie leksykalne w przypadku tłumaczeń potwierdziła się jedynie w połowie zebranego materiału – popularnonaukowych tekstów ekonomicznych oraz obu rodzajów publikacji akademickich, w przypadku których różnice te są także o wiele wyraźniejsze (tamże). Badaczka nie komentuje przekrojowo wyliczeń, gdyż większą część publikacji przeznaczona na analizę jakościową jaką tę, która może dać dokładniejszy podgląd tego, z jakiego rodzaju prawidłowościami spotykamy się w przekładach<sup>131</sup>.

---

<sup>130</sup> Jak stwierdza to autorka: „[n]iniejsze badanie miało być punktem wyjścia do badań nad uniwersaliami tłumaczeniowymi dla brazylijskiego portugalskiego [...]” (Resende 2015, 302). Odnotowane różnice w przypadku podkorpusu literatury dwudziestowiecznej przekraczają 10%, co stanowi rekordowy wynik i tym bardziej przemawia za ostrożnością w przyjmowaniu tych wyników za podstawę pozytywnej weryfikacji hipotezy uproszczenia.

<sup>131</sup> Jest to szczególnie jasno wyrażone w konkluzjach, gdzie badaczka stwierdza, że: „analiza przeprowadzona w tym rozdziale [poświęconym analizie jakościowej – F.O.] wskazuje, że część obliczeniowa badania nie może stanowić sam w sobie podstawy do określania jakości przekładu, lecz musi być uzupełniona o część z analizą jakościową” (Musacchio 2006, 190).



Ostatnia z publikacji prezentująca niejednoznaczne wyniki – analiza hiszpańskojęzycznego korpusu przekładów technicznych i medycznych – wykazała zachodzenie uproszczenia wyrażonego poprzez zróżnicowanie leksykalne w 2 z 3 badanych zbiorach tekstów (Corpas i in. 2008, 79). Dotyczyło to obu korpusów, w których porównywano teksty oryginalnie wyrażone w danym języku z tłumaczeniami dokonanyimi przez profesjonalnych tłumaczy, jedynie zaś studenckie przekłady cechowały się wyższym zróżnicowaniem leksyki od tekstów nietłumaczonych. Różnica ta jest odnotowana przez przeprowadzających badanie (tamże, 80), ale nie znajduje stosownego komentarza próbującego wyjaśnić, jakie są jej przyczyny.

Hipotezę zweryfikowano negatywnie w 7 badaniach. W 5 analizach wartości dotyczące zróżnicowania leksykalnego były wyraźnie wyższe dla podkorpusów tłumaczeniowych zestawionych z podkorpusami nietłumaczeniowymi<sup>132</sup>, w 2 pozostałych zaś były do siebie bardzo zbliżone<sup>133</sup>.

Osobnego komentarza wymaga tutaj badanie autorstwa Gianlucii Pontrandolfo (2020). Na podstawie analizy korpusu tekstów prawnych wskazuje on na zachodzenie uproszczenia w badanym materiale tekstowym (zob. Pontrandolfo 2020, 27–28)<sup>134</sup>. Wystarczy jednak zapoznać się z załączoną w publikacji tabelą (tamże, 26), by przekonać się, że konkluzje te dotyczą korpusu równoległego, podczas gdy porównanie tekstów tłumaczonych na język angielski z tymi oryginalnie napisanymi w tym języku wykazuje niezmiernie niewielką, ale odwrotną od prezentowanej przez autora tendencję (odpowiednio 34,34 oraz 34,31). Nie jest więc prawdą to, co podaje autor w konkluzjach, gdyż różnice w zakresie zróżnicowania leksykalnego na podstawie korpusu równoległego nie powiedzą zbyt wiele o tym uniwersale przekładowym, mogą zaś wskazywać na zachodzenie interferencji międzyjęzykowych<sup>135</sup>.

Podsumowując, hipoteza uproszczenia w zakresie zróżnicowania leksykalnego potwierdza się w 5 badaniach, kolejne 6 wskazuje na zgodną z prognozami tendencję, jednak różnice między korpusami są stosunkowo niewielkie i/lub nieistotne statystycznie. W przypadku 3 prac

---

<sup>132</sup> Zob. Alibabae, Salehi 2012, 7; Grabowski 2012, 170–171; Kruger 2012, 377; Huang 2021; Taghavi, Reza Hashemi 2021, 97.

<sup>133</sup> Zob. Roos 2009, 76; Pontrandolfo 2020, 27–28.

<sup>134</sup> Tego dotyczą też konkluzje, gdzie stwierdza on, że „jeżeli chodzi o uproszczenie, różnorodność leksykalna i gęstość leksykalna potwierdzają nieco tendencję tłumaczy do upraszczania tekstów źródłowych, podczas gdy średnia długość zdania zdaje się nie podążać w tę stronę” (Pontrandolfo 2020, 46).

<sup>135</sup> Jest to o tyle zadziwiające, że Pontrandolfo ma świadomość podziału uniwersaliów na typ S i T (Pontrandolfo 2020, 22). Przy okazji wprowadzania eksplicytacji odnosi się do tego bezpośrednio, stwierdzając, że „eksplicytacja była badana zarówno jako S-, jak i T-universal (tamże, 29). Omówiona przez niego wcześniej symplifikacja nie doczekała się niestety takiego opisu i jest analizowana na podstawie korpusu równoległego (tamże, 27–28).

wyniki są wzajemnie sprzeczne i nie sposób orzec globalnego zachodzenia uproszczenia w tym zakresie, 7 analiz kończy się zaś negatywną weryfikacją tego parametru.

### 3.5.2 Gęstość leksykalna

Wyniki pozwalające na bezsporne potwierdzenie zachodzenia uproszczenia w tłumaczeniu wypracowano w 4 badaniach: pionierskiej dysertacji Sary Laviosy oraz 3 analizach przeprowadzonych na korpusach chińskich<sup>136</sup>. Rezultaty przytaczane w pierwszej z publikacji wskazywały na zauważalne uproszczenie w przekładzie, zarówno dla korpusu prasowego – wynik 59,46 dla przekładów i 63,26 oryginałów (Laviosa 1996, 125) – jak i literackiego – odpowiednio 52,87 oraz 54,95 (tamże, 142). W przypadku 2 badań nad korpusem chińskim kierowanych przez Richarda Xiao zarówno wynik globalny – wartości 59,69 przekładów wobec 63,19 dzieł oryginalnych (Xiao, Yue 2009, 254 – jak i odrębna analiza 15 rodzajów tekstów uwzględnionych w korpusie (zob. Xiao 2010, 19) potwierdzały wnioski Laviosy. Uproszczenie stwierdzono też w badaniu Baorongu Huanga, który zastosował jednak inny sposób jego wyliczania. Stosunek wyrazów samodzielnych znaczeniowo do gramatycznych wyniósł 2,24 w przypadku tekstów oryginalnych i 1,87 dla przekładów (Huang 2021), co wskazuje na zachodzenie symplifikacji.

Wyniki wskazujące na tendencje do uproszczenia w zakresie gęstości leksykalnej, ale niepozwalające na jednoznaczne stwierdzenie tego, czy istotnie ono zachodzi przedstawiono w 2 publikacjach. W przypadku rosyjskojęzycznego zbioru tekstów różnice między podkorpusami nie przekraczały 0,5% (Kunilovskaya, Kutuzov 2015, 5). W publikacji autorstwa Gianlucii Pontrandolfo różnice wyniosły prawie 0,7% – wartość 53,03 przekładów wobec 53,74 brytyjskich oryginalnych tekstów prawnych (Pontrandolfo 2020, 29). Można tu mieć jednak zastrzeżenia co do doboru tekstów włączonych do korpusu i ich porównywalności<sup>137</sup>. Na tendencję do zachodzenia uproszczenia wskazano też w analizie korpusu perskiego, jednak manifestowała się ona niewielką różnicą dla uśrednionej całości (0,23%), co nie pozwala pozytywnie zweryfikować hipotezy (Taghavi, Reza Hashemi 2021, 96–97; 101–102).

---

<sup>136</sup> Zob. Laviosa 1996, 125–126; Xiao, Yue 2009, 254; Xiao 2010, 18, Huang 2021.

<sup>137</sup> Zastrzeżenia może tu budzić fakt zestawienia wyroków hiszpańskiego Trybunału Konstytucyjnego z aktami prawnymi wydawanymi przez Sąd Najwyższy Zjednoczonego Królestwa, pełniącego niekiedy funkcje przypisywane w kontynentalnych systemach sędziowskich właśnie takim trybunałom. Teksty prawne mogą się ponadto znacząco różnić pod kątem formalnym i treściowym w zależności od kraju, w którym powstają, stąd ich porównywalność może być wysoce problematyczna. Przykład takich różnic podaje m.in F. Seracini, wskazując na nieobecność we włoskim systemie prawnym definicji podstawowych pojęć, od których zaczynają się akty prawne legislacji europejskiej (Seracini 2021, 82).

Niejednoznacznie rezultaty odnotowano w badaniu D. Williams, w którym zaobserwowano niższe zróżnicowanie leksykalne w angielskich przekładach i wyższe we francuskich, porównując do odpowiednich podkorpusów nietłumaczonych (Williams 2005, 142). Badaczka wskazuje przy tym, że może to stanowić odzwierciedlenie zjawisk zachodzących w językach docelowych (tamże). Biorąc pod uwagę, że wyższa gęstość może być wykładnikiem typowym dla tekstów pisanych, można wnosić, że „odróżnienie stylu mówionego od pisanego jest ważniejsze w przypadku języka francuskiego niż angielskiego” (tamże, 144). Z racji tego, że hipoteza potwierdza się w przypadku korpusu anglojęzycznego, przy negatywnej weryfikacji na tekstach francuskich, rezultat tego badania należy traktować jako niejednoznaczny.

Badanie brytyjsko-hiszpańskiego zespołu badawczego wykazało zachodzenie uproszczenia w 2 z 3 analizowanych korpusów – profesjonalne przekłady techniczne oraz medyczne cechują się niższą gęstością, w przeciwieństwie do studenckich tłumaczeń, gdzie tendencja jest wyraźnie odwrotna (Corpas i in. 2008, 79). Autorzy nie przedstawili żadnych hipotez *ad hoc*, dlatego dochodzi do takich różnic.

Wyniki jednoznacznie przeciwne do tendencji wynikających z hipotezy zanotowano w trzech badaniach, w tym dwóch przeprowadzonych na podstawie najmniejszych z omawianych tu korpusów: afrykanerskim oraz perskim. W pierwszym z nich teksty tłumaczone miały wartość wyższą o ponad jeden punkt procentowy – 48,2% oryginałów wobec 49,4% przekładów (Roos 2009, 77). W drugim gęstość leksykalna była znacząco wyższa w przypadku tłumaczeń (o ponad 4%). Należy tu jednak zwrócić uwagę na odmienny sposób jej obliczania, niewiele różniący się od metody liczenia zróżnicowania leksykalnego (Alibabae, Salehi 2012, 6–7)<sup>138</sup>.

W badaniu przeprowadzonym na korpusie anglojęzycznej prasy w Korei dokonano kalkulacji dokładnie odwrotnej, od tej wykorzystanej w większości omawianych tu publikacji. Wyliczono procent wyrazów funkcyjnych (gramatycznych), oczekując, że będzie on wyższy w przypadku podkorpusu tłumaczeniowego, co nie potwierdziło się w analizie danych (42,42% dla uśrednionych przekładów, 43,70 dla tekstów oryginalnych) (Gwang-Yoon, Younghee 2016, 123). W obliczu niesatysfakcjonujących wyników, badacze zaproponowali ograniczenie zakresu analizy do 5 i 10 najczęściej występujących wyrazów gramatycznych, co przełożyło się na wyniki wskazujące na przewidywaną tendencję (tamże). Takie ograniczenie materiału nie znajduje jednak przekonujące uzasadnienia, stąd zaklasyfikowano tę analizę do badań negatywnie weryfikujących hipotezę.

---

<sup>138</sup> Należy tu odnotować, że podobnie jak w przypadku Corpas i in. 2008 stosowana jest tu inna metoda obliczania tego parametru – zob. podrozdział 2.3.1.

### 3.5.3 Listy frekwencyjne

Listy frekwencyjne jako potencjalne miejsce zachodzenia uproszczenia były poddane analizie w 6 badaniach. W 4 z nich stwierdzono pozytywną weryfikację hipotezy, w 2 wyniki wskazywały na odwrotną tendencję. W badaniu autorstwa Sary Laviosa uproszczenie najsilniej przejawiało się w przypadku zbioru artykułów *The Guardian* – 108 wyrazów o frekwencji przynajmniej 0,10% korpusu odpowiadało bowiem za 49% podkorpusu tłumaczeniowego, jedynie 46,8% nietłumaczeniowego (Laviosa 1996, 128). Podobne rezultaty odnotowano w innych podkorpusach (tamże, 132, 142, 143). Różnice w przypadku zlematyzowanych list frekwencyjnych były niewielkie, choć zgodne z hipotezą (tamże). Badaczka zwróciła także uwagę na odmienną dystrybucję czasowników posiłkowych *to be* oraz *to have* w zależności od rodzaju korpusu, co może jej zdaniem wskazywać na uproszczenie – wskazują one bowiem na częstsze użycie czasu teraźniejszego w trybie oznajmującym w tłumaczeniach a także bardziej spójne słownictwo (Laviosa 1996, 137).

Kolejne analizy profilów frekwencyjnych przeprowadzono na korpusach chińskojęzycznych. W badaniu z 2009 roku wykryto 118 wyrazów odpowiedzialnych za minimum 0,10% całości korpusu w podkorpusie tłumaczonym i 112 w nietłumaczonym, co przekładało się odpowiednio na 47,9% całości przekładów i 41,1% tekstów oryginalnie wyrażonych po chińsku (Xiao, Yue 2009, 255). Podobny stosunek odnotowano w późniejszej publikacji, tutaj 114 wyrazów odpowiadało za 40,47% wszystkich przekładów, w przypadku zaś tekstów oryginalnych wartości te to 108 i 35,70% (Xiao 2010, 22). Wyrazów o wysokiej frekwencji w korpusie nie sprowadzano do listy form słownikowych, gdyż w przypadku niefleksyjnego języka chińskiego nie zachodzi taka potrzeba (tamże).

Analiza profilów frekwencyjnych koreańskiego korpusu anglojęzycznych artykułów prasowych także potwierdziła zachodzenie uproszczenia w przekładach. Większą część całości podkorpusu tłumaczeniowego tworzyły wyrazy należące zarówno do zakresu pięćdziesięciu, jak i stu, najczęściej używanych w korpusie (Gwan-Yoon 2016, 124–125). Ponadto wyrazy klasyfikowane jako najrzadziej spotykane<sup>139</sup> odpowiadają za większą część korpusu nietłumaczeniowego, co również może świadczyć o symplifikacji w tłumaczeniu (tamże).

Hipotezę uproszczenia na przykładzie list frekwencyjnych zweryfikowano negatywnie w dwóch badaniach przeprowadzonych na dość bliskich sobie językach. Badanie autorstwa Ł. Grabowskiego wniosło nowe sposoby przedstawiania wyników w omawianym tu zakresie, w postaci modyfikacji propozycji Baroniego – tzw. profilów frekwencyjnych. Na podstawie

---

<sup>139</sup> Brakuje w tej publikacji jasnego sformułowania, jak definiowane są te wyrazy.

załączonych danych można stwierdzić, że wbrew przypuszczeniom teksty oryginalnie wyrażone po polsku cechują się większą powtarzalnością i mniejszym zróżnicowaniem w zakresie leksyki (Grabowski 2012, 172). Najczęściej występujące 200 wyrazów odpowiadało bowiem za 41,26% całości korpusu dzieł oryginalnych i 40,45% przekładów. Połowę podkorpusu nietłumaczonego zbudowano z 518 wyrazów, podczas gdy w przypadku przekładów konieczne do tego było aż 546 słów (tamże). To także wskazuje na większe zróżnicowanie leksykalne podkorpusu tłumaczonego.

Należy jednak odnotować, że analiza najrzadziej występującego słownictwa w korpusach badanych przez Grabowskiego wskazuje na odwrotną, a więc tym razem zgodną z przewidywaniami tendencję (tamże, 174). Wyrazy występujące maksymalnie 25 razy w ramach podkorpusu stanowiły bowiem 37,20% tekstów oryginalnych wobec 36,29% dla przekładów, co potwierdza obserwowaną już u Laviosa prawidłowość (tamże). Badacz zwraca przy tym uwagę, że może to również przemawiać za występowaniem w tłumaczeniach tendencji do używania bardziej konwencjonalnego słownictwa od tego obecnego w tekstach oryginalnie napisanych w danym języku (tamże).

Badanie list frekwencyjnych przeprowadzone na korpusie rosyjskojęzycznym wskazało na podobne jak w przypadku tekstów polskich tendencje do większego zróżnicowania przekładów a nie prac oryginalnie wyrażonych po rosyjsku. Przynajmniej jedną dziesiątą procenta podkorpusu tłumaczeniowego tworzy 115 wyrazów, w przypadku drugiego zaś podkorpusu jedynie 93 (Kunilovskaya, Kutuzov 2015, 5). Co ciekawe, z racji tego, że mowa tutaj o przekładach dokonywanych przez studentów, podlegały one ocenie i można przez to odnotować, że te uznane za najlepsze cechowały się najwyższą liczbą jednostek leksykalnych uwzględnionych na listach frekwencyjnych wyrazów stanowiących przynajmniej 0,1% całości, a najsłabsze najniższą (tamże, 6).

W jedynym badaniu weryfikującym to, jaką część korpusu zajmują słowa identyfikowane jako najczęściej używane w języku angielskim, wykazano, że odpowiadają one za większy procent całości leksyki podkorpusu tłumaczeniowego niż nietłumaczeniowego, co zgadza się z przewidywaniami (Laviosa 1996, 128, 132, 134).

### **3.5.4 Średnia arytmetyczna długość wyrazów**

Długość wyrazów była analizowana w trzech powiązanych ze sobą publikacjach (Kruger, van Rooy 2012; Kruger 2012; Bisiada 2017), badano ją także na korpusie chińskim (Xiao, Hu 2015) oraz wzmiankowano w pracy dotyczącej polskiego korpusu literackiego (Grabowski 2012). W pierwszym chronologicznie badaniu średnia arytmetyczna była nieznacznie wyższa dla

tłumaczeń, nie był to rezultat istotny statystycznie oraz nie zgadzał się z tendencją wyrażoną w hipotezie (Kruger, van Rooy 2012, 60). Odnotowano ponadto znaczne czasem różnice między typami tekstów – w przypadku literatury popularnej wartość była wyraźnie odmienna od zaobserwowanej tendencji (tamże, 61). Doprowadziło to autorów do wniosku, że ten typ piśmiennictwa, jako mniej formalny, wykazuje większe prawdopodobieństwo przejawiania się uniwersaliów przekładowych, w tym uproszczenia (tamże, 62).

W drugim z badań wyniki między podkorpusami tłumaczeniowym, zredagowanym nietłumaczeniowym i nietłumaczeniowym niepoddanym redakcji wyniki były na tyle bliskie sobie, że omówiono je w dwóch zdaniach, stwierdzając „brak istotnego wpływu [tego wskaźnika – F.O.] na korpus” (Kruger 2012, 379). W podobnej pod względem modelu analizie Bisiady, całość komentarza zamknęła się w już jednym zdaniu, jako że wartości te były niemal identyczne (odpowiednio 6,13; 6,15; 6,14) (Bisiada 2017, 265–266). Przywoływana w jednej z załączonych tabel wartość średniej długości wyrazów w publikacji dotyczącej korpusu polskojęzycznego również wskazuje na brak istotnych różnic w tym zakresie (5,32 dla tekstów oryginalnych, 5,36 dla tłumaczonych) – zob. Grabowski 2012, 171. Nie jest ona w żaden sposób skomentowana w tekście tego artykułu.

Średnia długość wyrazów nie potwierdziła się jako wyznacznik uproszczenia również w analizie korpusu chińskojęzycznego. Różnica jest na tyle marginalna, że nie sposób bronić tutaj hipotezy alternatywnej – 1,57 oryginałów wobec 1,59 przekładów (Xiao, Hu 2015, 73). Porównywalne mikroskopijne odchylenia zaobserwowano bez względu na typ podkorpusu – literacki czy nieliteracki (tamże).

### 3.5.5 Inne parametry uproszczenia leksykalnego

W badaniu przeprowadzonym przez J. Jantunena dokonano porównania liczby 20 najczęściej występujących przysłówków wzmacniających (tzw. *maximizers* oraz *boosters*), celem ustalenia czy w tłumaczeniu dochodzi do uproszczenia, przejawiającego się znacznie mniejszą liczbą tych form w przekładach (Jantunen 2001, 104–105). Ograniczono się tutaj do bardzo konkretnych jednostek celem przeanalizowania tego, jak zjawisko synonimii może łączyć się z uproszczeniem jako uniwersale przekładowym (tamże, 103). Łączna liczba badanych przysłówków była bardzo podobna w obu podkorpusach, reprezentowały one niemal identyczną liczbę leksemów, ponadto odpowiadały za porównywalną procentowo część zbiorów tekstów, z delikatnym wskazaniem w niektórych miejscach na mniejszą ich reprezentację w tłumaczeniach (tamże, 106–108). Hipotezę uproszczenia zweryfikowano zatem negatywnie, co wiąże się z konkluzją, że w badaniu tym nie ma dowodów przemawiających za stwierdzeniem

tę, że tłumacze mają tendencję do używania częściej występujących słów z grup wyrazów bliskoznacznych w większym stopniu niż autorzy tekstów oryginalnych (tamże, 109–110).

### 3.5.6 Średnia arytmetyczna długość zdania

Parametr średniej arytmetycznej długości zdania badano jako wyznacznik uproszczenia stylistycznego w 16 analizach, z których jedynie 5 wskazuje na zachodzenie symlifikacji. Największe różnice między podkorpusem tłumaczeniowym oraz nietłumaczeniowym wykazano w koreańskim korpusie prasy anglojęzycznej (ok. 12 wyrazów) oraz w chińskim korpusie specjalistycznym (niemal 13 wyrazów)<sup>140</sup>. Badania przeprowadzone na niewielkich korpusach perskojęzycznych wykazały różnice rzędu 5 wyrazów dla zbioru tekstów społeczno-humanistycznych (Taghavi, Reza Hashemi 2021, 99) oraz 3 wyrazów dla korpusu książek o polityce (Alibabae. Salehi 2012, 8)<sup>141</sup>.

Najmniejszą różnicę z omawianych tutaj 5 badań zaobserwowano w analizie autorstwa Łukasza Grabowskiego. Zdania dzieł oryginalnie napisanych po polsku były dłuższe o ok. półtora słowa – średnio 11,14 wyrazów wobec 9,71 w przekładach na ten język (Grabowski 2012, 171). Zdaniem badawcza dłuższe zdania tekstów oryginalnych mogą wskazywać na ich większą eksplicytność i precyzję, mogą też wynikać z tendencji do większego ich zróżnicowania oraz większej zawartości informacyjnej a także wskazywać na uproszczenie stylistyczne (tamże, 172).

W pierwszej z wymienionych wyżej publikacji perskich uczonych zaobserwowano ponadto tendencję do ogólnie dłuższych zdań w podkorpusem tekstów socjologicznych niż w przypadku publikacji z zakresu psychologii uwzględnionych w drugim podkorpusem (Taghavi, Reza Hashemi 2021, 102). Całość zebranego materiału i wnioski z niego wywodzone prowokują irańskich badaczy do ograniczenia zakresu uniwersalności proponowanych uniwersaliów przekładowych, otwierając drogę do ich relatywizowania np. ze względu na typ tekstu (tamże, 103).

Perspektywa ta wydaje się godną rozważenia, biorąc pod uwagę często niejednoznaczne czy wręcz kontrydktoryjne tendencje zauważane w poniższych badaniach. Największe różnice w zależności od rodzaju korpusu zaobserwowano u Laviosa na przykładzie średniej arytmetycznej długości zdania. Zgodnie z przewidywaniami zdania korpusu prasowego powinny być dłuższe w tekstach nietłumaczonych (Laviosa 1996, 125, 128), jednak

---

<sup>140</sup> Zob. Gwang-Yoon 2016, 126; Huang 2021, 3.

<sup>141</sup> Była to jedyna prawidłowość w tej publikacji, która została pozytywnie zweryfikowana, i która, jak wskazują to autorzy, zdaje się potwierdzać we wszystkich badaniach (tamże, 10). Jak się jednak okaże poniżej, stan faktyczny różni się od przekonań wyrażonych przez perskich badaczy.

dla zbioru tekstów literackich odnotowano tendencję przeciwną – różnica jest spora wobec wartości 15,62 wyrazów na zdanie podkorpusu nietłumaczonego i 24,09 tłumaczonego (tamże, 142). Nawet po wykluczeniu tzw. *outlierów* (wyników skrajnych), tendencja pozostaje bez zmian (tamże, 146). Laviosa stwierdza ponadto istotne różnice w zależności od tego, czy w korpusie prasowym językiem źródłowym były włoski lub hiszpański (dłuższe zdania w tłumaczeniach) czy niemiecki lub francuski (krótsze zdania) (tamże, 129).

Kontradyktoryjne wyniki przedstawione przez D. Williams – dłuższe zdania przekładów francuskich, krótsze angielskich w porównaniu do odpowiednich podkorpusów nietłumaczonych – wskazują zdaniem badaczki bardziej na relacje zachodzące między językiem źródłowym a docelowym, niż ewentualne uproszczenie rozumiane jako tendencja występująca w tłumaczeniu (Williams 2005, 145).

We włoskojęzycznym korpusie przedstawionym przez M. Musacchio średnia arytmetyczna długość zdania wskazuje na uproszczenie w 5 na 6 analizowanych sytuacji (Musacchio 2006, 177). Jedynie w przypadku popularnonaukowej literatury z obszaru fizyki zaobserwowano tendencję odwrotną od zakładanej (24,53 wobec 31,12 dla przekładów), co zdaniem badaczki może wskazywać na stopień popularności tego rodzaju piśmiennictwa we Włoszech (tamże, 178)<sup>142</sup>. Warto odnotować tutaj, że analizę przeprowadzono na relatywnie niewielkich korpusach, stąd w przypadku tego badania, szczególnego znaczenia nabierają raczej rezultaty analizy jakościowej, niż surowe statystyki opisowe.

Hiszpańskojęzyczny korpus zawierający m.in. przekłady techniczne i medyczne wskazuje na mniejszą średnią długość zdania jedynie w przypadku pierwszego z przywołanych rodzajów tłumaczeń (Corpas i in. 2008, 79). Prowadzi to badaczy do konkluzji o niezachodzeniu uproszczenia stylistycznego w przekładzie (tamże, 81), przy czym nie wskazują oni na potencjalne powody takiego stanu rzeczy.

Badania przeprowadzone na korpusie chińskim uwzględnione tu łącznie również przedstawiają kontradyktoryjne rezultaty. W badaniu z 2009 roku potwierdzają się obserwacje Laviosy – zdania podkorpusu tłumaczeniowego są istotnie dłuższe od średniej dla tekstów oryginalnie wyrażonych w tym języku (Xiao, Yue 2009, 254–255). Analiza przeprowadzona na większym korpusie (próbka ekscerptowana z tej samej bazy) wykazała zaś, że teksty oryginalnie wyrażone po chińsku mają nieznacznie wyższą średnią tego parametru (Xiao 2010, 20–22). Prezentowane wyniki wskazują przy tym, że istotniejszą kwestią może być tutaj nie

---

<sup>142</sup> Nie jest do końca jasne, czy chodzi tutaj o popularność tego typu tematyki w tekstach oryginalnie napisanych po włosku (popularne zatem pisane w sposób prosty, z krótszymi zdaniami) czy raczej o popularność książek, które stanowią bazę empiryczną tego badania.



fakt, czy jest to tłumaczenie czy oryginał, lecz typ piśmiennictwa lub gatunek tekstu (tamże, 22), stąd też, jak konkluduje autor, średnia długość zdania „może nie być wiarygodnym wskaźnikiem uproszczenia” (tamże, 29)<sup>143</sup>.

Przeciwnie tendencje odnotowano w 4 analizach. Średnia długość zdania korpusu rosyjskojęzycznego wynosiła 15,67 wyrazów w przypadku dzieł oryginalnych i 17,09 dla tłumaczeń (Kunilovskaya, Kutuzov 2015, 6). Porównanie tych wyników z podzielonym na dwie części podkorpusem oryginalnym wskazało, że tłumaczenia są wyraźnie dłuższe bez względu na dobraną próbę korpusu referencyjnego (tamże). Badacze sugerują, że może to wskazywać na przejawiającą się w przekładach eksplicytację lub interferencję z języków źródłowych, objawiającą się przenoszeniem oryginalnej segmentacji treści (tamże).

Badanie autorstwa M. Bisiady również wskazuje na odwrotną tendencję. Średnia długość zdania wyniosła dla tekstów oryginalnych 15,91 wyrazów, 17,96 dla przekładów niepoddanych redakcji oraz 16,68 dla zredagowanych tłumaczeń (Bisiada 2017, 266). Badacz skupia się tutaj przede wszystkim na różnicach zachodzących między dwoma podkorpusami składającymi się z tekstów tłumaczonych, wskazując na rękę redaktora dostosowującego materiał do warunków języka docelowego (tamże). Badanie to pokazuje jednak, że bez względu na to czy przekład był zredagowany czy nie, wciąż zawierał on dłuższe średnio zdania od podkorpusu nietłumaczonego.

Wyraźną różnicę w zakresie średniej długości zdania odnotowano także w badaniu G. Pontrandolfo. Teksty uwzględnione w anglojęzycznym podkorpusie tłumaczonym zawierały średnio 43,85 wyrazów, oryginalne akty prawne w tym języku zaś jedynie 30,35 (Pontrandolfo 2020, 28). Jak zauważa to hiszpański badacz, najprawdopodobniej ujawnia się tutaj wpływ „złożonego, barokowego prawnego języka hiszpańskiego” (tamże, 28)<sup>144</sup>, stąd trudno przypisywać zaobserwowaną prawidłowość do przykładów uproszczenia związanego z przekładem.

Badanie przeprowadzone wedle podobnych kryteriów dla korpusu włoskich tekstów prawnych także wykazało odwrotną tendencję. Oryginalne akty prawne miały średnio 43,45 wyrazów na zdanie, przekłady na podstawie anglojęzycznych wyroków i decyzji sądu (mających średnią 43,68) zaś 44,11 słów, wbrew założonej hipotezie (Seracini 2021, 74). W przypadku tego badania szczególnie cenne są uwagi odnotowane w części jakościowej, w której nie zawsze zaobserwowano prawidłowości wynikające z analizy ilościowej. Dotyczy to m.in. redukcji powtórzeń oraz wprowadzania uproszczonych struktur (np. zmian w zakresie

---

<sup>143</sup> Oryg.: „may not be a reliable indicator of simplification”.

<sup>144</sup> Oryg.: „complex, baroque legal Spanish”.

związków tematu i rematu) (tamże, 84), które powinny być zauważalne w parametrach wyrażanych liczbą. Prawidłowości odnotowane w badaniu jakościowym omówiono wyżej – zob. 3.1.

### 3.5.7 Inne wyznaczniki uproszczenia stylistycznego

W badaniach koordynowanych przez Richarda Xiao zaproponowano odmienny wobec średniej długości parametr – MSSL (średnia długość segmentu zdania)<sup>145</sup>. Uzyskane wyniki nie wskazują na uproszczenie w przekładzie, gdyż uśredniona wartość dla korpusu tłumaczeniowego była o wiele wyższa i wyniosła 11,53 wobec 7,17 tekstów oryginalnych (Xiao, Hu 2015, 76). Jak wskazują badacze może tutaj uwidaczniać się wpływ źródłowego języka angielskiego cechującego się *in gremio* dłuższymi zdaniami od chińskich, co zostaje przeniesione do tekstu docelowego (tamże, 76–77)<sup>146</sup>.

Najwięcej nowych propozycji przedstawił brytyjsko-hiszpański zespół badawczy, wprowadzając aż trzy wykorzystane tylko w tym badaniu narzędzia: proporcje zdań prostych do złożonych, proporcję wyznaczników dyskursu oraz wskaźniki czytelności tekstu. Pierwszy z parametrów został zweryfikowany pozytywnie w 2 z 3 podkorpusów<sup>147</sup>, przy czym jedynie zbiór przekładów studenckich cechował się odwrotną tendencją, tj. większym procentem zdań pojedynczych (Corpas i in. 2008, 79). Dokładnie te same tendencje odnotowano w przypadku wyznaczników dyskursu – potwierdzają się one w dwóch korpusach, w których przekłady wykonywali specjaliści, nie potwierdzają w korpusie studenckich tłumaczeń (tamże). Wyniki miar czytelności tekstu okazały się kompletnie niekonkluzywne – jedynie w 3 przypadkach na 9 tendencja jest zgodna z przewidywaną (tamże).

### 3.5.8. Uproszczenie składniowe

Z racji tego, że średnią arytmetyczną długość zdania przyjmuje się w tej pracy za wykładnik uproszczenia stylistycznego, za jedyne badanie ilościowe próbujące uchwycić prawidłowości zachodzące na poziomie składni, należy uznać publikację K. Liu oraz M. Afzaala (2021). Autorzy wymieniają łącznie 13 wykładników skomplikowania składniowego omówionych powyżej, które zostały następnie sprowadzone do wartości umożliwiające ich zestawienie – do tzw. *z-scores*, zestawionych następnie ze zmienną niezależną w postaci średniej długości

---

<sup>145</sup> Sposób jego obliczania – zob. podrozdział 2.3.2.

<sup>146</sup> Badanie średniej długości akapitu również dało bardzo zbliżone wyniki (48,42 oryginałów, 48 dla przekładów (tamże, 77). Jedynym typem tekstów, w przypadku których zaobserwowano odwrotną tendencję – dłuższe paragrafy w tłumaczeniach – była fikcja literacka (tamże, 78).

<sup>147</sup> Tam, gdzie tendencja zgadzała się z kierunkiem przewidywanym w hipotezie była to znaczna różnica (44,1% wobec 63,8% oraz 47,6% wobec 59,2%), w przypadku zaś przekładów studenckich odnotowano 50,7% dla oryginałów i 52,1% dla tekstów tłumaczonych (Corpas i in. 2008, 79).

zdania (Liu, Afzaal 2021, 8). Badacze odnotowują wyższy stopień skomplikowania składni w przypadku tekstów oryginalnie wyrażonych po angielsku ujętych globalnie (tamże).

Dokładniejsza analiza na przykładach poszczególnych typów piśmiennictwa (prasa, teksty akademickie, literackie, nieliterackie) wykazała następujące prawidłowości:

- w podkorpusie prasowym nie zachodzą istotne różnice w zakresie skomplikowania składni między tekstami oryginalnymi a tłumaczonymi – część parametrów wskazuje na uproszczenie, część na odwrotne tendencje, stąd wynik określany jest jako „mieszany” (tamże, 10–11),
- w podkorpusie tekstów akademickich uproszczenie zaobserwowano w 7 z 13 współczynników, globalnie rzecz biorąc tendencja jest zgodna z przewidywaniami (tamże, 14–15)
- w podkorpusie nieliterackim zachodzą istotne różnice we wszystkich 13 parametrach uwzględnionych w badaniu i jest to zbiór, w którym hipoteza potwierdza się w największym stopniu (tamże, 11–13)<sup>148</sup>,
- jedynie w przypadku korpusu literackiego zaobserwowano, że przekłady są tu globalnie nieznacznie bardziej skomplikowane w odniesieniu do swojego korpusu referencyjnego (tamże, 15), co zdaniem badaczy wskazuje na unikatowość przekładów na angielski ze źródłowego języka chińskiego i przejawianie się tutaj nieokreślonej normy językowej determinującej dostrzeżone prawidłowości (tamże, 16).

Innymi słowy, korpus analizowany w tym badaniu wskazuje na globalne zachodzenie uproszczenia na poziomie składni w przekładzie, jednak dokładniejsza analiza umożliwia stawianie konkretnych wniosków co do prawidłowości zachodzących lokalnie w danym typie tekstów (tamże, 16). Badacze sugerują zatem, że jakkolwiek hipoteza uproszczenia zdaje się tutaj potwierdzać globalnie, warto wyróżniać różne typy tekstów ze względu na zachodzące między nimi różnice (tamże, 17).

### 3.6 Podsumowanie

Na podstawie przywołanych w 3.1 badań jakościowych, można odnotować następujące prawidłowości wskazywane jako potencjalne wykładniki symplifikacji:

- *używanie leksyki typowej dla języka docelowego* (Jantunen 2004, Kuusi 2006),
- *unikanie powtórzeń* (Seracini 2020),

---

<sup>148</sup> Badacze ilustrują zaobserwowane tu prawidłowości przy pomocy przykładów długich zdań zależnych występujących częściej w podkorpusie nietłumaczonym, unikane raczej w przekładach (tamże, 13–14).

- *normalizacja, standaryzacja przekładów* (Mauranen 2000),
- *opuszczenia* (Kuusi 2006, Seracini 2020, 2021),
- zamienianie skomplikowanych zdań na prostsze (Magalhães, da Conceição Batista 2002, Kuusi 2006, Gagliardi 2006),
- rozbijanie dłuższych zdań na krótsze (Kuusi 2006),
- zamiana interpunkcji na „mocniejszą” w przekładzie (Malmkjaer 1997, Magalhães, da Conceição Batista 2002),
- częstsze użycie konkretnych konstrukcji składniowych (np. imiesłowowych) w konkretnych parach językowych (Gagliardi 2006),
- zamienianie skomplikowanych zdań zaprzeczonych na twierdzące (Seracini 2020),
- unikanie wtrąceń rozbijających rytm zdania poprzez inną segmentację tekstu (Seracini 2020),
- zmiana struktury rematyczno-tematycznej zdania (Seracini 2020),
- pomijanie konstrukcji nieposiadającej pełnego ekwiwalentu w języku docelowym (Seracini 2020),
- zamiana strony biernej na czynną (Seracini 2020).

Cztery pierwsze propozycje (oznaczone kursywą) nie są rozpatrywane w ramach tej dysertacji jako przykłady uproszczeń, gdyż doczekały się one wyróżnienia jako odrębne uniwersalia przekładowe (zob. r. 1.3 niniejszej pracy), ale z racji tego, że zostały przedstawione przez badaczy jako przykład symplifikacji, uwzględniono je w stanie badań. Rezultaty badań ilościowych poświęconych uproszczeniu zaprezentowano w formie tabelarycznej poniżej.

	zróżnicowanie leksykalne	gęstość leksykalna	listy frekwencyjne	śr. arytm. dł. zdania	śr. arytm. dł. wyrazów
Laviosa 1996	✓*	✓	✓	○	
Williams 2005 ang./fr.	○	○		○	
Musacchio 2006	○			○	
Corpas i in. 2008	○	○		○	
Roos 2009	X*	X			
Xiao, Yue 2009	✓*	✓	✓	○	
Xiao 2010	✓*	✓	✓	○	
Kruger, van Rooy 2012	✓				X
Alibabae, Salehi 2012	X	X		✓	
Grabowski 2012	X		X	✓	X

Kruger 2012	X				X
Kunilovskaya, Kutuzov 2015	✓	✓*	X	X	
Cvrček, Chlumská 2015	✓*				
Resende 2015	✓*				
Gwang-Yoon, Younghee 2016	✓	X	✓	✓	
Bisiada 2017	✓			X	X
Pontrandolfo 2020	X*	✓*		X	
Seracini 2021	✓			X	
Huang 2021	X	✓		✓	
Taghavi, Reza Hashemi 2021	X	✓*		✓	
<b>BADAŃ ŁĄCZNIE</b>	<b>20</b>	<b>12</b>	<b>6</b>	<b>15</b>	<b>4</b>
✓( oraz ✓*)	5 (5)	4 (3)	4	5	–
O	3	2	–	6	–
X (oraz X*)	5 (2)	3	2	4	4

Tabela 3.2. Wykaz rezultatów badań uwzględnionych w stanie badań z podziałem na parametry<sup>149</sup>

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie powyższych badań dotyczących zjawiska uproszczenia w przekładzie trudno stawiać kategorię tezy co do globalnego zachodzenia tego fenomenu. Żaden z zaprezentowanych sposobów operacjonalizacji symplifikacji nie przekłada się na jednolite wyniki zaświadczone o zachodzeniu tego hipotetycznego uniwersale przekładowego, jednak w przypadku niektórych z nich hipoteza częściej potwierdza się niż zostaje zanegowana. W największym zakresie hipoteza potwierdziła się w zakresie parametrów wyrażonych przy pomocy list frekwencyjnych. Na przeciwnym biegunie znajduje się średnia długość wyrazów zanegowana we wszystkich 4 badaniach. Pozostałe wyniki należy określić jako mieszane.

Badanie przeprowadzone przez Jantunena dotyczące przysłówków wzmacniających również nie potwierdza symplifikacji w przekładzie. Podobne wnioski płyną z analizy alternatywnych metod mierzenia uproszczenia stylistycznego opracowanego przez jeden z chińskich zespołów badawczych (Xiao, Yu 2015). Jedynie brytyjsko-hiszpańska grupa wypracowała rezultaty mogące wskazywać na symplifikację, ale dotyczą one jedynie

<sup>149</sup> Legenda:

✓ – zachodzi

X – nie zachodzi

O – niejednoznaczny rezultat

[puste pole] – nie dotyczy

\* – niewielkie lub nieistotne statystycznie różnice.

podkorpusów składających się z tekstów opracowanych przez profesjonalnych tłumaczy (studenckie korpusy wykazują odwrotne tendencje) i to jedynie w zakresie dwóch wskaźników: proporcji zdań prostych do złożonych oraz proporcji wyznaczników dyskursu. Jedyna analiza ilościowa uproszczenia składniowego wskazuje na zachodzenia uproszczenia w tłumaczeniu, ale nie sposób na tej podstawie z pełnym przekonaniem rozstrzygnąć, że potwierdzono tutaj uniwersalny charakter tej prawidłowości.

Wobec tak zróżnicowanych wyników nie wskazujących na globalne zachodzenie uproszczenia należy postawić pytanie o to, co może wpływać na tak mieszane rezultaty. Zarysowują się tutaj 3 możliwości: wpływ konkretnych języków lub par językowych, typ analizowanego piśmiennictwa, wielkość i sposób doboru próby. Analiza łączna uwzględniająca wszystkie te czynniki dla każdego z badanych tutaj języków znacząco zwiększyłaby ten i tak już rozbudowany rozdział, stąd skupię się na najczęściej badanym języku angielskim. Poniższa tabela uwzględnia tylko publikacje, w których jest on językiem źródłowym.

Język źródłowy: angielski	zróżnicowanie leksykalne	gęstość leksykalna	listy frekwencyjne	śr. arytm. dł. zdania	śr. arytm. dł. wyrazów
Williams 2005 fr.	X	X		✓	
Musacchio 2006	O			O	
Corpas i in. 2008	O	O		O	
Roos 2009	X	X			
Xiao, Yue 2009	✓*	✓	✓	O	
Xiao 2010	✓*	✓	✓	O	
Kruger, van Rooy 2012	✓				X
Grabowski 2012	X		X	✓	X
Kunilovskaya, Kutuzov 2015	✓	✓*	X	X	
Resende 2015	✓*				
Bisiada 2017	✓			X	X
Seracini 2021	✓			X	
Huang 2021	X	✓		✓	
Taghavi, Reza Hashemi 2021	X	✓*		✓	
<b>BADAŃ ŁĄCZNIE</b>	<b>14</b>	<b>8</b>	<b>4</b>	<b>11</b>	<b>3</b>
✓( oraz ✓*)	4 (3)	3 (2)	2	4	–
O	2	1	–	4	–
X (oraz X*)	5	2	2	3	3

Tabela 3.3. Wykaz rezultatów badań, w których angielski był językiem źródłowym

Źródło: opracowanie własne.

Powyższe wyniki nie odbiegają znacząco od tych zaprezentowanych w zbiorczej tabeli uwzględniającej wszystkie badania. Bardziej wyraźne tendencje widać natomiast, jeżeli uwzględni się te analizy, gdzie angielszczyzna jest językiem docelowym.

<b>Język docelowy: angielski</b>	źróźnicowanie leksykalne	gęstość leksykalna	listy frekwencyjne	śr. arytm. dł. zdania	śr. arytm. dł. wyrazów
Laviosa 1996	√*	√	√	O	
Williams 2005 fr.	X	X		√	
Kruger, van Rooy 2012	√				X
Kruger 2012	X				X
Gwang-Yoon, Younghee 2016	√	X	√	√	
Pontrandolfo 2020	X *	√*		□	
<b>BADAŃ ŁĄCZNIE</b>	<b>6</b>	<b>4</b>	<b>2</b>	<b>4</b>	<b>2</b>
√( w tym √*)	3(1)	2(1)	2	1	–
O		–	–	1	–
X (oraz X*)	1(1)	1	–	2	2

Tabela 3.4. Wykaz rezultatów badań, w których angielski był językiem docelowym

Źródło: opracowanie własne.

Zróźnicowanie oraz gęstość leksykalna potwierdzają się silnie w połowie przypadków, ale listy frekwencyjne już w 100%, choć wynikać to może z faktu zastosowania tego narzędzia jedynie w dwu pracach. Wskaźniki oparte o średnią arytmetyczną dają mieszane wyniki średniej długości zdania, negatywne zaś średniej długości wyrazów.

Bliższe przyjrzenie się temu, co dokładnie badano w publikacjach uwzględnionych w tabeli 3.4, w których hipoteza uproszczenia nie potwierdza się, może prowadzić do silniejszego podkreślenia obserwowanych tendencji. Zważywszy na to, że artykuł Pontrandolfo 2020 dotyczy tekstów prawnych, specyficznego typu piśmiennictwa i jest obarczony pewną wadą (autor doszukuje się tam uproszczenia wykazywanego ilościowo na podstawie korpusu równoległego) można argumentować za nieuwzględnieniem tej pracy w zbiorczym wykazie. Nie zmienia to jednak faktu, że korpusy opracowane na potrzeby artykułów Kruger 2012 oraz Gwang-Yoon, Younghee 2016 odzwierciedlają większy zakres tekstów różnych typów (choć koreańskie badanie skupia się konkretnie na prasie drukowanej) oraz są przeprowadzone zgodnie z tradycją badań nad uproszczeniem. Nie sposób zatem powiedzieć, że w przypadku monolingwalnych angielskich korpusów porównawczych którykolwiek ze wskaźników (poza najrzadziej wykorzystywanymi listami frekwencyjnymi) wskazuje jednoznacznie na zachodzenie uproszczenia w przekładzie.

Przechodząc do drugiego z zaproponowanych czynników mogących mieć wpływ na ostateczny wynik – typ piśmiennictwa – należy stwierdzić, że w większości przypadków nie sposób jest znaleźć więcej niż pojedyncze badania analizujące porównywalne ze sobą kategorie tekstów. Jak widać to w poniższej tabeli wyróżniają się jedynie korpusy literacki, poddany analizie łącznie w pięciu publikacjach, oraz prasowy, użyty w czterech analizach.

korpusy	publikacje
zróznicowany (6) <sup>150</sup>	Jantunen 2001 Xiao 2010 Kruger, van Rooy 2012 Kruger 2012 Liu, Afzaal 2021 Liu, Liu, Lei 2022
literacki (5)	Laviosa 1996 Xiao, Yue 2009 Grabowski 2012 Cvrček, Chlumská 2015 Resende 2015
prasowy (4)	Laviosa 1996 Roos 2009 Gwang-Yoon, Younghee 2016 Kunilovskaya, Kutuzov 2015
specjalistyczne	
ekonomiczny (2)	Musacchio 2006 Bisiada 2017
techniczny (2)	Corpas i in. 2008 Cvrček, Chlumská 2015
prawny (2)	Pontrandolfo 2020 Seracini 2021
administracyjny, strony www (1)	Williams 2005
fizyczny (1)	Musacchio 2006
medyczny (1)	Corpas i in. 2008
polityczny (1)	Alibabae, Salehi 2012
akademicki (1)	Kruger 2012
humanistyczny (1)	Taghavi, Reza Hashemi 2021
informatyczny (1)	Huang 2021

Tabela 3.5. Podział badań ze względu na analizowany typ piśmiennictwa

Źródło: opracowanie własne.

<sup>150</sup> Uwzględniono tutaj zarówno korpusy, w których analizuje się wiele typów lub takie, gdzie nie sposób wyróżnić np. dwóch typów tekstów poddanych badaniu – np. teksty akademickie oraz literackie (Jantunen 2001, 104).



Nawet jednak uwzględniając wyłącznie te badania, w których za podstawę analizy służyły wyróżniające się pod względem frekwencji wykorzystywania korpusy literacki oraz prasowy, wyniki wciąż należy określić jako zróżnicowane, jak widać to w poniższych tabelach.

korpus prasowy	zróżnicowanie leksykalne	gęstość leksykalna	listy frekwencyjne	śr. arytm. dł. zdania	śr. arytm. dł. wyrazów
Laviosa 1996	√*	√	√	O	
Roos 2009	X*	X			
Kunilovskaya, Kutuzov 2015	√	√*	X	X	
Gwang-Yoon, Younghee 2016	√	O	√	√	
<b>BADAŃ ŁĄCZNIE</b>	<b>4</b>	<b>4</b>	<b>3</b>	<b>3</b>	–
√( w tym √*)	2(1)	1 (1)	2	1	–
O	–	1	–	1	–
X (oraz X*)	(1)	1	1	1	–

Tabela 3.6. Wykaz rezultatów badań, w których analizowano korpusy literackie

Źródło: opracowanie własne.

korpus literacki	zróżnicowanie leksykalne	gęstość leksykalna	listy frekwencyjne	śr. arytm. dł. zdania	śr. arytm. dł. wyrazów
Laviosa 1996	√*	√	√	O	
Xiao, Yue 2009	√*	√	√	O	
Grabowski 2012	X		X	√	X
Cvrček, Chlumská 2015	√*				
Resende 2015	√*				
<b>BADAŃ ŁĄCZNIE</b>	<b>5</b>	<b>2</b>	<b>3</b>	<b>3</b>	<b>1</b>
√( oraz √*)	(4)	2	2	1	–
O	–	–	–	2	–
X (oraz X*)	1	–	1	–	1

Tabela 3.7. Wykaz rezultatów badań, w których analizowano korpusy prasowe

Źródło: opracowanie własne.

Jedynym wskaźników potwierdzającym w stu procentach zachodzenie spodziewanej tendencji jest gęstość leksykalna analizowana na korpusach literackich, jednak dotyczy to jedynie dwóch publikacji. Inklinacji w stronę uproszczenia można się także doszukiwać na przykładzie zróżnicowania leksykalnego, jednak w większości przypadków jest ona nieznaczna lub (co często się z tym wiąże) nie spełnia warunków istotności statystycznej.

Uwzględniając ostatni z czynników mogących mieć wpływ na uzyskane rezultaty, czyli wielkość i sposób doboru próby, należałoby wykluczyć badania przeprowadzone na skrajnie

niewielkiej próbie oraz te, które zawierają wady na poziomie kompilacji korpusu (w tym przypadku można mieć zastrzeżenia jedynie do Pontrandolfo 2020). Poniższa tabela zawiera całość wyników z wykluczeniem publikacji Williams 2005, Musacchio 2006, Roos 2009, Alibabae, Salehi 2012, Bisiada 2017 oraz kwestionowanego artykułu Pontrandolfo 2020.

	źródnicowanie leksykalne	gęstość leksykalna	listy frekwencyjne	śr. arytm. dł. zdania	śr. arytm. dł. wyrazów
Laviosa 1996	√*	√	√	O	
Corpas i in. 2008	O	O		O	
Xiao, Yue 2009	√*	√	√	O	
Xiao 2010	√*	√	√	O	
Kruger, van Rooy 2012	√				X
Grabowski 2012	X		X	√	X
Kruger 2012	X				X
Kunilovskaya, Kutuzov 2015	√	√*	X	X	
Cvrček, Chlumská 2015	√*				
Resende 2015	√*				
Gwang-Yoon, Younghee 2016	√	X	√	√	
Seracini 2021	√			X	
Huang 2021	X	√		√	
Taghavi, Reza Hashemi 2021	X	√*		√	
<b>BADAŃ ŁĄCZNIE</b>	<b>14</b>	<b>8</b>	<b>6</b>	<b>10</b>	<b>3</b>
√( oraz √*)	4 (5)	4 (2)	4	4	–
O	1	1	–	4	–
X (oraz X*)	4	1	2	2	3

Tabela 3.8. Wykaz wybranych rezultatów badań uwzględnionych w stanie badań z podziałem na parametry

Źródło: opracowanie własne.

Po wykluczeniu wzmiankowanych analiz wyniki wskazujące na tendencję do uproszczenia nieznacznie wyodrębiają się, to jest trochę silniej przemawiają za tendencją do symplifikacji zachodzącej w tłumaczeniu.

Na podstawie niniejszego stanu badań z dużą dozą pewności można odrzucić mocną interpretację hipotezy uproszczenia, stwierdzając, że nie zachodzi ona w tłumaczeniach globalnie, to jest bez względu na m.in. typ analizowanego materiału czy zaangażowane w proces tłumaczenia języki. Zebrany materiał wskazuje przy tym na pewne mniej lub bardziej zauważalne inklinacje ku symplifikacji obserwowane przy pomocy narzędzi obszernie przedstawionych w drugim rozdziale tej pracy. Odrzucenie silnej hipotezy wiąże się z potrzebą

dokładniejszego określenia materiału przyjętego za podstawę analizy, co jest szczególnie ważne, jeżeli ma być mowa o jakiegokolwiek porównywalności wypracowanych rezultatów. Jediną ścieżką potencjalnie obiecującą w badaniach nad uproszczeniem wydaje się bowiem analiza poszczególnych typów tekstów oraz par językowych, które w przypadku zebrania sporej liczby badań mogą przełożyć się na ekstrapolacje na szerszą skalę, ale już w postaci lokalnego uniwersale przekładowego, tak jak określiła to S. Eskola (2004, 85). Jednym z pobocznych, ale nie mniej ważnych wniosków, wynikających z tego stanu badań może być to, że same ciągi liczbowe, wskazujące na pewne prawidłowości nie mają aż tak silnego oddziaływania i siły przekonywania, jeżeli nie są choćby ilustrowane przykładami mającymi swoje źródło w analizie jakościowej.

## 4. Panajotis Kondylis i korpus jego *œuvre*

Postać Panajotisa Kondylisa przedstawiono w tym rozdziale ze szczególnym uwzględnieniem trybu pracy twórcy i cyklu wydawniczego jego publikacji, co jest istotne w kontekście zgromadzonego korpusu zawierającego zarówno dzieła oryginalnie powstające w obu branżach pod uwagę językach oraz przekłady w obu kierunkach wykonywane zarówno przez samego filozofa, jak i przez innych tłumaczy.

### 4.1. Panajotis Kondylis – przyczynek do biografii

„Elejski myśliciel, filozof rangi europejskiej i światowej” (Fotopoulos 2007, 211) – tak określono Kondylisa w notce redakcyjnej jednego z lokalnych kwartalników greckich w numerze specjalnym mu poświęconym. Zapytany o to, jak sam się identyfikuje, Kondylis określił się „obserwatorem spraw ludzkich”, unikając przy tym jednoznacznego nazwania się filozofem, historykiem idei czy myślicielem politycznym (Kondylis 2020, 21–22). Bez wątplenia był on jednym z najwybitniejszych greckich myślicieli drugiej połowy XX wieku<sup>151</sup>. Przez wiele lat pozostawał nieznanym szerszym kręgom czytelnicy, jednak stan ten zmienia się ostatnimi czasy<sup>152</sup>. Za życia doczekał się on uznania przede wszystkim w Niemczech i w Grecji<sup>153</sup>. Można wskazać kilka potencjalnych przyczyn niewielkiej rozpoznawalności tej postaci w innych miejscach, jak na przykład: pochodzenie z peryferyjnego kraju<sup>154</sup>,

---

<sup>151</sup> Jak ostrożnie wyraził to Falk Horst w greckim filmie dokumentalnym poświęconym Kondylisowi, „Kondylis uważany jest przez niektórych dobrze znających jego dzieła specjalistów za największego filozofa XX wieku” (zob. <https://www.cosmotetv.gr/portal/autoi-pou-tolmisan-kondylis>) [dostęp: 15 maja 2023 roku].

<sup>152</sup> Najlepszym probierzem wzrastającego zainteresowania myślą Kondylisa są przekłady jego dzieł na kolejne języki. Całość jest skrupulatnie dokumentowana przez Koło Przyjaciół Kondylisa z siedzibą w Heidelbergu, które systematycznie publikuje protokoły zdające sprawę z wszelkich przedsięwzięć mu poświęconych (pomijając co prawda większość aktywności greckich), zob. <http://www.kondylis.net/verein.html>. Informacje dotyczące recepcji myśli Kondylisa w Polsce zob. Chamot, Olkiewicz, Zieliński 2022 oraz [https://kondylis.umk.pl/pages/Kondylis\\_w\\_pl/](https://kondylis.umk.pl/pages/Kondylis_w_pl/) [dostęp: 15 maja 2023 roku].

<sup>153</sup> W jego pierwszej ojczyźnie ukazało się już kilka tomów specjalnych poświęconych niemal wyłącznie temu filozofowi – *véος Ερμής ο Λόγιος* (3 tomy), *Ηλειακή Επιθεώρηση* (2 numery), *Σημειώσεις, Νέο Πλανόδιον* (po jednym tomie), wydawane są przekłady jego prac (*Konserwatyzm* oraz *Ontologia społeczna*), ponadto zaczyna być on zestawiany z innymi ważnymi postaciami myśli greckiej ze znanym przykładem publikacji pt. *Pięciu powszechnych greckich myślicieli*, w której stawia się go obok Kostasa Akselosa, Korneliusa Kastoriadis, Nikosa Poulantzas oraz Nikosa Sworonosa, to jest w gronie wielkich współczesnych Greków oddziałujących swą myślą poza granice tego kraju.

<sup>154</sup> Na peryferyjność zwraca uwagę m.in. Jorgos Karambelias, który zauważa pewną prawidłowość dotyczącą popularności greckich myślicieli – stawali się oni rozpoznawalni i przez to oddziaływali na greckie społeczeństwo przede wszystkim dlatego, że zyskiwali uznanie poza tym krajem (Karambelias 2018, 19). Los ten połączył takie wielkie postaci myśli greckiej jak wymienieni już Kostas Akselos, Kornelius Kastoriadis, Nikos Poulantzas czy Nikos Sworonos oraz właśnie Panajotis Kondylis, przy czym tylko on związał się na stałe z Niemcami, podczas gdy pozostali wyemigrowali do Francji. Podobną listę (bez Sworonosa, który był przede wszystkim historykiem, a nie filozofem) przytacza także Ilias Wrazas, przyznając, że należą oni do filozofów peryferyjnych (Wrazas 2005). Mówi o nich tak: „Z peryferyjnymi filozofami jest trochę podobnie jak z pisarzami – przede wszystkim muszą się przed światem wylegitymować, podać, jakich mają przodków. Jeżeli ktoś jest filozofem niemieckim, automatycznie, prawem dziedzictwa, należy do wielkiej rodziny Kanta, Hegla, Marksa, Heideggera i Gadamera.

hermetyczny język publikacji, tematyka stanowiąca przedmiot zainteresowania ograniczonego audytorium czy brak publikacji w języku angielskim. Na szczególną uwagę zasługują dwie przyczyny – ascetyczna postawa Kondylisa wyrażająca się w unikaniu medialnego rozgłosu i ogromne zaangażowanie w lekturę źródeł i tworzenie, zarówno oryginalnych analiz, jak i przekładów. Te dwie aktywności prawie bez reszty wypełniały czas Kondylisa.

Wyraźnym przejawem jego ascetyzmu była, nienaturalna wręcz z dzisiejszej perspektywy, niechęć do dzielenia się z czytelnikami jakimikolwiek informacjami o charakterze biograficznym, połączona z niezgodą na publikowanie przedstawiających go zdjęć<sup>155</sup>. Kondylis upierał się, że tym, co ma przemawiać do odbiorcy, jest jego twórczość, a nie osoba czy tym bardziej wizerunek autora. Postawa ta czyni pracę biografą szczególnie trudną, jako że pozostało niewiele źródeł z pierwszej ręki, a te pośrednie zawierające informacje przytaczane przez osoby, które znały Kondylisa osobiście, są trudno dostępne i czasem wewnątrznie sprzeczne.

Do pierwszej kategorii tekstów – stworzonych przez samego Kondylisa – należą dwie publikacje: *Niewidoczna chronologia myśli* (zbiór trzech wywiadów z Kondylisem stanowiących jedyne odstępstwo od programowej niechęci tego myśliciela do mediów) oraz życiorys przedłożony przez niego podczas starań o objęcie katedry filozofii na Uniwersytecie Ateńskim w roku 1980. Pokazują one, jak postrzegał on siebie i swoją twórczość na początku swej kariery intelektualnej (po obronie doktoratu) oraz, jak się okazało, u jej końca (śmierć przerwała prace nad jego *opus vitae*).

Druga kategoria źródeł to wszelkiego rodzaju wspomnienia i informacje przytaczane przez osoby będące w bliższych lub dalszych stosunkach z Kondylisem. Pochodziły się one z różnych środowisk, stąd wzmianki i ciekawostki dotyczą różnych aspektów działalności tej postaci oraz innych zakresów czasowych. Podstawową pozycję bibliograficzną stanowi dysertacja Giseli Horst stanowiąca *summę* wiedzy o Kondylisie z perspektywy niemieckiej wzbogaconą o pośrednio przekazywane informacje dotyczące źródeł greckojęzycznych. Będzie ona tutaj zestawiana z rozproszonymi publikacjami greckimi, w których obraz Kondylisa często jest dużo bardziej anegdotyczny i subiektywny, ale przez to zdaje się czasem bardziej ludzki i bliższy prawdzie.

---

Filozofowie peryferyjni natomiast są sierotami i jeśli chcą pozostać filozofami i pragną, by ich głos liczył się w poważnych debatach, muszą szukać rodzin zastępczych” (tamże).

<sup>155</sup> Niechęć do publikowania fotografii oraz zdawkowość w notkach biograficznych ograniczających się najczęściej do lakonicznego „lebt als Privatgelehrer in Athen und Heidelberg” jest wielokrotnie poświadczana przez osoby współpracujące z Kondylisem (Meletopoulos 2014, 69; Moskos 2007, 238; Kaisis 2018, 236).

Ramy życia Kondylisa przypadają na lata 1943–1998<sup>156</sup>. Przyszedł na świat w czasie okupacji hitlerowskiej w rodzinie o tradycjach wojskowych. Jego ojciec był oficerem piechoty, członkiem greckiego ruchu oporu, matka zaś ukończyła studia pedagogiczne i zajmowała się domem. Miejsce jego pochodzenia należy, jak niemal każdy zakątek Grecji, do znaczących, jako że urodził się w starożytnej Olimpii, co czyni go synem Elidy/Elei, jednego z historycznych regionów starożytnej Grecji. Tam spędził pierwsze lata życia, tam też przyszła na świat jego siostra Melpo (1946). W 1947 roku rodzina przeprowadziła się do Koryntu<sup>157</sup>, by w dwa lata później ostatecznie osiaść na przedmieściach Aten w dzielnicy Nea Erytrea, gdzie młody Takis – tak przeważnie zwracali się do niego przyjaciele i rodzina – ukończył szkołę podstawową i gimnazjum.

Przez rodzinę ojca los Kondylisa łączy się z tragicznymi momentami historią współczesnej Grecji. Jego dziadek również był wojskowym, poległ w trakcie kampanii małaazjatyckiej. Ojciec był represjonowany za swoje progresywne poglądy – odmówił oddania głosu na monarchię w plebiscycie z roku 1935, za co został ukarany karą więzienia<sup>158</sup>. Brał udział w drugiej wojnie światowej (front albański, ruch oporu), podczas której nabawił się gruźlicy, co zapewniło mu status kombatanta-inwalidy wojennego. Znajomości z okresu służby wojskowej pozwoliły jednak na uzyskanie intratnej posady specjalisty w zakładach zbrojeniowych, dzięki czemu rodzina Kondylisów mogła żyć na przyzwoitym poziomie.

Po matce Kondylis odziedziczył charakter i zamiłowanie do nauki. To dzięki niej stosunkowo szybko opanował swój pierwszy język obcy – francuski. Ona też stanowiła dla małego Takisa okno na świat kultury. Dom, w którym dorastał, był środowiskiem stosunkowo

---

<sup>156</sup> O ile nie oznaczono inaczej, informacje o Kondylisie rekonstruuje na podstawie Horst 2018, 21–73 oraz Meletopoulos 2014, 69–81. W przypadku rozbieżności między tymi dziełami odnotowuję stosowną informację w przypisie lub podaję odwołanie do jedyne go źródła wskazującego na dane informacje – Horst przeprowadziła kilkanaście wywiadów z członkami rodziny oraz znajomymi Kondylisa podczas intensywnego tygodniowego pobytu w Grecji (zob. Horst 2018, 394). Znający osobiście siostrę Kondylisa Meletopoulos, jako mieszkaniec Aten miał prawdopodobnie o wiele więcej okazji, żeby zapytać ją o jego biografię, potrzebną do książki o wielkich postaciach współczesnej Grecji, nad którą pracuje (korespondencja oraz rozmowa telefoniczna z Meletopulosem z dn. 1–2 maja 2023).

<sup>157</sup> Horst podaje inną kolejność, tzn. rodzina Kondylisów najpierw przeprowadziła się do Koryntu, a dopiero potem urodziła się tam Melpo (por. Horst 2018, 22). Przyjmuję wersję Meletopoulośa, gdyż zna on siostrę Kondylisa osobiście, więc czerpie informacje z pierwszej ręki. Poza tym w korespondencji, którą prowadziłem z siostrą Kondylisa, zawsze odnosiła się ona do Olimpii jako do miejsca swojego pochodzenia, co byłoby dziwne, gdyby urodziła się w Koryncie.

<sup>158</sup> Tutaj również pojawia się pewien rozdzźwięk w źródłach. Gisela Horst powołuje się na świadectwo Panajotisa Charitakisa, wedle którego generał Georgios Kondylis był bratem dziadka Kondylisa, osobą bardzo poważaną w gronie rodzinnym (Horst 2018, 23). Przejął on władzę w wyniku wojskowego zamachu stanu i jako premier ogłosił plebiscyt, który przywrócił monarchię i stał się zarzewiem problemów ojca Kondylisa (Clogg 2006, 137). Panajotis miał się także przyznać mężowi autorki do poczucia dumy z powodu swego znamienitego przodka (Horst 2018, 24). Z drugiej strony Meletis Meletopoulos wskazuje na to, że Kondylis odżegnywał się od jakichkolwiek związków rodzinnych z tą osobistością XX-wiecznej polityki greckiej (2014, 69). Znamienne, że pozostałe źródła grekojęzyczne milczą na temat powiązań Georgiosa Kondylisa z filozofem.

progresywnym i liberalnym. Krąg rodzinny był pełen ciepła, miłości, miał rys wyraźnie matriarchalny. Pomimo wykonywanego zawodu ojciec nie trzymał wszystkiego żelazną ręką i nie determinował ścieżek kariery swoich dzieci. Marzenia matki również nie miały większego wpływu na ich wybory (widziała ona dla swojego syna ścieżkę kariery dyplomaty lub polityka).

Młody Takis dość szybko dał się poznać jako maniakalny wręcz czytelnik i sumienny uczeń. Na długo przed studiami oddał się ponadto bez reszty językom klasycznym, łacinie i starogreccy, które uważał za wspaniałe i dobrze zorganizowane. Już jako nastolatek czytał dzieła klasyczne oraz prace filozoficzne, w tym *Etykę* Spinozy<sup>159</sup>. Wtedy też rozpoczął też naukę języka niemieckiego z zamiarem poznawania filozofii niemieckiej w oryginale (Horst 2018, 25).

Młody Kondylis był osobą towarzyską i popularną w kręgu swoich znajomych, choć już od najwcześniejszych lat chronił swoją prywatność i rzadko dzielił się tajemnicami życia rodzinnego (Horst 2018, 25–26). Jego kontakty z nauczycielami nie były najlepsze, gdyż zdarzało mu się publicznie komentować i wytykać oczywiste błędy przez nich popełniane. Wolny czas dzielił między lektury, spotkania z kolegami i koła zainteresowań, wśród których wyróżnia się lokalny klub kulturalny, powiązany z jedną z legalnych podówczas partii lewicowych<sup>160</sup>. Stowarzyszenie to podlegało stałemu nadzorowi policji wzywającej od czasu do czasu jego członków do składania deklaracji lojalności wobec władz państwowych (Horst 2018, 27). Represjom tym bywał poddawany także Kondylis, chociaż nie należał on do żadnej komórki partyjnej, a jedynie brał udział w aktywnościach organizowanych przez klub (tamże).

Jedną z pierwszych ważnych postaci spoza kręgu rodzinnego stał się dla młodego Takisa Fotis Apostolopoulou. Jak wskazuje Meletopulos, była to jedyna postać, którą Kondylis określał jako swojego nauczyciela. Fotis Apostolopoulou był historykiem i filologiem<sup>161</sup> prześladowanym przez władze za poglądy polityczne i zaangażowanie w czasie wojny po stronie komunistów, co zamknęło mu drogę do zatrudnienia w placówkach państwowych. W związku z tym założył on prywatną szkołę, gdzie w ramach zajęć dodatkowych przygotowywano kandydatów na studia humanistyczne. Mimo że Kondylis uczęszczał do niej

---

<sup>159</sup> Twórczość Spinozy była jednym z pierwszych filozoficznych doświadczeń czytelniczych Kondylisa otwierających drogę do dalszych lektur filozofii nowożytnej (Horst 2018, 25). Nie wiadomo, czy zapoznawał się on z nią w oryginale (łacina) czy jeszcze sięgał po przekłady, ale wiadomo, że istniał znakomity przekład *Etyki* na grekę z 1913 roku – jest on przy tym jednym z nielicznych przykładów tłumaczenia jakiegokolwiek dzieła filozoficznego na ten język z tamtego okresu (zob. Stilianou 2006, 21).

<sup>160</sup> Mowa o Zjednoczonej Lewicy Demokratycznej (Ενιαία Δημοκρατική Αριστερά), partii, która miała najprawdopodobniej silne powiązania ze zdelegalizowaną Komunistyczną Partią Grecji (Clogg 2006, 174).

<sup>161</sup> Przetłumaczył m.in. główne dzieła ojca strukturalizmu – Ferdinanda de Saussure’a.

jedynie przez kwartał, nawiązał silną relację ze swoim profesorem, przerwana dopiero przez jego śmierć w roku 1980 (Meletopulos, 2014, 71).

W 1961 podjął studia na Uniwersytecie w Atenach, najpierw na wydziale prawa, by po roku zakwalifikować się jako pierwszy z 4 tysięcy zdających na studia na wydziale humanistycznym, za co przyznano mu stypendium IKY. Kondylis nie należał do studentów uczęszczających na wszystkie zajęcia, ale kompensował to pracą własną, dzięki której wyróżniał się spośród studentów, co pozwoliło mu nawiązywać bliższe relacje z wykładowcami (Horst 2018, 29–30). Poza zajęciami i lekturą włączał się w rozpolitykowane życie studenckie. Jak słusznie zauważa Meletopulos (2014, 72), był to czas wielkich przemian, nagłej industrializacji i poprawy sytuacji wielu warstw społeczeństwa greckiego, ale z drugiej strony nie sposób pominąć napiętej sytuacji politycznej tego rozdartego między dwoma wielkimi siłami XX wieku bałkańskiego kraju.

Kondylis dość szybko rozczarował się wielkimi projektami ideologicznymi, którym poświęcali się jego rówieśnicy<sup>162</sup>. Angażował się jednak w działalność lewicujących kręgów studenckich. Brał udział w wielu spotkaniach z założycielem Narodowego Frontu Wyzwolenia (EAM) Lefterisem Apostolu, ponadto Meletopulos zalicza Kondylisa do członków-założycieli Εθνική Φοιτητική Ένωση Ελλάδος oraz młodzieżówki Lambraki (Meletopoulos 2014, 72), które charakteryzowały się dość jednoznacznym skretem w stronę socjalizmu. Jeden z jego znajomych z lat studenckich wspomina Takisa jako bardzo zrównoważonego i stałego w poglądach młodego człowieka o wrażliwości lewicowej, stojącego jednak trochę z boku wszelkich koterii partyjnych czy młodzieżowych (Markidis 2007, 242).

Duży wpływ na odrębność postawy młodego Kondylisa mieli najprawdopodobniej „heretycy” – odstępcy od przyjętej linii partyjnej. Markidis wymienia m.in. Spirosa Stinasa oraz Andonisa Lawrandonisa, postacie otwarcie nazywające błędy i wypaczenia ówczesnej myśli komunistycznej i socjalistycznej (tamże, 243–244). Drugi z nich wspomina Kondylisa na pierwszym roku studiów jako osobę pełną wątpliwości co do wizji i pomysłów tradycyjnie kojarzonych jako lewicowe (Lawrandonis 2000, 22). Jeden z tekstów Lawrandonisa, który poza tym rzadko wyrażał się w formie pisemnej, krążył wśród studentów jako swego rodzaju *prohibitum*, ze względu na treść istotnie wywrotową nawet dla zaangażowanego ideologicznie

---

<sup>162</sup> W jednym z wywiadów – jak się okazało – u schyłku życia przyznaje: „Najważniejszych bodźców dla mojego sposobu myślenia dostarczyła mi jednakże nie tylko polemika z teorią marksistowską, lecz również krytyczna obserwacja ruchu komunistycznego w jego międzynarodowym i historycznym wymiarze. Dziesiątki milionów ludzi, większość z nich mająca dobre intencje i składająca często nieporównywalne ofiary, walczyło o wprowadzenie utopii. Ich kolektywne działania przyniosły jednak rezultaty sprzeczne ze stawianymi celami [...]” (Kondylis 2020, 56–57).



środowiska studenckiego (tamże, 30–32). Jednym z jego nielicznych obrońców był 20-letni podówczas Panajotis Kondylis, autor niewydanego ostatecznie artykułu wtórującego Lawrandonisowi (tamże).

Co rozumiał Kondylis nie odnotowuje opisanego powyżej zakresu działalności studenckiej w swoim życiorysie złożonym podczas aplikacji na stanowisko akademickie w roku 1980. Odnotowuje tam za to swoje zainteresowania naukowe oraz wylicza wykładowców, którzy czuwali nad jego rozwojem (zob. Kondylis 2008, 2–3). Szczególnie zaznacza się tutaj prof. Tomadakis angażujący Kondylisa w charakterze nieodpłatnego pomocnika przy katedrze filologii bizantyńskiej. To pod jego skrzydłami młody grecki adept filozofii mógł w pełni uświadomić sobie jedność i znaczenie języka o ponad trzecztyśiącletniej historii. Kondylis podkreśla przy tym, że to już w okresie studiów zaczął zajmować się problemami, które doczekają się rozwinięcia w dysertacji – kwestii epistemologicznych, struktury i wewnętrznej logice twierdzeń ontologicznych czy wreszcie oświeceniowej myśli niemieckiej (tamże).

Kondylis studiował dłużej niż wynikało to z programu studiów, ze względu na swoje liczne aktywności pozaakademickie, pracę zarobkową w charakterze tłumacza w gazetach greckich oraz służbę wojskową, która wydłużyła okres nauki o dwa lata (Meletopoulos 2014, 72). Zgłosił się on do wojska w styczniu 1967 roku po uzyskaniu zaliczeń, ale przez zdaniem wszystkich egzaminów zaliczanych w ciągu następnych dwóch lat. Służbę zaczął w Koryncie, potem został przeniesiony do Larissy, gdzie zastał go przewrót pułkowników, następnie przez Eleuteropolis trafił do Ferres, gdzie został odkomenderowany do opieki nad żywym inwentarzem (toborem) oraz gdzie uczył w charakterze korepetytora dzieci jednego z oficerów<sup>163</sup>. To jeden z wielu przykładów przygodnej działalności dydaktycznej Kondylisa.

Po zakończeniu służby wojskowej w styczniu 1969 Kondylis złożył ostatnie egzaminy i zakończył studia dyplomem z wynikiem *λίαν καλώς* (dość dobry). Rzucił się następnie w wir pracy tłumaczeniowej celem zebrania środków na studia zagranicą. Nawiązał współpracę z powołanym do istnienia zaledwie rok wcześniej wydawnictwem Kalwos, na poczet którego wykonał szereg przekładów z 4 języków. Stanowił ponadto decydujący głos w radzie naukowej oficyny w zakresie filozofii i nauk społecznych, pozostając nim nawet w okresie studiów w Niemczech (Karamanolakis 2012). Ścisła współpraca z wydawnictwem Kalwos trwała jedynie dwa lata, ale jej owoce były znaczne. Tylko w latach 1969–1971 wyszło drukiem osiem tomów przekładów jego autorstwa z języków niemieckiego, angielskiego, francuskiego i włoskiego.

---

<sup>163</sup> Jak wskazuje G. Horst okres służby wojskowej nie był dla Kondylisa łatwy. Ze względu na poświadczone obszernym materiałem dowodowym policji inklinacje polityczne młodego Takisa, został on odkomenderowany do jednego z batalionów karnych reedukujących element niepewny politycznie (Horst 2018, 36).

Zebrawszy odpowiednią ilość środków stanowiących poduszkę finansową na pobyt zagranicą, Kondylis opuścił Grecję, wyjeżdżając do Niemiec celem kontynuacji studiów. Studiował tam w latach 1971–1977, początkowo we Frankfurcie, następnie w Heidelbergu, skupiając się głównie na trzech dziedzinach – filozofii (główny fakultet), naukach politycznych oraz nowożytnej historii europejskiej (poboczne)<sup>164</sup>. Dał się poznać swoim niemieckim wykładowcom z jak najlepszej strony, co przełożyło się na łącznie dwudziestoosmiomiesięczne stypendium DAAB. Do grona jego wykładowców należeli między innymi Gadamer, Conze Arndt, Henrich oraz Theunissen – dwaj ostatni ręczyli za niego listami polecającymi przed krajową agencją finansującą zagranicznych studentów (zob. Kondylis 2008, 11–12).

Doktorat obronił Kondylis w 1977 roku pod opieką Dietricha Heinricha. Na ostatnim etapie pisania dysertacji doszło między nimi do sporu dotyczącego metodologii rzeczzonej pracy. Na podstawie listów polecających można wnosić, że do tego czasu był on zachwycony poziomem wiedzy reprezentowanym przez zagranicznego wszak studenta (zob. Kondylis 2008, 11–12), ale już w 1976, jak pisze to Horst, było jasne, że nie otrzyma on najwyższej noty, na której bardzo mu zależało (2018, 49). Przełożyło się to na późniejszego problemu z publikacją doktoratu, wymaganą w niemieckim prawie oświatowym, i dopiero wstawiennictwo Conzego pomogło w znalezieniu wydawcy. Ostatecznie podzielono dysertację na dwa tomy, łącznie ponad 1300 stron drobnego druku<sup>165</sup>.

Przez następne 3 lata Kondylis kontynuował już na własną rękę studia w bibliotece uniwersytetu w Heidelbergu. Wrócił następnie do Grecji, ale tak naprawdę nigdy nie opuścił on tego niemieckiego miasta na dobre<sup>166</sup>. Krążył między swoimi dwiema ojczyznami, intensywnie pracując w okresie letnim w RFN, wracając na zimę do Aten. Dzielił czas między oba te światy, nie będąc specjalnie zamożnym człowiekiem. Dał się tu poznać jego ascetyzm, brak wyrafinowanych potrzeb i towarzystwo, dzięki któremu mógł podnajmować czy też pokotem nocować u znajomych podczas swoich licznych podróży (Meletopoulos 2002, 8–9).

---

<sup>164</sup> Wybór Niemiec jako kraju na kontynuację studiów jest rozmaicie argumentowany przez badaczy i znajomych Kondylisa. Horst wskazuje na niechęć greckiego filozofa do postaw rządów Wielkiej Brytanii i (szczególnie) USA, które mocno angażowały się w politykę strategicznego sojusznika w tym rejonie Morza Śródziemnego (Horst 2018, 46). Z drugiej strony myśl niemiecka bardzo interesowała Kondylisa, miał on poza tym sporo znajomych studiujących już w tym kraju (tamże). Meletopoulos podaje, że Niemcy nie były dla Kondylisa szczególnie umiłowanym krajem, chciał on jednak bardzo studiować u Wernera Conzego, z którym korespondował jeszcze przed swoim wyjazdem (Meletopoulos 2014, 73).

<sup>165</sup> W swoim życiorysie zawodowym Kondylis odnotowuje koszt wydania tego dzieła – ok. 40 tysięcy marek, co odpowiadało ówczesnym 900 tysiącom drachm (Kondylis 2008, 6).

<sup>166</sup> Najbardziej naturalny dla Kondylisa sposób autoidentyfikacji zawierał przede wszystkim informacje dotyczącego jego dwóch domów: „Pisarz. Mieszka w Heidelbergu i Atenach” (Moskows 2007).

Wyprawiał się nie tylko do Niemiec, ale i chętnie podróżował po Europie, zarówno w czasie studiów, jak i po nich. Jeździł m.in. do Anglii czy Francji, zapoznając się z bogatą ofertą kulturalną tych krajów, ale także po to, by uczestniczyć jako wolny słuchacz na konferencjach, sympozjach a nawet zajęciach akademickich na Sorbonie czy Cambrigde (Kondylis 2008, 4).

Na podstawie zachowanych wspomnień można dość precyzyjnie zrekonstruować tryb pracy Kondylisa – szczególnie regularny w Niemczech (zob. Meletopoulos 2002, 8–9). Zaczynał dzień od spaceru, który kończył się przed drzwiami biblioteki uniwersyteckiej. Pracował w niej do południa, kiedy to udawał się na obiad, często w towarzystwie innych intelektualistów. Wracał następnie do biblioteki, gdzie pracował do wieczora. Posiłki jadł na stołówce uniwersyteckiej lub w restauracjach i kawiarniach starego miasta, gdzie miał też okazję czytać różnojęzyczne gazety (Meletopoulos 2002, 9; Kaisis 2007, 235). Relaksował się oglądając filmy oraz czytając kryminały (Meletopoulos 2014, 75). Weekendy w Niemczech spędzał zanurzony w lekturze, pożyczwszy maksymalną liczbę tomów z biblioteki, w Grecji zaś zwykle przebywał wtedy w siedzibie wydawnictwa i zajmował się pracami redakcyjnymi.

Bieg życia Kondylisa został przerwany nagle. Nie dbał on specjalnie o siebie, ale przez lata był okazem zdrowia i na nic nie narzekał. Na krótko przed jednym z planowanych wyjazdów do Niemiec zgłosił się on do szpitala z objawami ostrego zawału serca. Konieczny był zabieg udrażniający naczynia krwionośne, który doprowadził do komplikacji i zgonu Kondylisa 11 lipca 1998 roku o godzinie 9.15 rano. Na jego pogrzebie 4 dni później prócz rodziny żegnało go wielu współpracowników i przyjaciół, ale nie stawił się nikt reprezentujący władze państwowe. Uznanie w szerszych kręgach greckich miało dopiero nadejść.

#### **4.2. Kondylis jako tłumacz**

Działalność pisarska Kondylisa dzieli się na dwa główne obszary: twórczość autorską oraz tłumaczeniowo-redakcyjną. Punktowi styku tych dwóch sfer, kwestii autoprzekładów zostanie poświęcona kolejna część, tutaj zaś ograniczę się do prezentacji Kondylisa jako tłumacza i redaktora serii wydawniczych.

Tłumaczenia wykonywane na potrzeby wydawnictwa Kalwos są pierwszym rejestrowalnym przejawem działalności tłumaczeniowej Kondylisa (Mertikas 2000), ale nie stanowią one pierwszych przekładów jego autorstwa. Lawrandonis wspomina, że już na pierwszym roku koledzy Kondylisa ze studiów korzystali z jego zdolności językowych, zapoznając się dzięki niemu z niedostępną w języku nowogreckim literaturą – wydany w 1970 przekład *Rewolucji menedżerskiej* Burnhama powstał na kanwie jego studenckich przekładów

sprzed prawie dekady (Lawrandonis 2000, 34)<sup>167</sup>. Nieznana jest liczba tłumaczeń, które wykonał Kondylis dla gazet greckich w czasie studiów.

Współpraca z wydawnictwem Kalwos przyniosła owoce w postaci przekładu 10 dzieł, które opublikowano drukiem w 14 tomach w latach 1969–1973 (Karamanolakis 2012). Jak opisano już powyżej, ścisła współpraca z tą oficyną wydawniczą trwała jedynie 2 lata, ale nawet po wyjeździe do Niemiec Kondylis utrzymywał kontakt korespondencyjny z redakcją, proponując i omawiając kolejne publikacje, oraz dosyłając niezbędne korekty opracowywanych właśnie przekładów<sup>168</sup>.

*Akme* jego działalności translatorskiej przypada jednak na okres współpracy z wydawnictwami Gnosi i Themelio, to jest już po doktoracie w Niemczech. W 1983 Kondylis spotkał się z Manolisem Buzakisem, właścicielem pierwszego z wymienionych domów wydawniczych i przedłożył mu projekt serii wydawniczej pt. *Biblioteka filozofii i polityki* (Bouzakis, w druku), zaplanowany na 60 tomów cykl przekładów najważniejszych dzieł dotyczących tytułowej tematyki, uzupełniony o kilka publikacji oryginalnie napisanych w języku greckim.

Niedostateczny dostęp do światowego rynku idei, wynikający z peryferyjności współczesnej Hellady, był dla Kondylisa problemem już od najwcześniejszych lat jego działalności tłumaczeniowej. Dawał temu wyraz wielokrotnie. Za pierwszą deklarację tego typu należy uznać niewielką notkę otwierającą prolog do dzieł wybranych Machiavellego, która zaczyna się następująco:

Jest jasne i całkiem zrozumiałe, dlaczego w tej nieszczęsnej kolebce filozofii nie ma mowy o systematycznym, krytycznym przedstawianiu tekstów takiego czy innego wielkiego europejskiego myśliciela. Przypominam to jedynie w celu zwrócenia uwagi na fakt, że nie trzeba szukać specjalnych względów, poza ogólnym zapóźnieniem, dla których dzieło Machiavellego pozostaje właściwie nieznane w naszym kraju. Jedynie *Księżę* doczekał się publikacji w języku greckim, zaś nieliczne teksty dotyczące samego Machiavellego opublikowano w gazetach lub pozostają one nadal na poziomie skryptów – poza tym ich autorzy czerpali przeważnie natchnienie albo u bogini Famy, albo u bogini losu Tyche (Kondylis 1971, 9).

---

<sup>167</sup> Lawrandonis wspomina, że natknął się na wzmiankę o tej książce w jednym z periodyków studenckich, po czym niezwłocznie podsunął tę lekturę Kondylisowi, który tak zapalił się do czytania i uważał zawarte w dziele myśli autora za tak cenne, że przez nikogo nieproszony przełożył 3 jego rozdziały i rozkolportował wśród zainteresowanych (Lawrandonis 2000, 34).

<sup>168</sup> Przykłady korespondencji z jednym ze współzałożycieli wydawnictwa Kalwos Jorgosem Chatzopulosem (w formie zdjęć i skanów autentycznych listów otrzymanych od Kondylisa) zob. – [http://koutroulis-spyros.blogspot.com/2011/01/blog-post\\_6000.html](http://koutroulis-spyros.blogspot.com/2011/01/blog-post_6000.html).

To „ogólne zapóźnienie” wskazywane przez Kondylisa<sup>169</sup> było poza tym jedną z głównych przesłanek za kontynuacją studiów za granicą (Horst 2018, 46). Nie przełożyło się ono jednak na porzucenie Grecji na rzecz Niemiec<sup>170</sup>. Po doktoracie Kondylis wykorzystywał swoje regularne wyjazdy na Zachód do pracy naukowej oraz kwerend stanowiących pierwszy krok jego prac wydawniczych. Doświadczenie zebrał już, współpracując z wydawnictwem Kalwos. Jak wspomina jeden z jego założycieli:

Pomimo tego, że przez większość czasu, o którym tu mowa [lata 1968–1974 – F.O.], przebywał w Niemczech na studiach, [Kondylis] utrzymywał kontakt z pozostałymi członkami rady wydawniczej, przedkładając propozycje wielu książek. Poza tym, że je proponował oraz sam tłumaczył, pełnił funkcję przedstawiciela rady do spraw tłumaczeń, często dokonując ich przeglądu oraz redagując je (Karamanolakis 2012).

Doświadczenia te wykorzystał Kondylis w kierowaniu seriami wydawniczymi publikowanymi przez Gnosis i Themelio. Były one przejawem świadomego działania ich twórcy kierowanego wizją poprawy dostępności do tekstów istotnych dla współczesnej humanistyki rozumianej holistycznie. Kondylis był bowiem zdecydowanym przeciwnikiem sztywnych podziałów na dyscypliny, podkreślał zaś jedność nauk politycznych, społecznych oraz filozoficznego namysłu nad człowiekiem (zob. Kondylis 2020, 21–22). Serię wydawniczą *Biblioteka filozofii i polityki* zainicjował wydaniem przekładu pracy doktorskiej Karola Marksa<sup>171</sup>, który łączył w swojej twórczości te oddzielnie traktowane dzisiaj dziedziny nauki. Poprzedził go krótkim prologiem naświetlającym tę kwestię, gdzie zawarł też deklarację programową inicjowanej serii.

Jak pisze w krótkim przedśłowiu Kondylis:

Program *Biblioteki filozofii i polityki* aspiruje do tego właśnie, by uwydatnić ideę jedności myśli filozoficznej i społeczno-politycznej, tak poprzez równoległe wydawanie dzieł filozoficznych, socjologicznych oraz politycznych, jak i poprzez przedstawianie prac poruszających lub dotyczących punktów stykowych nauki i myśli. [...] Mamy nadzieję, że w ramach zakrojonej na szeroką skalę prac nad *Biblioteką filozofii i polityki* będzie można oddać zauważalny, a jednocześnie wielowymiarowy i polifoniczny kształt tej generalnej

---

<sup>169</sup> Kondylis dogłębnie zbadał przyczyny peryferyjności współczesnej Grecji, wykładając je w prologu dołączonym do greckiego wydania *Upadku kultury mieszczańskiej* (zob. Kondylis 1991, 11–47).

<sup>170</sup> Kondylis przyznawał się do złożonych relacji z tym, co związane z Grecją. Z jednej strony patrzył on często okiem zewnętrznego obserwatora, krytyka, teoretyka, zauważając m.in. zapóźnienie i peryferyjność nowogreckich intelektualistów, z drugiej strony czuł on zawsze ściśle egzystencjalne związki ze swoją ojczyzną. Jak sam to sformułował: „[...] egzystencjalne zainteresowanie tym krajem nie jest związane z pozytywnymi stereotypami. Jest to raczej permanentny powód koncentracji uwagi ukierunkowanej na pozytywny i konstruktywny zamiar, wystarczającej, by przekuć go na konkretne propozycje i czyny” (Kondylis 2020, 64–65, 76–78).

<sup>171</sup> Kondylis zainicjował tę serię dosłownie, gdyż to od niego wyszła inicjatywa tego przedsięwzięcia, zaplanowanego od razu na wiele tomów. Założyciel wydawnictwa Gnosis, Manolis Bouzakis, wspomina w swojej niewydanej jeszcze autobiografii, że wszystko zaczęło się od jednej rozmowy, w której Kondylis zaproponował wydawanie klasycznych dzieł zagranicznych niedostępnych jak dotąd po grecku. Już na kolejnym spotkaniu przedstawił trzyletni plan prac wydawniczych (Bouzakis, w druku).

wizji, zachowując przy tym wysoką jakość. Mamy ponadto nadzieję wzbudzić zainteresowanie odbiorców o różnej być może orientacji intelektualnej i ukierunkowaniu, ale o tym samym ogólnym poczuciu co do potrzeb człowieka o szerokich horyzontach życia intelektualnego (Kondylis 1983, 11–12).

Całość tej serii wydawniczej zamyka się w 59 (z 60 planowanych) tomach wydawanych w imponującym tempie 4 tytułów rocznie. W 1997 Kondylis nawiązał ponadto współpracę z wydawnictwem Nefeli, koordynując i przewodnicząc pracami nad nową serią zatytułowaną *Nowożytna cywilizacja europejska*, w ramach której wydawano dzieła mające charakter syntetycznego opisu szerszych zagadnień (Kondylis 2020, 83, Mertikas 2000). Prace zaplanowano na 12 tomów opublikowanych w ciągu następnych 3 lat, jednak przerwała ją śmierć Kondylisa. Ostatni z nich wyszedł drukiem w 2012 roku, wciąż nosząc nazwisko zmarłego już redaktora serii (Olkiewicz, Zieliński 2022, 303).

Obu tych przedsięwzięć wydawniczych nie byłoby gdyby nie Kondylis. Nie tylko inicjował on ich powstanie, zbierał wokół tych inicjatyw grono ekspertów, wykwalifikowanych i doświadczonych tłumaczy oraz redaktorów technicznych, ale czuwał również na każdym etapie prac wydawniczych nad prawidłowym przygotowaniem ostatecznego tekstu<sup>172</sup>. Władanie tyłoma językami obcymi umożliwiało mu ponadto dokonywać porównań z oryginałem i korekt w tłumaczeniu – nierzadko nie tylko stylistycznych, lecz polegających na przetłumaczeniu na nowo obszernego fragmentu<sup>173</sup>. Zdaniem Stilianou to zdolności organizacyjne oraz charakter samego Kondylisa miały kluczowe znaczenie dla powodzenia całego przedsięwzięcia:

niewątpliwie kluczową rolę odegrała filozoficzna osobowość Kondylisa, ale także jego duch otwartości i kolektywnej pracy. Co prawda pewnych współpracowników wybierał spośród swoich przyjaciół filozofów, ale także, a przede wszystkim, spośród najlepszych specjalistów w poszczególnych dziedzinach. To właśnie ta praca zespołowa, zawsze ostatecznie prowadzona przez niego samego, była w stanie przynieść imponujące rezultaty. I właśnie tego sposobu pracy kolektywnej najbardziej brakowało w greckim środowisku filozoficznym, w którym każdy był przyzwyczajony do pracy w pojedynkę w odosobnieniu od innych kolegów. W tym punkcie zawiera się najcenniejsza lekcja prac opublikowanych przez Kondylisa (Stilianou 2006, 19).

---

<sup>172</sup> Jak wspomina Bouzakis: „To Kondylis dobierał sobie współpracowników, kolegów zajmujących się filozofią czy ogólnie naukami humanistycznymi, tłumaczy, redaktorów. Wszyscy znamienici, całkowicie stosowali się do zaleceń i uwag Kondylisa. Wszyscy darzyli go całkowitym zaufaniem” (Bouzakis, w druku). Kutsurelis dodaje: „[w] recenzjach tłumaczeń, które wykonał dla redagowanej przez siebie serii, sprawdzał tłumaczenie słowo po słowie, niczego nie pomijał i wszystko bardzo szczegółowo poprawiał. Był znakomitym redaktorem, radykalnie ulepszającym teksty. W moim pierwszym tłumaczeniu, które bardzo sobie chwalił, zadbał o zachowanie rękopisu (wszystko poprawiał ręcznie, nie lubił komputerów), abym mógł go obejrzeć, żeby nauczyć się na własnych błędach” (korespondencja mejlowa z Kutsurelisem, 5–6 czerwca br.).

<sup>173</sup> Jak podaje Meletopulos, Kondylis żartował w takich sytuacjach, że to jego nazwisko powinno się pojawić na stronie tytułowej jako nazwisko tłumacza (Meletopulos 2014, 78). W przypadku większości tomów tej serii przy jego nazwisku najczęściej pojawiają się dwie informacje: przewodniczenie serii – przegląd przekładów.

Obie serie wydawnicze niosą zatem wyraźny ślad pracy ich inicjatora. Nie oznacza to jednak, że Kondylis wydawał jedynie dzieła autorów bliskich sobie. O ile w przypadku pierwszych przekładów jego autorstwa kierował się on najprawdopodobniej własnymi zainteresowaniami filozoficznymi<sup>174</sup>, w przypadku serii wydawniczych za nadrzędny cel uznano zapoznanie czytelnika greckiego z klasycznymi pracami obcojęzycznymi, które pobudzały życie intelektualne na Zachodzie, nawet jeżeli nie znajdowały one uznania u inicjatora całego przedsięwzięcia<sup>175</sup>. Jak przyznawał:

przy wyborze tych tytułów nigdy nie odgrywało roli kryterium aprobaty czy dezaprobaty, sympatii czy antypatii dla danych autorów. W większości przypadków wybieraliśmy dzieła jednoznacznie kontrastujące z reprezentowanymi przez mnie poglądami. Wydaliśmy nawet dzieła autorów, których osobiście uważam za powierzchownych, jeżeli tylko byli w centrum powszechnego zainteresowania i wywarli znaczny wpływ w dyskusjach międzynarodowych. Właśnie to rozumiem pod pojęciem pluralizmu i w taki sposób staram się pokonywać własny subiektywizm (Kondylis 2020, 84).

Istotnym elementem wartym odnotowania jest także wkład Kondylisa we wzbogacenie greckiego języka specjalistycznego o nową terminologię, szczególnie z zakresu filozofii (Koutsourelis 2012)<sup>176</sup>. Na problem ten wskazywał on już w swoim życiorysie z 1980 roku, pisząc o korzyściach, które dała mu praca w charakterze tłumacza jeszcze w wydawnictwie Kalwos na przełomie lat 60. i 70. (Kondylis 2008, 3). Stawia tam kwestię ujednolicenia i krytycznego opracowania nowogreckiej terminologii filozoficznej jako „stałe *desideratum* naszego życia intelektualnego” (tamże). W przypadku wielu dzieł był to w istocie praca pionierska, jako że nie istniały wcześniejsze przekłady danego dzieła czy też tradycja terminologiczna, do której można byłoby się odwołać<sup>177</sup>.

---

<sup>174</sup> Obranie pracy doktorskiej Marksa wydaje się jednym z oczywistych wyborów wobec nieustannych nawiązań i polemik z marksizmem w życiu (szczególnie młodego) Kondylisa. Jeszcze silniej jest to zauważalne w przypadku wstępu do Machiavellego, w którym Markidis i Chatzopoulos widzą już wyraźne elementy później opracowanej ontologii Kondylisa (Karambelias 2018, 133). Fascynacja tym myślicielem musiała być na tyle wyraźna, że jak określił to Chatzopoulos: „mówiąc o Machiavellim, Kondylis mówił tak naprawdę o sobie” (tamże, 35).

<sup>175</sup> Na ten aspekt zwraca szczególnie uwagę Koutsourelis, zestawiając dwie figury – tłumacza zawodowego oraz tłumacza programowego – z których pierwszy kieruje się przede wszystkim zasadami rynkowymi, tj odpowiada na popyt, dostarczając produkt potrzebny zleceniodawcy, drugi zaś dokonuje przekładów dzieł, które sam uznaje za istotne, albo kierując się własnymi zainteresowaniami, albo też wierząc, że poprzez swoją pracę wypełni on lukę w rodzimej bibliografii (Koutsourelis 2012).

<sup>176</sup> Kondylis odnotowuje ten problem już przy pierwszym tomie serii wydawniczej wydawnictwa Gnosi. W prologu zwraca uwagę na hermetyczną terminologię stosowaną przez autora, zapośredniczoną w filozofii Hegla, co powoduje spore problemy w zderzeniu z „niedostatkami systemu językowego współczesnej greki w zakresie wyrażania złożonych pojęć abstrakcyjnych” (Kondylis 1983, 11–12).

<sup>177</sup> Grecy badacze podkreślają tutaj szczególnie znaczenie przekładu *O duchu praw* Monteskiusza opublikowanego po raz pierwszy dopiero po dwóch i pół wieku, to jest w 1994, w ramach Biblioteki filozofii i polityki (Stilianou 1998, Koutsourelis 2012). Co ciekawe, we wczesnych przekładach na rzecz wydawnictwa Kalwos zasób słownictwa używany przez Kondylisa był delikatnie odmienny w porównaniu do późniejszych, dojrzałych tłumaczeń dobrej serii wydawniczych. Jak wskazuje na to Koutsourelis w przekładach, które Kondylis

Podkreślam tutaj ten aspekt, gdyż brak wykształcenia rodzimej terminologii specjalistycznej w pewien sposób dyskwalifikuje dany język jako nośnik informacji, prowokując do sięgania po obce źródła, w których określone problemy da się w ogóle wyrazić. Zwraca na to uwagę Filopoulos, pisząc, że tworzenie terminów w języku docelowym jest jednym z ważniejszych warunków podtrzymania żywotności danego języka, który nabiera wówczas cech narzędzia odpowiedniego do przekazywania wiedzy w danej dziedzinie (Filopoulos 1994, 113). Jeżeli spojrzeć tak na ten aspekt działalności Kondylisa, wówczas słowa Stilianou o znacznym wkładzie tego redaktora i tłumacza w „powstanie studiów filozoficznych w Grecji”, a przynajmniej ich ożywienie, ujawnią się w ich pełnym znaczeniu (Stilianou 2006, 19).

Należy tu jeszcze odnotować 4 niewielkie antologie wydane w ramach kieszonkowej serii wydawnictwa Stigmi, w których zaprezentowano wybór aforyzmów Cesare Pavese, Sebastiana-Rocha Nicolasa Chamforta, Georga Christopha Lichtenberga oraz Antoine Rivarola. Każdy ze zbiorów został ponadto poprzedzony wstępem wprowadzającym w myśl danego autora.

Bilans działalności tłumaczeniowo-redakcyjnej Kondylisa jest imponujący i już ten aspekt jego twórczości należałoby uznać za wystarczający argument za uznaniem wielkości tej postaci<sup>178</sup>. Sam Kondylis przetłumaczył 23 tytuły, z tego trzy we współtłumaczeniu, łącznie z 5 języków (uwzględniając starogrecki). W ramach kierowanych przez niego serii wydawniczych ukazało się łącznie 71 tomów, wynik współpracy z 32 tłumaczami. Oznacza to, że bilans sięga niemal stu dzieł przełożonych na język grecki, nad którymi pracował Kondylis – czy to jako inicjator przekładu, tłumacz, redaktor czy korektor, często zresztą łącząc kilka funkcji na raz. Jego działalność tłumaczeniowo-redakcyjna miała przy tym charakter zaplanowanej, systematycznej pracy podporządkowanej nadrzędnemu celowi, jakim było dostarczenie greckim kręgom czytelniczym jak najlepiej opracowanych przekładów istotnych prac wyrażających myśl dawną i obecną. Myślę, że można się tu zgodzić z tym, jak Kondylis podsumowuje tę część swojego życia zawodowego: „Zrobiłem wszystko, co mogłem, aby przetłumaczono dzieła klasyczne niewydane do tej pory w Grecji i efekty wcale nie są takie małe (Kondylis 2020, 83).

---

podpisywał zdrobnieniem – jako Takis Kondylis – częściej można napotkać słownictwo z niższego rejestru językowego, wręcz potocznego nieużywanego dzisiaj w podobnych kontekstach. W późniejszych pracach posługuje się już językiem stanowiącym „wzór dokładnego i prawidłowego użycia współczesnej greki” (korespondencja mejlowa z Kutsurelisem, 5–6 czerwca br.).

<sup>178</sup> Jorgos Mertikas uznaje za argument wystarczający już samą tylko *Bibliotekę filozofii i polityki* (Mertikas 2000).



### 4.3. Autoprzekłady dzieł Kondylisa

Jak wspomniano już powyżej, od początku lat 70. XX Kondylis zaczyna działać równolegle w dwóch kręgach intelektualnych: niemieckim i greckim. Nie są one tożsame ze sobą, choć w wielu aspektach się pokrywają. W kontekście niemieckim Kondylis urasta do miana znamienitego intelektualisty-cudzoziemca, mającego doskonale rozeznanie tamtejszej tradycji filozoficznej i dość pokaźny zbiór oryginalnych publikacji. W Grecji zaś na pierwszy plan wysuwa się omówiona powyżej działalność tłumaczeniowo-redakcyjna oraz teksty zaangażowane w bieżące realia geopolityczne publikowane przez Kondylisa na początku lat 90. ubiegłego wieku. Jak większość kasandrycznych proroków, nie znalazł on zrozumienia u siebie współczesnych rodaków i dopiero po czasie zaczęto analizować jego myśl w sposób systematyczny, doceniając przy tym jej wciąż niesłabnącą aktualność.

Porównanie tych dwóch światów unaocznia rażącą asymetryczność między dynamicznym kulturowo, rozfilozofowanym uniwersum niemieckich uniwersytetów, a prowincjonalną, w gruncie rzeczy pasywną rzeczywistością greckiej akademii. Drugim obliczem tej nierównowagi jest status języków i siła ich oddziaływania. Z jednej strony język niemiecki, zwany czasem trzecim językiem klasycznym, jeden z języków kongresowych i w końcu jeden z najważniejszych języków nauki szczególnie XIX i początków XX wieku. Z drugiej strony język, który, jak stwierdza Kourtowik, nie jest w stanie komunikować się jak równy z równym z innymi językami europejskimi (Kourtowik 1994, 150).

Jakkolwiek powyższe zdanie zostało wyrażone niemal 3 dekady temu, argumentacja przywoływana przez autora pozostaje w mocy. Wciąż trudno w języku nowogreckim jednoznacznie odróżnić przy pomocy odrębnych leksemów pojęcia typu: *demokracja* a *republika*, *burżuazja* a *klasa mieszczańska*, *rasa* a *plemię*, oraz precyzyjnie zdefiniować rdzennie greckie terminy – np. *dydaktyka*, *etniczność*, *paradygmat* czy *fizyczność* (tamże, 151). W przypadku twórczości Kondylisa szczególnie problematyczne okazuje się nierozróżnialne w języku nowogreckim przeciwstawienie *kultury* i *cywilizacji* oraz właśnie *burżuazji* a *klasy mieszczańskiej* (obecne już w tytule jednej z jego prac *Η παρακμή του αστικού πολιτισμού*).

Nie mniej ważnym argumentem przemawiającym za peryferyjnością współczesnej kultury nowogreckiej jest bilans eksportu i importu twórczości literackiej i naukowej wydawanej w kraju i zagranicą. Jak szacuje Koutsourelis niemal 50% greckiego rynku wydawniczego zajmują przekłady (obecnie głównie z języka angielskiego, kiedyś był to przede wszystkim język francuski), czemu towarzyszy szczątkowe przenikanie do innych kręgów kulturowych przekładów dzieł napisanych oryginalnie po grecku (Koutsourelis 2012).

Odnoszę się tutaj do problematyki oddziaływania kulturowego i siły danej kultury/języka, gdyż stanowi ona uzupełnienie poprzedniej części dotyczącej działalności przekładowej, ale i wprowadzenie do autoprzekładowej części twórczości Kondylisa. Wszystko wskazuje bowiem na to, że poza nielicznymi wyjątkami przekładał on swoje dzieła z języka niemieckiego na język nowogrecki, a nie odwrotnie. Jednoznacznie na ten temat wypowiada się jeden z jego przyjaciół jeszcze z czasów studiów w Heidelbergu – Athanasios Kaisis. Miał on okazję obserwować przez niemal 4 lata tryb pracy tego myśliciela. Opisuje go w następujący sposób:

Pisał po niemiecku. Styl i struktura jego tekstów pisanych przypomina ten, którym posługiwali się klasycy filozofowie niemieccy. Doszedł do tak wyostrzonego zmysłu językowego swoją ciężką pracą. Jego systematyczne lektury oraz tłumaczenia, których dokonał jeszcze przed rokiem 1974 w Grecji (Burnham, Machiavelli, Hauser i inni), setki stron z kilku języków obcych, stanowiły przydatny okres przygotowawczy. Poprzez język niemiecki osiągał on rozpoznawalność, która nie byłaby mu dana, gdyby pisał po grecku. Tłumaczył jednak systematycznie większą część swojej twórczości na język ojczysty. Wzbogacał tym samym nie tylko naukę grecką, ale i język, poprzez ogrom terminów i pojęć stanowiących warunek wstępny tworzenia dzieł filozoficznych, czy szerzej, teoretycznych. Udowodnił tym samym, że język nowogrecki ma potencjał równy niemieckiemu i w zupełności wystarcza do formułowania najcięższych nawet dzieł filozoficznych (Kaisis 2007, 235).

Ostrożniejszy w formułowaniu zdania jest za to Michalis Papanikolaou, tłumacz 2 artykułów i jednego z tomów *Krytyki metafizyki w myśli nowożytnej* autorstwa Kondylisa. Zwraca on uwagę na „chronologię i inne elementy”, które wskazują, że to wersje niemieckie stanowią teksty źródłowe, którym pozostaje wierny, oddając je po nowogrecku (Papanikolaou 2011)<sup>179</sup>. Należy tu przywołać także słowa samego Kondylisa mogące stanowić wskazówkę i jednocześnie potwierdzenie świadectwa Kaisisa. W jednym z wywiadów w następujący sposób odniósł się on do swojego stosunku do języka, w którym – jak wszystko wskazuje – napisał większość swoich tekstów:

niemiecki, w przeciwieństwie do innych języków, zachowuje dużo więcej struktur syntaktycznych i leksykalnych sposobów wyrazu pochodzących z języka starogreckiego i łaciny. W szczególności niemal nieograniczone możliwości łączenia zdań głównych i podrzędnych w dłuższe konstrukcje zdaniowe pozwalają na precyzyjne formułowanie złożonych myśli, umożliwiając wyrażenie w jednym związku syntaktycznym relacji między różnymi wymiarami złożonego sensu. W żadnym innym ze znanych mi języków nie można tak dobrze oddać, na przykład, stylu Tukidydesa. Niemieckim czytelnikom pytającym mnie, jak mogę swobodnie i we własnym stylu pisać w obcym języku, odpowiadam, że to dzięki znajomości i dobrej orientacji w językach klasycznych.

---

<sup>179</sup> W rozmowie telefonicznej z przyjacielem Kondylisa z ostatnich lat jego życia – Meletisem Meletopoulosem – pytałem konkretnie o kwestię tekstów źródłowych jego późniejszych publikacji. Bez żadnych wątpliwości potwierdził on, że poza oczywistymi wyjątkami Kondylis pisał najpierw po niemiecku a następnie przekładał (użyto tu słowa *μετέγραψε*, to jest „przepisywał” czy „transkrybował”) na język nowogrecki.

Ludziom, którzy je znają, łatwo przyjdzie zrozumienie tego, co mam na myśli (Kondylis 2020, 73).

Zgodnie z sugestią Papanikolau w wielu przypadkach jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić powiązanie tekstu greckiego z niemieckim pierwowzorem, dzięki paratekstom informującym bezpośrednio o tytule oryginału. Tutaj jednak ujawnia się kwestia omawianej na początku tej części asymetrii językowej, bo próżno jest szukać takich informacji w wydaniach niemieckich, nawet w sytuacji, gdy są one oczywistymi autoprzekładami tekstów uprzednio opublikowanych w Grecji<sup>180</sup>. Konieczna jest tu zatem ostrożność.

O przyporządkowaniu większości tekstów do grupy dzieł nietłumaczonych/autoprzekładów można wnosić na podstawie daty ich powstania – np. publikację greckiej i niemieckiej wersji *Krytyki metafizyki nowożytnej* dzieli 7 lat, stąd oczywistym zdaje się przyjęcie, że to grecka wersja (1983) stanowi oryginał a niemiecka autoprzekład (1990). Inne informują bezpośrednio o swojej genezie, jak na przykład grecki *Upadek kultury mieszczańskiej* czy *Polityka światowa po zimnej wojnie* zawierające na stronie redakcyjnej tytuły niemieckich oryginałów<sup>181</sup>. Jednak w przypadku części pozycji, które wyszły w bardzo zbliżonym czasie, tj. w tym samym roku lub rok po roku, konieczna jest sięgnięcie do źródeł pośrednich. Teksty o nieoczywistej na pierwszy rzut oka genezie to w kolejności chronologicznej:

- publikacje wchodzące w skład tomu Η ηδόνη, η ισχύς, η ουτοπία (1992) i ich niemieckie odpowiedniki:
  - Οι φιλόσοφοι και η ηδόνη (17a1.1992) – wstęp do antologii pt. Der Philosoph und die Macht (17b1.1992)
  - Οι φιλόσοφοι και η ισχύς (17a2.1992) – wstęp do antologii pt. Der Philosoph und die Lust (17b2.1991)
  - Ουτοπία και ιστορική πράξη (23a.1992) – artykuł pt. Utopie und geschichtliches Handeln (23b.1993)

---

<sup>180</sup> Przykładem takiej publikacji jest wydanie dwóch esejów poświęconych Marksowi, z których jeden stanowi tekst wystąpienia Kondylisa na jednej z greckich konferencji, drugi zaś jest przekładem wstępu do *Kwestii wschodniej* Marksa i Engelsa (w korpusie teksty te oznaczone są sygnaturami: 12aa.1984 oraz 12a.1983 (greckie), 12b.1987 (niemieckie). Informacja o tym, że dane dzieło zostało już opublikowane w jednym z ważniejszych niemieckich wydawnictw z pewnością podnosiła prestiż danego tytułu w kontekście greckim. Sytuacja odwrotna, tj. publikowanie autoprzekładu na niemiecki jako przekładu najprawdopodobniej miałaby neutralny lub nawet negatywny wydźwięk (np. ze względu na wtórność publikacji czy peryferyjne miejsce pochodzenia).

<sup>181</sup> Jest to o tyle istotna informacja, że wersje niemiecka i grecka obu tych publikacji wyszły w tym samym roku w obu tych krajach. Brak tej wzmianki skazywałby na odwoływanie się do źródeł pośrednich lub, w najgorszym przypadku, na domysły.

- artykuły opublikowane w zbiorze wydanym w Grecji pt. Από τον 20ό στον 21ό αιώνα (1998), zaś w Niemczech jako Das Politische in 20. Jahrhunderts (2001)
- artykuł pt. Επιστήμη, ισχύς και απόφαση (37a.1994) – rozdział monografii wieloautorskiej pod redakcją H. Stachowiaka pt. Wissenschaft, Macht und Entscheidung (37b.1995).

W przypadku pierwszych trzech tekstów kluczowym argumentem przemawiającym za uznanie wersji niemieckiej jako pierwowzoru jest czytelny motyw ich powstania. Jak wskazuje Gisela Horst, dwie pierwsze publikacje powstały w związku z otrzymaniem przez Kondylisa stypendium Humboldta (Horst 2018, 313), które przełożyło się na propozycję wydania dwóch antologii tekstów. Wskazywałaby też na to data publikacji, szczególnie drugiego z wymienionych (pierwsze zbiegło się datą roczną z greckim wydaniem trzech tekstów). Ostatni artykuł powstał jako wkład Kondylisa w monografię zbiorową przygotowywaną na okoliczność 70. urodzin Hansa Joachima Arndta, które przypadały 15 stycznia 1993 r. Data roczna wydania greckiego to 1992 rok, ale załączona notka redakcyjna informuje, że druk odbył się w grudniu tego właśnie roku<sup>182</sup>. Innymi słowy wersję niemiecką i grecką tego tekstu dzieli najwyżej tygodnie, jeśli nie dni. Kondylis informuje ponadto na końcu greckiego wydania tych trzech tekstów o wersjach niemieckich, co jeszcze silniej skłania do uznania ich pierwszeństwa w procesie powstawania<sup>183</sup>.

Publikację zbioru artykułów zatytułowanego po niemiecku *Das Politische im 20. Jahrhundert*, zaś po grecku *Από τον 20ό στον 21ο αιώνα*, dzieli trzy lata. Nie ma jednak zasadnych podstaw, by podważać słowa G. Horst, która stwierdza, że: „przetłumaczył on [Kondylis] już wszystkie teksty z lat 1994–1998 na grecki, poprzedził wstępem i opublikował w Atenach w roku 1998 [...]” (Horst 2018, 360). Kondylis istotnie zdążył przygotować wydanie wersji greckiej, jednak ukazała się on po jego śmierci. Tom niemiecki opracowywali już jego współpracownicy na podstawie przygotowanego przezeń spisu treści poszerzonego w porównaniu do greckiego o dwa artykuły dotyczące kwestii ściśle niemieckich, o czym także informuje G. Horst (2018, 360). Na końcu zbioru wydanego po grecku zamieszczono precyzyjne informacje dotyczące pierwodruków danych artykułów zarówno w wersji

<sup>182</sup> Większość wydawnictw, z którymi współpracował Kondylis, zamieszcza tzw. stronę redakcyjną na końcu danej publikacji. Czytelnik jest tam informowany m.in o nazwisku redaktora odpowiedzialnego za prace wydawnicze, nazwy drukarni i firmy odpowiedzialnej za skład oraz szczególnie istotnej tutaj dacie druku.

<sup>183</sup> Całość notki brzmi: „Pierwszy z tych trzech tekstów został opublikowany jako wstęp do antologii tekstów pt. *Der Philosoph und die Lust*, Frankfurt a.M. 1990; drugi, również jako wstęp, w antologii *Der Philosoph und die Macht*, Hamburg 1992; trzeci zaś stanowi wkład w tom jubileuszowy z okazji 70. urodzin profesora H.J. Arndta, Limburg a.d.L. 1993” (Kondylis 1992, 137).

niemieckiej, jak i greckiej. Już tylko na podstawie tego spisu można stwierdzić, że niemal wszystkie teksty ukazały się wcześniej w języku niemieckim – w przypadku artykułów gazetowych jest to najczęściej różnica kilku tygodni, te publikowane w periodykach wyszły w tym samym roku lub rok, dwa później po grecku (zob. Kondylis 1998, 189–190). Ponadto w wersji greckiej załączono dwa artykuły, które pierwszy raz ukazują się w tym języku. W analogicznej notce w tomie niemieckim ograniczono się do podania jedynie niemieckich pierwodruków, odnotowano jednak grecką genezę prologu przełożonego przez Gaby Wurster (Kondylis 2001, 221–222), o czym poinformowano już czytelnika w innym miejscu (tamże, 6). Zestawiając powyżej przytoczone informacje redakcyjne, słowa Giseli Horst oraz świadectwo A. Kaisisa dotyczące prymatu niemieckiego w twórczości Kondylisa zaliczono zatem wszystkie artykuły wchodzące w skład tomu niemieckiego do podkorpusu nietłumaczeniowego, greckie zaś tekstu do podkorpusu autoprzekładów.

Ostatni z tekstów o trudnej do przesłania tradycji ukazał się wcześniej w Grecji (luty 1994), w Niemczech zaś dopiero rok później. Mimo tej znacznej różnicy sięgającej co najmniej 11 miesięcy, również i ten artykuł należałoby zaliczyć do tekstów oryginalnie powstałych w języku niemieckim. Podobnie jak w przypadku powyższych przykładów można to uargumentować na kilka sposobów. Szczególnie wyróżnia się tutaj prymarny cel powstania artykułu. Jest on poświęcony temu, jak tworzy się teorie oraz w jakich związkach pozostają one z władzą i pojęciem *decyzji*, co zdecydowanie wpisuje się w tematykę monografii wieloautorskiej poświęconej refleksji na temat nauki z perspektywy filozofii pragmatycznej – tomu pod redakcją H. Stachowiaka. Ponadto Kondylis informuje w greckiej wersji artykułu o tym, że tekst też ukaże się „wkrótce” w rzeczonyj publikacji. Najprawdopodobniej zatem prace redakcyjne nad tak obszernym dziełem przedłużyły się o ponad rok, co skutkuje roczną różnicą w dacie wydania.

Wszystkie z tekstów o niejasnej na pierwszy rzut oka zaklasyfikowano tym samym do podkorpusu autoprzekładów w przypadku wersji greckich, nietłumaczeniowego zaś co do niemieckich. Pełen spis zawartości wszystkich podkorpusów z tytułami tekstów, które je tworzą – zob. załącznik nr 8.

#### **4.4. Przekład filozoficzny i jego specyfika**

Wszystkie teksty stanowiące podstawę empiryczną tej dysertacji należą do kategorii piśmiennictwa filozoficznego. Pojęcie *tekstu filozoficznego*, nieostre ze swej natury, było różnorako ujmowane przez przekładoznawców. Roman Ingarden uznawał teksty filozoficzne za podkategorię dzieł naukowych – dziś powiedzielibyśmy specjalistycznych – to jest prac

przedstawiających wyniki zainteresowań poznawczych danego autora przedłożonych innym celem „uzyskania ich współdziałania w poznawaniu tych samych przedmiotów” (Ingarden 1955, 128). Wyrażonym przez niego wprost założeniem jest prymat funkcji poznawczej („[teksty filozoficzne – F.O] mają tedy spełniać funkcję przekazywania wiedzy uzyskanej przez autora”), przy jednoczesnym umniejszeniu estetycznej warstwy danego dzieła („nie są zaś i w zasadzie nie mają być dziełami sztuki literackiej”) (Ingarden 1955, 162).

W przeciwieństwie do powyższego podejścia Halina Rosnerowa podkreślała osobliwą dwuwymiarowość tekstów filozoficznych. Jak twierdziła, dochodzi w nich do nierozzerwalnego połączenia ekspresji danego autora (stylu) ze sposobem, w którym formułuje on myśli<sup>184</sup>. Autorka zobrazowała swoje intuicje na przykładzie twórczości właśnie Ingardena, pisząc:

Prof. Ingarden nie miał tego, co się nazywa „lekkim piórem”: niektóre zdania długie i „ciężkie” można by prawdopodobnie uprościć czy upiększyć, ale gdyby nawet sam autor podjął był taki zabieg w stosunku do własnego tekstu, to nie wiadomo, czy nie odbiłoby się to ujemnie na wartości jego olśniewających sformułowań. Niezwyczajny dar formułowania decyduje o odkrywczym charakterze jego filozofii i o pięknie jego filozoficznego stylu (Rosnerowa 1975, 36).

To, *jak się o tym pisze*, może być zatem w przypadku tekstu filozoficznego porównywalnie ważne z tym, *o czym się pisze*. Najbliższe definicji pojęcia *tekstu filozoficznego* są w cytowanej monografii Rosnerowej następujące słowa:

z punktu widzenia ekspresji i związanej z nią kwestii sposobu tłumaczenia tekstu, wagi i celowości tego tłumaczenia itd., filozoficzny będzie każdy taki tekst, którego napisanie i przetłumaczenie wymaga oswojenia z zagadnieniami rdzennie filozoficznymi, znajomości samej filozofii, jej głównych zagadnień, jej historii, jej podstawowych pojęć, jej specyficznego języka, jej terminów itd. (Rosnerowa 1975, 34).

Do powyższego określenia tekstu filozoficznego odwołała się następnie Barbara Brzezicka, która na potrzeby swojej dysertacji doprecyzowuje ujęcie autorstwa Rosnerowej, uwzględniając kryterium instytucjonalne. Przyjmuje ona zatem za tekst filozoficzny:

każdy tekst obecny w akademickich programach nauczania i wymaganiach bibliotecznych, tekst historyczny będącym przedmiotem odniesienia powyższych oraz każdy tekst tworzony współcześnie w ramach struktur akademickich filozofii (Brzezicka 2018, 14).

Takie doprecyzowanie jest zrozumiałe w przypadku analizy twórczości Jacquesa Derridy, która spełnia powyższe kryterium, ale już przykład innego przedstawiciela francuskiej myśli filozoficznej stawia pod znakiem zapytania zasadność takiego ujęcia. Mowa o Michelu

---

<sup>184</sup> „W filozofii bowiem, zgodnie z jej naturą, ekspresja myśli filozoficznej jest samą tą myślą, w fazie, w której myśl się wobec siebie samej, w swoim *verbum cordis* wewnątrz sformułowała; jest wtedy możliwością jej sformułowania i samym sformułowaniem” (Rosnerowa 1975, 36). Łączy to filozofię z innymi gałęziami humanistyki, w której istotnego znaczenia nabierają oba porządki – zarówno zawartość poznawcza tekstu, jak i sposób jej artykulacji.

Onfrayu działającym niejako w opozycji do uniwersum poważnej akademickiej filozofii, z którą konkuruje on przez autorski pomysł Uniwersytetu Ludowego w Caen<sup>185</sup>. Możliwe, że i jego twórczość podpada pod ujęcie autorstwa Brzezickiej, ale dla wszelkiej jasności wydaje się zasadne rozszerzyć to określenie o teksty tworzone współcześnie nie tylko w ramach struktur akademickich filozofii, ale także równoległe do nich. Tak uzupełnione kryterium Brzezickiej zostaje przyjęte w tej pracy.

Powyższe sposoby ujęcia tekstu filozoficznego nie są definicjami w ścisłym znaczeniu tego słowa, gdyż popadają w wyraźne *idem per idem*. Całość sprowadza się do tego, że tekst filozoficzny to taki, który został napisany przez autora o odpowiednich kwalifikacjach w zakresie filozofii. Mimo teoretycznych niedostatków tej metody określania przedmiotu analizy spełnia ona swoje funkcje, pozwalając na wyodrębnienie typu piśmiennictwa mającego swoje specyficzne cechy. Nie jest przypadkiem, że *gros* analiz przywołanych powyżej badaczy dotyczy praktycznych aspektów łączących się z przekładem filozoficznym, a nie teoretycznych rozstrzygnięć dotyczących jego natury. Wybrane problemy podnoszone w opracowaniach przedstawiono w tabeli 4.1.

Ingarden (1955)	<ul style="list-style-type: none"> <li>● intencjonalnie stosowane skomplikowane struktury logiczno-syntaktyczne odzwierciedlające złożoność rzeczywistości,</li> <li>● problematyczne instrumentarium pojęciowe             <ul style="list-style-type: none"> <li>○ pozornie tożsama aparatura pojęciowa – pojęcie <i>idea</i> może odnosić się do zupełnie innego desygnatu w ramach różnych tradycji filozoficznych,</li> <li>○ pojęcia zaczerpnięte z języka ogólnego mogące prowadzić do mylnych interpretacji,</li> <li>○ nawarstwiająca się tradycja filozoficzna wpływająca na przesunięcia w interpretacji danej myśli,</li> <li>○ obca/rodzima (zastana) tradycja terminologiczna, szczególnie istotna w przypadku przekładu kolejnego dzieła danego autora,</li> </ul> </li> <li>● zamierzone przez autora niejasności i niejednoznaczności,</li> </ul>
-----------------	--

<sup>185</sup> Szerzej o uniwersytecie ludowym według Onfraya – zob. Onfray 2013, 92–99. Francuska kultura filozoficzna ma dość długą tradycję niezależności wobec instytucji akademickich (zob. Badiou 2015, 350), co tym bardziej stawia pod znakiem zapytania zasadność takiego definiowania tekstu filozoficznego, jak ujmuje to Brzezicka.

Rosnerowa (1975)	<ul style="list-style-type: none"> <li>● stylistyczne zróżnicowanie piśmiennictwa filozoficznego (np. popularnonaukowe eseje Kotarbińskiego vs. Hermetyczne wykłady na temat logiki tegoż),</li> <li>● liczne neologizmy i zapożyczenia z terminologii innych dziedzin,</li> </ul>
Brzezicka (2018)	<ul style="list-style-type: none"> <li>● obcość tekstu źródłowego zachowana w przekładzie,</li> <li>● kulturowe uwarunkowanie tekstów humanistycznych,</li> <li>● style intelektualne,</li> <li>● idiolektalność.</li> </ul>

Tabela 4.1. Wybrane problemy związane z przekładem dzieła filozoficznego w piśmiennictwie przekładoznawczym

Źródło: opracowanie własne.

Szczególnie ważną jest intuicja wyrażona przez Ingardena, który zwrócił uwagę na stosowane często przez filozofów skomplikowane struktury składniowe, wynikające nie zawsze z nieporadności językowej autora, lecz raczej ze skomplikowanej struktury rzeczywistości znajdującej swoje odbicie w ostatecznym kształcie ekspresji filozoficznej (Ingarden 1955, 167–168). Zadaniem tłumacza jest wówczas rozpatrzenie, czy jest to przypadkowa ciężkość stylu czy intencjonalny zabieg i stosowne oddanie tego w przekładzie. Problemy natury terminologicznej akcentowane przez badaczy są powiązane ze środowiskiem, w ramach którego porusza się dany filozof. Ostateczny kształt tekstu filozoficznego jest bowiem wypadkową przynajmniej czterech nie zawsze w pełni uświadamianych decyzji autora, co do sposobu jego wyartykułowania. Mowa tu o stylu intelektualnym, tradycji filozoficznej, obranej formie wyrazu oraz stylu osobniczym danego pisarza (idiolekt).

Brzezicka (2018, 42) wymienia dwa podstawowe style intelektualne: teutoński (dygresyjny, cechujący się zawilóściami wywodu oraz złożonością struktur formalnych) oraz saksoński (linearny, prostszy strukturalnie, skoncentrowany na prymarnym temacie wywodu). Odpowiadają one jednemu z najbardziej podstawowych podziałów nowożytnej myśli filozoficznej na filozofię kontynentalną wywodzoną od Kartezjusza oraz głównie anglosaską filozofię analityczną mającą swe korzenie w angielskim empiryzmie. Podstawowe różnice dotyczą tutaj sposobu konstruowania wywodu, gdyż styl teutoński cechuje się dużą dygresyjnością, rozbudowanym aparatem krytycznym, licznymi przypisami oraz złożonością struktur formalnych, saksoński zaś jest prostszy pod względem struktury, skoncentrowany na prymarnym temacie wywodu, nie stroni przy tym od pierwszej osoby liczby pojedynczej.



W ramach powyższego podziału napotkamy różne tradycje filozoficzne mające związek nie tylko z danym działem filozofii, ale i językiem w jakim jest ona formułowana. Filozofowie metafizyczni będą sięgać po inne środki wyrazu niż analityczni przedstawiciele tej dziedziny, ale tutaj istotne będzie ponadto, w jakim języku tworzą oraz do jakiej tradycji terminologicznej się odwołują. Różnice w tym zakresie można przedstawić na przykładzie recepcji niemieckiej myśli filozoficznej w języku francuskim. Jak zauważa Alain Badiou francuski sposób uprawiania filozofii jest egalitarny, stąd ma ona często charakter polityczny, zwraca się ku szerokim kręgom czytelniczym, sięgając po literackie formy wyrazu (Badiou 2014, 349–351). Myśl francuska jest przy tym przesiąknięta przekonaniem, zgodnie z którym „esencją języka jest jego składnia”, niezostawiająca miejsca na dwuznaczności, porządkująca wywód w ramach czytelnych relacji składniowych (tamże, 351).

W filozofii niemieckiej większego znaczenia nabiera aparatura pojęciowa. Chętniej sięga się w niej po trudno oddawalne w innych językach nominalizacje czy rozbudowane przydawki, które mogą sprawiać tłumaczom wiele problemów. Jak zauważa Jean-Pierre Lefebvre francuscy tłumacze sięgają w takich sytuacjach po mgliste, nie zawsze jasne neologizmy, albo też petryfikują niemiecką terminologię we francuskim tekście docelowym, pozostawiając silne wrażenie wyobcowania przekładu (Lefebvre 2014, 385). Bodaj najbardziej znamionym przykładem próby oddania niemieckiej tradycji filozoficznej w języku francuskim jest najważniejsze niebeletrystyczne dzieło Jeana-Paula Sartra pt. *Byt i nicość*, znacznie kontrastujące pod względem klarowności z twórczością literacką tego pisarza.

Tradycja filozoficzna oddziałuje zarówno na autora piszącego oryginalne dzieło, jak i tłumacza mierzącego się z jego przekładem. Zwraca na to uwagę szczególnie Ingarden, omawiając problem tradycji terminologicznej, sposobu w jaki zwykło się tłumaczyć aparaturę pojęciową danego filozofa, która może czasem utrudniać właściwe oddanie myśli tłumaczonego autora (Ingarden 1955, 186–187).

Kwestia ta nabiera szczególnego znaczenia w przypadku oryginalnego języka filozofii, jakim jest greka, która we współczesnej Helladzie znacznie odbiega od swego starożytnego pierwowzoru. Polityka językowa współczesnej Grecji faworyzowała przez przeszło stulecie archaizującą odmianę języka, która pełniła m.in. funkcję obowiązującego języka administracji oraz edukacji szkolnej i uniwersyteckiej. Jak wskazuje Lambros Couloubartsis jeszcze po drugiej wojnie światowej w środowisku filozoficznym sceptycznie odnoszono się do wernakularnej odmiany współczesnej greki jako nośnika myśli filozoficznej (Couloubaritsis 2014, 418). Ostateczna decyzja zapadła w roku 1976, kiedy demotyck został oficjalnym językiem Republiki Greckiej.

Kolejnym aspektem wpływającym na ostateczny kształt dzieła filozoficznego jest wybrany przez autora gatunek. Pod względem formy wyrazu dzieło filozoficzne może manifestować się na wiele sposobów. Wskazuje się tu m.in.: rozprawy naukowe, dialogi, powiastki filozoficzne, eseje, manifesty, utopie, medytacje, aforyzmy, ale filozofowie sięgają też po czysto literackie formy w postaci dramatu, powieści, opowiadania, wierszy, bajek oraz baśni (Czardybon, Nalewajk 2019, 5). Wykaz ten należałoby uzupełnić o część historyczno-filozoficzną w postaci opracowań myśli danego autora (wstępów, artykułów naukowych, wykładów, dzienników, pamiętników, referatów, notatek, polemik czy recenzji).

Ostatni aspekt jest najbardziej uchwytny i zależny od autora. Sposób, w jaki wyraża on swoje myśli zależy od jego osobniczego stylu i odbranej aparatury pojęciowej. Jak zauważa Rosnerowa to właśnie autorska ekspresja filozoficzna jest najprawdopodobniej przyczyną pojawiających się kolejnych wersji przekładów filozofii dawnej (Rosnerowa 1975, 37). Czasem bowiem podkreślenie innego aspektu lub odmienna interpretacja kluczowych pojęć może doprowadzić do odmiennych wniosków i innego wydźwięku danego dzieła prezentowanego czytelnikom kultury docelowej.

Wszystkie omówione w tej części aspekty związane ze specyfiką dzieł filozoficznych przemawiają za uznaniem tego, że tłumaczyć filozofię powinien przede wszystkim znawca filozofii. Nie oznacza to, że musi to być kwalifikowany filozof z ukończonymi studiami, bo jak słusznie zauważa Duncan Large przykładów uznanych tłumaczy spoza świata akademii jest wiele, rzadko jednak tłumaczenia filozofii podejmują się profesjonalni tłumacze bez przygotowania filozoficznego (Large 2019, 314). Powyższe ustalenia potwierdzają się w przypadku twórczości Kondylisa przekładanej na języki niemiecki oraz grecki, co znajduje wyraz w poniżej prezentowanych sylwetkach tłumaczy.

#### **4.5. Sylwetki tłumaczy dzieł Kondylisa**

Zaangażowanych w przekładanie tekstów Kondylisa na grecki i niemiecki było łącznie pięcioro tłumaczy – dla nowogrecki są to Michalis Papanikolaou i Kostas Kutsurelis, dla niemieckiego Gaby Wurster oraz Konstantin Verykios, Lefteris Anagnostu zaś tłumaczył na oba te języki. W tym podrozdziale krótko przedstawię każdą z tych postaci, biorąc pod uwagę szczególnie ich doświadczenia translatorskie oraz ewentualne związki z tłumaczonym przez nich autorem<sup>186</sup>.

---

<sup>186</sup> Notki biograficzne powstały na podstawie źródeł, które zamieszczam na początku części poświęconej danej postaci. Wszystkie informacje pochodzą z przytoczonych materiałów, które z racji ich dostępności w formie elektronicznej nie odnotowuję w przypisie, gdyż odniesienia te znacząco pogarszałyby czytelność tekstu.

Najmłodszy z tłumaczy, **Michalis Papanikolaou**, urodził się w 1965 roku w Atenach<sup>187</sup>. Podobnie jako Kondylis studiował przez rok prawo, by przenieść się następnie na filologię grecką Uniwersytetu Kreteńskiego, którą ukończył w 1989 roku. Studia magisterskie z filozofii odbył na paryskiej Sorbonie, a następnie w latach 1996–2002 przygotowywał dysertację doktorską na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie, których to studiów nie ukończył. Od 2002 roku mieszka w Grecji i zajmuje się głównie tłumaczeniem książek dla różnych wydawnictw.

Papanikolaou nie poznał osobiście Kondylisa, chociaż jak sam informuje miał kiedyś okazję rozmawiać z nim przez telefon. Z jego twórczością spotkał się po raz pierwszy w trakcie studiów na Krecie, na dobre poznał ją zaś podczas pobytu we Francji i Niemczech. Podczas studiów za granicą zajmował się także filozofią Hegla, co wiązało się z lekturą opracowań autorstwa Kondylisa. Przetłumaczył z niemieckiego na grecki 3 jego publikacje: artykuły pt. *Die Hegelauffassung von Lukacs und der marxistische Linkhegelianismus* oraz *Melancholie und Polemik* a także drugi z tomów *Krytyki metafizyki nowożytnej*. Jak sam wspomina nie miał on większych problemów tłumaczeniowych z tymi tekstami, gdyż mając dostęp do innych jego tekstów opublikowanych w obu językach, mógł porównać, jak przekładał je Kondylis i wzorować się na nim<sup>188</sup>. Zwraca ponadto uwagę, że całość przedsięwzięcia ułatwiała logiczna i przejrzysta struktura zdań budowanych przez tego autora

**Kostas Koutsurelis** urodził się w 1967 roku w Atenach<sup>189</sup>. Podobnie jak Kondylis dzielił swój czas między Grecję i Niemcy, gdzie studiował prawo i przekładoznawstwo. Jest literatem, publikuje wiersze, sztuki teatralne, recenzje, napisał m.in. libretto do opery *Michał Anioł w Rzymie*. Był wykładowcą sztuki kreatywnego pisania oraz przekładu literackiego na Uniwersytecie Ateńskim, w Instytucie Goethego, współpracował także z pozarządową organizacją specjalizującą się w przekładzie dzieł literackich i specjalistycznych EKEMEA<sup>190</sup>. Był wielokrotnie nagradzany za swoją twórczość autorską i działalność tłumaczeniową – na

---

Fragmety oparte o korespondencję z tłumaczami są wprowadzane w sposób umożliwiający ich odróżnienie od powyższego.

<sup>187</sup> Z racji tego, że nie znalazłem żadnego źródła informującego szerzej o biografii tej postaci, skontaktowałem się z M. Papanikolaou mejlowo. Cała poniższa notka opiera się na informacjach, które pozyskałem tą drogą – korespondencja z dn. 6–11 czerwca br.

<sup>188</sup> W krótkiej informacji redakcyjnej załączonej na początku drugiego tomu *Krytyki metafizyki* opisana jest strategia przyjęta przez tłumacza, zbieżna z metodą opisywaną tutaj przez Papanikolaou (zob. Kondylis 2012, 7).

<sup>189</sup> Informacje dotyczące Kostasa Koutsurelisa czerpię z jego biogramów oraz *curriculum vitae* zamieszczonym na jego prywatnej stronie internetowej (<http://koutsourelis.gr/index1.php?do=biografiko>, <https://kichli.com/kichli-authors/koutsourelis-kostas/>, <https://biblionet.gr/προσωπο/?personid=7713>) [dostęp: 15 maja 2023 roku].

<sup>190</sup> Skrót rozwija się jako Europejskie Centrum Przekładów Literackich i Naukowych. Wnosząc po informacjach zawartych na stronie rzekomej instytucji ograniczyła ona działalność jedynie do tłumaczeń w parze językowej bułgarski-grecki albo też, co bardziej prawdopodobne, przestała istnieć i inna organizacja jedynie do niej nawiązuje.

szczególne wyróżnienie zasługuje tutaj nagroda Instytutu Goethego za przekład z języka niemieckiego *Hymnów do nocy* Novalisa, którą otrzymał w 2012 roku. Jest redaktorem periodyku *Neon Planodion*.

Tłumaczy z języków niemieckiego, angielskiego oraz hiszpańskiego. Ważną część jego przekładów zajmują tłumaczenia literackie ze szczególnym uwzględnieniem twórczości poetyckiej (Szekspir, Rilke, Larin, Novalis). Tłumaczył ponadto dzieła wielkich myślicieli, m.in. *Manifest komunistyczny* Karola Marksa, *Technokrację i utopię* Hansa Freyera czy *Proletariat* Wernera Sombarta. Poza przekładami koordynował także prace nad tomami zbiorowymi oraz antologiami, do których należy *Melancholia i polemika*, wydany pośmiertnie zbiór artykułów autorstwa Panajotisa Kondylisa – publikacja redagowana przez Kutsurelisa, gdzie zamieszczono ponadto dwa przekłady jego autorstwa (tłumaczenie posłowania z monografii Karla Vorlandera pt. *Die Philosophie in der Neuzeit* oraz przekład artykułu pt. *Der deutsche „Sonderweg” und die Geschichte des 20. Jahrhunderts*).

Kutsurelis współpracował z Kondylisem przy serii wydawniczej *Nowożytna cywilizacja europejska* oficyny Nefeli, tłumacząc w jej ramach 3 z 12 zaplanowanych tomów. W korespondencji mejlowej tłumacz ten przyznał się do istotnego wpływu, jaki miała na niego myśl Kondylisa. Określił ją jako „podstawowy punkt odniesienia”, nie tylko w przypadku uprawianej przez siebie eseistyki, ale także poezji. Znał się z Kondylisem także na stopie prywatnej, odwiedził go kilkakrotnie w jego domu na ateńskich przedmieściach a także, co wspomina z dumą, czuł się przez niego doceniany jako tłumacz. Postać Kondylisa była dla Kutsurelisa na tyle ważna, że koordynował on prace nad wspomnianym tomem pośmiertnym pt. *Melancholia i polemika*, chcąc przyczynić się tym samym do rozpropagowania i lepszego zrozumienia myśli tego, którego sam określa jako „myśliciela, którego osobiście uważam za najważniejszego, jakiego wydała myśl europejska po 1970 roku”<sup>191</sup>.

**Gaby Wurster** urodziła się w Stuttgarcie w 1958 roku<sup>192</sup>. Od najmłodszych lata związana była z książkami, początkowo jako czytelniczka, z czasem jako tłumaczka i autorka. Kształciła się na nauczycielkę, ale jak sama wspomina już po pierwszym stażu zrezygnowała z tego ciężkiego kawałka chleba. W wieku 31 lat założyła wydawnictwo publikujące greckie książki w tłumaczeniu na niemiecki, które nie przetrwało w realiach trudnego rynku książki w Niemczech. Stąd też w nawiązanej korespondencji Wurster przyznała się do porzucenia jakichkolwiek związków z tym językiem, choć wyraziła to we wciąż nienaganej grece.

---

<sup>191</sup> Korespondencja mejlowa z Kostasem Kutsurelisem z dn. 5–6 czerwca br.

<sup>192</sup> Informacje dotyczące Gaby Wurster czerpię przede wszystkim z jej strony internetowej

Nadmieniła przy tym, że nie miała okazji poznać Kondylisa, gdyż oba zlecenia i pierwszy kontakt z jego twórczością otrzymała dopiero w roku 2000 i 2006, na prośbę Markusa Käfera, którego знаła z jednej z heidelberskich instytucji<sup>193</sup>. Przetłumaczyła w ramach tej współpracy grecki prolog wydanej już pośmiertnie książki *Das Politische im 20. Jahrhundert* oraz obszerny wstęp do dzieł zebranych Machivellego, który ukazał się w Niemczech w postaci odrębnej pozycji książkowej.

Poza językiem greckim tłumaczyła także z angielskiego, francuskiego, włoskiego oraz portugalskiego, które początkowo stanowiły jedynie uzupełnienie podstawowego języka źródłowego jakim była greka, z czasem zaś wobec zbyt małego zainteresowania literaturą grecką, nabierały coraz większego znaczenia<sup>194</sup>. Jako tłumaczka określa się jako osoba nakierowana na język docelowy<sup>195</sup>, co oznacza, że należałoby się w jej przekładach spodziewać wysokiego stopnia dostosowania do norm języka niemieckiego i rzadkiego poczucia wyobcowania tłumaczenia. Obecnie pisze także kryminały, które wydawane są pod pseudonimem literackim Gabriele von Ehrenfeldt<sup>196</sup>.

W przeciwieństwie do pozostałych tłumaczy trudno opisać szczegółowo postać **Konstantina Verykiosa** odpowiedzialnego za przekład 3 niewielkich tekstów Kondylisa na niemiecku. Jest on jednym z członków *Freundeskreis Panajotis Kondylis* (Koła Przyjaciół Panajotisa Kondylisa), projektu koordynowanego przez przyjaciela i współpracownika tego greckiego filozofa – Falka Horsta. Dzięki uprzejmości Horsta<sup>197</sup> mogę tutaj dodać coś więcej ponad informacje zawarte w krótkiej notce z jednej z monografii poświęconych Kondylisowi, wedle której studiował on nauki ścisłe w austriackim Grazu, ma szerokie zainteresowania obejmujące m.in. sanskryt oraz twórczość interesującego nas tutaj greckiego filozofa (Horst 2022, 199).

Wedle założyciela *Freundeskreis Panajotis Kondylis* Verykios studiował chemię, którą ukończył z najwyższą notą. Po studiach pracował w zakładach chemicznych w Grecji, jednak porzucił stałą pracę na rzecz pogłębionych studiów m.in. nad Kondylisem, którego twórczość wywarła na nim spore wrażenie, co zaowocowało kilkoma publikacjami na temat jego myśli. Wzmiankowane w notce zainteresowanie sanskrytem przełożyło się na podróże po Indiach

---

<sup>193</sup> Korespondencja mejlowa z Gaby Wurster z dn. 6–9 czerwca br.

<sup>194</sup> Wskazuje na to w wywiadzie dla internetowego dziennika *Zauberspiegel* (<https://www.zauberspiegel-online.de/index.php/frage-antwort/im-gesprch-mit-mainmenu-179/3006-gaby-wurster-ber-jules-verne-und-die-arbeit-einer-bersetzerin>) [dostęp: 15 maja 2023 roku].

<sup>195</sup> Tamże.

<sup>196</sup> Strona internetowa tego wcielenia Gaby Wurster: <http://gabriele-von-ehrenfeldt.de/index.html>.

<sup>197</sup> Korespondencja z Falkiem Horstem za pośrednictwem Lecha Zielińskiego z dn. 5 czerwca br.

wraz z siostrą oraz badania nad tym językiem zwieńczone udziałem w jednej z czołowych konferencji poświęconych tej mowie. Verykios przełożył na niemiecki trzy artykuły Kondylisa, które ukazały się pod następującymi tytułami: *Die Revolutionstheorien und der Marxismus*, *Alte und neue Gotheit* oraz *Sein unz Zeit – eine Sammlung raffinierter und nebulöser Gemeinplätze*.

Ostatni, najstarszy z tłumaczy odpowiada za największą liczbę przekładów Kondylisa w obu językach, zarówno pod względem liczby tytułów (po 4 tłumaczenia), oraz ich objętości. **Lefteris Anagnostou** urodził się nieopodal Janiny w 1941 roku<sup>198</sup>. W latach 1960–1979 mieszkał na stałe w Szwajcarii, gdzie studiował po niemiecku socjologię i psychoanalizę a następnie pracował zarobkowo. W latach 1979–1987 kierował Ośrodkiem Studiów i Samokształcenia zorientowanym na kształcenie ustawiczne. Od roku 1980<sup>199</sup> zajmuje się już wyłącznie tłumaczeniem. Uhonorowano go Państwową Nagrodą Literacką za przekład z języka niemieckiego książki *Józef i jego bracia*. Tłumaczy głównie publikacje z zakresu psychoanalizy, filozofii, socjologii oraz literatury z języka niemieckiego<sup>200</sup>.

Z dzieł Kondylisa przetłumaczył na język niemiecki cztery wstępy poprzedzające antologię myśli Lichtenberga, Pavesego, Chamforta oraz Rivarola, na grecki zaś dwa monumentalne dzieła w postaci monografii o konserwatyźmie, a także *opus vitae* Kondylisa, czyli pierwszy tom *Ontologii społecznej*. Przełożył także obszerne hasła encyklopedyczne poświęcone pojęciom *reakcji*, *restauracji* oraz *godności*, które ukazały się w Grecji w formie dwóch odrębnych pozycji książkowych<sup>201</sup>.

#### 4.6. Podsumowanie

Panajotis Kondylis był bez wątpienia postacią o znaczeniu przekraczającym granicę jego pierwszej ojczyzny. Pozostawił po sobie znaczącą spuściznę stanowiącą podstawę empiryczną tej pracy i nie mniej przekładów oczekujących jeszcze na zainteresowanie badaczy. Znajomość jego trybu pracy i informacje rozsiane po niedostępnych szerzej źródłach pozwoliły na jednoznaczne przyporządkowanie tekstów filozoficznych jego autorstwa. Dokonano próby

---

<sup>198</sup> Poniższe informacje czerpię z notki biograficznej opracowanej przez Narodowe Muzeum Historyczne pod auspicjami Ministerstwa Kultury w związku z Państwową Nagrodą Literacką, którą Anagnostou otrzymał w roku 2005 za przekład książki *Józef i jego bracia* Tomasza Manna.

<sup>199</sup> W notce biograficznej stanowiącej podstawę tej sylwetki jest najprawdopodobniej błąd, gdyż podano tam datę 1987. Dwa inne źródła również zdające sprawę z *curriculum vitae* L. Anagnostou podają tutaj 1980 rok, który przyjmuję za właściwy (zob. <https://www.dit.uoi.gr/files/metafrastes.pdf> oraz <https://periodikotrypa.wordpress.com/συνεργάτες-και-συνεργάτοι/b-traven-oi-μεταμορφώσεις-ενός-μοναδικού/>) [dostęp: 15 maja 2023 roku].

<sup>200</sup> Imponująca liczba jego przekładów wraz z tytułami dostępna jest na stronie poświęconej greckiej książce – zob. <https://biblionet.gr/προσωπο/?personid=6789> [dostęp: 15 maja 2023 roku].

<sup>201</sup> Zob. pozycje 9a1.2001 oraz 9a1.2003 w załączniku nr 8.

dookreślenia specyfiki tekstu filozoficznego, który jako bardzo pojemna kategoria wymyka się regułom precyzyjnego definiowania. W pracy tej przyjęto funkcjonalne ujęcie tego pojęcia, wedle którego jest to każdy tekst będący obiektem zainteresowania filozofii akademickiej, tekst tworzony w jej ramach lub równoległe do niej. Wszystkie dzieła uwzględnione w niniejszym badaniu zostaną przyporządkowane do jednego z trzech typów podkorpusów: nietłumaczeniowego (teksty oryginalne), autotłumaczeniowego oraz tłumaczeniowego. Prezentacji całości korpusu poświęcony jest kolejny rozdział.

## 5. Korpus

Całość materiału została podzielona wedle trzech kryteriów: językowego, źródłowego oraz objętościowego. Prymarnym podziałem był pierwszy z wymienionych, co skutkuje dwoma odrębnymi korpusami: niemieckim oraz greckim. Zostały one następnie podzielone wedle źródła danego tekstu, to jest tego, czy jest ono oryginalnie napisane w tym języku czy stanowi przekład lub autoprzekład, a następnie wedle objętości – dłuższe publikacje są analizowane odrębnie od krótszych. Poddano zatem analizie dwa korpusy dzielące się na trzy podkorpusy, w ramach których odrębnie bada się podkorpusy krótszych i dłuższych prac Kondylisa.

### 5.1. Charakterystyka korpusu porównawczego wykorzystanego w badaniu ilościowym

Korpus stanowiący podstawę przeprowadzonego badania składa się z tekstów autorstwa Panajotisa Kondylisa, opublikowanych drukiem w językach nowogreckim i niemieckim, oraz ich przekładów. Część tłumaczeń została dokonana przez samego Kondylisa (autoprzekłady), część zaś wykonało pięcioro tłumaczy, których sylwetki przybliżono w poprzednim rozdziale. W procesie gromadzenia tekstów pomocne okazały się dwa uzupełniające się spisy bibliograficzne zbierające całość spuścizny Kondylisa tak dla źródeł niemieckojęzycznych, jak i greckich<sup>202</sup>. Mowa tu o bibliografii dołączonej do dysertacji Giseli Horst (2018, 385–387) oraz tej zestawionej przez Berndę Laskę, dostępnej w formie elektronicznej<sup>203</sup>.

Dla zachowania porządku każdemu tekstowi nadano sygnaturę zgodnie z układem zaproponowanym przez Horst, która w swojej pracy doktorskiej niemal każdemu dziełu poświęciła osobny numerowany podrozdział (zob. Horst 2018, 255–376). Odpowiadające tym fragmentom teksty oznaczyłem alfanumerycznie – za pomocą sygnatury składającej się z numeru odpowiedniego podrozdziału z pracy Horst wraz z literą *a* dla tekstów greckich lub *b* dla niemieckich, rokiem wydania oraz ewentualnie dalszymi oznaczeniami różnicującymi daną publikację (np. datą późniejszej publikacji, którą tu wykorzystano). Nieuwzględnione przez niemiecką badaczkę teksty greckie otrzymały kolejne numery (tj. wyższe niż 51).

Ze względu na proces powstawania tekstów, opisany w rozdziale 4, korpusy niemiecki i grecki podzielono na 3 podkorpusy: nietłumaczeniowy, autotłumaczeniowy oraz tłumaczeniowy. Zaklasyfikowanie danego tekstu do ostatniej kategorii było bezproblemowe – o fakcie dokonania tłumaczenia informowały parateksty, choćby w postaci lakonicznej informacji typu

---

<sup>202</sup> Największym przeoczeniem w dysertacji Horst jest brak 11 artykułów zebranych i powtórnie wydanych w formie książki pt. *Ο νεοελληνικός διαφωτισμός* (Oświecenie nowogreckie) opublikowanej po raz pierwszy w 1988.

<sup>203</sup> Zob. <http://www.lsr-projekt.de/kondybib.html> (dostęp: 25.08.2023).



„przekład: imię i nazwisko tłumacza”. W przypadku klasyfikacji do dwóch pozostałych podkorpusów jednak trzeba było odwoływać się do źródeł pośrednich w celu rozstrzygnięcia tradycji danego tekstu (zob. 4.3).

Z korpusów wyłączono kilka tekstów unikalnych pod względem formy i treści, a przez to nieporównywalnych z resztą materiału. Były to: trzy wywiady z Panajotisem Kondylisem opublikowane w czasopiśmie niemieckich, greckich i holenderskich, aforyzmy jego autorstwa, seria czterech krótkich artykułów stanowiących dyskusję z Richardosem Someritisem opublikowanych na łamach *To Bήμα* na przełomie roku 1997 i 1998 oraz notatki/fiszki opracowane i opublikowane ostatnio w tłumaczeniu na język niemiecki przez Fotisa Dimitriou<sup>204</sup>. Pozostałe teksty różnią się funkcją i długością, ale mimo to pozostają w bliskiej relacji formalno-treściowej. W korpusie zgromadzono ostatecznie następujące rodzaje publikacji: wstępy, posłowania, artykuły, eseje, rozbudowane hasła o charakterze encyklopedycznym, monografie oraz rozprawy.

Analizowane w tej dysertacji publikacje oryginalne powstawały w latach 1964–1998<sup>205</sup>, w przypadku przekładów zaś górna granica obejmuje rok 2020. Porównywalność zebranych tekstów, tak ważna w przypadku korpusu porównawczego, wynika z trzech przesłanek: bliskości czasu powstania, podobieństwa tematycznego i formalnego, wspólnego autorstwa. Mimo to można mieć zastrzeżenia co do podobieństwa formalnego czy funkcji publikacji. Mowa zwłaszcza o prologach i posłowaniach reprezentowanych choćby przez wstępy do greckich przekładów *Ducha praw Monteskiusza*, *Dzieł zebranych Macciavellego* czy też posłowi do ostatnich książek wydanych przez Kondylisa (*Polityka światowa po zimnej wojnie* oraz *Z wieku XX w wiek XXI*). Nie są to jednak wstępy o charakterze redakcyjnym czy biograficznym, streszczające zawartość dzieła czy prezentujące biografie omawianych autorów, lecz przede wszystkim pogłębione autorskie analizy historycznofilozoficzne dotyczące poglądów danego autora (przytoczone wyżej wstępy) lub autorskie analizy bieżących i historycznych zjawisk odnoszących się do ojczyzny Kondylisa (posłowania). Większość z nich doczekała się odrębnej, niezwiązanej z prymarnym celem tekstu źródłowego, publikacji w języku niemieckim w formie książkowej (np. *Macchiavelli*) czy eseju (*Marx und*

---

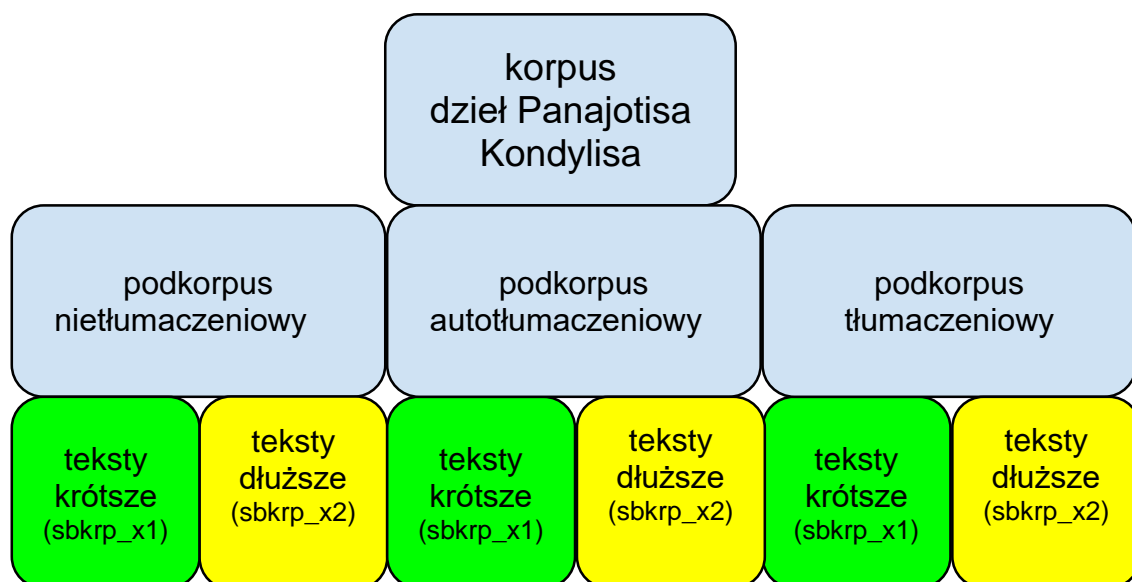
<sup>204</sup> Fiszki te doczekały się dotychczas publikacji jedynie w niemieckim przekładzie, zob. Kondylis 2018; Dimitriou 2021. Nie były one przeznaczone do druku, lecz stanowiły notatki do nieukończonego ostatecznie *opus magnum* Kondylisa.

<sup>205</sup> Część prac Kondylisa ukazała się po jego śmierci. Dotyczy to m.in. artykułów wchodzących w skład zbiorczego tomu *Melancholia a polemika* oraz dzieła uznawanego za jego *opus magnum* pt. *Ontologia społeczna*, wydane w wersji opracowanej redakcyjnie przez przyjaciela i bliskiego współpracownika greckiego filozofa – Falka Horsta – w roku 1999.

*die griechische Antike*), a w przypadku wstępu do greckiego *Upadku kultury mieszczańskiej* odrębnej publikacji związanej ze zrealizowaniem się większości obaw wyrażanych przez Kondylisa podczas kryzysu finansowego roku 2008. Biorąc pod uwagę treść i formę tych dzieł, uznano, że można je zestawić z monografiami i artykułami opublikowanymi przez tego autora.

Inaczej postąpiono w wypadku publikacji o skrajnie różnych objętościach. Włączenie do jednego podkorpusu dzieła przekraczającego 300 tysięcy słów i zestawianie go artykułem zawierającym niewiele więcej niż 1000 wyrazów skutkowałoby albo nadmiernym przeszacowaniem krótszej formy (w przypadku wyliczeń średniej arytmetycznej obliczanej oddzielnie dla każdej publikacji), albo jej całkowitym niemal pominięciem (np. w listach frekwencyjnych opracowywanych zbiorczo dla całego podkorpusu). Dzieła Kondylisa zostały zatem podzielone na dwa zbiory: dłuższych form (wszystkie monografie, książki, rozprawy oraz obszerny wstęp do greckiej edycji dzieł zebranych Machiavellego) oraz krótszych (wszystkie artykuły, hasła encyklopedyczne oraz pozostałe wstępy i posłowia).

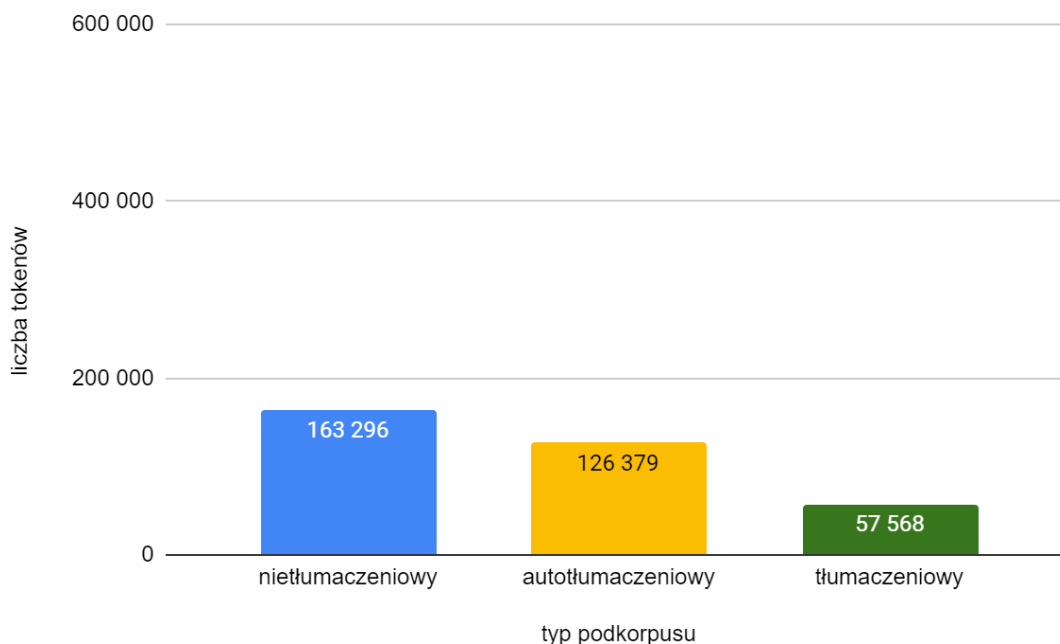
Analizy dokonano na porównawczych korpusach monolingwalnych. Oznacza to, że jej przedmiotem analizy są dwa odrębnie analizowane korpusy: nowogrecki oraz niemiecki. Każdy z nich został podzielony na trzy podkorpusy – tekstów oryginalnie powstałych w danym języku, przekładów na ten język dokonanych przez Panajotisa Kondylisa (autoprzekładów) oraz wykonanych przez innych tłumaczy (zob. schemat 5.1). Podziały te wynikają z faktu, że dla większości parametrów wskazujących na ewentualne uproszczenie w przekładzie kluczowe jest porównanie opisanych w rozdziale 3 wskaźników odrębnie dla podkorpusu tekstów oryginalnych oraz tłumaczonych. Podkorpusy nietłumaczeniowy, autotłumaczeniowy oraz tłumaczeniowy są zatem porównane odrębnie w zakresie krótszych tekstów (oznaczonych jako sbkrp\_gr1 lub sbkrp\_nm1) oraz osobno dla tekstów dłuższych (odpowiednio sbkrp\_gr2 lub sbkrp\_nm2). Na schemacie 5.1 ukazano oba korpusy: niemiecki oraz nowogrecki, w części empirycznej analizowane rozłącznie.



Schemat 5.1. Podział korpusu ze względu na typ oraz wielkość tekstów<sup>206</sup>

Źródło: opracowanie własne.

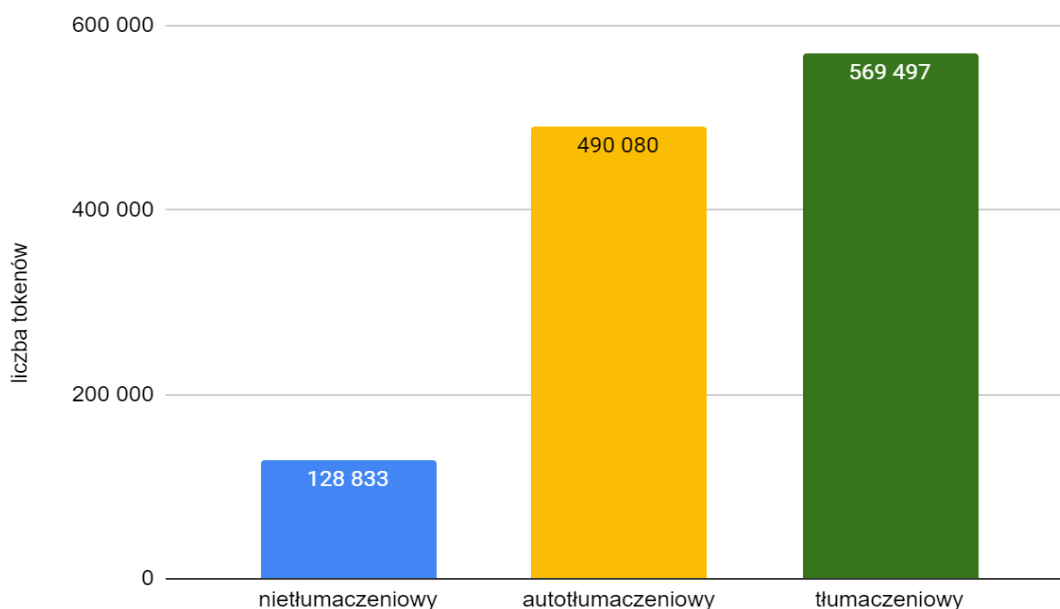
Ponieważ w materiale badawczym uwzględniono całość twórczości Panajotisa Kondylisa w parze języków niemiecki–nowogrecki, poszczególne podkorpusy różnią się wielkością, co widać na schematach 5.2 i 5.3. Różnice te, nawet znaczne, nie stanowią jednak przeszkody w prowadzeniu tego typu badań, z czego zdałem sprawę w rozdziale 3.



Schemat 5.2. Wielkość greckiego podkorpusu form krótszych (sbkrps\_gr1)

Źródło: opracowanie własne.

<sup>206</sup> Schemat ten dotyczy zarówno korpusu niemieckich, jak i nowogreckich dzieł Kondylisa.



Schemat 5.3. Wielkość greckiego podkorpusu form dłuższych (sbkrp\_gr1)

Źródło: opracowanie własne.

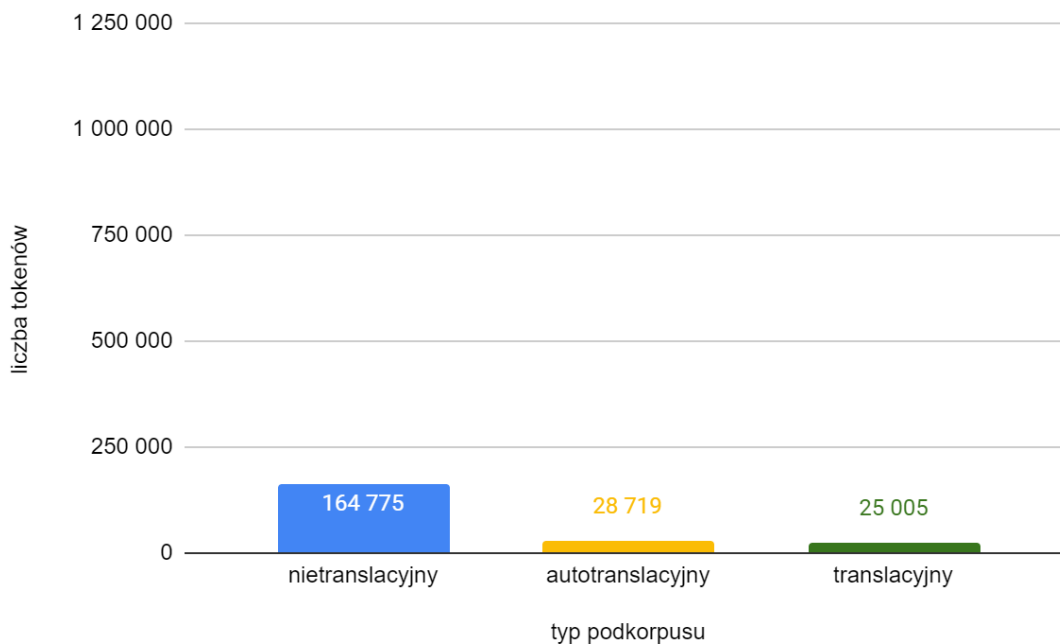
Poszczególne zbiory tekstów składają się z następujących publikacji:

sbkrp_gr1	sbkrp_gr2
<b>nietłumaczeniowy</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 17 artykułów</li> <li>○ 7 wstępów</li> <li>○ 5 prologów/epilogów</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 1 obszerny wstęp</li> <li>○ 1 monografia</li> </ul>
<b>autotłumaczeniowy</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 28 artykułów</li> <li>○ 1 prolog</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 5 monografii</li> </ul>
<b>tłumaczeniowy</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 4 artykuły</li> <li>○ 2 hasła encyklopedyczne</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 3 monografie</li> </ul>

Tabela 5.1. Podział tekstów na typy podkorpusów korpusu greckiego

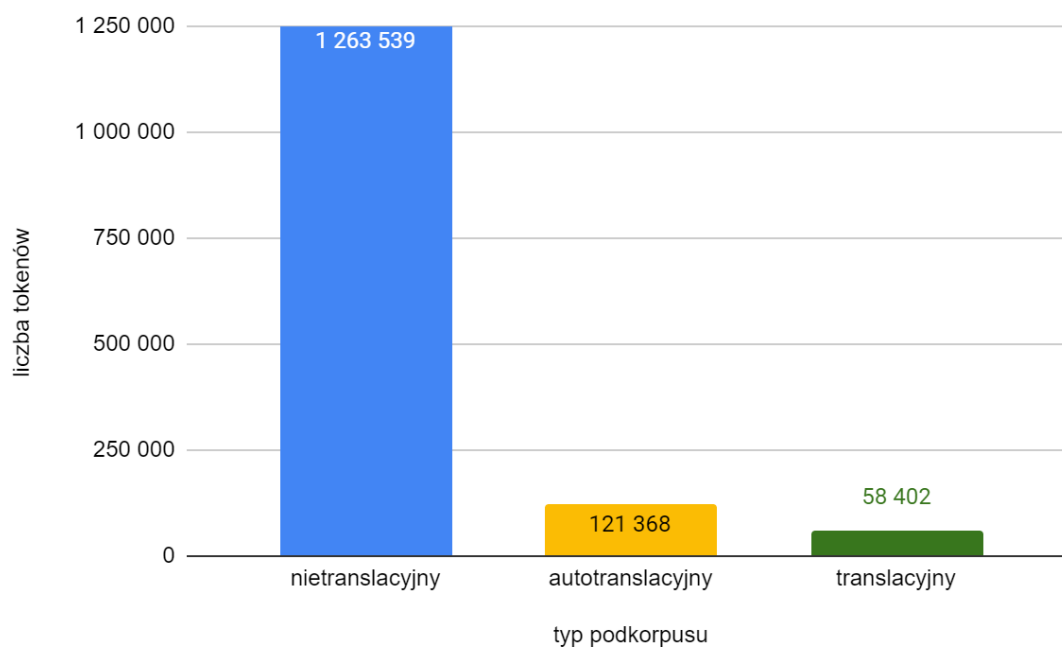
Źródło: opracowanie własne.

Grecki korpus porównawczy zawiera łącznie 62 teksty: 18 publikacji powstałych w tym języku (292 129 tokenów), 34 autoprzekłady (616 459 tokenów) oraz 9 przekładów (627 065 tokenów). Całość obejmuje 1 535 653 tokenów. Podział na podkorpusy krótszych (sbkrp\_gr1) i dłuższych (sbkrp\_gr2) zaprezentowano wyżej. W przypadku niemieckiego korpusu porównawczego większość stanowią dzieła powstałe w tym języku, co widać na schematach 5.4 i 5.5.



Schemat 5.4. Wielkość niemieckiego podkorpusu form krótszych (sbrkps\_nm1)

Źródło: opracowanie własne.



Schemat 5.5. Wielkość niemieckiego podkorpusu form dłuższych (sbrkps\_nm2)

Źródło: opracowanie własne.

Niemiecki korpus porównawczy składa się łącznie z 59 tekstów: 44 publikacji powstałych w tym języku (1 428 314 tokenów), 6 autoprzekładów (150 087 tokenów) oraz 9 przekładów (83 407 tokenów). Rodzaje publikacji ukazano w tabeli 5.2.

sbkrp_nm1	sbkrp_nm2
<b>nietłumaczeniowy</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 31 artykułów</li> <li>○ 3 wstępy</li> <li>○ 2 hasła encyklopedyczne</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 8 monografii</li> </ul>
<b>autotłumaczeniowy</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 2 artykuły</li> <li>○ 2 eseje</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 2 monografie</li> </ul>
<b>tłumaczeniowy</b>	
<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 3 artykuły</li> <li>○ 5 wstępów</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>○ 1 monografia</li> </ul>

Tabela 5.2. Podział tekstów na typy podkorpusów korpusu niemieckiego

Źródło: opracowanie własne.

## 5.2. Charakterystyka korpusu równoległego wykorzystanego w badaniu jakościowym

Do przeprowadzenia analizy jakościowej konieczne było zastosowanie korpusu równoległego składającego się z tekstów greckich zestawionych z ich niemieckimi odpowiednikami i odwrotnie. Zbiór ten jest zatem dwujęzyczny i nie zawiera wszystkich dzieł uwzględnionych w korpusie porównawczym. Ponieważ dane liczbowe w kontekście badań jakościowych nie mają rozstrzygającego znaczenia, teksty nie zostały podzielone według kryterium objętości, lecz według typu tłumaczenia (autoprzekład/przekład) oraz jego kierunku. W ten sposób powstały cztery podkorpusy (zob. tabela 3).

oznaczenie	typ tłumaczenia	kierunek
niem_tr	przekład	grecki → niemiecki
niem_autotr	autoprzekład	grecki → niemiecki
gr_tr	przekład	niemiecki → grecki
gr_autotr	autoprzekład	niemiecki → grecki

Tabela 5.3. Podział korpusu równoległego na podkorpusy

Źródło: opracowanie własne.

W ramach każdego z nich zestawiono teksty źródłowe i ich (auto)przekłady, za podstawę powiązania obu części podkorpusu przyjmując zdanie rozumiane jak wskazano wyżej, czyli ciąg wyrazów ograniczony kropkami lub innymi równorzędnymi kropce znakami

interpunkcyjnymi. Poszczególne podkorpusy oznaczono sygnaturą wskazującą na typ tłumaczenia oraz język docelowy (tabela 5.4 i 5.5)<sup>207</sup>.

niem_tr		niem_autotr	
tekst źródłowy	tekst docelowy	tekst źródłowy	tekst docelowy
1a.2002(1964) <i>3a.1997</i> 7a.1978 20a.1992 25a1.1993 25a2.1994 25a3.1994 49a.1997(2002) 50a.1998_prolog	1b.2012 <i>3b.2007</i> 7b.2012 20b.2020 25b1.2016 25b2.2016 25b3.2016 49b.2014 50b.1998_prolog	12a.1983 + 12aa.1984 <i>15a1.1983</i> 28a.1994 <i>43a.1994</i>	12b.1987 <i>15b1.1990</i> 28b.1994(2017) <i>43b.1996</i>

Tabela 5.4. Wykaz tekstów podkorpusu tłumaczonego na język niemiecki

Źródło: opracowanie własne.

gr_tr		gr_autotr	
tekst źródłowy	tekst docelowy	tekst źródłowy	tekst docelowy
6b.2000(1975) 9b1.1984 9b2.1992 <i>11b.1986</i> <i>15b2.1990</i> 16b.1990 24b.1993 46b.1997 <i>51b.1998</i>	6a.2002 9a1.2001 9a2.2003 <i>11a.2015</i> <i>15a2.2012</i> 16a.2002 24a.2002 46a.2002 <i>51a.2007</i>	5.1b.1979(prolog) <i>5.2b.1981</i> <i>10b.1984</i> <i>13b.1988</i> <i>14b.1991</i> 17b1.1991 17b.1992 18b.1991(1992)* 19b.1992(1992)* 21b.1992(1992)* 22b1.1992* 22b2.1992* 22b3.1992* 22b4.1992* 23b.1993' 26b.1994(1998)** 29b.1994(1998)** 30b.1994(1998)** 31b.1994/96(1998)** 32b.1995(1.2_1998)** 34b.1995(1998)** 35b.1995(1998)** 36b.1995(1998)** 37b.1995 38.1996(1998)** 39.1996(1998)** 40.1996(1998)** 41.1996(1998)** 42.1996(1998)**	5.1a1994_prolog <i>5.2a1993</i> <i>10a.1991</i> <i>13a.1997</i> <i>14a.1991</i> 17a1.1992 17a2.1992 18a.1992* 19a.1992* 21a.1992* 22a1.1992* 22a2.1992* 22a3.1992* 22a4.1992* 23a.1992 26a.1994(1.1_1998)** 29a.1996(4.1_1998)** 30a.1996(5.3_1998)** 31a.1996(2.1_1998)** 32a.1995(1.2_1998)** 34a.1995(5.1_1998)** 35a.1995(5.2_1998)** 36a.1997(4.3_1998)** 37a.1994 38a.1996(3.3_1998)** 39a.1997(3.4_1998)** 40a.1998(2.2_1998)** 41a.1998(5.5_1998)** 42.a1997(3.1_1998)**

<sup>207</sup> W przypadku tekstów dłuższych zdecydowano się włączyć do korpusu równoległego jedynie fragmenty, gdyż zdominowałyby one pozostałe teksty i uniemożliwiłyby konkluzywną analizę jakościową. Teksty te oznaczono w tabelach 5.4 i 5.5 kursywą.

		44.1996(1998)** 45.1997(1998)** 47.1997(1998)** 48.1997(1998)**	44a.1998(4.2_1998)** 45a.1997(4.4_1998)** 47a.1998(5.4_1998)** 48a.1997(3.2_1998)**
--	--	--	--

Tabela 5.5. Wykaz tekstów podkorpusu tłumaczonego na język nowogrecki

Źródło: opracowanie własne.

Korpus utworów tłumaczonych na język niemiecki obejmuje 26 dzieł – 9 tekstów źródłowych i odpowiadających im przekładów oraz 4 oryginały i powstałe na ich podstawie autoprzekłady<sup>208</sup>. Podkorpus przekładany na grecki zawiera taką samą liczbę tłumaczeń oraz aż 33 pary tekst źródłowy–autoprzekład.

Korpus równoległy jest mniejszy od porównawczego o 17 tekstów greckich oraz 2 niemieckie, nie mających dotychczas odpowiednika w drugim z analizowanych języków.

### 5.3. Proces kompilacji korpusu

Większość tekstów wchodzących w skład korpusu powstała w czasach, które można określić jako przedinternetowe, co wpłynęło na proces pozyskiwania materiału badawczego. Publikacje zostały zeskanowane przy pomocy skanera ręcznego lub skanera samoobsługowego Bookeye. Otrzymane wielostronicowe pliki w formacie pdf poddano edycji i konwersji przy pomocy oprogramowania ABBYY Fine Reader 15, sprowadzającego całość do edytowalnej wersji pliku docx. Następnie zestawiono efekt pracy konwertera ze skanem źródłowym w poszukiwaniu błędów konwersji wynikających z nieodpowiedniej jakości skanu lub zanieczyszczeń matrycy. Część z nich poprawiano na bieżąco, inne usunięto przy wykorzystaniu narzędzia „znajdź i zamień” pakietu MS Office.

Błędy i nieścisłości w wynikach konwersji programu Fine Reader sprowadzały się do kilku kwestii. Oprogramowanie to ma wbudowany słownik zarówno dla języka niemieckiego, jak i nowogreckiego, który umożliwia rozpoznawanie wyrazów, zwiększając stopień poprawności końcowego rezultatu. Często jednak program nie radził sobie z właściwym rozpoznaniem leksemów pojawiających się na końcu lub na początku strony, szczególnie jeśli podlegały one dzieleniu i przenoszeniu na kolejną stronę. Dlatego dokonano ręcznego przeglądu całości ze szczególnym uwzględnieniem początków i końców akapitów, rozdziałów oraz stron pliku źródłowego.

<sup>208</sup> Jeden z tekstów wchodzących w skład podkorpusu autoprzekładów na język niemiecki nie ma greckiego opublikowanego odpowiednika, dlatego nie został tutaj uwzględniony. Mowa o tekście o sygnaturze 4b.2003(1972), co do którego dysponujemy wiarygodnym źródłem potwierdzającym jego proveniencję, zob. Horst 2018, 259.



W zakresie zapisu ortograficznego w przypadku korpusu niemieckojęzycznego oprogramowanie miało problem z właściwym odczytaniem szeregów składających się z liter „-ich”. Konieczne było zlokalizowanie wystąpień typu „Id” albo „-lieh”/„sieh” i poprawienie ich na właściwe „Ich” lub „-lich”/„sich”. Niekiedy przy konwersji znikwały umlauty, ale były one z kolei sugerowane przez autokorektę programu Office.

O wiele więcej problemów ujawniło się dla korpusu greckojęzycznego. Wynikały one przede wszystkim z tradycyjnego zapisu ortograficznego stosowanego przez Kondylisa w większości jego dzieł, ale pojawiały się również w przypadku nielicznych publikacji zredagowanych zgodnie z zasadami obowiązującymi po reformie ortograficznej. Znak akcentu nieproporcjonalnie często zlewał się z samogłoską O, nad którą się znajdował, co powodowało błędne rozpoznanie znaku przez konwerter. Problemy dotyczyły ponadto wielkiego O na początku zdania oraz litery θ, niewłaściwie rozpoznawanej jako cyfra 6. Każdy tekst musiał być zatem przejrany i poddany korekcie przy pomocy narzędzia „znajdź i zamień”. Było to o tyle istotne, że litera O występuje w wielu wyrazach należących do kategorii gramatycznych, więc ich błędne odczytanie zafałszowałoby wyniki badań gęstości leksykalnej tekstów greckich. Przykładowe poprawki zastosowane w tekstach to:  $\theta\tau\iota \rightarrow \acute{\theta}\tau\iota$ ,  $\delta\sigma\omicron\nu \rightarrow \acute{\omicron}\sigma\omicron\nu$ ,  $\theta\alpha \rightarrow \acute{\theta}\alpha$ ,  $\theta 1 \rightarrow \acute{\theta} 1$  (rodzajnik określony),  $\delta\rho\omicron\nu \rightarrow \acute{\omicron}\rho\omicron\nu$ . Utrzymanie tradycyjnego zapisu w większości greckich publikacji Kondylisa powodowało ponadto różne odczytanie tych samych form wyrazowych przez konwerter, co w przypadku braku korekty przekładałoby się na zawyżone wyniki choćby zróżnicowania leksykalnego czy list frekwencyjnych. Przykładowo męski i nijaki rodzajnik określony w drugim przypadku występował pod postaciami:  $\tau\omicron\nu$ ,  $\tau\acute{\omicron}\nu$ ,  $\tau\omicron\upsilon$  oraz  $\tau\acute{\omicron}\upsilon$ , podczas gdy oczekiwaną formą po reformie ortograficznej jest jedynie pierwsza z nich. Przydechy zaznaczane w przypadku wyrazów zaczynających się na samogłoskę były prawie wyłącznie odczytywane jako dodatkowy akcent, co jeszcze zwiększało liczbę sugerowanych przez program unikalnych form danego wyrazu. Różnic było na tyle dużo, że nie można było dokonać korekty automatycznej, stąd podjęto decyzję o usunięciu wszystkich znaków diakrytycznych.

Znaki akcentu bywają w języku nowogreckim czynnikiem różnicującym znaczenie formy semantyczne, czasem należące do innych części mowy, np.  $\delta\omicron\upsilon\lambda\epsilon\acute{\iota}\alpha$  (niewolnictwo) –  $\delta\omicron\upsilon\lambda\epsilon\acute{\iota}\acute{\alpha}$  (praca),  $\eta$  (żeński rodzajnik określony w mianowniku) –  $\acute{\eta}$  (spójnik rozłączny),  $\pi\acute{\omicron}\varsigma$  (partykuła pytająca) –  $\pi\omicron\varsigma$  (spójnik podrzędny). Nie wykryto jednak żadnej sytuacji, w której brak lub ewentualnie inna dystrybucja znaku akcentu wpływałaby na przesunięcie między kategoriami wyrazów gramatycznych i samodzielnych znaczeniowo. Oznacza to, że nawet w przypadku błędnej atrybucji danego leksemu został on włączony do właściwej kategorii, choć

do innej jej podgrupy. Decyzja ta ma niewielki negatywny wpływ na badanie zróżnicowania leksykalnego oraz w mniejszym stopniu na listy frekwencyjne, gdyż wzmiankowany spójnik rozłączny  $\eta$  oraz rodzajnik określony  $\eta$  zostały uznane za tożsame. Sytuacji, w których dwa odrębne leksemy o innym znaczeniu zostały sprowadzone do wspólnej formy, jest jednak na tyle mało i dotyczą one wyrazów o spodziewanej wysokiej frekwencji, że nie powinny one wpływać na znaczące zniekształcenia faktycznego stanu rzeczy<sup>209</sup>.

Z tak przygotowanych tekstów usunięto następnie wszelkie parateksty (przypisy, glosy, bibliografie), elementy redakcyjne i wydawnicze (nagłówki, stopki, numery stron), po czym sprowadzono je do formatu txt, na którym dokonywano analiz.

#### **5.4. Wyznaczniki uproszczenia analizowane w badaniu**

Podstawą niniejszego badania jest nieanotowany korpus tekstów Panajotisa Kondylisa, stąd uwzględniono tutaj jedynie metody możliwe do zastosowania w przypadku surowych danych korpusowych. Najczęściej badanym aspektem uproszczenia dotychczas było zróżnicowanie leksykalne. Zgodnie z jedną z hipotez zakres słownictwa używanego w tekstach tłumaczonych jest węższy niż w tekstach nietłumaczonych. Oznacza to, że spodziewany jest wyższy stosunek słów unikalnych do całości wyrazów w przypadku tekstów oryginalnych w danym języku. Na potrzeby badania wykorzystano dwa sposoby przedstawione w rozdziale 3.5.1: sTTR i MATTR. Otrzymane wyniki cząstkowe porównano w celu rozstrzygnięcia, czy postulowanie wprowadzenia odmiennych od powszechnie używanego wskaźnika sTTR narzędzi jest zasadne oraz czy, i na jakiej podstawie, można mówić o porównywalności rezultatów osiągniętych przy pomocy odmiennych narzędzi. W rozważaniach nad metodą uwzględniono także wskaźnik TTR. Całość kończy podsumowanie zbiorczych parametrów poszczególnych podkorpusów, które ma przynieść odpowiedź na to, czy w przypadku tekstów Panajotisa Kondylisa dochodzi do uproszczenia obserwowanego globalnie w tłumaczeniu czy nie.

Obliczeń parametrów TTR i sTTR dokonano przy wykorzystaniu najczęściej używanego w tego typu badaniach oprogramowania WordSmith (wersja 4.0), które automatycznie wylicza zarówno stosunek wyrazów unikalnych do ogólnej liczby wyrazów (TTR), jak i zestandaryzowaną wersję tegoż (sTTR) dla 1000 wyrazów. Program umożliwia osobne ukazanie statystyki każdego tekstu oraz zbiorczego wyniku dla podkorpusu. Do obliczeń MATTR

---

<sup>209</sup> Po usunięciu znaków diakrytycznych do jednej formy sprowadzone zostały odrębne wyrazy, które ze względu na pełnione przez nie funkcje i tak powinny się pojawiać w tekstach stosunkowo często, gdyż mowa tu o rodzajnikach, spójnikach i partykułach. Spowodowało to nieznaczne globalne spłaszczenie wyników zróżnicowania leksykalnego i list frekwencyjnych, ale fałszowało wyniki w o wiele mniejszym stopniu niż utrzymanie wyjściowego efektu konwersji pliku zawierającego tekst zapisany w tradycyjnej konwencji ortograficznej.

wykorzystano oprogramowanie o tej samej nazwie (Covington, McFall 2010). Ponieważ narzędzie to umożliwia jedynie wygenerowanie rezultatów cząstkowych, oddzielnie dla każdego tekstu, prezentowany w badaniu wynik jest średnią arytmetyczną ze wszystkich tekstów w ramach podkorpusu. Rezultat sTTR obliczono w analogiczny sposób<sup>210</sup>.

Ponadto wyliczono współczynnik gęstości leksykalnej. Listę greckich wyrazów gramatycznych opracowano na podstawie współczesnych gramatyk – szkolnej (Chatzisawidis, Chatzisawidou 2012) oraz akademickiej (Klairis, Babiniotis 2015). Ze względu na nierozstrzygniętą przez większą część XX wieku grecką kwestię językową konieczne było uwzględnienie także części materiału pochodzącego ze źródeł historycznych w postaci *Gramatyki nowogreckiej* autorstwa Manolisa Triandafillidisa (2002/1941<sup>1</sup>) oraz *Gramatyki prostej katharewusy* Achilleosa Tzartzanou (1945). Analogiczny wykaz dla języka niemieckiego opracowano na podstawie najnowszej edycji gramatyki opublikowanej w wydawnictwie Duden (2009), posiłkując się listami partykuł i innych wyrazów klasyfikowanych tutaj jako gramatyczne zawartymi w gramatyce Ulricha Engela (1996).

Do kategorii wyrazów gramatycznych zaklasyfikowano następujące leksemy: zaimki (osobowe, dzierżawcze, zwrotne, określone, nieokreślone, wskazujące, względne, pytające), przyimki, spójniki, partykuły oraz rodzajniki. Podobnie jak w dysertacji Laviosa nie uwzględniono zatem czasowników posiłkowych (Laviosa 1996, 119), ale – odmiennie niż w jej badaniach – nie włączono do tej grupy również czasowników modalnych<sup>211</sup>. Zastosowano zatem eliminacyjny sposób obliczania wartości gęstości leksykalnej, który odpowiada wzorowi:

$$\frac{(\text{liczba wszystkich wyrazów} - \text{liczba wyrazów gramatycznych})}{\text{liczba wszystkich wyrazów}} * 100.$$

Uproszczenia leksykalnego przekładu upatrywano także w analizach list i profili frekwencyjnych. Już Laviosa w swojej dysertacji odnotowała pewne wzorce leksykalne obserwowane w analizie korpusów prasy oraz prozy narracyjnej. Prawidłowości te mają się przejawiać w tym, że w tłumaczeniach:

- większa procentowo część podkorpusu tekstów tłumaczonych składa się z wyrazów najczęściej używanych w danym języku,

---

<sup>210</sup> W przypadku badań, w których metoda opisana jest na tyle dokładnie, że możliwe jest jej odtworzenie i replikacja, wartość sTTR była obliczana właśnie jako średnia arytmetyczna z wyników cząstkowych dla każdego z tekstów (np. Laviosa 1996; Cvrček, Chlumská 2015). W przeciwieństwie do tego wartość „overall” podawana przez WordSmith stanowi wynik dla całości podkorpusu traktowanego jako jeden tekst. Jednak nie zawsze można rozstrzygnąć, którą metodę zastosowano w danym przypadku.

<sup>211</sup> Spis wyrazów zaklasyfikowanych jako gramatyczne w korpusie greckim oraz niemieckim znajduje się w załącznikach 3 i 4.

- początek listy frekwencyjnej, czyli wyrazy stanowiące przynajmniej 0,10% podkorpusu, zajmuje większy procent całości,
- zlematyzowana lista frekwencyjna składająca się z wyrazów stanowiących przynajmniej 0,10% danego podkorpusu jest krótsza w przypadku podkorpusu tłumaczeniowego (Laviosa 1996, 147).

Porównano zatem listy frekwencyjne generowane oddzielnie dla każdego podkorpusu przez program WordSmith, sprawdzając, jak dużą część korpusu zajmują wyrazy stanowiące 0,10% całości. Tak osiągnięty wykaz sprowadzono następnie do listy lematów w celu porównania liczby unikalnych wyrazów najczęściej występujących w danym podkorpusie. Listy frekwencyjne przetwarzane przez WordSmith przedstawiają zarówno liczbę wystąpień danego wyrazu, jak i jego procentowy udział w całości podkorpusu z dokładnością do szóstego miejsca po przecinku. Na potrzeby badania przyjęto, że zostaną uwzględnione wszystkie wyrazy zajmujące przynajmniej 0,10% po zaokrągleniu do dwóch miejsc po przecinku.

Ponadto zbadano, jaką część poszczególnych zbiorów tekstów stanowią wyrazy najczęściej używane w danym języku. Konieczne było przyjęcie podstawy określenia listy takich słów. W przypadku języka nowogreckiego wykaz taki zaczerpnięto z Narodowego Tezaurusu Języka Greckiego<sup>212</sup>. Dla języka niemieckiego przyjęto listę opracowaną na Uniwersytecie w Lipsku w 2001 roku, a więc niedługo po śmierci Kondylisa<sup>213</sup>.

Ostatnimi analizowanymi wskaźnikami ilościowymi potencjalnie wskazującymi na uproszczenie są średnia długość słownictwa oraz średnia arytmetyczna długość zdania – wartości wygenerowane przy pomocy WordSmith, a następnie porównane między podkorpusami.

W przypadku analizy jakościowej weryfikacji podlegały głównie prawidłowości odnotowywane w publikacjach poświęconych uproszczeniu omówione w podrozdziałach 3.1 i 3.8. Większe znaczenie miała tutaj metoda indukcyjna, która pozwoliła na wysuwanie wniosków na podstawie zaobserwowanych w korpusie prawidłowości niedających się przewidzieć przed analizą materiału.

---

<sup>212</sup> Zob. załącznik 1. Jest to największy korpus współczesnego języka nowogreckiego składający się z niemal 97 milionów słów. W przeważającej większości weszły do niego teksty dostępne w internecie lub publikowane w prasie. Lista 100 najczęściej występujących wyrazów zawiera liczne powtórzenia, prawdopodobnie wiążące się z niezestandaryzowaną ortografią i wynikającym z tego problemem błędnego automatycznego rozpoznawania danej formy. Po usunięciu form powtarzających się wykaz obejmuje 74 wyrazów.

<sup>213</sup> Listy frekwencyjne wynikające z korpusu lipskiego dostępne są na stronie: <https://web.archive.org/web/20091217161647/http://wortschatz.uni-leipzig.de/html/wliste.html>, [dostęp: 15 maja 2023 roku].

## 5.5. Podsumowanie. Weryfikowane hipotezy

Uwzględniając wnioski płynące ze stanu badań nad uproszczeniem w przekładzie oraz z krytyki koncepcji uniwersaliów przekładowych, w badaniu ograniczono się do analizy twórczości jednego autora, z pełną świadomością, że zaobserwowane zjawiska nie muszą być uniwersalne, tzn. odnosić się globalnie do niemieckich i nowogreckich tekstów filozoficznych. Ujęte całościowo piśmiennictwo Panajotisa Kondylisa traktuje się tu jako przykład dzieł filozoficznych, a ich analizę jako kolejne badanie cząstkowe poświęcone symplifikacji. Uzyskane rezultaty dotyczą zatem wyłącznie analizowanego korpusu. Ponieważ badaniu poddano całość twórczości Kondylisa (z nielicznymi wyjątkami), obliczenia przeprowadzono na populacji tekstów tego autora, a nie próbkach. Pozwoliło to na przekrojową prezentację statystyk opisowych, bez testowania statystycznego<sup>214</sup>.

W badaniu ilościowym weryfikowano następujące hipotezy:

1. Podkorpusy tłumaczeniowe charakteryzują się niższym zróżnicowaniem leksykalnym (wyrażanym przy pomocy narzędzi sTTR oraz MATTR) niż porównywalnych z nimi podkorpusy nietłumaczeniowe, co świadczy o uproszczeniu w zakresie leksyki.
2. Podkorpusy tłumaczeniowe cechują się niższą gęstością leksykalną wyrażoną przez stosunek wyrazów samodzielnych znaczeniowo do całości leksyki danego zbioru tekstów niż porównywalne z nimi podkorpusy nietłumaczeniowe, co wskazuje na uproszczenie w zakresie leksyki<sup>215</sup>.
3. Początek listy frekwencyjnej podkorpusu tłumaczeniowego odpowiada za większy procent całości leksyki danego podkorpusu niż w przypadku podkorpusu nietłumaczeniowego. Za wyrazy kwalifikujące się do górnych wartości list frekwencyjnych uznaje się leksemy odpowiadające za przynajmniej 0,10% danego podkorpusu po zaokrągleniu do dwóch miejsc po przecinku.
  - a. Zarówno zlematyzowane, jak i niezlematyzowane listy frekwencyjne zawierają krótszą mniej wyrazów w przypadku korpusu tłumaczeniowego.

---

<sup>214</sup> Jak określa to S. Juszczyk, „[w] badaniach całkowitych populacji generalnej postępowanie badawcze ogranicza się do opisu statystycznego, którego rezultatem są stwierdzenia kategoryczne” (Juszczyk 2001, 136). O problemach dotyczących reprezentatywności badań korpusowych i kwestionowanym testowaniu statystycznym zob. 3.4.

<sup>215</sup> Alternatywny sposób mierzenia gęstości leksykalnej oparty o stosunek wyrazów samodzielnych znaczeniowo do tzw. gramatycznych (który również powinien być niższy w przypadku podkorpusu tłumaczeniowego) oraz metoda wyliczania gęstości za pomocą proporcji wyrazów samodzielnych znaczeniowo do gramatycznych nie zostały tutaj uwzględnione, jako że – rzadziej wykorzystywane – pozwalają na osiągnięcie tych samych rezultatów (zob. 3.5.2). Przetestowano natomiast rozwiązanie zaproponowane przez jeden z hiszpańsko-brytyjskich zespołów badawczych, który obliczał omawianą tutaj wartość, odnosząc liczbę lematów (wyrazów unikalnych) do liczby całości leksyki (por. 3.5.2).

4. Wyrazy najczęściej występujące w danym języku odpowiadają za większą procentowo część podkorpusów tłumaczeniowych niż w porównywalnych z nimi podkorpusach nietłumaczeniowych.
5. Średnia długość wyrazów jest niższa w przypadku podkorpusów tłumaczeniowych, wyższa zaś dla podkorpusów nietłumaczeniowych, co świadczy o uproszczeniu leksykalnym pierwszego z wymienionych zbiorów.
6. Średnia długość zdania jest niższa w korpusach tłumaczeniowych niż w porównywalnych z nimi podkorpusach nietłumaczeniowych, co świadczy o uproszczeniu składniowym zachodzącym w przekładzie.

W odniesieniu do podkorpusu autotłumaczeniowego nie postawiono wstępnych hipotez, gdyż trudno było stwierdzić, czy wyniki analizowanych parametrów będą bardziej zbieżne z tymi wykazywanymi przez zbiory tekstów oryginalnych czy tłumaczonych przez innych tłumaczy.

Poza weryfikacją powyższych hipotez zaanalizowano problem badawczy dotyczący wyboru narzędzia do obliczania różnicowania leksykalnego. Porównano w tym celu trzy metody badania różnicowania leksykalnego. Jako najbardziej zawodne narzędzie przy analizach obszernych, różniących się wielkością tekstów, wskaźnik TTR został wyłączony z weryfikacji pierwszej z hipotez, ale uwzględniony w części poświęconej ograniczeniom tej metody, w celu rozstrzygnięcia jego miarodajności. Pozostałe dwie metody zostały sprawdzone przy pomocy współczynnika korelacji Pearsona. Weryfikacji tej dokonano na podstawie korpusu greckiego. Otrzymane w wyniku opisanych procedur listy frekwencyjne zostały ponadto przeanalizowane pod kątem ich zawartości. Pytanie badawcze dotyczyło tutaj słuszności przyjmowania tego narzędzia jako wyznacznika potencjalnego uproszczenia.

## 6. Analiza ilościowa korpusu greckiego

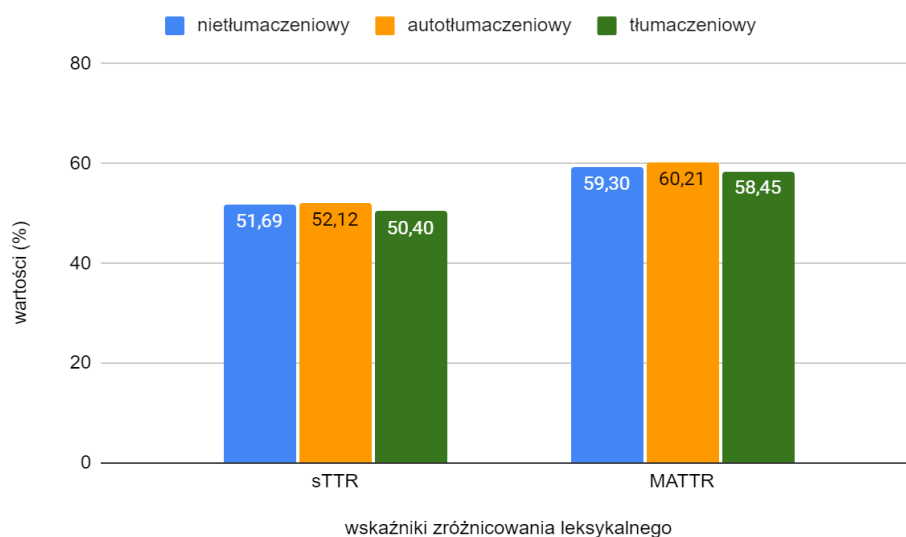
Wyniki dotyczące greckiego korpusu tekstów Kondylisa zostaną przedstawione w kolejności wynikającej z listy hipotez podrozdziału 5.5.

### 6.1. Zróżnicowanie leksykalne

W myśl hipotezy 1

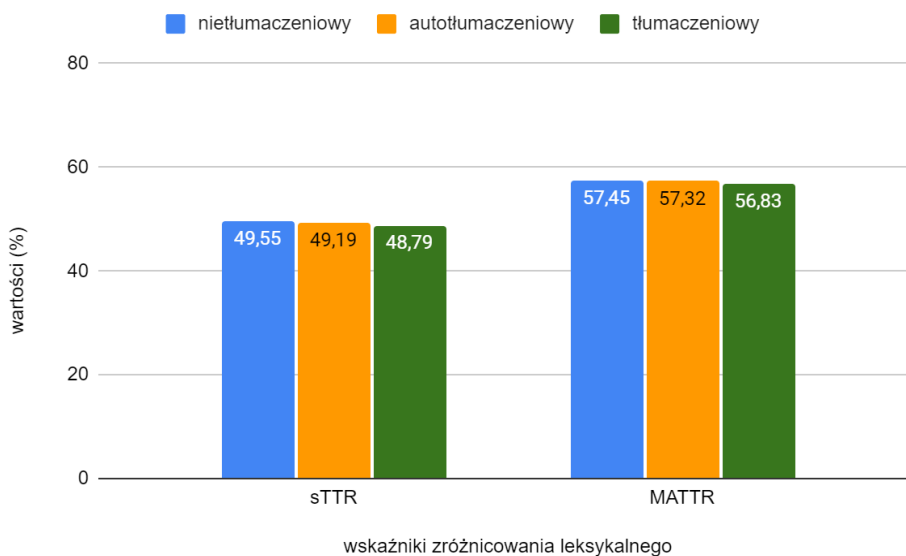
podkorpusy tłumaczeniowe charakteryzują się niższym zróżnicowaniem leksykalnym (wyrażanym przy pomocy narzędzi sTTR oraz MATTR) niż porównywalne z nimi podkorpusy nietłumaczeniowe, co świadczy o uproszczeniu w zakresie leksyki.

Wyniki dla podkorpusów tekstów krótszych oraz dłuższych zaprezentowano poniżej.



Wykres 6.1. Wartości zróżnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps\_gr1

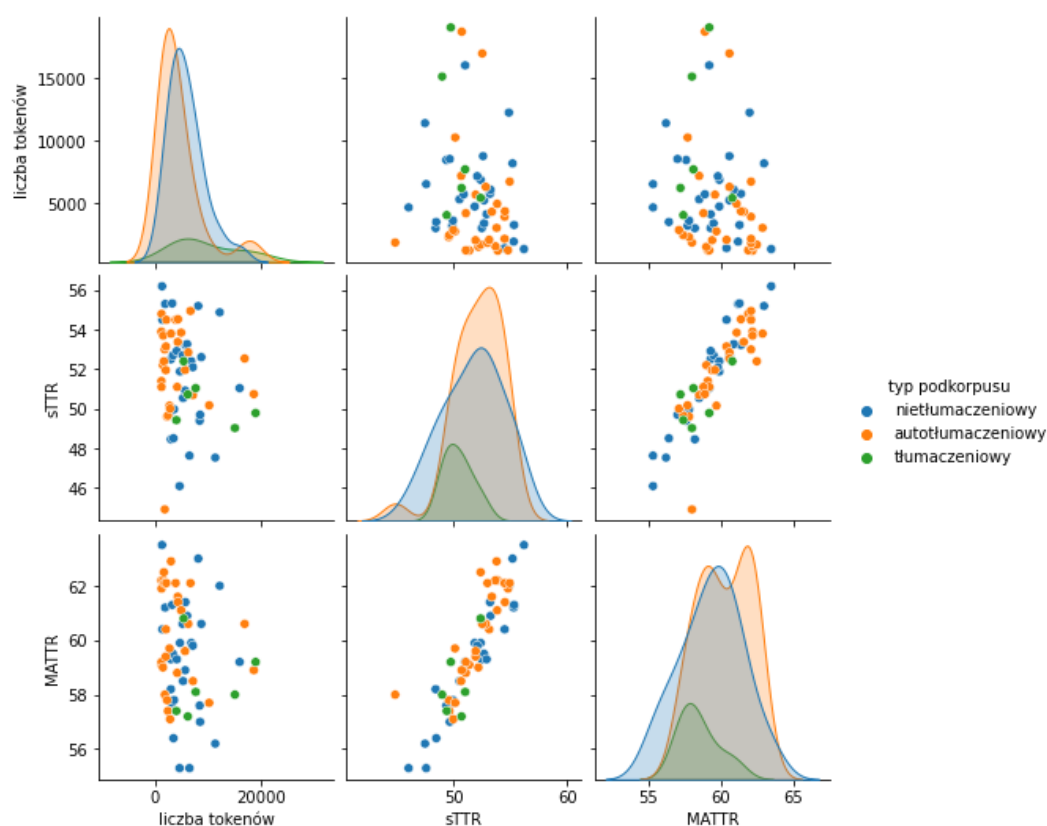
Źródło: opracowanie własne.



Wykres 6.2. Wartości zróżnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps\_gr2

Źródło: opracowanie własne.

W przypadku podkorpusu tekstów krótszych (wykres 6.1) oba wskaźniki wskazują na mniejszy zakres zastosowanego słownictwa w przekładach (sTTR na poziomie 50,40 oraz MATTR równe 58,45) niż w tekstach oryginalnych (odpowiednio 51,69 oraz 59,30). Największy stopień zróżnicowania leksykalnego wykazują autoprzekłady (odpowiednio 52,12 oraz 60,21). Wartość MATTR jest każdorazowo wyższa o kilka punktów procentowych od wartości sTTR, ale proporcje oraz tendencja są tożsame. Zbiorcze wyniki dla sbkrps\_gr2 (wykres 6.2) kształtują się podobnie, choć tutaj autoprzekłady cechują się nieznacznie mniejszym zakresem leksykalnym od utworów oryginalnych. Różnice rzędu 0,5–1% między zbiorem nie tłumaczeniowym a tłumaczeniowym w przypadku obu wskaźników zgadzają się z tendencją wyrażoną w hipotezie, ale są relatywnie niewielkie. W celu rozstrzygnięcia zachodzenia hipotezy konieczna jest analiza statystyk poszczególnych tekstów.



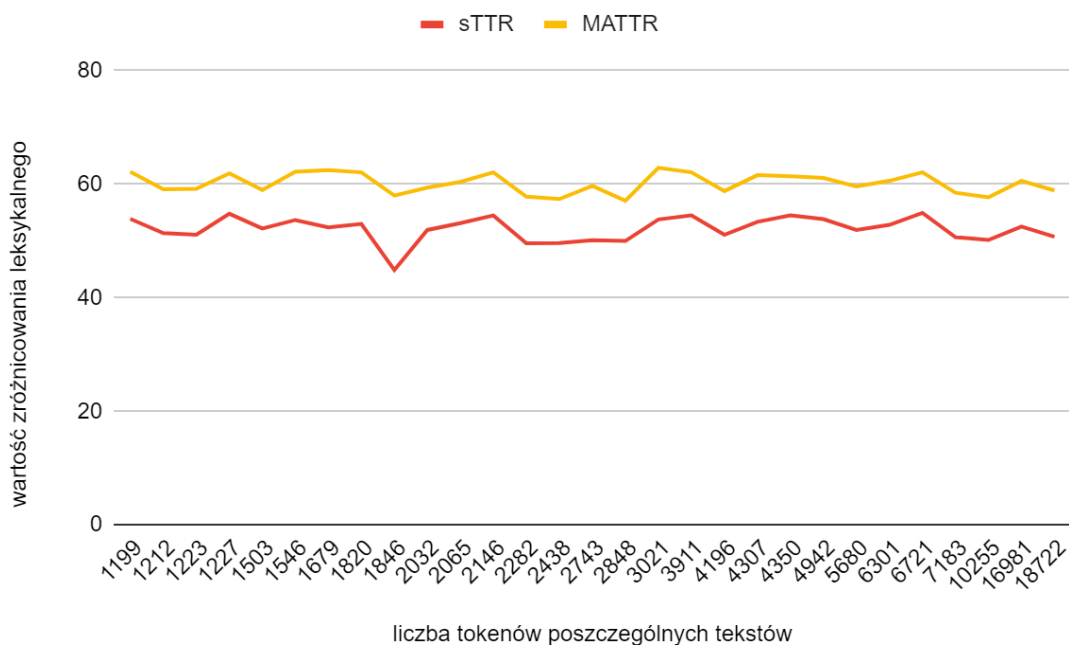
Wykresy 6.3. Rozrzut zróżnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps\_gr1

Źródło: opracowanie własne.

Widoczne na wykresach 6.3 wygenerowane na przecięciu zmiennych krzywe pokrywają się w pewnym zakresie zarówno horyzontalnie, jak i wertykalnie. W przypadku podkorpusów nietłumaczeniowego oraz autotłumaczeniowego ich zbieżność jest bardzo wysoka. Za jedyne wyraźne odchylenie w przypadku wartości mierzonej narzędziem MATTR (drugi szczyt dla podkorpusu autotłumaczeniowego na wykresie w prawym dolnym rogu)



odpowiedzialny jest rezultat zanotowany dla tekstu reprezentowanego przez punkt wędrujący między środkowym prawym a dolnym środkowym wykresem. Jest to jedyny przykład, w którym różnice między parametrem MATTR a sTTR są tak wyraźne w przypadku tego podkorpusu, co widać na wykresie 6.4 poniżej. Dotyczy on tekstu obejmującego 1846 tokenów – niewielkiego artykułu poświęconego prawom człowieka (sygn. 40a.1998(2.2\_1998)).



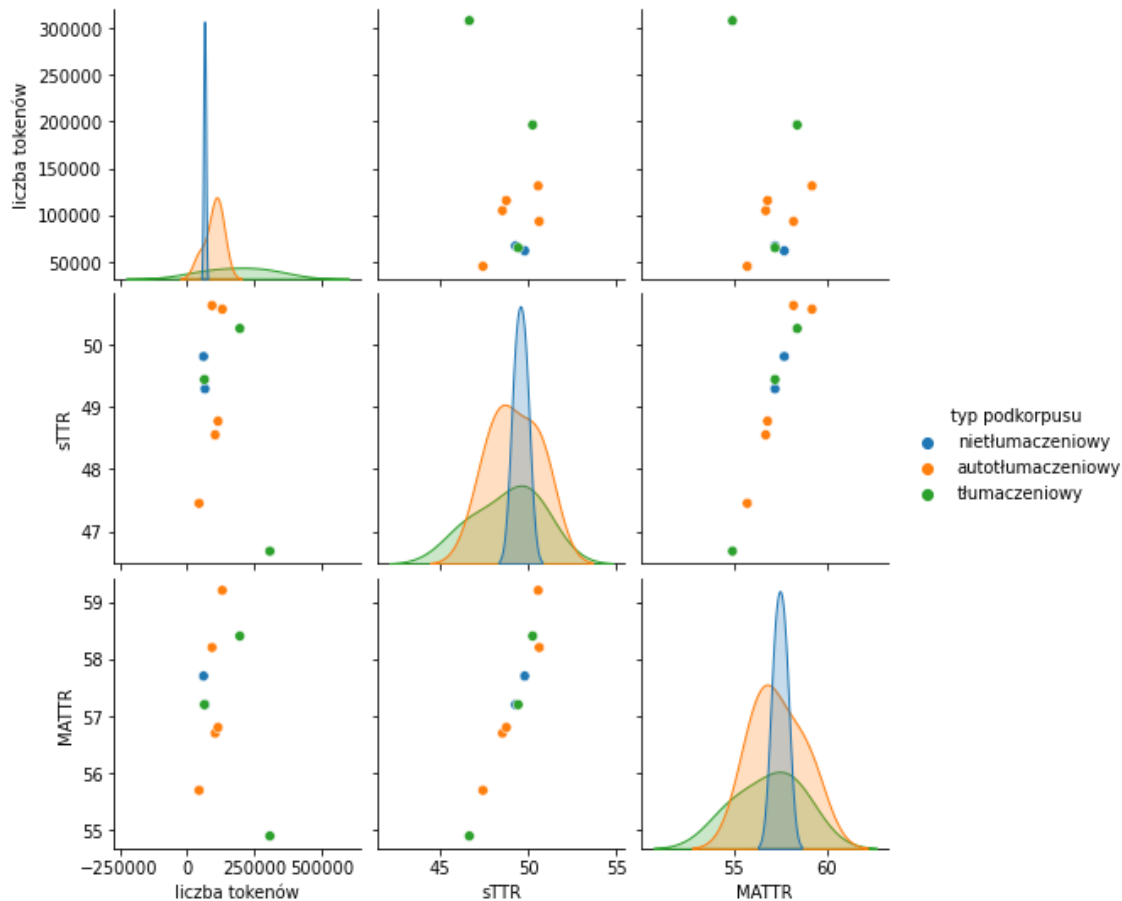
Wykres 6.4. Wykres porównawczy wyników sTTR oraz MATTR dla tekstów zbioru sbkrps\_gr1

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie wykresów 6.3 można ponadto odnotować znacząco mniejszy rozrzut wyników wykazywanych dla przekładów obrazowany przez horyzontalny zakres zakolorowanych na zielono płaszczyzn na centralnym oraz dolnym prawym wykresie. Widać to również w ciężących ku środkowi oraz dolnej połowie wykresu zielonych punktach przedstawionych na wykresie środkowym prawym oraz dolnym środkowym. Oznacza to, że teksty przekładów cechują się bardziej zbliżonymi do siebie wynikami zróżnicowania leksykalnego (zarówno dla parametrów sTTR, jak i MATTR). Wykresy środkowy prawy oraz dolny środkowy wskazują na większy rozrzut wyników uzyskanych dla autoprzekładów i największy dla tekstów oryginalnych, które plasują się na skrajnie wysokich oraz skrajnie niskich pozycjach.

Analiza rozrzutu wyników potwierdza zatem intuicje wynikające z wykresu 6.1. Pod względem zróżnicowania leksykalnego autoprzekłady są dość podobne do tekstów oryginalnie napisanych w języku greckim, przekłady innych tłumaczy są zaś po pierwsze bardziej podobne

do siebie pod względem tego kryterium, po drugie globalnie mniej zróżnicowane niż autoprzekłady oraz oryginały. Nie zmienia to faktu, że zaobserwowane różnice są relatywnie niewielkie, gdyż oscylują w granicach 1 punktu procentowego, porównując podkorpusy nietłumaczeniowy i tłumaczeniowy. Wykres rozrzutu (6.3) przemawia za uznaniem, że w przypadku przekładów dochodzi do konwergencji, a więc upodobnienia się przekładów do siebie, lecz różnice rzędu jednego procenta są dość wątplą podstawą do stwierdzenia zachodzenia uproszczenia<sup>216</sup>.



Wykresy 6.5. Rozrzut zróżnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps\_gr2

Źródło: opracowanie własne.

Globalna sytuacja w przypadku podkorpusu form dłuższych wygląda podobnie (wykresy 6.5). Tutaj jednak zbiór cechujący się najbardziej zbliżonymi do siebie wartościami zróżnicowania leksykalnego to podkorpus nietłumaczeniowy, podczas gdy autoprzekłady oraz przekłady mają bardzo podobny rozrzut, jak wynika to z nachodzących na siebie horyzontalnie

<sup>216</sup> Różnice we wcześniejszych badaniach pozytywnie weryfikujących uproszczenie w zakresie zróżnicowania leksykalnego (zob. podrozdział 3.5.1) były wyższe niż te zaobserwowane tutaj, zaczynając się od dwóch procent (Seracini 2021), sięgając zaś pięciu (Kruger, van Rooy 2012). W tym sensie wynikiem wypracowanym dla sbkrps\_gr1 bliżej jest do kategorii badań, w których tendencja zgodna jest z hipotezą, acz jej zakres jest niewielki.

płaszczyzn widocznych na centralnym oraz dolnym środkowym wykresie. Wysoką dyspersję rezultatów dla dzieł innych niż oryginalne można dokładnie prześledzić, obserwując wertykalne rozmieszczenie żółtych i zielonych punktów na wykresach środkowym prawym oraz dolnym środkowym. Dwa niebieskie punkty reprezentujące teksty oryginalne znajdują się w górnej połowie tych wykresów, dość blisko siebie, co wskazuje na ich podobny wysoki stopień zróżnicowania leksykalnego. Trudno jednak zestawiać je z tak rozrzuconymi rezultatami tego parametru dla pozostałych korpusów, gdyż wyniki dla nich notowane nie pozwalają na zaobserwowanie żadnej wyraźnej tendencji. W przypadku podkorpusu sbkrps\_gr2 nie stwierdza się zatem pozytywnej weryfikacji hipotezy uproszczenia.

Otrzymane wyniki wskazują na to, że teksty krótsze globalnie są bardziej skomplikowane pod względem zróżnicowania leksykalnego od dzieł dłuższych. Wskazuje na to skala widoczna na osi Y (tj. po lewej stronie całości) wykresów 6.3 oraz 6.5. W przypadku sbkrps\_gr1 zamyka się ona w granicach 46–56 dla sTTR oraz 56–62 dla MATTR (przy czym część tekstów przekracza graniczne rezultaty), dla zbioru sbkrps\_gr2 jest to zaś odpowiednio 47–50 oraz 55–59. Jest to naturalna konsekwencja wynikająca z obszerności dłuższych form, w których siłą rzeczy słownictwo częściej będzie się powtarzać.

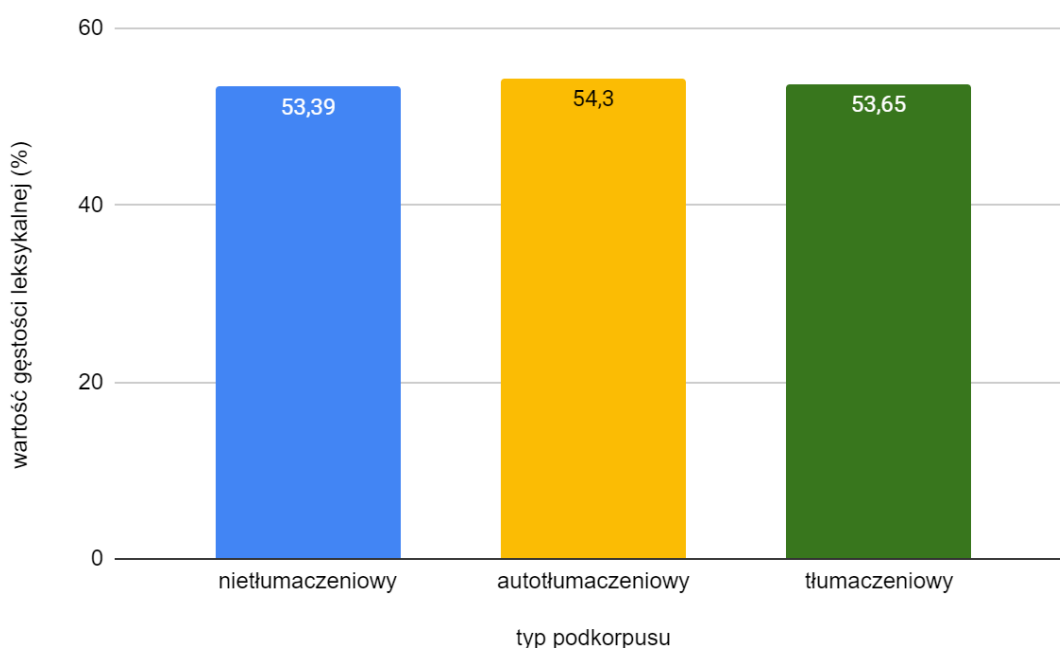
Na podstawie powyższych statystyk deskryptywnych przedstawionych na wykresach 6.1–6.5 stwierdzono, że w przypadku podkorpusu krótszych form przekłady wykazują wyniki o około 1 procent niższe w zakresie zróżnicowania leksykalnego, co jakkolwiek zgadza się z tendencją wyrażoną w hipotezie 1, jest w świetle badań nad uproszczeniem wątlą podstawą do stwierdzenia zachodzenia tutaj symplifikacji. Wyniki wypracowane dla zbioru sbkrps\_gr2 zdecydowanie nie pozwalają na potwierdzenie hipotezy uproszczenia. Ponadto w przypadku podkorpusu sbkrps\_gr1 zaobserwowano bardzo podobny rozrzut wyników dotyczących zróżnicowania dzieł nietłumaczonych oraz autoprzekładów, co pozwala na stawianie pytań dotyczących natury tego podobieństwa. Możliwe, że wynika to z autorskich dodatków Kondylisa lub znacznego przeredagowywania tekstów jego autorstwa tłumaczonych przez niego na grekę. Do weryfikacji tych przypuszczeń konieczne będzie odwołanie się do analizy jakościowej korpusu równoległego uwzględniającego analizowane tu teksty.

## 6.2. Gęstość leksykalna

Wyniki dotyczące gęstości leksykalnej uzyskano przy użyciu najczęściej stosowanej w tym kontekście metody, to jest poprzez odniesienie liczby wyrazów samodzielnych znaczeniowo do całości leksyki w danym podkorpusie. Wedle hipotezy 2

podkorpusy tłumaczeniowe cechują się niższą gęstością leksykalną wyrażoną przez stosunek wyrazów samodzielnych znaczeniowo do całości leksyki danego zbioru tekstów niż porównywalne z nimi podkorpusy nietłumaczeniowe, co wskazuje na uproszczenie w zakresie leksyki.

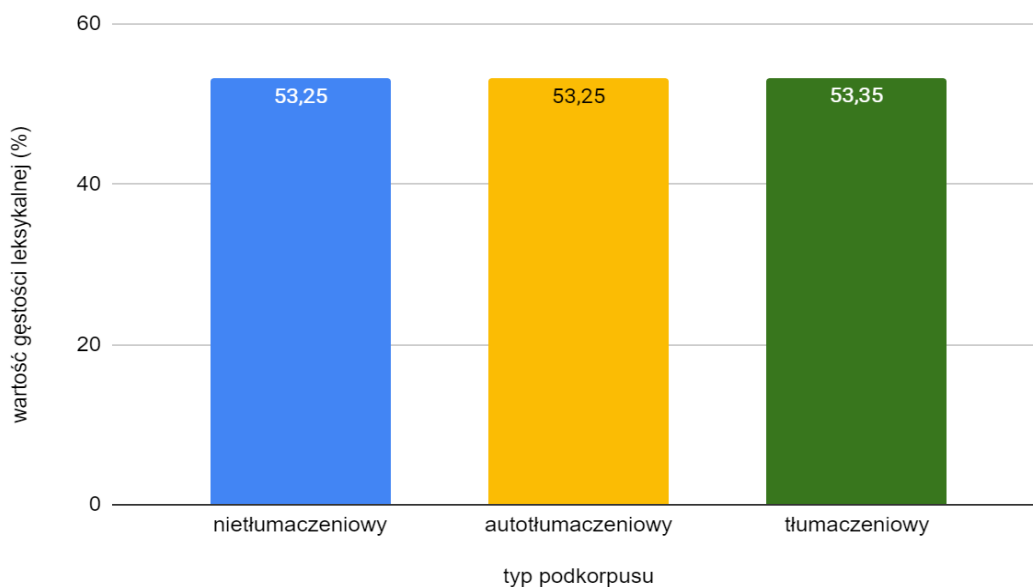
Jak widać na wykresach 6.6 oraz 6.7, hipoteza ta nie potwierdza się w żadnym z podkorpusów greckich.



Wykres 6.6. Wartości gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps\_gr1

Źródło: opracowanie własne.

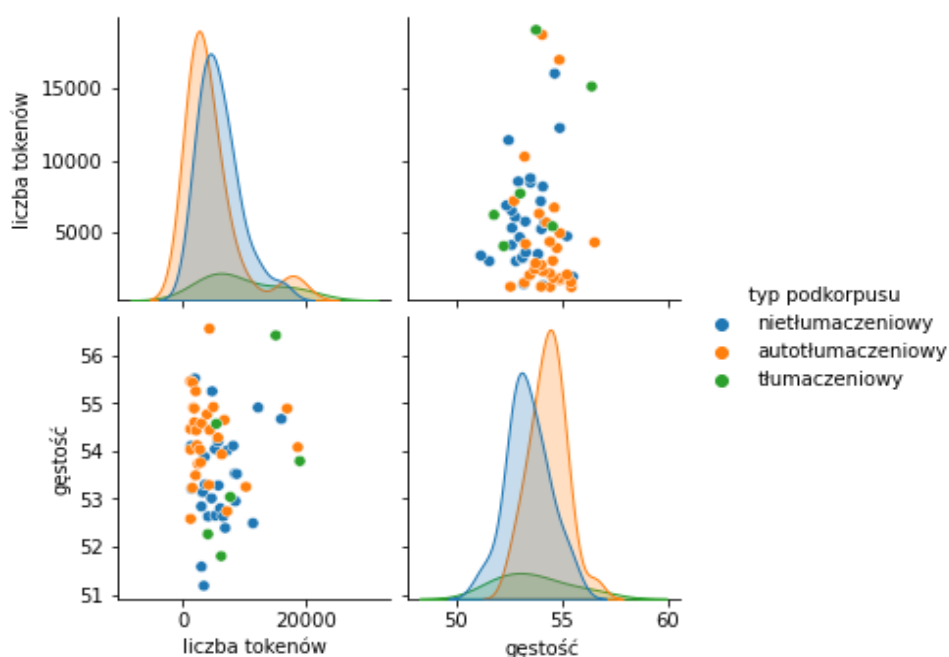
W przypadku krótszych form (wykres 6.6) obserwuje się wręcz tendencję odwrotną od zakładanej, to jest nieznacznie mniejszą gęstość leksykalną tekstów oryginalnie wyrażonych w języku nowogreckim (53,39% wobec 53,65% dla przekładów). Dzieła przekładane przez samego Kondylisa cechują się przy tym średnio najwyższą wartością (54,30%), co tym bardziej komplikuje wyprowadzanie jakichkolwiek konkluzji. Niekonkluzywność zastosowania miary gęstości leksykalnej na potrzeby tego badania potwierdza się zwłaszcza w analizie rezultatów dla podkorpusu tekstów dłuższych (wykres 6.7), gdzie wszystkie trzy wartości są bardzo zbliżone.



Wykres 6.7. Wartości gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps\_gr2

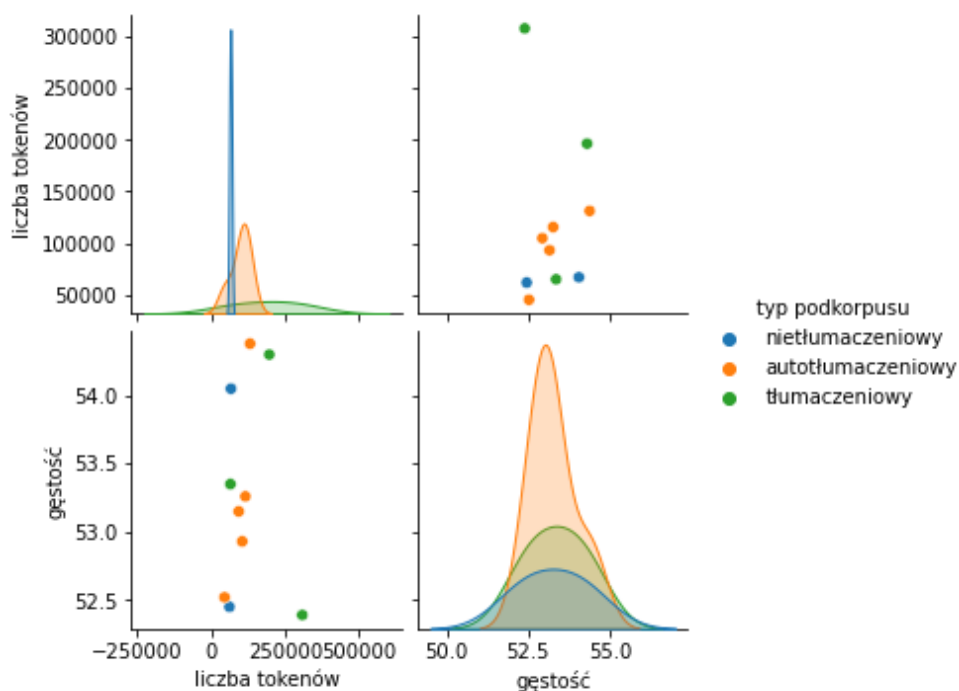
Źródło: opracowanie własne.

Interpretacja nie zmienia się po uwzględnieniu wyników cząstkowych dla poszczególnych tekstów. Wykresy 6.8 ukazują istotne pokrywanie się wartości gęstości leksykalnej dla każdego z analizowanych podkorpusów wyrażone horyzontalnym zakresem krzywych przedstawionych w prawym dolnym rogu. Najbardziej wyróżnia się przy tym płaszczyzna koloru żółtego dążąca ku prawej stronie, co zgadza się z globalnie najwyższym wynikiem gęstości leksykalnej autoprzekładów.



Wykresy 6.8. Rozrzut gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps\_gr1

Źródło: opracowanie własne.



Wykresy 6.9. Rozrzut gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps\_gr2

Źródło: opracowanie własne.

Dla zbioru tekstów dłuższych (wykresy 6.9) sytuacja jest bardzo podobna, mimo różnic w zakresie wielkości dzieł poddanych badaniu. Pola wyznaczone przez krzywe na wykresie w prawym dolnym rogu pokrywają się niemal całkowicie (horyzontalnie), co wskazuje na brak istotnych różnic między tymi zbiorami tekstów pod względem gęstości leksykalnej. Wertykalny rozrzut punktów reprezentujących poszczególne teksty na lewym dolnym wykresie nie wskazuje na żadną wyróżniającą się tendencję.

Na podstawie zaprezentowanych wyżej wyników można stwierdzić, że hipoteza uproszczenia w przekładzie w zakresie gęstości leksykalnej nie potwierdza się. Rezultaty dla sbkrps\_gr1 wskazują wręcz na odwrotną tendencję (nieznacznie większe skomplikowanie przekładów, największe autoprzekładów). W przypadku dłuższych tekstów wartości gęstości leksykalnej są niemal identyczne, co potwierdza się tak globalnie, jak i lokalnie.

### 6.3. Listy frekwencyjne

Listy frekwencyjne przetwarzane przez WordSmith przedstawiają zarówno liczbę wystąpień danego wyrazu, jak i jego procentowy udział w całości podkorpusu z dokładnością do szóstego miejsca po przecinku. Na potrzeby tego badania uwzględniono wszystkie wyrazy zajmujące przynajmniej 0,10% po zaokrągleniu do dwóch miejsc po przecinku.

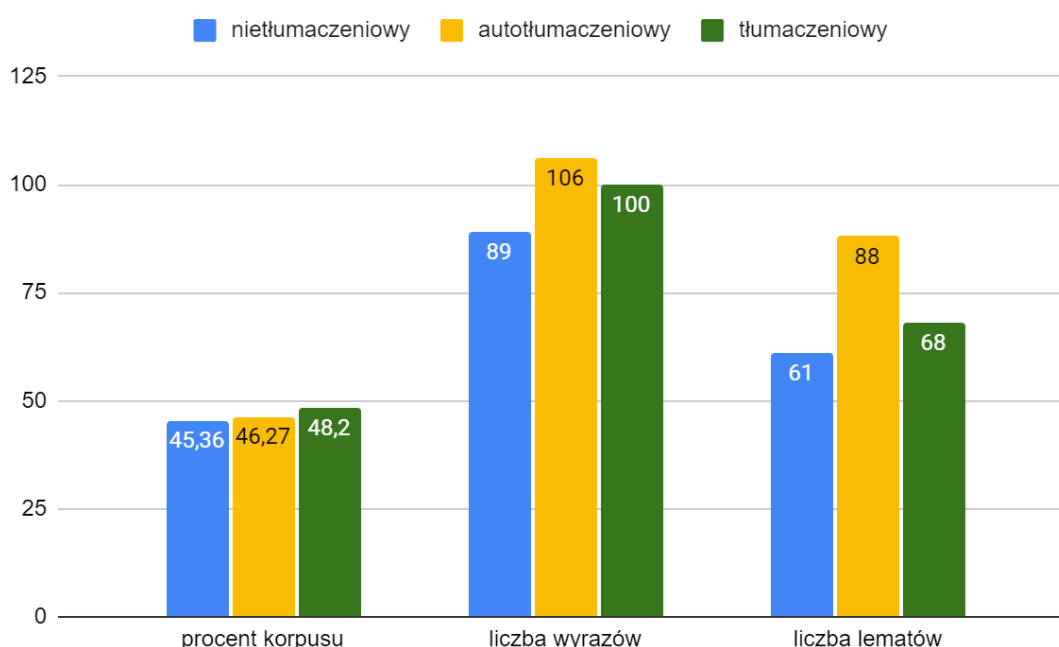
Hipoteza 3 składa się z dwóch części. Wedle pierwszej z nich

początek listy frekwencyjnej podkorpusu tłumaczeniowego odpowiada za większy procent całości leksyki danego podkorpusu niż w przypadku podkorpusu nietłumaczeniowego.

Druga z nich brzmi:

zarówno zlematyzowane, jak i niezlematyzowane listy frekwencyjne zawierają mniej wyrazów w przypadku korpusu tłumaczeniowego.

Jedynie pierwsza część hipotezy znajduje potwierdzenie w wynikach, które zaprezentowano na wykresie 6.10.



Wykres 6.10. Wyniki dotyczące list frekwencyjnych podkorpusów zbioru sbkrps\_gr1

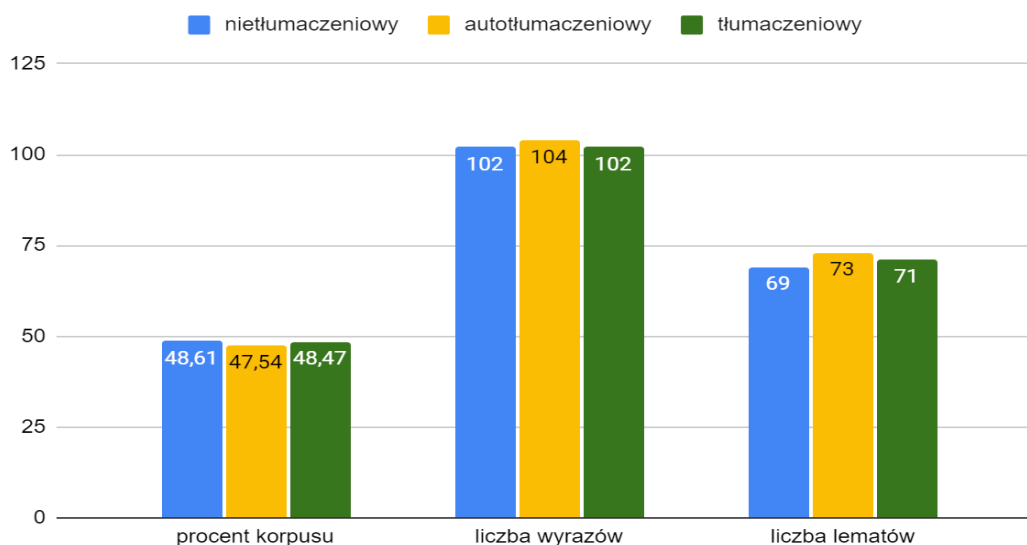
Źródło: opracowanie własne.

Na wykresie 6.10 przedstawiono kolejno: procent korpusu składający się z najczęściej występujących wyrazów w ramach danego zbioru (o frekwencji przynajmniej 0,10%), liczbę wyrazów składających się na listę frekwencyjną tychże oraz liczbę unikalnych form wyrazowych w ramach tej listy. Prawidłowości odnotowane po raz pierwszy przez Laviosę (1996) w odniesieniu do korpusów nietłumaczeniowego i tłumaczeniowego potwierdzają się jedynie w zakresie pierwszego kryterium (procent korpusu) – 45,36% dla tekstów nietłumaczonych wobec 48,20% dla przekładów. Pod względem długości listy zaobserwowano odrębne od spodziewanych tendencje, to jest krótsze listy frekwencyjne dla podkorpusu nietłumaczeniowego, a nie, jak wynikałoby z hipotezy, dla zbioru tekstów tłumaczonych.

Uwagę zwracają osobiwe wyniki analizy podkorpusu auto tłumaczeniowego, znajdującego się między podkorpusem nietłumaczeniowym a tłumaczeniowym jeśli chodzi o proporcję najczęściej występującego słownictwa, jednak zdecydowanie prowadzącego w zakresie liczby wyrazów i lematów składających się na wykaz tychże. W myśl hipotezy 3 z podrozdziału 5.5 pierwszy wynik miałyby świadczyć o zachodzeniu uproszczenia, dwa kolejne – o odwrotnym trendzie. Może to stanowić asumpt do zakwestionowania zasadności stosowania tego kryterium w odniesieniu do badań nad uproszczeniem albo też wskazywać na złożoność procesu autoprzekładu, będącego zjawiskiem pośrednim między tłumaczeniem a formułowaniem tekstu oryginalnego.

Większą część obu list stanowią wyrazy nazywane funkcyjnymi/gramatycznymi i to one reprezentują najczęściej powtarzające się słowa odnotowywane w tekstach (głównie przyimki i rodzajniki). Analiza pozostałych wyrazów wskazuje na zagadnienia najczęściej poruszane w danym zbiorze tekstów – w zbiorze sbkrps\_gr1 pierwszy rzeczownik odnotowany na liście frekwencyjnej podkorpusu nietłumaczeniowego to *Marx* (45. miejsce), dla autoprzekładów jest to *polityka* (43.), w przypadku tłumaczeń zaś *reakcja* (36.)<sup>217</sup>.

W zbiorze sbkrps\_gr2 wartości dotyczące tekstów oryginalnych oraz przekładów są bardzo podobne, jak obrazuje to wykres 6.11. Podobne wartości zanotowano dla podkorpusu autoprzekładów, choć wyróżniają się one niższą o ok. 1% wartością pierwszego parametru. Nie sposób na tej podstawie stwierdzić zachodzenia uproszczenia w żadnej z sytuacji.



Wykres 6.11. Wyniki dotyczące list frekwencyjnych podkorpusów zbioru sbkrps\_gr2

Źródło: opracowanie własne.

<sup>217</sup> Czoło list frekwencyjnych obu podkorpusów korpusu greckiego – zob. załącznik 5.



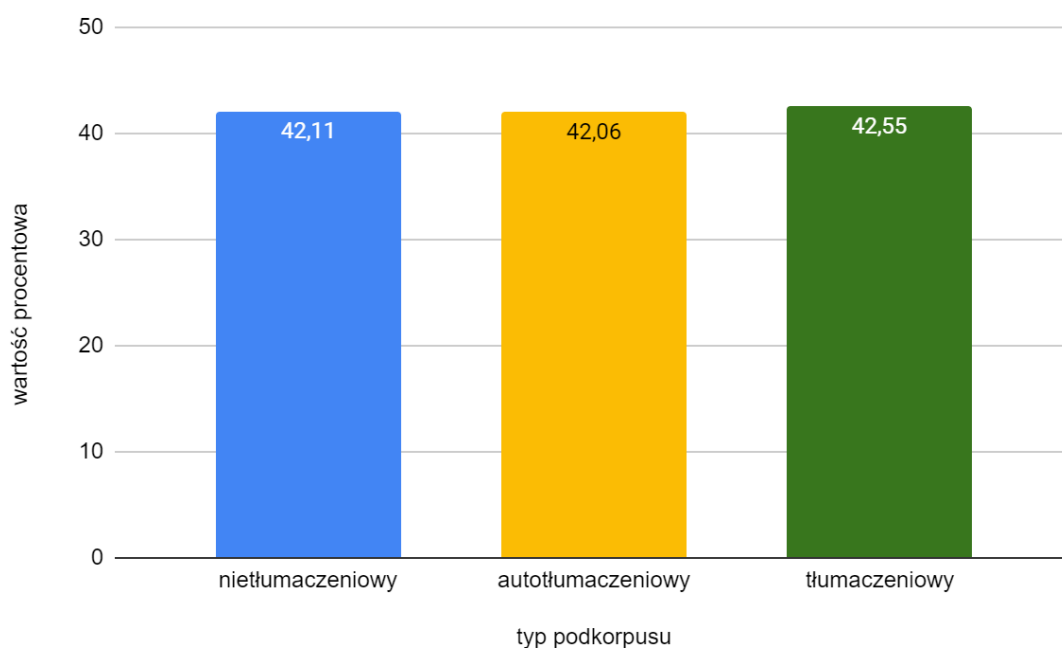
Rezultat analizy list frekwencyjnych nie przekłada się na jednoznaczne wnioski co do zachodzenia symplifikacji w przekładzie. Można ją stwierdzić jedynie w przypadku procentu korpusu składającego się z najczęściej występujących wyrazów w ramach danego zbioru. Dotyczy to jednak tylko zbioru sbrkps\_gr1, gdyż wyniki dla sbrkps\_gr2 są w tym zakresie podobne dla dzieł nietłumaczonych i przekładów, jedynie zaś dla autoprzekładów wartość ta jest wyraźnie niższa. Pod względem liczby lematów i wyrazów składających się na dane listy frekwencyjne odnotowano albo tendencję odwrotną od zakładanej w hipotezie (sbrkps\_gr1), albo też brak znaczących różnic w tym zakresie (sbrkps\_gr2).

#### 6.4. Proporcja najczęściej używanych wyrazów w języku nowogreckim

W celu weryfikacji hipotezy 4, to jest tego, że

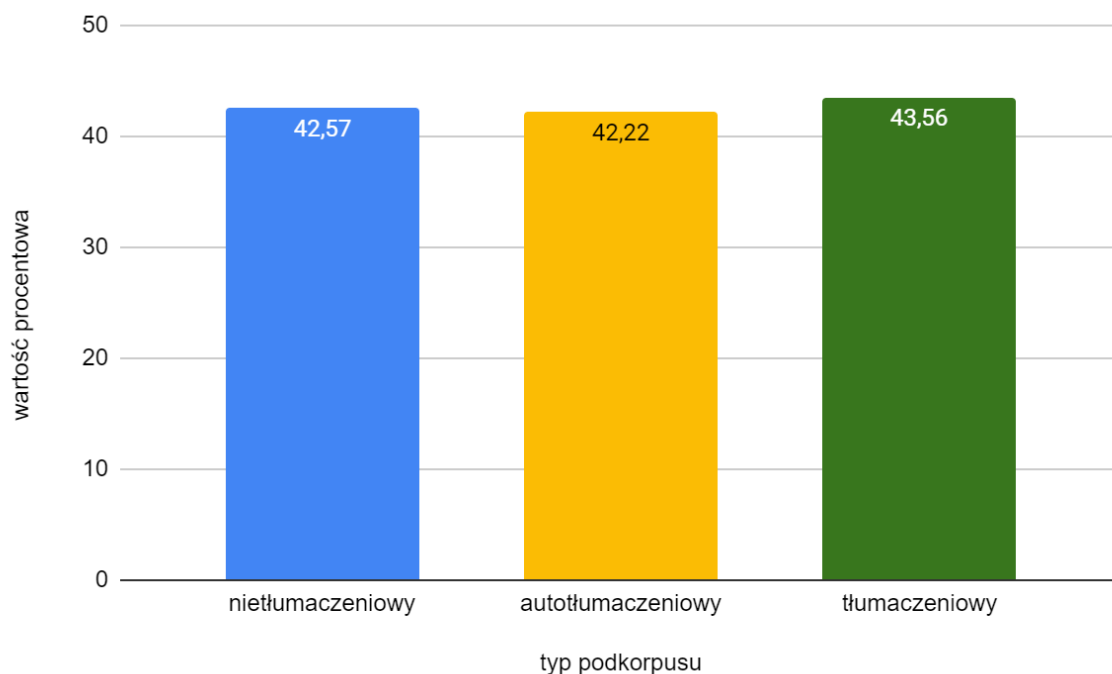
wyrazy najczęściej występujące w danym języku odpowiadają za większą procentowo część podkorpusów tłumaczeniowych niż w porównywalnych z nimi podkorpusach nietłumaczeniowych,

przyjęto listę słownictwa wygenerowaną na podstawie Narodowego Tezaurusu Języka Greckiego (zob. rozdział 5.4). Po porównaniu list frekwencyjnych wszystkich podkorpusów korpusu greckiego stwierdzono nieznacznie wyższy ich procent w przypadku podkorpusów tłumaczeniowych. Wartości dla podkorpusów nietłumaczeniowego i autotłumaczeniowego są bardzo zbliżone. Wyniki dla obu podkorpusów przedstawiono na wykresach 6.12 oraz 6.13.



Wykres 6.12. Procent podkorpusów zbioru sbrkps\_gr1 składający się ze słownictwa o największej frekwencji w języku greckim

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 6.13. Procent podkorpusów zbioru sbkrps\_gr2 składający się ze słownictwa o największej frekwencji w języku greckim

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki są zgodne z tendencją zakładaną w hipotezie, ale należy tutaj odnotować stosunkowo niewielkie różnice między podkorpusami nie tłumaczeniowym i tłumaczeniowym, nieprzekraczające jednego punkta procentowego. Autoprzekłady wykazują bardzo podobne wyniki do zbioru tekstów nie tłumaczonych w przypadku sbkrps\_gr1, dla sbkrps\_gr2 zaś wartość niższą o 0,35 punkta procentowego. Nie wskazuje to na zachodzenie w nich uproszczenia.

### 6.5. Średnia długość wyrazów

Wyniki analizy średniej długości wyrazów przedstawiono w tabeli 6.1.

	sbkrps_gr1	sbkrps_gr2
podkorpus nie tłumaczeniowy	5,63	5,54
podkorpus auto tłumaczeniowy	5,69	5,59
podkorpus tłumaczeniowy	5,65	5,66

Tabela 6.1. Średnia długość słowa w poszczególnych podkorpusach korpusu greckiego

Źródło: opracowanie własne.

## Wedle hipotezy 5

średnia długość wyrazów jest niższa w przypadku podkorpusów tłumaczeniowych, wyższa zaś dla podkorpusów nietłumaczeniowych, co świadczy o uproszczeniu leksykalnym pierwszego z wymienionych zbiorów.

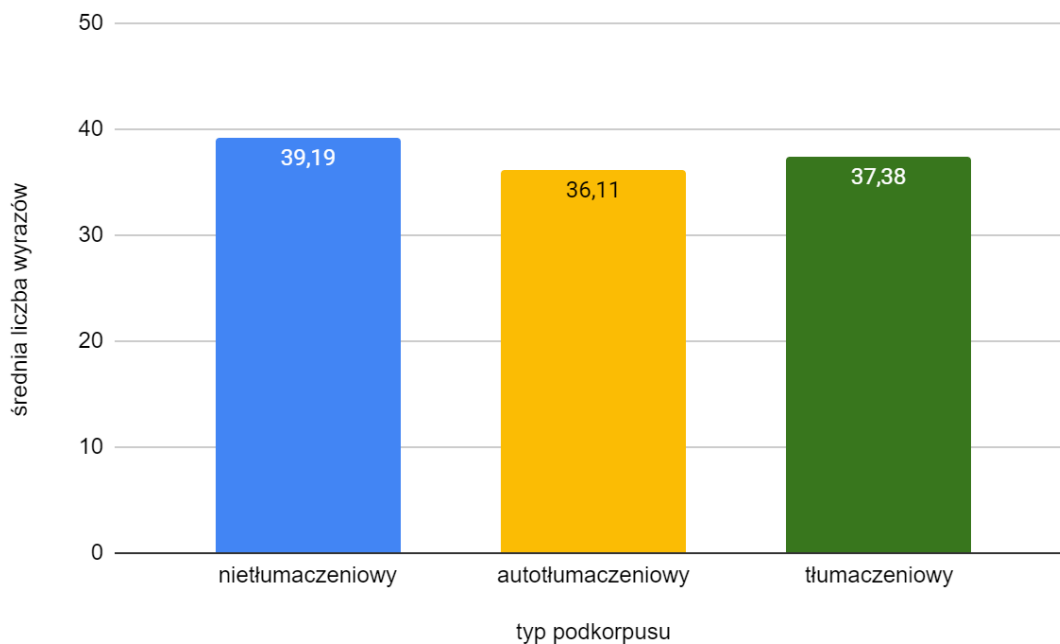
Jakkolwiek słuszne mogą się wydawać intuicje, że bardziej skomplikowane słownictwo (np. terminologia) jest z reguły dłuższe, nie zaobserwowano ich w niniejszym badaniu. Wyniki różnią się najwyżej o 0,1 litery, w jednym przypadku nawet 0,01, czyli długość słów w badanych podkorpusach jest niemal identyczna. Najprawdopodobniej bardziej skomplikowana część zasobu leksykalnego tekstu ginie w szumie generowanym choćby przez najczęściej występujące wyrazy (np. gramatyczne). Podobny brak rozstrzygnięcia w przypadku zastosowania miary średniej długości wyrazów zanotowano we wszystkich dotychczasowych badaniach nad tym parametrem (zob. podrozdział 3.5.4), co stawia pod znakiem zapytania sensowność postulowania tego narzędzia jako wykładnika potencjalnego uproszczenia w przekładzie.

### **6.6. Średnia arytmetyczna długość zdania**

Porównanie średnich arytmetycznych długości zdania wyliczanych dla zbioru krótszych dzieł Panajotisa Kondylisa (wykres 6.14) wskazuje na tendencję wyrażoną wprost w hipotezie nr 6, wedle której

średnia długość zdania jest niższa w korpusach tłumaczeniowych niż w porównywalnych z nimi podkorpusach nietłumaczeniowych, co świadczy o uproszczeniu składniowym zachodzącym w przekładzie.

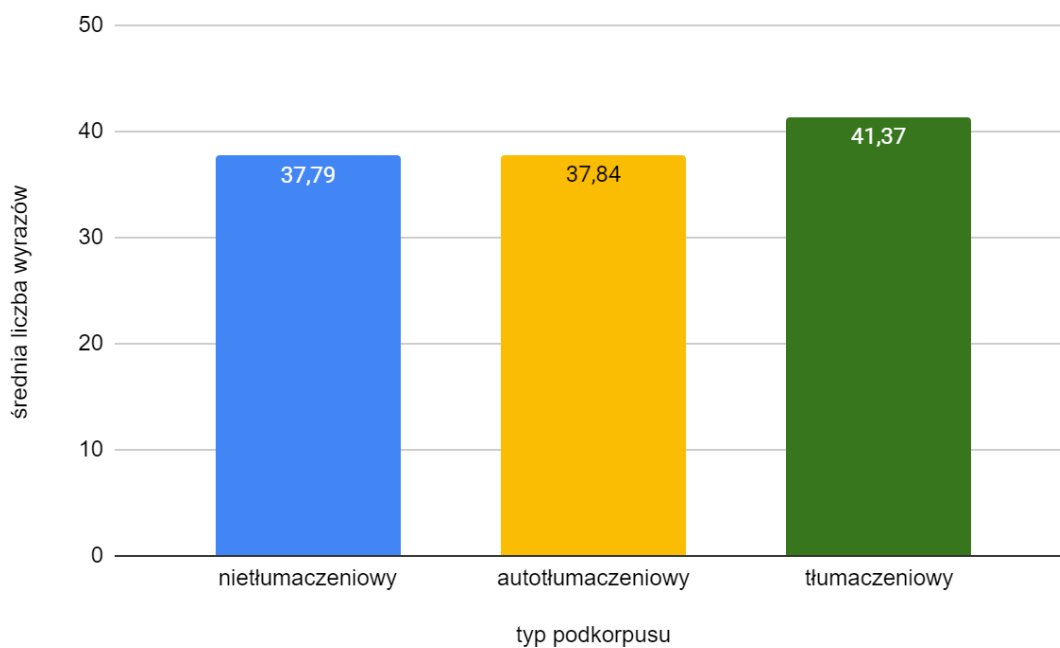
Można zaobserwować, że zdania w przekładach w stosunku do zdań w tekstach oryginalnych są krótsze średnio o dwa słowa, jak wynika to z wykresu 6.14. W porównaniu do autoprzekładów podkorpus nietłumaczeniowy zbioru sbkrps\_gr1 zawiera zdania średnio dłuższe o 3 słowa.



Wykres 6.14. Średnia długość zdania podkorpusów zbioru sbkrps\_gr1

Źródło: opracowanie własne.

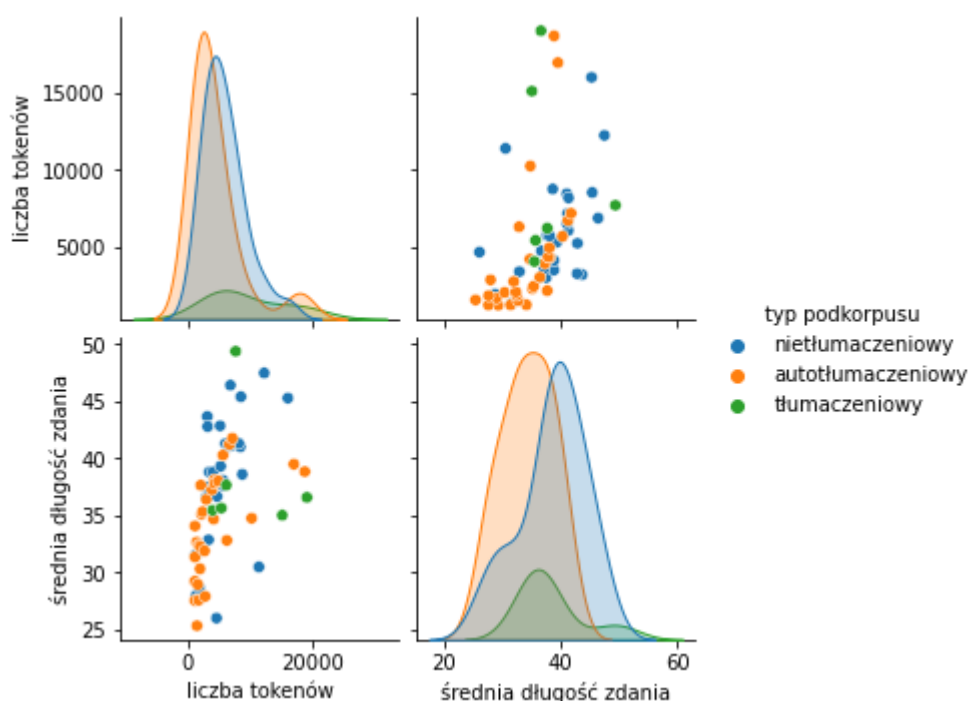
Inaczej kształtuje się sytuacja w zbiorze dłuższych tekstów Kondylisa (wykres 6.15). O ile nie stwierdza się istotnych różnic między tekstami oryginalnymi i autoprzekładami, o tyle w wypadku tłumaczeń zaobserwowano zdania dłuższe średnio o około 3,5 słowa.



Wykres 6.15. Średnia długość zdania podkorpusów zbioru sbkrps\_gr2

Źródło: opracowanie własne.

Analiza dyspersji wartości dla poszczególnych tekstów (wykresy 6.16) potwierdza przedstawione na wykresie 6.14 wyniki. W dolnym lewym oknie wykresu 6.16 żółte punkty układają się równomiernie od wartości najniższych po środkowe, większość niebieskich znajduje się w górnej połowie płaszczyzny, zielone zaś poza najwyżej zawieszonym osobnym punktem znajdują się w połowie. Podobnie jednak jak w przypadku wszystkich przedstawionych w tym rozdziale parametrów nie sposób wyraźnie oddzielić badanych tutaj zbiorów tekstów jedynie na podstawie kryterium średniej długości zdania – znaczna część rozpiętości horyzontalnej wykresu przedstawionego w prawym dolnym rogu pokrywa się ze

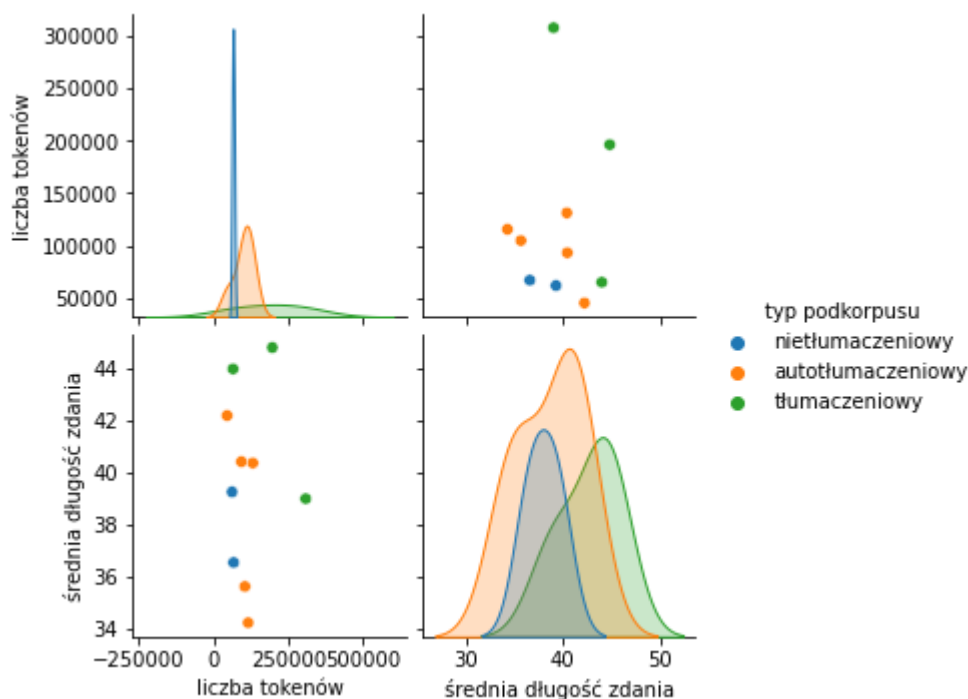


sobą.

Wykresy 6.16. Rozrzut wartości średniej arytmetycznej długości zdania podkorpusów zbioru sbkrps\_gr1

Źródło: opracowanie własne.

Obserwacje odnotowane dla sbkrps\_gr2 (wykresy 6.17) także prowadzą do potwierdzenia wyników globalnej średniej długości arytmetycznej tego zbioru tekstów. Widać tutaj wyraźne odchylenie horyzontalne zielonego pola wyznaczanego przez krzywą w dolnym prawym oknie wykresów 6.17, odzwierciedlającym znacząco wyższe wartości średniej arytmetycznej dla zbioru przekładów. Wszystkie trzy płaszczyzny są przy tym dość strome, co wskazuje znaczny rozrzut wyników odnotowanych w ramach jednego typu podkorpusu. Także w tym przypadku nie sposób traktować wskaźnika średniej długości zdania jako *differentia specifica* typu podkorpusu, ale należy odnotować, że płaszczyzny pokrywają się tutaj w najmniejszym dotychczas zakresie.



Wykresy 6.17. Rozrzut wartości średniej arytmetycznej długości zdania podkorpusów zbioru sbkrps\_gr2  
 Źródło: opracowanie własne.

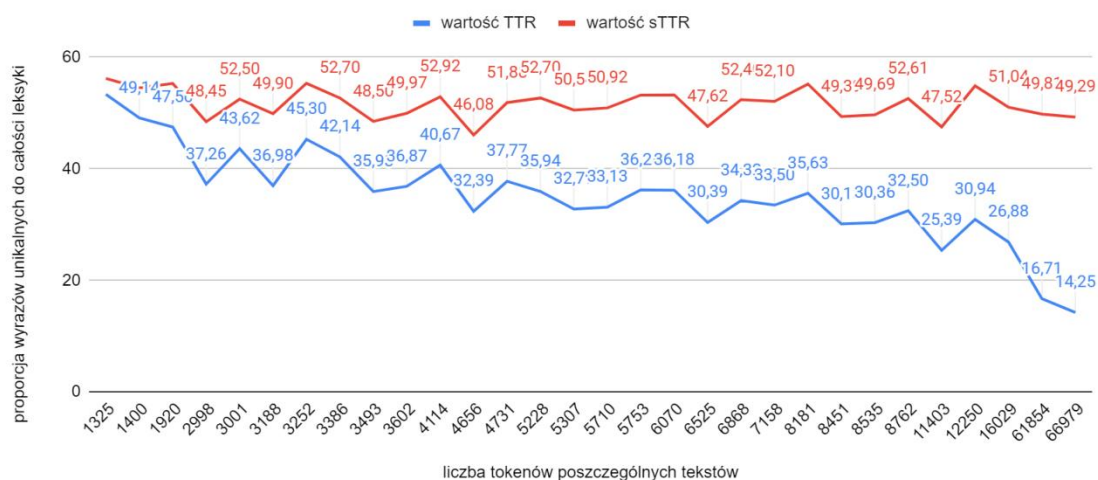
Podsumowując, na podstawie analizy dyspersji punktów przedstawionych na wykresach 6.16 należy stwierdzić relatywnie niewielkie różnice między poszczególnymi podkorpusami w zbiorze sbkrps\_gr1, co nie pozwala bronić tutaj hipotezy uproszczenia. W zbiorze dłuższych prac tego autora obserwuje się wyraźną tendencję odwrotną, a więc negatywną weryfikację hipotezy. Może to wskazywać na występowanie innych cech obserwowanych w tłumaczeniu, na przykład eksplicytacji, która może wpływać na używanie większej liczby wyrazów w celu jaśniejszego wyrażenia komunikatu sformułowanego przy pomocy mniejszej liczby słów w oryginale. W przypadku zbioru autoprzekładów różnice są już na tyle wyraźne, że można stwierdzić zachodzenie uproszczenia w przypadku krótszych form. W przypadku dłuższych wyniki są zbliżone do tych odnoszących się do podkorpusu nie tłumaczeniowego, co może wskazywać na różnice w długości zdań w zależności od obszerności tekstu.

### 6.7. Miarodajność metod obliczania zróżnicowania leksykalnego

Na potrzeby przeprowadzonej analizy zastosowano dwa z proponowanych czterech sposobów obliczania zróżnicowania leksykalnego. Nie uwzględniono tutaj wskaźnika zTTR, gdyż ma on zastosowanie do próbek tekstów, podczas gdy w tym badaniu analiza dotyczy populacji tekstów analizowanego tu autora. Wiąże się to ze wzmiankowaną już w części 2.3.1 problematyczną kwestią opracowania reprezentatywnej próby stanowiącej wartość

referencyjną dla tekstów o różnej długości. Z tego powodu zostaną tu omówione problemy związane z TTR oraz porównywalnością wyników sTTR i MATTR. Ponieważ kwestią istotniejszą jest skuteczność narzędzi, a nie wyniki osiągane za ich pomocą, na potrzeby tej części nie dzielono podkorpusów ze względu na objętość zgromadzonych w nich tekstów.

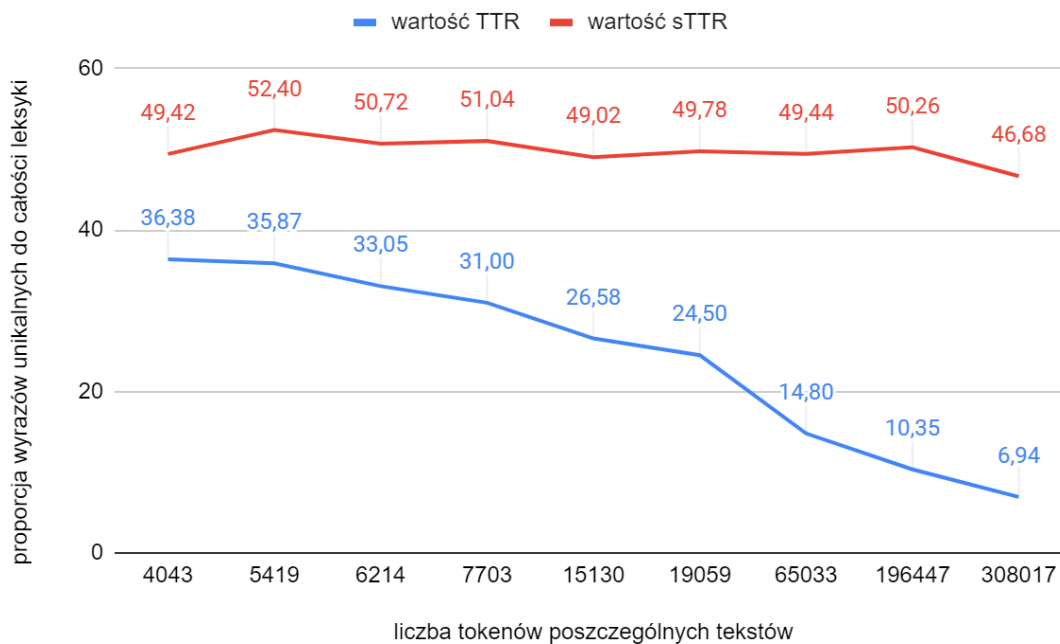
Wątpliwa miarodajność parametru TTR była widoczna na każdym etapie badania, szczególnie podczas analizy wyników cząstkowych, która rozstrzygnęła o nieuwzględnianiu wyników generowanych przez to narzędzie w wizualizacjach danych. Niedoskonałość tego narzędzia wynika z tego, że w przypadku dłuższych tekstów progresja pojawiania się unikalnego słownictwa znacząco spada – treści wyrażane są przy użyciu wykorzystanego uprzednio zasobu leksykalnego, co przekłada się na wynik. Przykładów dostarcza wykres 6.18 przedstawiający zróżnicowanie leksykalne tekstów wchodzących w skład podkorpusów nietłumaczeniowych. Przykładowo teksty o wielkości 6525 i 11403 tokenów mają bardzo zbliżony wynik sTTR (odpowiednio 47,62 oraz 47,52). Różnica wykazywana za pomocą TTR tymczasem sięga 5% (30,39 wobec 25,39), co wskazywałoby na znacznie mniejsze zróżnicowanie leksykalne drugiego tekstu. Wyniki TTR dotyczące trzech ostatnich tekstów, największych objętościowo, stoją w jaskrawej opozycji do tych uzyskanych za pomocą zestandaryzowanej wersji tego narzędzia (sTTR). Należy jednak odnotować, że mimo niewspółmiernych wartości bezwzględnych TTR zauważalne jest pewne podobieństwo obu krzywych. Współczynnik Pearsona na poziomie  $r = 0,6117$  wskazuje na stosunkowo znaczny poziom korelacji między nimi.



Wykres 6.18. Wartości zróżnicowania leksykalnego (TTR oraz sTTR) podkorpusów nietłumaczeniowych korpusu greckiego

Źródło: opracowanie własne.

Podobne obserwacje dotyczą podkorpusów autotłumaczeniowych oraz tłumaczeniowych. W pierwszym z nich współczynnik korelacji obu krzywych wyniósł  $r = 0,48125$ , co wskazuje na umiarkowaną korelację, drugi zaś z wynikiem  $r = 0,6481$  podobny jest do podkorpusu nietłumaczeniowego.



Wykres 6.19. Wartości zróżnicowania leksykalnego (TTR oraz sTTR) podkorpusów tłumaczeniowych korpusu greckiego

Źródło: opracowanie własne.

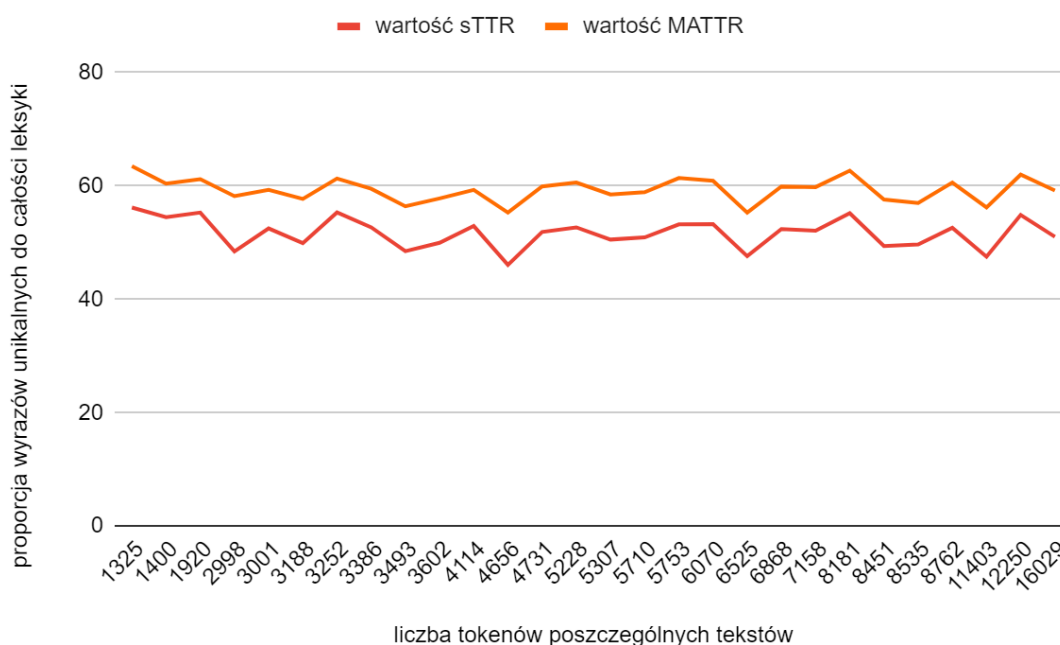
Dowodu na zawodność TTR w przypadku zbiorów zróżnicowanych obszerniejszych tekstów dostarcza wykres 6.19. Wartość dla tekstu o wielkości 4043 tokenów wynosi 36,38, podczas gdy dla najobszerniejszego dzieła wchodzącego w skład całego korpusu (308 017 tokenów) obliczono zróżnicowanie leksykalne na poziomie 6,94. Dokładniejsze pod tym względem narzędzie sTTR wykazuje dla tych tekstów odpowiednio 49,42 dla krótszego oraz 46,68 dla dłuższego, co oznacza że jakkolwiek najdłuższa *Ontologia społeczna* jest mniej zróżnicowana leksykalnie niż niewielki artykuł poświęcony Heglowi i lewicy heglowskiej, nie ma między nimi różnicy tak radykalnej jak wskazywałby na to stosunek TTR. Wartość wyrażana proporcją wyrazów unikalnych do całości wyrazów użytych w danym tekście spada równomiernie w miarę zwiększania się objętości publikacji, a najniższy wynik osiąga w przypadku najobszerniejszego dzieła. Jednocześnie widać, że przy wykorzystaniu zestandardyzowanej odmiany tego narzędzia, to jest wyliczania zróżnicowania leksykalnego dla



kolejnych 1000-wyrazowych zakresów danego tekstu, różnice są o wiele mniejsze – teksty te są w istocie dość podobne pod względem tego parametru.

Jak wspomniano w części 2.3.1, alternatywnym sposobem mierzenia stopnia zróżnicowania leksykalnego jest *moving average type–token ratio* (MATTR) zaproponowane przez Michaela A. Covingtona oraz Joego D. McFalla (2010, 96). Narzędzie to sprowadza się do obliczeń średniej ruchomej wyliczanej na podstawie danego zakresu wyrazów. W jedynym jak dotąd badaniu dotyczącym uproszczenia, w którym skorzystano z tej metody, takie okno leksykalne wynosiło 500 wyrazów (Bisiada 2017). Narzędzie to jest przedstawiane przez jego autorów jako „niezależne od długości tekstu” (Covington, McFall 2010, 64).

Z przeprowadzonych na korpusie tekstów Panajotisa Kondylisa analiz – przedstawionych na wykresach 6.20–6.22 – wynika jednoznacznie, że jakkolwiek parametry sTTR oraz MAATR różnią się o rząd wielkości, progresja rezultatów jest niemal identyczna w przypadku podkorpusów nietłumaczeniowych i autotłumaczeniowych i dość podobna w odniesieniu do podkorpusów tłumaczeniowych.

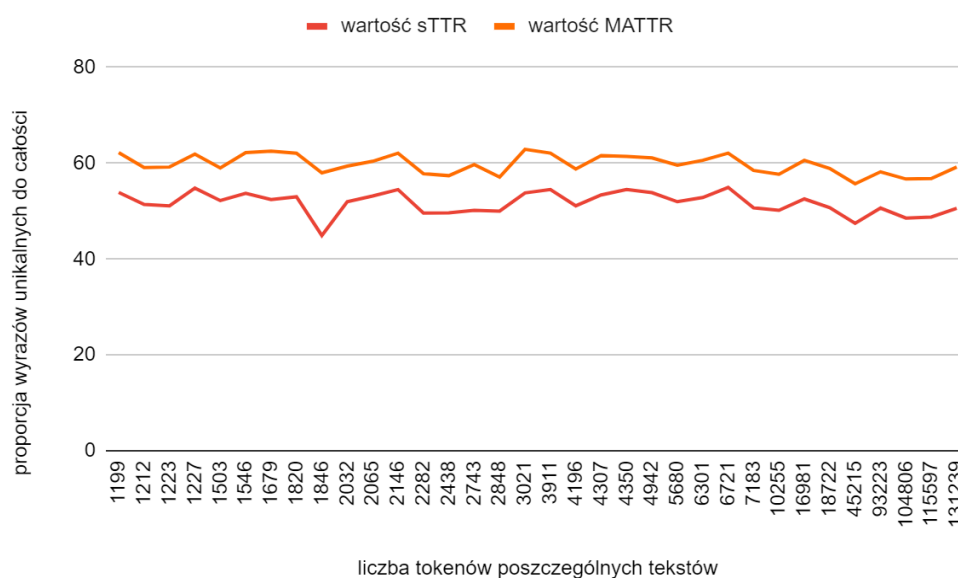


Wykres 6.20. Wartości zróżnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu nietłumaczeniowego korpusu greckiego<sup>218</sup>

Źródło: opracowanie własne.

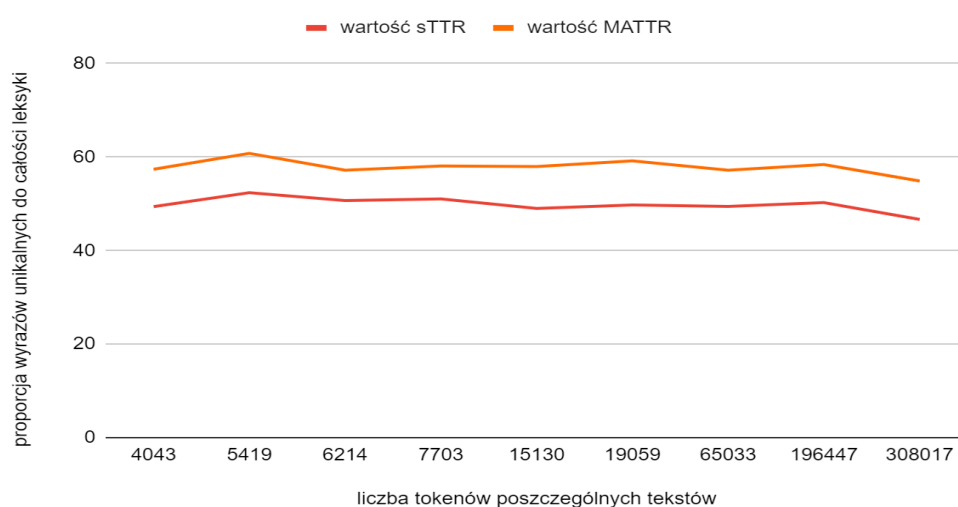
<sup>218</sup> Na wykresach 6.20–6.22 nie załączono wyników dla poszczególnych tekstów, gdyż schematy byłyby wówczas nieczytelne. Istotniejsze w tym kontekście są nie tyle wartości liczbowe, ile progresja wyznaczonych przez poszczególne rezultaty krzywych.

Jedynymi wyraźnymi *outlierami* są: teksty o objętości 2998 tokenów z podkorpusu nietłumaczeniowego (4. od lewej na wykresie 6.20) oraz wzmiankowany w podrozdziale 6.1 tekst tłumaczony przez Kondylisa wielkości 1846 tokenów o wyraźnie zaniżonym w stosunku do MATTR wyniku sTTR (zob. wykres 6.21). Najprawdopodobniej w przypadku tych krótkich form sposób kompozycji i układ tekstu mogły wpłynąć na wyższą i mniej zróżnicowaną wartość MATTR.



Wykres 6.21. Wartości zróżnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu autotłumaczeniowego korpusu greckiego

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 6.22. Wartości zróżnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu tłumaczeniowego korpusu greckiego

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki MATTR są każdorazowo wyższe o kilka punktów procentowych, ale krzywe przedstawione na wykresach są niemal identyczne (szczególnie w przypadku podkorpusu nietłumaczonego). Współczynnik Pearsona potwierdza bardzo silny stopień dodatniej korelacji w przypadku wszystkich tych zbiorów tekstów (odpowiednio  $r = 0,9559$ ,  $r = 0,8670$ ,  $r = 0,8415$ ). Krzywe obrazujące współczynniki poszczególnych tekstów podkorpusu pozostają zatem w silnych związkach liniowych, co może prowadzić do wniosku, że dla korpusu tekstów Panajotisa Kondylisa zarówno narzędzie sTTR, jak i MATTR dają podobne wyniki i trudno orzec, które i na jakiej podstawie należałoby uznać za bardziej wiarygodne. Jednocześnie widać też, że porównanie wyników sTTR i MATTR nie jest możliwe w sposób bezpośredni. Każdorazowo wartość wykazywana przez pierwsze z tych narzędzi była o kilka punktów procentowych niższa od drugiego, co powoduje, że zestawianie ze sobą wyników wygenerowanych przez te różne narzędzia może prowadzić do fałszywych wniosków (np. współczynnik sTTR na poziomie 49,81 w stosunku do MATTR równego 57,70 wcale nie wskazuje na mniejszy zakres leksykalny, gdyż odnoszą się one do tego samego tekstu).

Podsumowując, w przypadku analizy tekstów Panajotisa Kondylisa powstałych pierwotnie w języku greckim zaobserwowano jedynie dwie wyraźne różnice między wynikami wypracowanymi przy pomocy narzędzi sTTR oraz MATTR dla poszczególnych tekstów. Skłania to do wniosku, że w tym zbiorze nie ma znaczenia, którego narzędzia użyje badacz. Jeśli chodzi o wskaźnik TTR, to jego skuteczność znacząco spada w miarę wzrastania objętości tekstu, co czyni go przydatnym jedynie do analizy najkrótszych tekstów nieprzekraczających 2000 tokenów.

## 6.8. Podsumowanie analizy ilościowej korpusu greckiego

W odniesieniu do korpusu greckich tekstów autorstwa Panajotisa Kondylisa i ich przekładów odnotowano tendencje zgodne z hipotezą w przypadku następujących parametrów:

- zróżnicowanie leksykalne obu zbiorów tekstów – różnica ok. 1% dla sbkrps\_gr1, 0,76% dla sbkrps\_gr2
- procent korpusu zajmowany przez najczęściej występującą leksykę – jedynie dla sbkrps\_gr1, różnica sięgająca niemal 3%,
- procent korpusu zajmowany przez najczęściej używane wyrazy w języku greckim – różnica niemal 0,5% dla sbkrps\_gr1 oraz 1% dla sbkrps\_gr2,
- średnia arytmetyczna długość zdania – jedynie w przypadku sbkrps\_gr1, w którym tłumaczenia składają się ze zdań krótszych średnio o 2 wyrazy.

Należy przy tym zauważyć, że niemal we wszystkich przypadkach różnice były stosunkowo niewielkie i tylko w przypadku list frekwencyjnych dla sbkrps\_gr1 przekroczyły 2%.

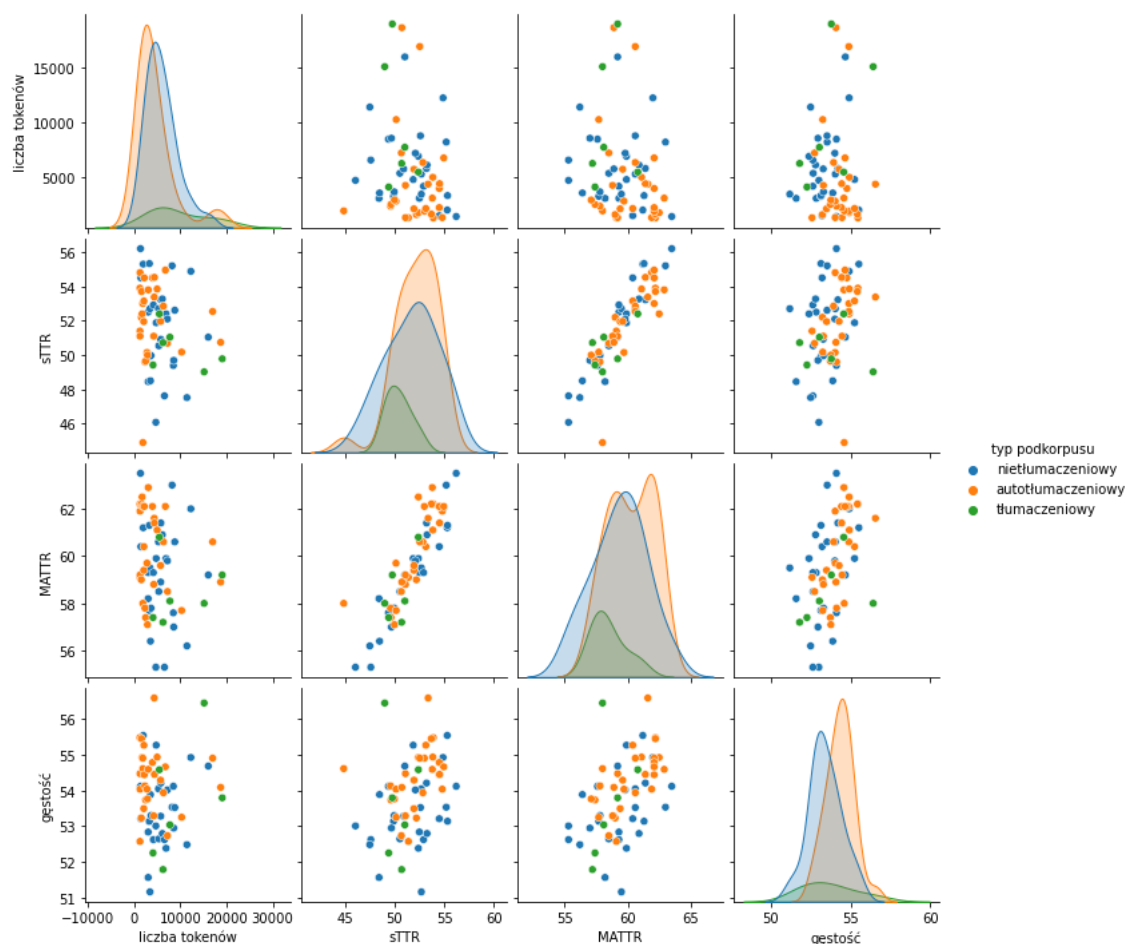
Dla pozostałych wyznaczników uproszczenia różnice między poszczególnymi podkorpusami (tłumaczeniowym, autotłumaczeniowym oraz nietłumaczeniowym) były niekonkluzywne (jak np. w przypadku zróżnicowania leksykalnego dla sbkrps\_gr2), marginalne (np. dla średniej długości wyrazów), albo wręcz odwrotne od wyrażonych w wyjściowych hipotezach (np. średnia długość zdania sbkrps\_gr2 wykazująca dłuższe zdania podkorpusu tłumaczeniowego o około 3,5 wyrazów w porównaniu do podkorpusu nietłumaczeniowego).

W świetle badań prowadzonych jak dotąd nad zjawiskiem uproszczenia w przekładzie (zob. rozdział 3.5.) należy uznać powyższe wyniki za wątplą podstawę do stwierdzenia pozytywnej weryfikacji hipotezy symplifikacji w przekładzie. W 5 z 12 analizowanych tutaj sytuacji wyniki zgodne są z tendencją wynikającą z hipotezy, ale tylko dla jednego parametru różnice te są na tyle istotne, że można wnosić o zachodzącym uproszczeniu w sbkrps\_gr1 – procent korpusu zajmowany przez najczęściej występującą leksykę. Potencjalne przyczyny tak niewielkiego zakresu pozytywnej weryfikacji hipotezy zostaną omówione w rozdziale 8.

W odniesieniu do podkorpusów autotłumaczeniowych zaobserwowano następujące prawidłowości:

- wykazują one najwyższą wartość zróżnicowania leksykalnego dla sbkrps\_gr1 oraz środkową dla sbkrps\_gr2, choć w obu przypadkach wartości te są bliskie odnotowanym dla podkorpusów nietłumaczeniowych,
- mają najwyższą wartość gęstości leksykalnej w przypadku tekstów krótszych i niemal identyczne wyniki jak pozostałe podkorpusy w przypadku tekstów dłuższych,
- mają najdłuższą listę frekwencyjną (także w przypadku lematów) wyrazów zajmujących minimum 0,10% korpusu dla sbkrps\_gr1,
- są zbliżone do podkorpusów nietłumaczeniowych pod względem procentu korpusu zajmowanego przez wyrazy najczęściej używane,
- nie wykazują żadnych różnic w stosunku do innych podkorpusów w zakresie średniej długości słów,
- mają najniższą średnią arytmetyczną długości zdania w sbkrps\_gr1 (3 wyrazy mniej w stosunku do podkorpusu nietłumaczeniowego) oraz niemal identyczną jak zbiór tekstów oryginalnych w sbkrps\_gr2.

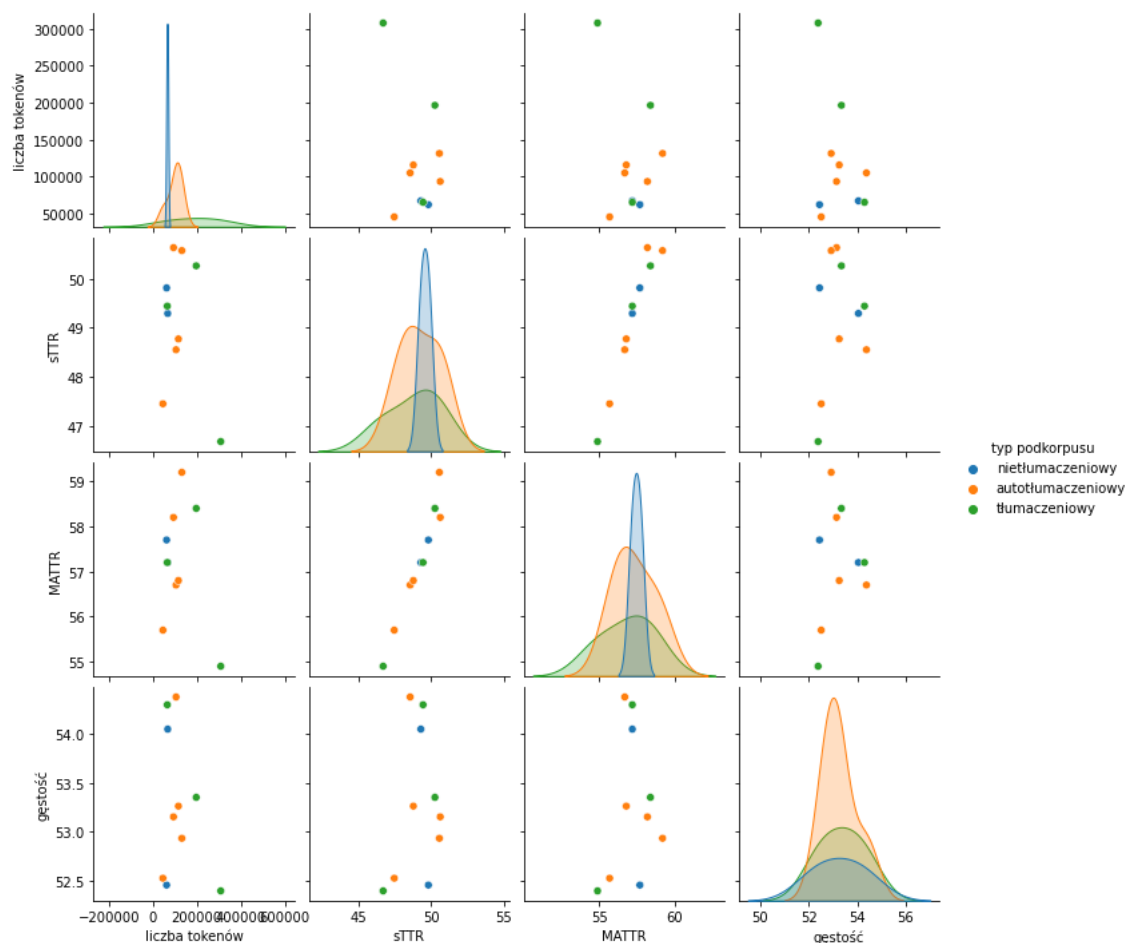
W celu ustalenia statusu podkorpusów auto tłumaczeniowych przyjrzyjmy się zbiorczym wynikom mierników gęstości i zróżnicowania leksykalnego zaprezentowanym na wykresach 6.23.



Wykresy 6.23. Rozrzut zróżnicowania leksykalnego oraz gęstości leksykalnej tekstów zbioru sbkrps\_gr1  
Źródło: opracowanie własne.

Dyspersja punktów żółtych (podkorpus auto tłumaczeniowy) i niebieskich (podkorpus nie tłumaczeniowy) jest dość zbieżna, co ilustrują nachodzące na siebie płaszczyzny wyznaczone przez wszystkie krzywe na wykresach 6.23. Obraz punktów zielonych (podkorpus tłumaczeniowy) jest odmienny, bowiem poza nielicznymi *outlierami* plasują się one raczej w dolnych partiach wykresów z przesunięciem w lewo lub ku środkowi diagramów. Wartości uśrednione uwzględniające wyniki skrajne są do siebie zbliżone, ale rozkład konkretnych punktów pozwala na formułowanie ostrożnych wniosków dotyczących większego podobieństwa tekstów składających się na podkorpusy auto tłumaczeniowy oraz nie tłumaczeniowy, nieznacznie, choć zauważalnie, różniących się od znajdujących się raczej w dolnych partiach poszczególnych wykresów punktów reprezentujących przekłady niewykonane przez Kondylisa (punkty zielone). Ze względu na zdecydowanie mniejszą

objętość podkorpusu tłumaczeniowego i o wiele bardziej porównywalne wielkości dwóch pozostałych zbiorów nie sposób z pełnym przekonaniem bronić tezy, że autoprzekłady istotnie różnią się od przekładów, można jednak odnotować ich czasem wręcz znaczące podobieństwo do tekstów oryginalnie wyrażonych w języku greckim.



Wykresy 6.24. Rozrzut zróżnicowania leksykalnego oraz gęstości leksykalnej tekstów zbioru sbkrps\_gr2  
Źródło: opracowanie własne.

W przypadku zbioru sbkrps\_gr2 (wykresy 6.24) niemal całkowite horyzontalne pokrywanie się krzywych zaobserwowano jedynie dla wskaźnika gęstości leksykalnej (skrajnie dolny lewy wykres), w przypadku zróżnicowania leksykalnego krzywe wskazują raczej na podobieństwo między podkorpusami auto tłumaczeniowym i tłumaczeniowym, niż auto tłumaczeniowym i nie tłumaczeniowym. Nie można jednak zapominać o podobnym wyniku zróżnicowania leksykalnego dla zbioru oryginałów i autoprzekładów prezentowanym wyżej na wykresie 6.2 (49,55 wobec 49,19 dla sTTR oraz 57,45 wobec 57,32 dla MATTR). Rezultaty te wskazują, że w przypadku dłuższych form również można stawiać hipotezy co do upodobnienia się autoprzekładów do dzieł oryginalnie napisanych po grecku. W przypadku sbkrps\_gr2, odmiennie niż dla podkorpusu form krótszych, zbiór przekładów także wykazuje

podobne wyniki oraz ich rozrzut. Odpowiedzi na to, czy zachodzą tu istotne różnice czy raczej wszystkie korpusy upodabniają się do siebie, będą poszukiwane w analizie jakościowej.

Podsumowując, mimo relatywnie niewielkich różnic globalnych między trzema typami podkorpusów można zauważyć zbieżność rozrzutu wyników dla zbioru autoprzekładów i tekstów oryginalnych dla form krótszych (sbrps\_gr1). Wyniki dotyczące zbioru dzieł dłuższych również wskazują na podobieństwa między tymi typami korpusów. Można więc sformułować wniosek, że bez względu na objętość tekstów autoprzekłady i dzieła nietłumaczone są podobne pod względem zróżnicowania i gęstości leksykalnej, ponadto w przypadku sbrps\_gr1 odmienne od przekładów wykonanych przez innych niż Kondylis tłumaczy.

## 7. Analiza ilościowa korpusu niemieckiego

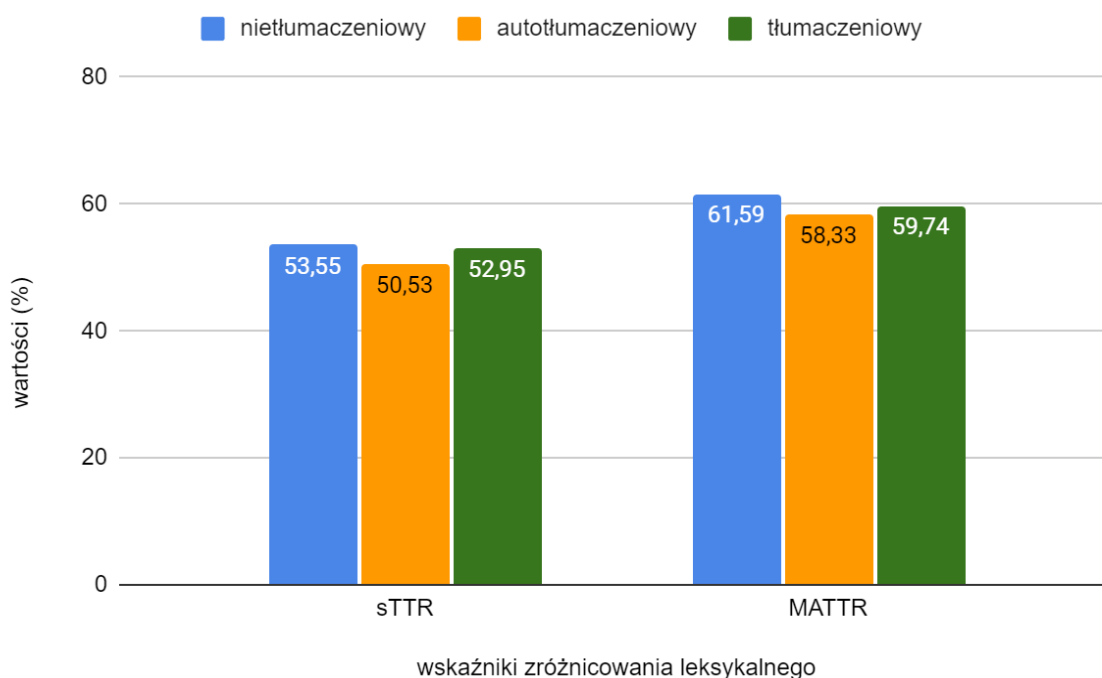
Rezultaty analizy niemieckiego korpusu tekstów Panajotisa Kondylisa, podobnie jak w poprzednim rozdziale, zostaną przedstawione kolejno wedle hipotez postawionych w podrozdziale 5.5.

### 7.1. Zróżnicowanie leksykalne

Stopień zróżnicowania leksykalnego przeanalizowano za pomocą narzędzi sTTR oraz MATTR. Hipoteza 1 stanowi, że

podkorpusy tłumaczeniowe charakteryzują się niższym zróżnicowaniem leksykalnym (wyrażanym przy pomocy narzędzi sTTR oraz MATTR) niż porównywalne z nimi podkorpusy nietłumaczeniowe, co świadczy o uproszczeniu w zakresie leksyki.

Wyniki dla zbioru krótszych form przedstawiono na wykresie 7.1.



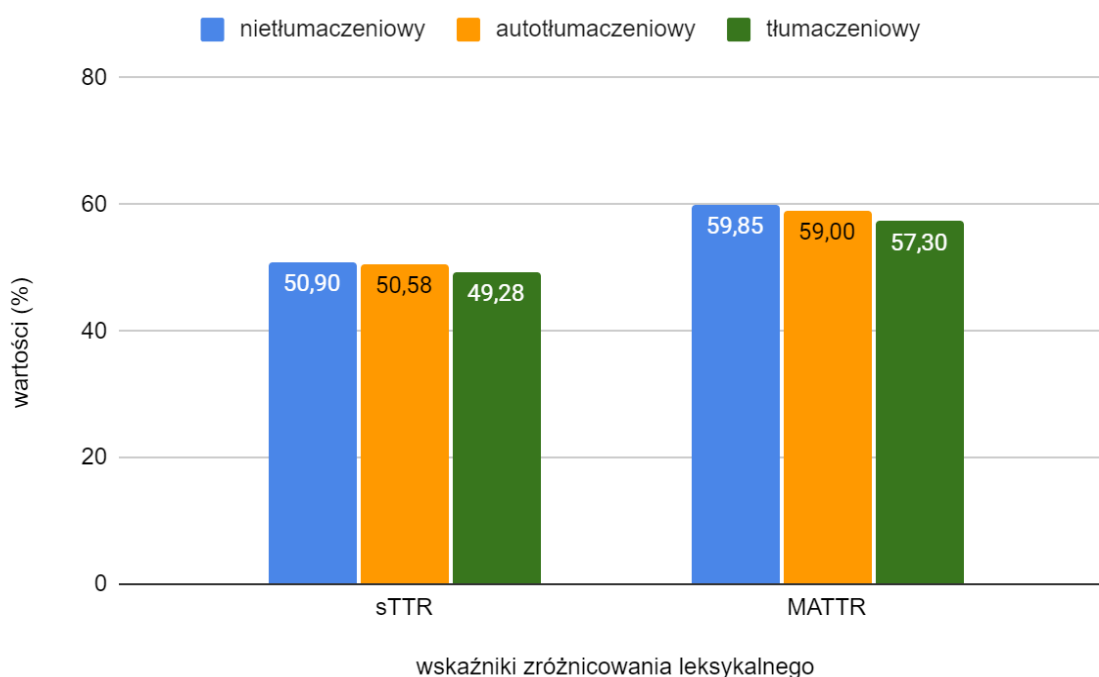
Wykres 7.1. Wartości zróżnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps\_nml

Źródło: opracowanie własne.

Jeśli porównać podkorpusy nietłumaczeniowy i tłumaczeniowy, widoczny jest niższy wynik dla zbioru przykładów – o 0,60% dla sTTR oraz niemal 2% dla MATTR. Różnice między wynikami tych parametrów prawdopodobnie mają związek z wewnętrzną kompozycją podkorpusów. Nie zmienia to faktu, że obserwowana tendencja jest spójna, choć trudno na tej podstawie dowodzić pozytywnej weryfikacji hipotezy. Najniższą wartość zróżnicowania



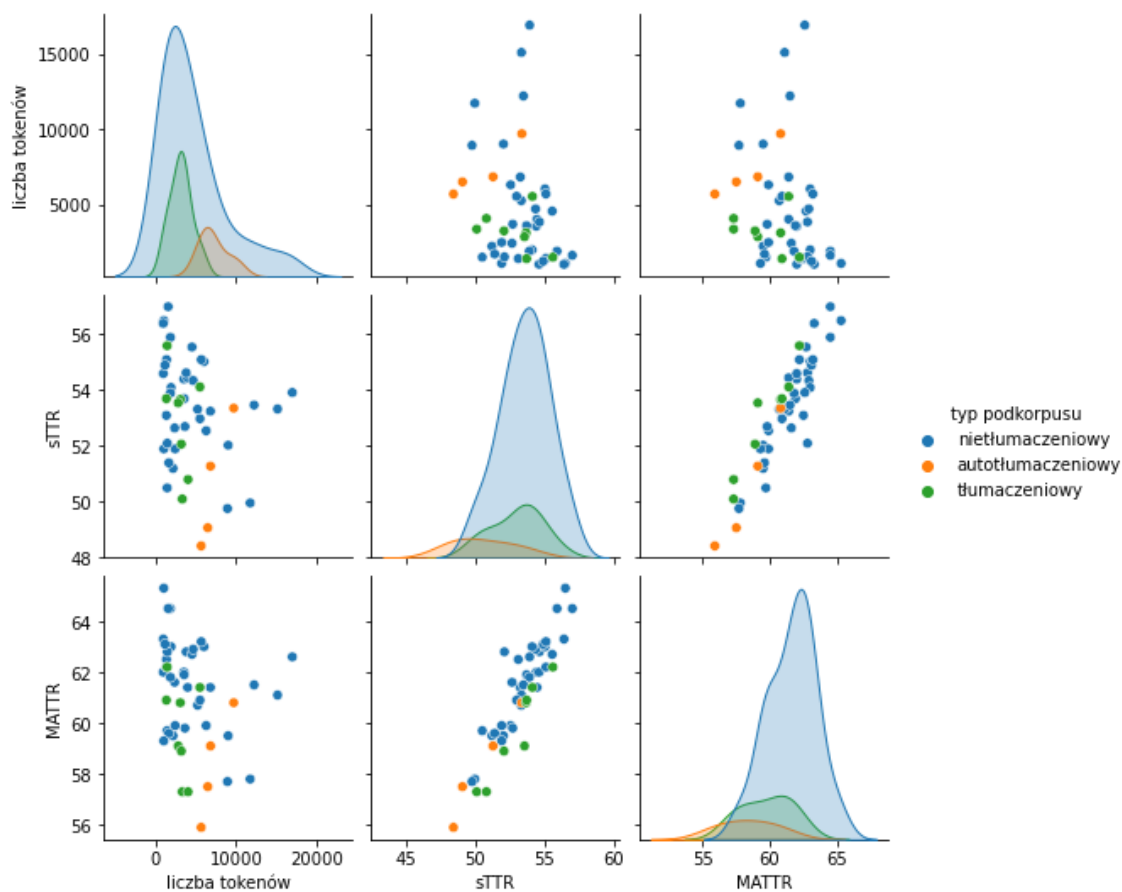
leksykalnego odnotowano dla podkorpusu auto tłumaczeniowego – różnica w stosunku do dzieł oryginalnie niemieckich wynosi dla obu narzędzi około 3%, co pozwala stawiać tezę o zachodzącym tu uproszczeniu.



Wykres 7.2. Wartości zróżnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps\_nm2

Źródło: opracowanie własne.

W podkorpusie dłuższych form wyniki dla obu parametrów wskazują na niższy stopień zróżnicowania leksykalnego tekstów tłumaczonych w porównaniu z oryginalnymi (dla sTTR różnica wynosi 1,62%, a MATTR – 2,55%), co obrazuje wykres 7.2. Zbiór autoprzekładów wykazuje pośrednie wartości, bliższe jednak podkorpusowi nietłumaczeniowemu. W przypadku tekstów dłuższych podstawa do pozytywnej weryfikacji hipotezy uproszczenia jest silniejsza niż w odniesieniu do zbioru sbkrps\_gr1, ale zakres zachodzenia uproszczenia należałoby określić niewielkim lub średnim, podobnie jak robią to Cvrček i Chlumská (2015) w swoim badaniu.



Wykresy 7.3. Rozrzut zróżnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps\_nm1

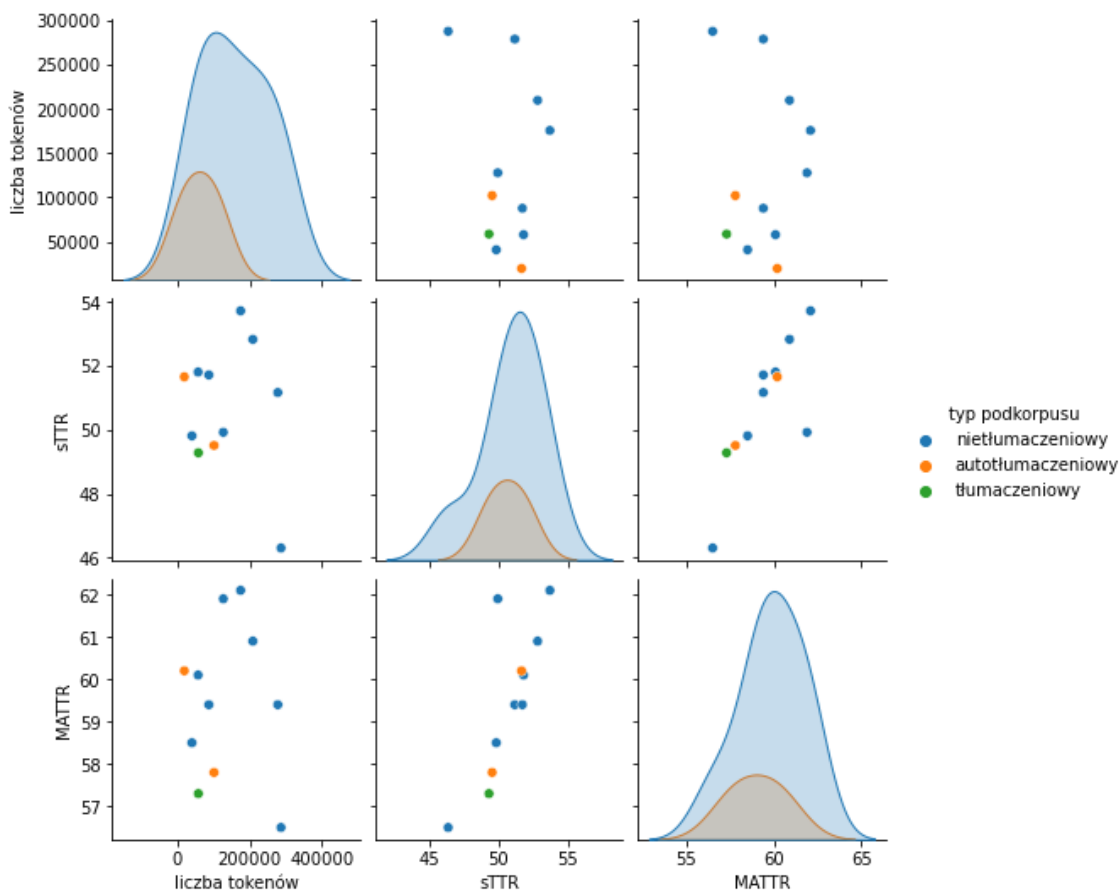
Źródło: opracowanie własne.

Na wykresach 7.3 można zaobserwować przyczynę różnic w zakresie wyników wypracowanych za pomocą sTTR oraz MATTR dla zbioru sbkrps\_nm1, sięgających 1–1,5 punkta procentowego. Odpowiedzialne za to są przede wszystkim wyniki notowane dla kilku tekstów wchodzących w skład podkorpusu tłumaczeniowego. Na dolnym środkowym wykresie znajdują się one w niższych, ale wyraźnie dążących ku prawej stronie (a więc wyższej wartości sTTR) partiach. Odpowiadające im punkty znajdują się także na wykresie środkowym prawym, gdzie widać je w lewej dolnej ćwiertci wykresu. Różnice te zostaną zanalizowane szerzej w części 7.7.

Kolorowe pola ograniczone krzywymi odpowiadają wynikom wskazanym na wykresie 7.1. Stąd różne zakresy horyzontalne poszczególnych płaszczyzn – najbardziej przesunięta w lewo i najszybciej kończąca się płaszczyzna żółta, najbardziej przesunięta w prawo niebieska i zielona zajmująca miejsce pośrednie<sup>219</sup>. Podkorpus nietłumaczeniowy cechuje się najwyższą

<sup>219</sup> Wygląda to inaczej na górnym lewym wykresie, ale tam przedstawiony jest rozrzut liczby tokenów, a więc parametr nie będący wyznacznikiem zróżnicowania leksykalnego.

dyspersją widoczną szczególnie w wertykalnym rozrzucie niebieskich punktów na wykresach środkowym prawym oraz dolnym środkowym. Pomimo stosunkowo podobnych pozycji punktów niebieskich i zielonych na tych wykresach, w górnych partiach wyraźnie widać przeważające niebieskie barwy, które przekładają się na około 0,5-procentową różnicę sTTR (4 niebieskie punkty u góry wykresu środkowego prawego) oraz 1,5-procentową dla MATTR (wykres dolny środkowy, gdzie najwyżej odnotowane punkty są wyłącznie niebieskie). Zanotowane różnice są relatywnie niewielkie, podobnie jak w przypadku korpusu greckiego. O wyraźnie zachodzącym uproszczeniu można stąd przesądzać tylko w przypadku autoprzekładów, które w stosunku do podkorpusu nietłumaczonego cechują się zróżnicowaniem mniejszym o około 3%.



Wykresy 7.4. Rozrzut zróżnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps\_nm2

Źródło: opracowanie własne.

Rozkład wyników dla podkorpusu dłuższych form (wykresy 7.4) także odzwierciedla generalną tendencję zilustrowaną na wykresie 7.2, która tutaj jednak wyraźniej odpowiada prawidłowości wskazywanej w hipotezie. Jedyną osobliwością jest brak krzywej obrazującej podkorpus tłumaczeniowy, gdyż jest on reprezentowany przez jeden tekst, który osiąga drugi najniższy rezultat zróżnicowania leksykalnego (poza wyraźnym *outlierem* w postaci

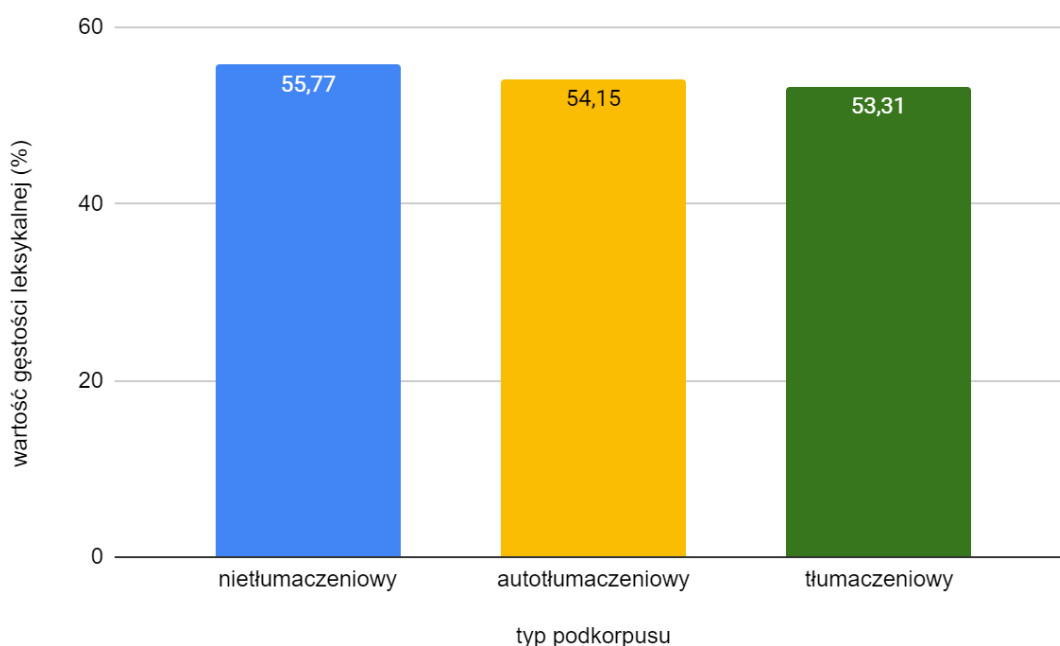
niebieskiej kropki widocznym w dolnych partiach wykresów środkowego prawego oraz dolnego środkowego). Węższy zakres żółtych płaszczyzn na centralnym oraz dolnym prawym wykresie wskazuje na mniejszy rozrzut wyników zróżnicowania leksykalnego dla autoprzekładów. Na podstawie tak układających się rezultatów nie sposób stwierdzić zachodzenia uproszczenia między tymi podkorpusemami. Samotny zielony punkt rzutowany na rozrzut niebieskich punktów (wykresy środkowy prawy oraz dolny środkowy) przemawia za uznaniem zachodzenia uproszczenia w przekładzie dla zbioru sbkrps\_nm2, które oscyluje w granicach 1,6–2,5% w zależności od przyjętego narzędzia.

## 7.2. Gęstość leksykalna

Wedle hipotezy 2

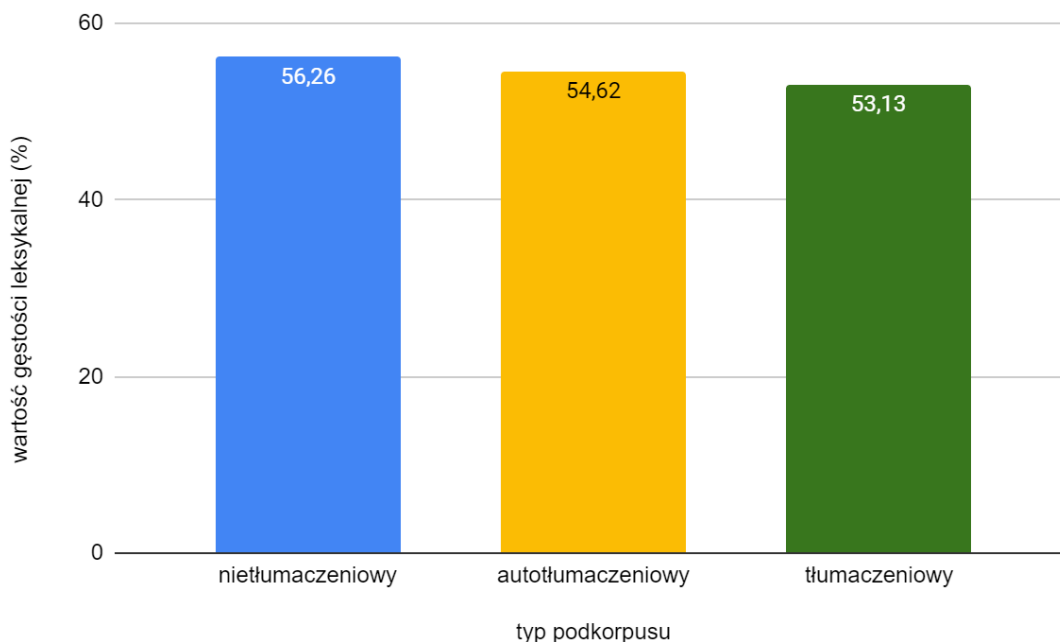
podkorpusey tłumaczeniowe cechują się niższą gęstością leksykalną wyrażoną przez stosunek wyrazów samodzielnych znaczeniowo do całości leksyki danego zbioru tekstów niż porównywalne z nimi podkorpusey nietłumaczeniowe, co wskazuje na uproszczenie w zakresie leksyki.

W zakresie gęstości leksykalnej zaobserwowano tendencje inne niż w przypadku tekstów greckich. Zarówno w przypadku zbioru krótszych, jak i dłuższych dzieł widoczne jest zróżnicowanie wyników w zależności od typu podkorpusu, co przedstawiono na wykresach 7.5 oraz 7.6.



Wykres 7.5. Wartości gęstości leksykalnej podkorpusem zbioru sbkrps\_nm1

Źródło: opracowanie własne.

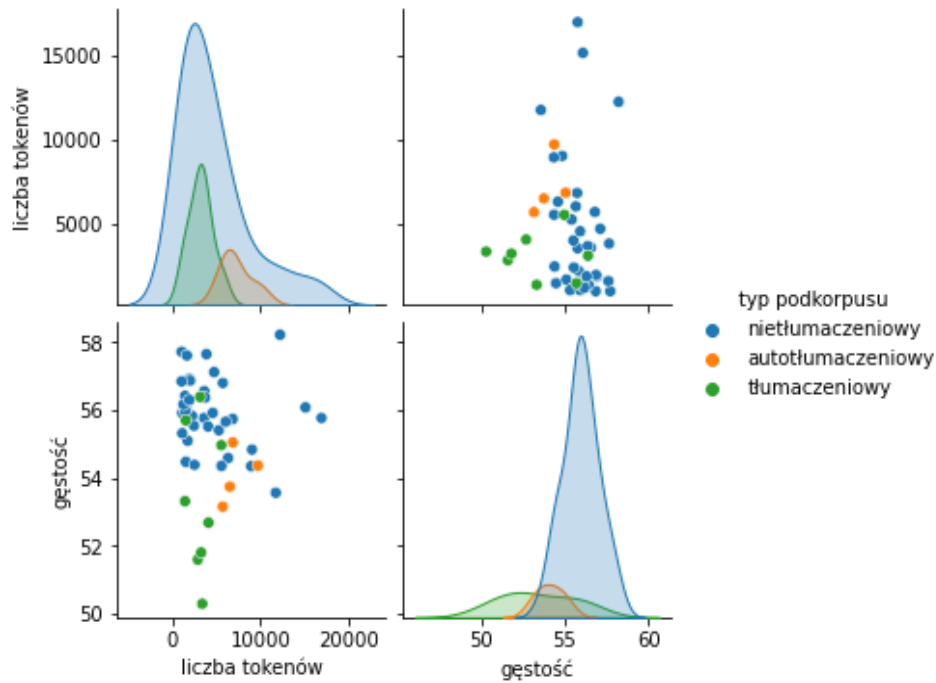


Wykres 7.6. Wartości gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps\_nm2

Źródło: opracowanie własne.

Podkorpusy dzieł oryginalnie wyrażonych w języku niemieckim cechują się wyższym stopniem gęstości leksykalnej. W obu sytuacjach jej poziom jest zauważalnie niższy dla podkorpusu tłumaczeniowego (o 2,46% dla sbkrps\_nm1 oraz 3,13% dla sbkrps\_nm2), autoprzekłady zaś wykazują niższą gęstość leksykalną od zbioru dzieł nietłumaczonych (o 1,62% dla sbkrps\_nm1, 1,64% dla sbkrps\_nm2), a jednocześnie wyższą od przekładów (odpowiednio o 0,84% oraz 1,49%). Może to potwierdzać zachodzenie uproszczenia w zakresie gęstości leksykalnej, przy czym jest ono silniejsze w przypadku tłumaczeń wykonanych przez innych autorów, a słabsze w zbiorze autoprzekładów.

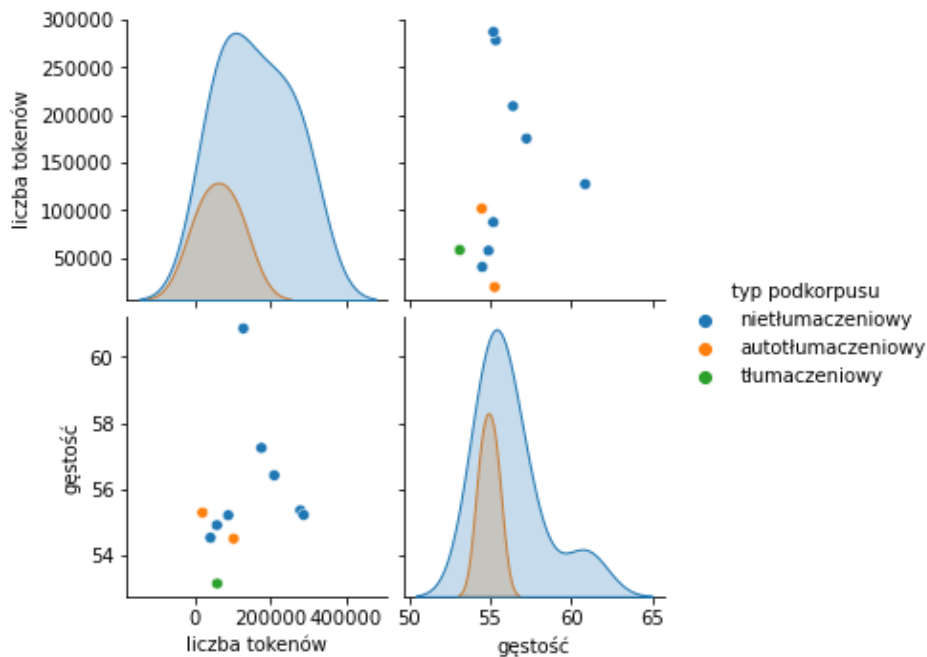
Analiza wykresów obrazujących rozrzut wartości dla poszczególnych tekstów uwzględnionych w korpusie pozwala na podtrzymanie tego wniosku. Dla zbioru sbkrps\_nm1 (wykresy 7.7) na wykresie w górnym prawym rogu wyróżniają się niebieskie punkty (teksty oryginalne) dążące ku jego prawej części, żółte (autoprzekłady) zajmują środkowe pozycje, zielone (przekłady) zaś widoczne są w części środkowej oraz dolnej lewej. Prawy dolny wykres ukazuje tylko częściowe horyzontalne pokrywanie się pól ograniczonych krzywymi, co wskazuje na znaczniejsze zróżnicowanie między podkorpusami.



Wykresy 7.7. Rozrzut gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps\_nml

Źródło: opracowanie własne.

Bardzo zbliżone tendencje można odczytać na wykresach 7.8 dla tekstów dłuższych. Jest to szczególnie widoczne na prawym górnym wykresie, na którym rozrzut punktów jest podobny jak na analogicznym wykresie w 7.7. Jedyne zastrzeżenie może tutaj dotyczyć wielkości próby, gdyż podkorpus tłumaczeniowy jest tutaj reprezentowany przez jeden tekst.



Wykresy 7.8. Rozrzut gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps\_nml

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowując powyższe ustalenia, należy stwierdzić zachodzenie uproszczenia w zakresie gęstości leksykalnej w korpusie niemieckich dzieł Panajotisa Kondylisa i ich przekładów. Zarówno wyniki zbiorcze, jak i analiza poszczególnych przypadków wskazują na wyższą wartość tego parametru dla tekstów oryginalnie stworzonych w tym języku, niższy stopień tego parametru dla autoprzekładów, najniższy zaś dla tłumaczeń, które na tej podstawie można uznać za uproszczone.

### 7.3. Listy frekwencyjne

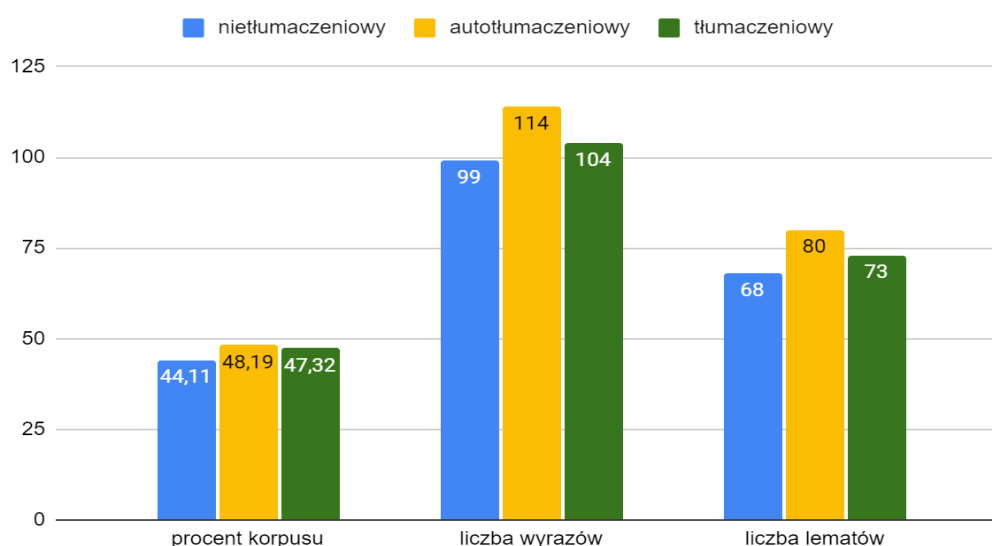
Hipotezy dotyczące parametrów wynikających z list frekwencyjnych potwierdzają się w przypadku korpusu niemieckiego jedynie w zakresie procentu zajętego przez najczęściej wykorzystywane w danym zbiorze słownictwo (co najmniej 0,10% całości), czyli podobnie jak dla korpusu greckiego zgadza się tylko pierwsza część hipotezy 3, która brzmi:

początek listy frekwencyjnej podkorpusu tłumaczeniowego odpowiada za większy procent całości leksyki danego podkorpusu niż w przypadku podkorpusu nietłumaczeniowego.

Nie znajduje natomiast potwierdzenia część, wedle której

zarówno zlematyzowane, jak i niezlematyzowane listy frekwencyjne zawierają krótszą listę wyrazów w przypadku korpusu tłumaczeniowego.

Zestawienie podkorpusu tłumaczeniowego z nietłumaczeniowym pozwala na stwierdzenie zauważalnych, bo wyższych o ponad 3% wartości tego pierwszego, co przekłada się jednak na nieznaczne różnice w przypadku liczby wyrazów i lematów, ponadto sprzecznych z tendencjami wyrażonymi w drugiej części hipotezy 3 – obrazuje to wykres 7.9.

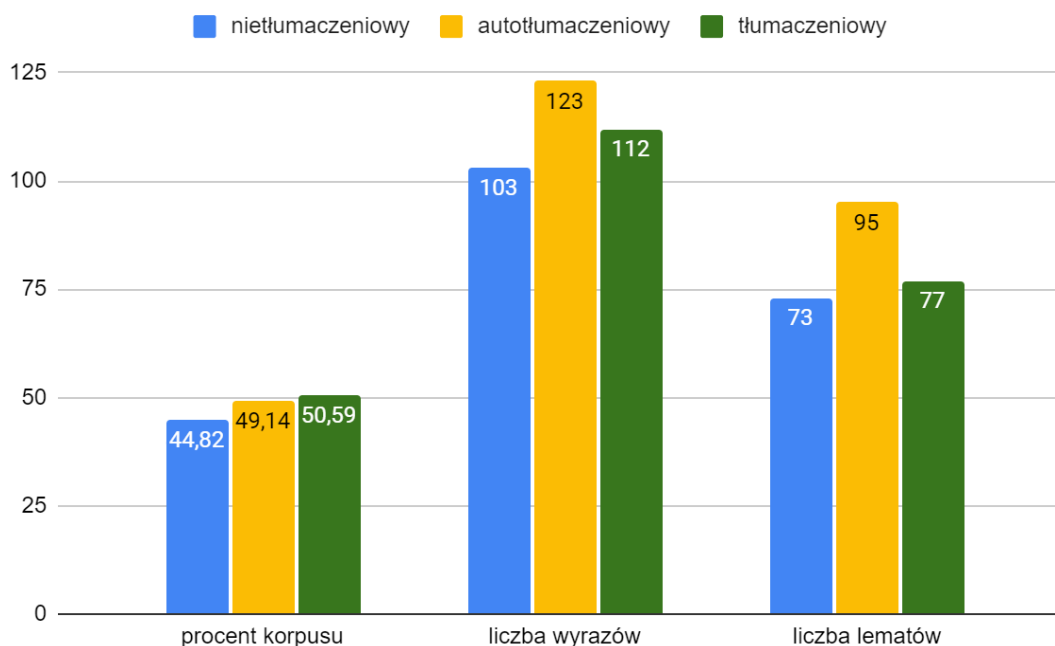


Wykres 7.9. Wyniki dotyczące list frekwencyjnych podkorpusów zbioru sbkrps\_nm1

Źródło: opracowanie własne.

Nie sposób nie zauważyć przy tym najwyższych wartości wykazanych dla podkorpusu autotłumaczeniowego, który jest pod tym względem najmniej uproszczony w porównaniu z oboma pozostałymi, podobnie jak w przypadku korpusu greckiego (por. wykres 6.10).

Podobny rozkład wyników odnotowano dla korpusu tekstów dłuższych (wykres 7.10). Jediną różnicą jest wartość procentu korpusu zajętego przez najczęściej używane słownictwo dla zbioru autotłumaczeniowego. Wciąż jednak jest on wyraźnie bardziej uproszczony niż teksty oryginalne i przez to bliższy podkorpusowi tłumaczeniowemu. Zakres wyrazów oraz lematów listy frekwencyjnej składającej się na słownictwo zajmujące co najmniej 0,10% całości wykazuje przy tym podobne tendencje do odnotowanych wyżej – nieznacznie dłuższa lista dla przekładów, wyraźnie najdłuższa dla autoprzekładów. Zwraca uwagę, że zarówno liczba wyrazów, jak i lematów jest w przypadku zbioru tekstów dłuższych większa niż dla krótszych.



Wykres 7.10. Wyniki dotyczące list frekwencyjnych podkorpusów zbioru sbkrps\_nm2

Źródło: opracowanie własne.

Prezentowane wyniki nie usuwają wątpliwości co do słuszności przyjmowania kryterium liczby wyrazów i lematów jako potencjalnego wskaźnika uproszczenia. Na listach frekwencyjnych dla podkorpusów autotłumaczeniowych oraz tłumaczeniowych odnotowano zauważalnie więcej wyrazów innych niż gramatyczne, co najprawdopodobniej przekłada się na prezentowane wyniki<sup>220</sup>. Może to wynikać z podobieństwa treściowego tekstów

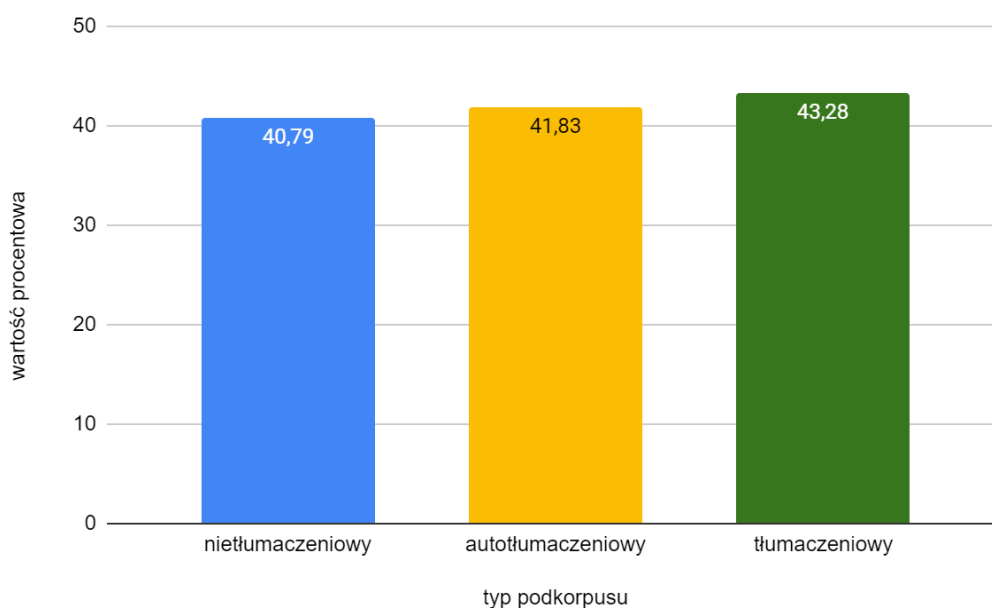
<sup>220</sup> Zob. załącznik 6, gdzie przedstawiono całość czoła list frekwencyjnych dla obu części korpusu niemieckiego.



uwzględnionych w badaniu. O ile zatem hipoteza dotycząca procentu korpusu zajmowanego przez najczęściej wykorzystywane w danym zbiorze słownictwo potwierdza się i można orzec zachodzenie uproszczenia w tym zakresie, o tyle wyjściowe założenie nie znajduje potwierdzenia, jeśli chodzi o liczbę wyrazów i lematów składających się na czoło listy frekwencyjnej.

#### 7.4. Proporcja najczęściej używanych wyrazów w języku niemieckim

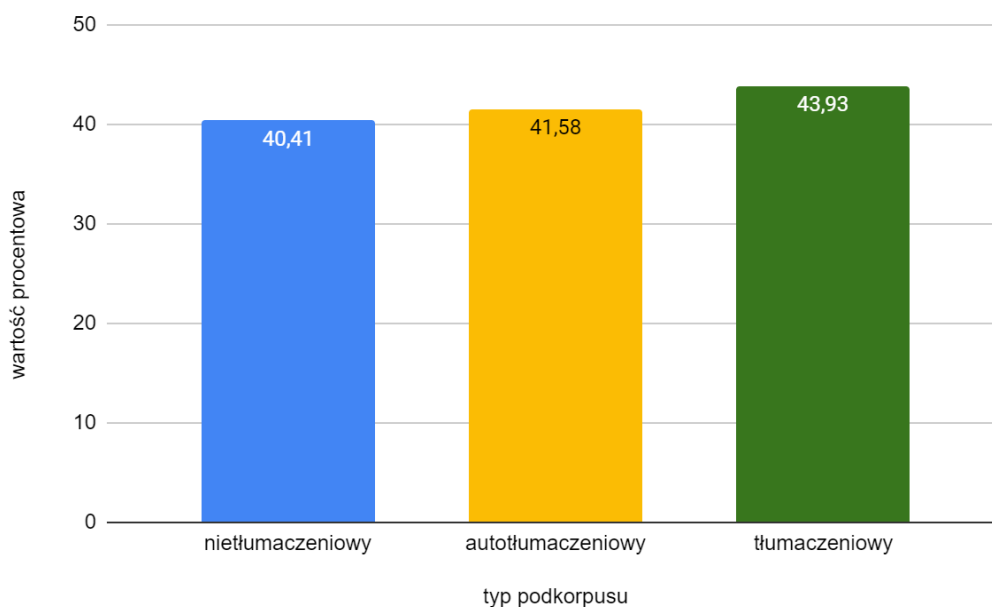
Zestawienie list frekwencyjnych wygenerowanych dla każdego podkorpusu z wykazem najczęściej używanych w pisemnej niemieckiej wyrazów opracowanym na Uniwersytecie w Lipsku<sup>221</sup> pozwala na stwierdzenie widocznej tendencji do uproszczenia. Przejawia się ona w mniejszym stopniu w autoprzekładach, w większym zaś w przekładach, co przedstawiono na wykresach 7.11 oraz 7.12.



Wykres 7.11. Procent podkorpusów zbioru sbkrps\_nm1 składający się ze słownictwa o największej frekwencji w języku niemieckim

Źródło: opracowanie własne.

<sup>221</sup>Zob.: [web.archive.org/web/20170201175125/http://www.wortschatz.uni-leipzig.de/Papers/top100de.txt](http://web.archive.org/web/20170201175125/http://www.wortschatz.uni-leipzig.de/Papers/top100de.txt) [dostęp: 15 maja 2023r.]. Opieram się tu o zarchiwizowane dane z roku 2001, jako że dzieli je tylko 3 lata od śmierci Kondylisa.



Wykres 7.12. Procent podkorpusów zbioru sbkrps\_nm2 składający się ze słownictwa o największej frekwencji w języku niemieckim

Źródło: opracowanie własne.

Powyższe wyniki pozwalają stwierdzić zachodzenie uproszczenia zarówno w odniesieniu do autoprzekładów, jak i przekładów, choć tłumaczenia dokonane przez inne osoby niż autor oryginału podlegają symplifikacji w większym stopniu – niemal 2,5% w porównaniu do dzieł oryginalnych dla sbkrps\_nm1, nieznacznie ponad 3,5% dla sbkrps\_nm2, w parach oryginały–autoprzekłady zaś różnice te oscylują w okolicach 1%. Potwierdza to hipotezę 4, wedle której

wyrazy najczęściej występujące w danym języku odpowiadają za większą procentowo część podkorpusów tłumaczeniowych niż w porównywalnych z nimi podkorpusach nietłumaczeniowych.

### 7.5. Średnia długość wyrazów

Wyniki parametru dotyczącego średniej arytmetycznej długości słowa w języku niemieckim są nieznacznie bardziej zróżnicowane od rezultatów dla korpusu greckiego, co pokazuje tabela 7.1.

średnia długość wyrazów	sbkrps_nm1	sbkrps_nm2
podkorpus nietłumaczeniowy	6,40	6,13
podkorpus autotłumaczeniowy	6,24	6,23
podkorpus tłumaczeniowy	6,26	5,98

Tabela 7.1. Średnia długość słowa w poszczególnych podkorpusach korpusu niemieckiego

Źródło: opracowanie własne.

Wartości odnotowane dla podkorpusu krótszych form wskazują na tendencję do uproszczenia przejawiającą się zarówno w przypadku przekładów, jak i autoprzekładów, odniesionych do zbioru tekstów nietłumaczonych. Podobnie w odniesieniu do tłumaczeń podkorpusu dłuższych form, choć tutaj większą długość wykazują globalnie dwa teksty stanowiące podkorpus autotłumaczeniowy. Nawet jednak jeśli ograniczymy się do porównania oryginałów i tłumaczeń, należy stwierdzić bardzo małe różnice w tym zakresie, nieznacznie większe niż w przypadku tekstów greckich. Jakkolwiek tendencja zgadza się z założeniami, nie sposób na takiej podstawie orzec, że zachodzi tu uproszczenie wyrażone hipotezą 5, wedle której

średnia długość wyrazów jest niższa w przypadku podkorpusów tłumaczeniowych, wyższa zaś dla podkorpusów nietłumaczeniowych, co świadczy o uproszczeniu leksykalnym pierwszego z wymienionych zbiorów.

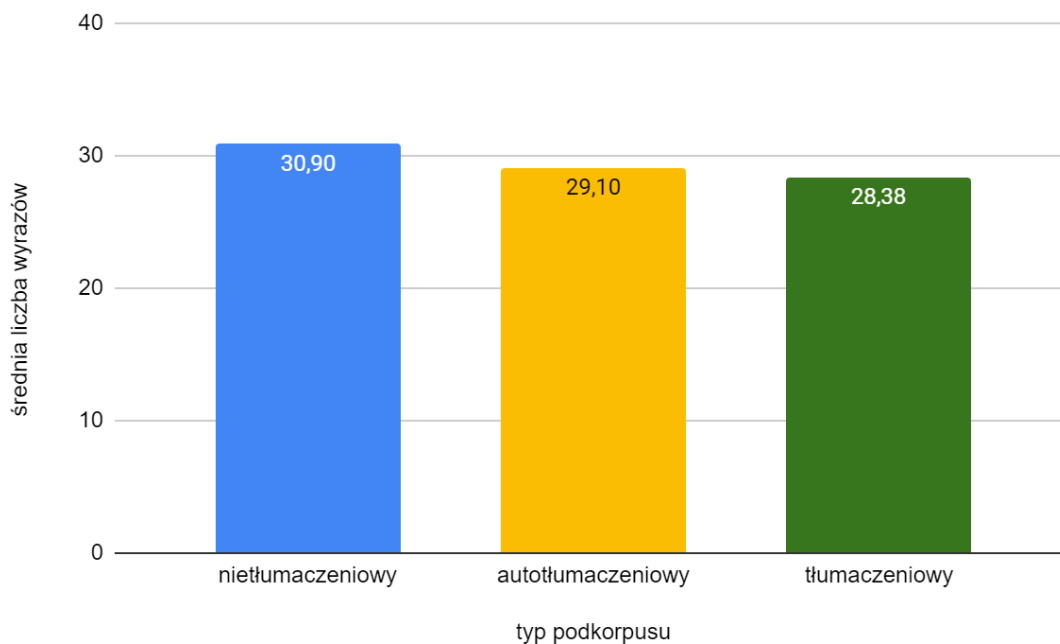
Podobnie niekonkluzywne są wyniki dla podkorpusu autoprzekładów, nieznacznie bardziej zróżnicowanych od rezultatów podkorpusu tłumaczeniowego.

#### **7.6. Średnia arytmetyczna długość zdania**

W odniesieniu do tego parametru w niemieckojęzycznym korpusie dzieł Panajotisa Kondylisa zaobserwowano podobne tendencje jak w greckim zbiorze tekstów, choć w zbiorze niemieckim są one wyraźniejsze. W myśl hipotezy 6 należałoby oczekiwać, że

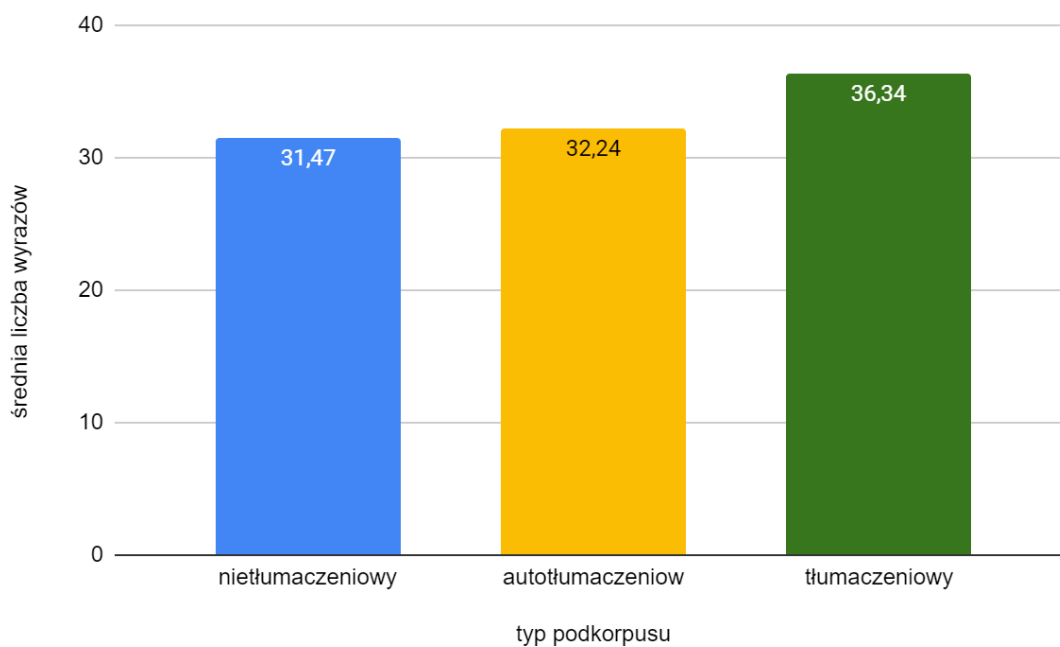
średnia długość zdania jest niższa w korpusach tłumaczeniowych niż w porównywalnych z nimi podkorpusach nietłumaczeniowych, co świadczy o uproszczeniu składniowym zachodzącym w przekładzie.

W zbiorze sbkrps\_nm1 różnica między oryginałami a przekładami wynosi ok. 2,5 wyrazu, o które średnio krótsze są zdania tłumaczeń, jak przedstawiono na wykresie 7.13. Wartości dla autoprzekładów plasują się pomiędzy tymi dwiema skrajnymi, co wskazuje na uproszczenie, mniejsze jednak niż w przypadku przekładów wykonanych przez inne osoby niż Kondylis.



Wykres 7.13. Średnia długość zdania podkorpusów zbioru sbkrps\_nm1

Źródło: opracowanie własne.



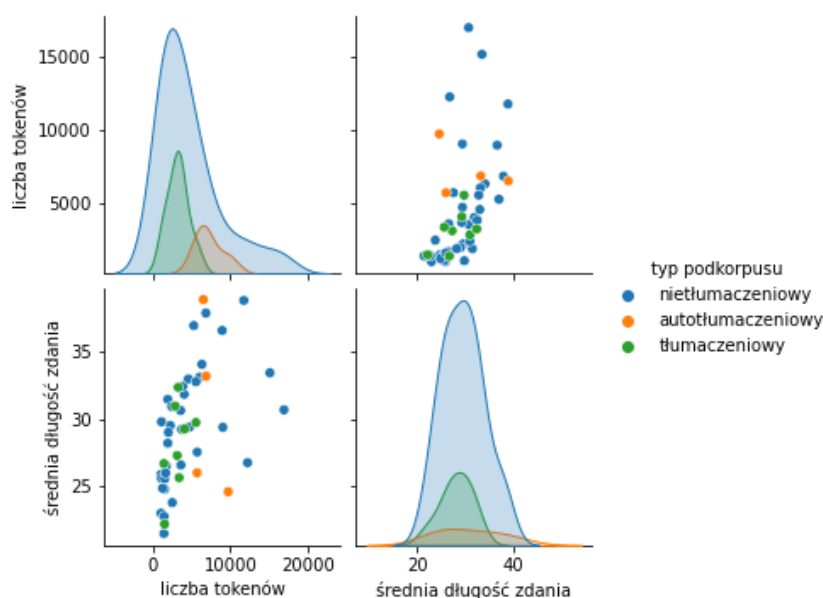
Wykres 7.14. Średnia długość zdania podkorpusów zbioru sbkrps\_nm2

Źródło: opracowanie własne.

Podobnie jak w przypadku korpusu greckiego dla dłuższych form zanotowano odwrotną tendencję, jednak ta, która przejawia w zbiorze tekstów niemieckich, jest wyraźniejsza, co ukazano na wykresie 7.14. Długość zdań w podkorpusie przekładów jest

bowiem większa od ich długości w zbiorze tekstów oryginalnie napisanych w tym języku średnio o niemal 5 wyrazów. Zdania w autoprzekładach mają podobną długość jak w oryginałach, choć są od nich nieznacznie dłuższe.

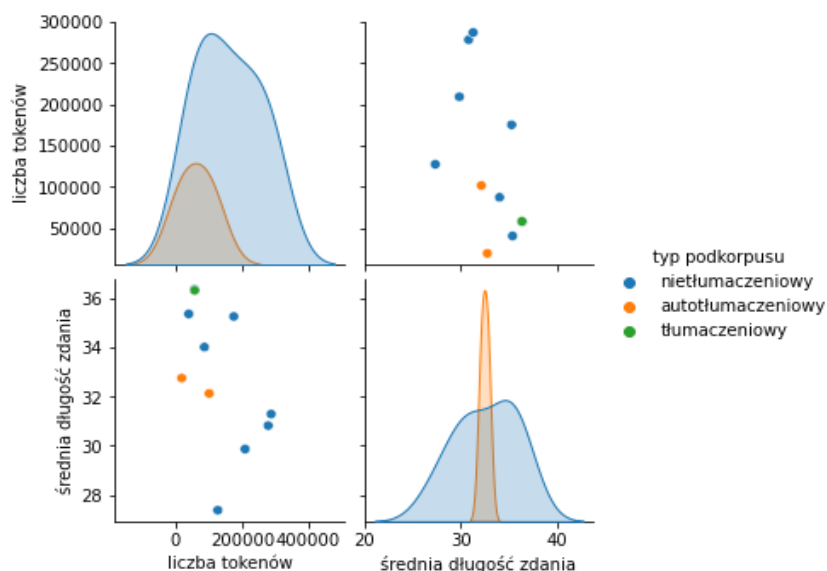
Analiza poszczególnych przypadków wskazuje, że wyniki wykazywane dla wszystkich 3 typów podkorpusów są bardzo zbliżone. W prawym dolnym oknie wykresów 7.15 wyraźnie widać dość wysoką horyzontalną zbieżność wszystkich zakolorowanych krzywych. Jedynie zielona płaszczyzna jest ograniczona w zakresie rozpiętości horyzontalnej, co przekłada się na niższy wynik średniej. Tak układające się wyniki nie mogą stanowić mocnej podstawy do pozytywnej weryfikacji hipotezy uproszczenia.



Wykresy 7.15. Rozrzut wartości średniej arytmetycznej długości zdania podkorpusów zbioru sbkrps\_nm1

Źródło: opracowanie własne.

Największa wartość zanotowana dla tekstu dłuższego będącego przekładem na język niemiecki widoczna jest na wykresach 7.16 (lewe dolne okno). Dyspersja żółtych (podkorpus autotłumaczeniowy) i niebieskich (podkorpus nietłumaczeniowy) punktów w tym okienku wskazuje na duże zróżnicowanie analizowanego parametru w zbiorze tekstów oryginalnych i dość zbliżone wartości dla autoprzekładów. Uśredniony wynik jest jednak dość podobny ze wskazaniem na nieznacznie dłuższe zdania występujące w tłumaczeniach wykonanych przez Kondylisa (zob. wykres 7.14).



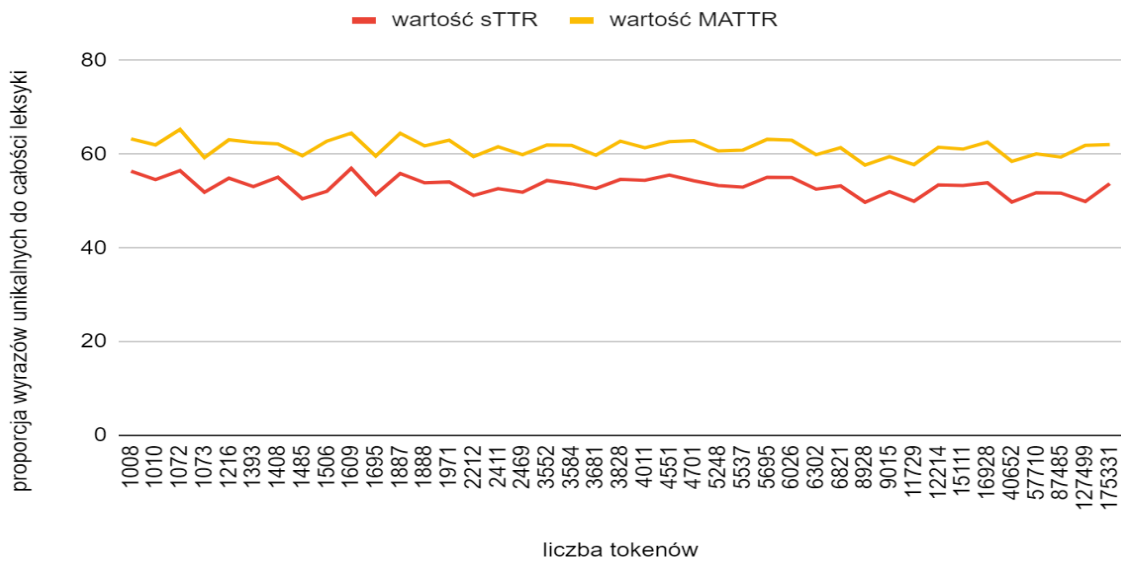
Wykresy 7.16. Rozrzut wartości średniej arytmetycznej długości zdania podkorpusów zbioru sbkrps\_nm2

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki średniej arytmetycznej długości zadania pozwalają stwierdzić zachodzenie uproszczenia w przekładach krótszych tekstów. W zakresie dłuższych form zaobserwowano odwrotną tendencję. Autoprzekłady zawierają krótsze zdania w sbkrps\_gr1, nieznacznie dłuższe zaś (w porównaniu z oryginałami) w dłuższych. Zaobserwowane tendencje są zbieżne z tymi odnotowanymi dla korpusu greckiego.

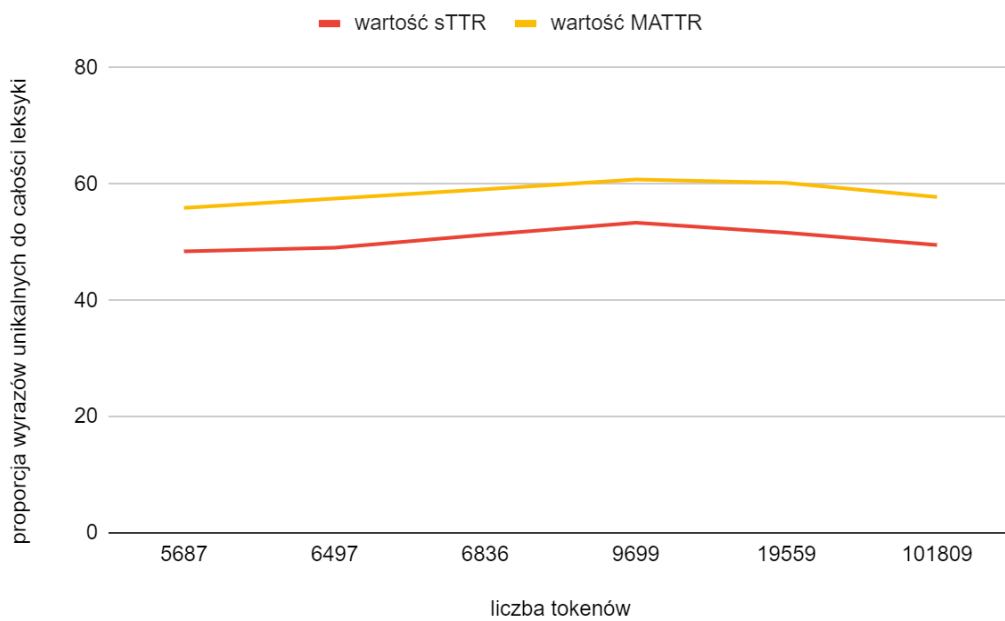
### 7.7. Miarodajność metod obliczania zróżnicowania leksykalnego

W podrozdziale 6.7 omówiono już nieprzydatność miary TTR do analizy dłuższych tekstów, stąd w tym miejscu zestawiono wyłącznie sTTR oraz MATTR. Progresję rezultatów wykazywanych przez oba te narzędzia pokazano na wykresach 7.17–7.19.



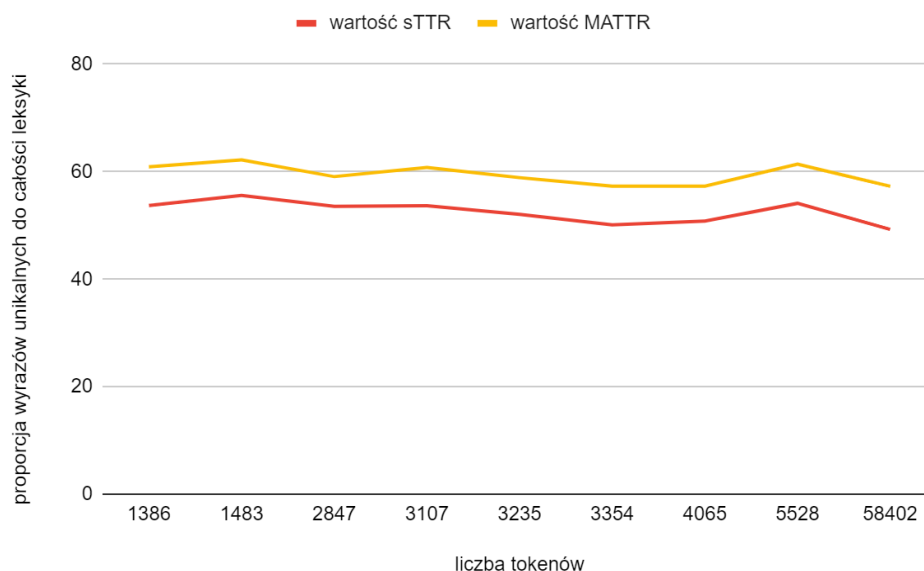
Wykres 7.17. Wartości zróżnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu nietłumaczeniowego korpusu niemieckiego

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 7.18. Wartości zróżnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu autotłumaczeniowego korpusu niemieckiego

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 7.19. Wartości zróżnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu tłumaczeniowego korpusu niemieckiego

Źródło: opracowanie własne.

Podobnie jak w przypadku korpusu greckiego wartości MATTR są wyższe od sTTR o około 7–8%, ale wygenerowane krzywe są bardziej zbieżne niż na wykresach 6.20–6.22. Współczynnik korelacji Pearsona dla zbioru nietłumaczeniowego wynosi bowiem 0,89, dla autotłumaczeniowego – 0,97, dla tłumaczeniowego zaś – 0,95, co świadczy o wysokim poziomie korelacji dodatniej między poszczególnymi krzywymi. Przemawia to za przyjęciem podobnych wniosków jak w podrozdziale 6.7 – różnica między tendencjami wykazywanymi przez oba te narzędzia jest na tyle niewielka, że w przypadku korpusu tekstów Panajotisa Kondylisa w zasadzie pomijalna.

Pozostaje jednak do omówienia przypadek wspomniany w podrozdziale 7.1, w którym wyniki dotyczące zróżnicowania leksykalnego dla zbioru tłumaczeń znacznie różniły się w zależności od narzędzia. Różnica między podkorpusami nietłumaczeniowym a tłumaczeniowym wynosiła bowiem jedynie 0,6 dla sTTR oraz 1,85 dla MATTR. Na wykresie 7.19 wyróżnia się jeden tekst, który ma zauważalnie wyższy wynik sTTR niż wynikałoby to z progresji wyników, co zbliża dolną krzywą do górnej. Mowa o tekście zawierającym 2847 tokenów – niemieckim przekładzie wstępu do antologii Antoine’a Rivarola autorstwa Lefterisa Anagnostu. Stanowi on jedyny przykład tekstu na tyle wewnętrznie zróżnicowanego, że zachodzą tu istotne różnice między parametrami sTTR oraz MATTR.



## 7.8. Podsumowanie analizy ilościowej korpusu niemieckiego

Wyniki analizy korpusu niemieckich tekstów Panajotisa Kondylisa i ich przekładów pozwalają na stwierdzenie zachodzenia uproszczenia w przekładzie w odniesieniu do następujących parametrów:

- zróżnicowanie leksykalne dla podkorpusu sbkrps\_nm2 – różnice parametru sTTR wynoszą 1,62%, zaś MATTR 2,55%, co wskazuje na niewielki lub średni stopień uproszczenia leksykalnego,
- gęstość leksykalna w obu zbiorach – różnice 2,46% dla podkorpusu krótszych form, 3,13% dla dłuższych,
- procent wyrazów najczęściej używanych w ramach danego zbioru tekstów – ponad 3% różnicy między tekstami oryginalnymi a przekładami w sbkrps\_nm1, niemal 6% dla sbkrps\_nm2,
- proporcja najczęściej używanych wyrazów w języku niemieckim – różnice zgodne z zakładanymi w hipotezie wynoszą 2,49% dla sbkrps\_nm1 oraz 3,52% dla sbkrps\_nm2.

W dwóch sytuacjach kluczowego znaczenia nabrała analiza rozrzutu poszczególnych wyników, która wskazała na relatywnie niewielkie różnice między podkorpusami nie dość wyraźnie wykrywalne w przypadku uśrednionych wartości. Mowa tu o zróżnicowaniu leksykalnym oraz średniej długości arytmetycznej zdania dla sbkrps\_nm1. W ich przypadku można jedynie stwierdzić tendencję zgodną z hipotezą.

Niekonkluzywne rezultaty wykazano dla: zróżnicowania leksykalnego zbioru sbkrps\_nm2, średniej długości wyrazów w przypadku obu podkorpusów bez względu na wielkość tekstów, z których się one składały, oraz liczby wyrazów i lematów składających się na czoło list frekwencyjnych (druga część hipotezy 3). Zdecydowanie odwrotne tendencje, a co za tym idzie negatywna weryfikacja hipotezy wynika z analizy średniej arytmetycznej długości zdania zbioru dłuższych tekstów.

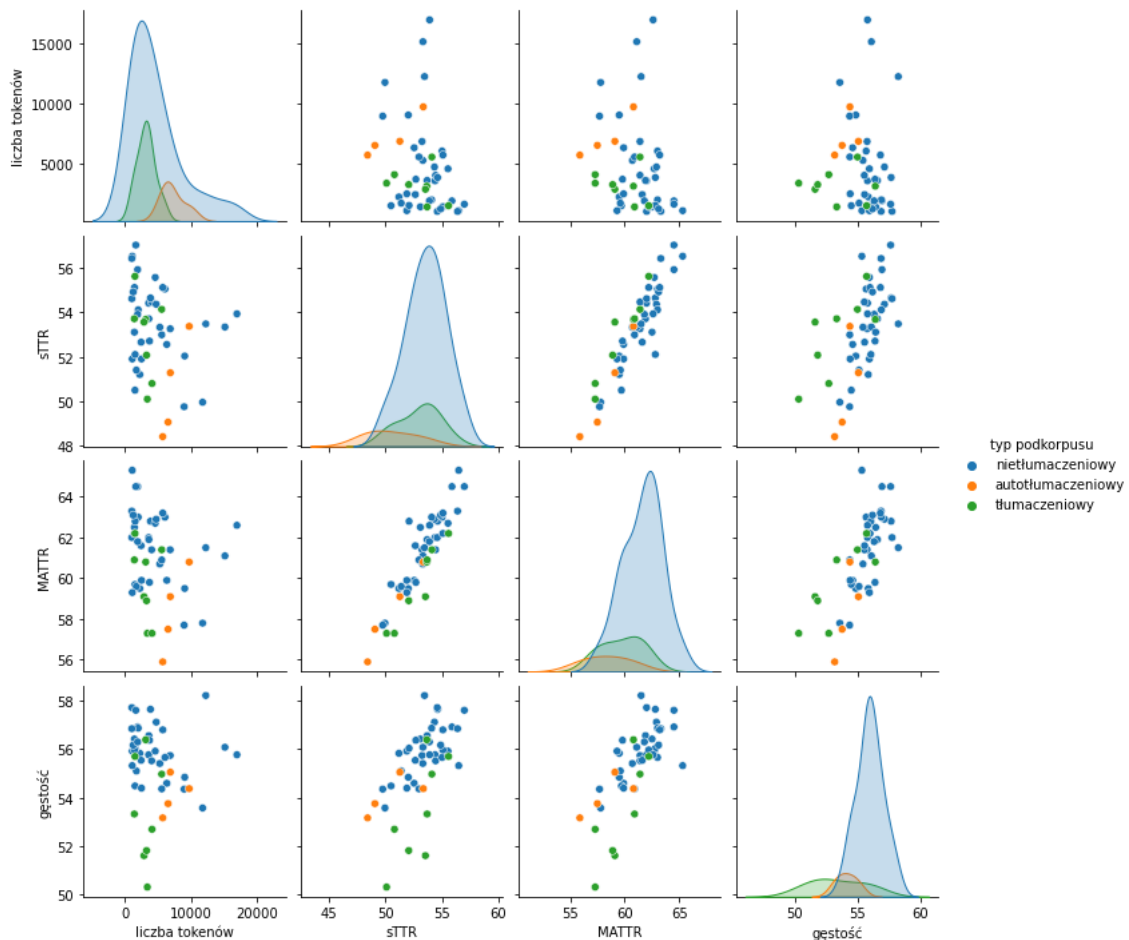
Hipoteza uproszczenia potwierdza się zatem aż w 7 z 12 analizowanych tutaj sytuacji, jeśli abstrahować od długości list frekwencyjnych stanowiących drugą część hipotezy nr 3.

Dla podkorpusów autotłumaczeniowych zaobserwowano następujące prawidłowości:

- zbiór krótszych tekstów charakteryzuje się najniższym stopniem zróżnicowania leksykalnego, dla tekstów dłuższych ma on wartość pośrednią między tymi dla korpusów nietłumaczeniowych i tłumaczeniowych, choć bliższą tekstom oryginalnym,
- ich gęstość leksykalna jest niższa niż w przypadku oryginałów, wyższa zaś od przekładów,

- pod względem procentu korpusu zajętego przez czoło list frekwencyjnych wykazują one podobne wartości jak podkorpus przekładów (dla tekstów krótszych wyższe o niemal 1%, dla dłuższych niższe o podobną wartość),
- górne wartości list frekwencyjnych zawierają wyraźniej więcej wyrazów oraz lematów niż inne podkorpusy,
- proporcje najczęściej używanych wyrazów w języku niemieckim jest wyższa niż w oryginałach, niższa niż przekładach,
- w odniesieniu do średniej arytmetycznej długości zdania autoprzekłady plasują się pomiędzy oryginałami a przekładami – porównując do tekstów oryginalnych, w sbkrps\_nm1 zdania są krótsze o średnio ok. 2 wyrazy, w sbkrps\_nm2 zaś dłuższe niemal o 1 słowo.
- różnice wynikające z parametru średniej długości wyrazów są w kontekście podkorpusu autoprzekładów w zasadzie pomijalne ze względu na ich marginalność.

Zbiorcza analiza wyników dla poszczególnych tekstów potwierdza wskazane wyżej prawidłowości wynikające z zestawienia trzech zbadanych typów podkorpusów.



Wykresy 7.20. Rozrzut zróżnicowania leksykalnego oraz gęstości leksykalnej tekstów zbioru sbkrps\_nm1



Na podstawie powyższych obserwacji można określić, że autoprzekłady również podlegają uproszczeniu, choć jego natężenie jest słabsze niż w przypadku tekstów tłumaczonych przez innych tłumaczy. Odnotowano też jednak sytuację, w której jest ono silniejsze (pod kątem zróżnicowania leksykalnego).

### **7.9. Podsumowanie wyników analizy ilościowej obu korpusów**

Obraz uproszczenia wyłaniający się z analiz ilościowych obu zbadanych tu korpusów jest zróżnicowany. W przypadku zbioru tekstów greckich hipoteza potwierdziła się wyraźnie jedynie w 1 przypadku – procencie korpusu zajmowanego przez najczęściej występującą leksykę. W 3 pozostałych sytuacjach tendencja wykazana w badaniu była zbieżna z tą zakładaną w hipotezie, ale różnice między podkorpusami były na tyle niewielkie, że nie sposób na tej podstawie stwierdzać zachodzenia uproszczenia. Korpus niemiecki dał w tym zakresie o wiele bardziej obiecujące wyniki, jako że w 7 na 12 przypadkach różnice między tekstami oryginalnymi a tłumaczonymi były na tyle istotne, że można stwierdzić symplifikację w przekładzie. W przypadku absolutnego rozumienia uniwersaliów przekładowych jako tendencji ujawniających się powszechnie w ramach wszelkich tłumaczeń należałoby zatem odnotować jeden tylko parametr, które bezsprzecznie potwierdził się w badaniu (i to wyłącznie na podstawie korpusu form krótszych): procent korpusu zajmowany przez najczęściej używane w danym języku wyrazy. Jak jednak wspomniano w części poświęconej krytyce koncepcji uniwersaliów przekładowych (zob. podrozdział 1.4), to absolutystyczne rozumienie uniwersaliów przekładowych jest perspektywą obcą w tej dysertacji.

Wyniki wskazujące na zachodzenie uproszczenia w przekładzie różnią się bowiem w zależności od języka oraz objętości tekstów poddanych analizie, co wskazuje na złożoność badanego zjawiska, co pokazałem już w stanie badań wskazującym na jeszcze bardziej różnorodną mozaikę wyników wypracowanych przez kolejnych badaczy. Nie sposób jednak przejść obojętnie wobec wyraźnie silniejszych tendencji do uproszczenia w tłumaczeniu obecnych w korpusie niemieckim w porównaniu do jego greckiego odpowiednika. Być może wpływa na to język wymuszający przyjęcie odmiennych strategii w mierzeniu się z podobnym tekstem źródłowym. Mogą być za to odpowiedzialne odmiennie normy translatoryczne obowiązujące w danym kręgu kulturowym, o czym pisał m.in. Gideon Toury (1981) – zob. podrozdział 1.2. Wreszcie może to być dziełem przypadku, że podobne w sumie wartości ułożyły się w wyraźne tendencje po stronie niemieckiej części korpusu, nieoczywiste zaś dla tekstów greckich. Trudno jest na podstawie dość nieodległych od siebie wartości liczbowych rozstrzygać, co wpłynęło na takie wyniki. Wypada się tu zatem zgodzić z głosami krytyki przywołanymi w części 1.5, że same liczby, jakkolwiek wskazujące na pewne tendencje, nie

mówią zbyt dużo o genezie zaobserwowanych prawidłowości i o miejscach, w których szczególnie wyraźnie dochodzi do uproszczenia. Opis tych miejsc oraz próba ustalenia powodów przesunięć mogących prowadzić do uproszczenia proponuję w rozdziale 8, zawierającym wyniki analizy jakościowej przeprowadzonej na korpusie równoległym.

W odniesieniu do podkorpusów autoprzekładów, co do których nie stawiano uprzednio żadnych hipotez, rysują się dwie perspektywy w zależności od analizowanego języka. W przypadku korpusu greckiego zaobserwowano wysoką zbieżność części wyników dotyczących tekstów oryginalnie napisanych w tym języku oraz przełożonych na grecki przez samego Kondylisa. Możliwe, że autoprzekłady na język grecki mają rys bliższy twórczości oryginalnej, choć opierającej się o pewien tekst źródłowy, niż przekładu jako takiego. W przypadku korpusu niemieckiego zaobserwowano, że autoprzekłady plasują się często pomiędzy tekstami oryginalnymi a tłumaczonymi. Wykazują one cechy uproszczenia, ale nie tak silnego jak w przypadku dzieł przekładanych przez innych tłumaczy. To także może wskazywać istotny wpływ autora, który, dokonując autoprzekładu, może bardziej niż inny tłumacz ingerować w ostateczny kształt docelowej wersji adresowanej do innych przecież odbiorców. Podobnie jednak jak w przypadku porównania podkorpusów nietłumaczeniowego i tłumaczeniowego, tutaj także konieczne będzie odwołanie się do analizy jakościowej jako potencjalnej drogi do pogłębionego wyjaśnienia zaobserwowanych zjawisk.

## **8. Wybrane elementy analizy jakościowej korpusu równoległego**

Analizę jakościową przeprowadzono na podstawie korpusu równoległego opisanego w części 5.2. Prezentowane poniżej wyniki dotyczą wybranych aspektów przejawiania się uproszczenia w przekładzie oraz innych zjawisk mogących mieć wpływ na parametry opisane w rozdziałach 6 i 7. Niektóre prawidłowości ujawniają się w zależności od kierunku tłumaczenia, jego typu (przekład/autoprzekład) oraz preferencji konkretnych tłumaczy, którzy w odmienny sposób oddają niektóre konstrukcje, część zaś zachodzi globalnie. Zaobserwowane w materiale korpusowym tendencje zaprezentowano w kolejności od najbardziej ogólnych, dotyczących segmentacji całości tekstu, po elementy typowe dla danego języka, ujawniające się w poszczególnych zdaniach.

### **8.1. Hipoteza mocniejszej interpunkcji w przekładzie**

Jedną z przywoływanych w podrozdziale 3.1 prawidłowości zauważonych w jakościowych badaniach nad przekładem jest tendencja do tzw. mocniejszej interpunkcji (zob. Malmkjaer 1997, 106; Magalhães, da Conceição Batista 2002, 106). Ma się ona przejawiać zamienianiem słabszych znaków interpunkcyjnych (np. przecinka czy średnika) na mocniejsze (odpowiednio średnik i kropkę). W przypadku gdy docelowym znakiem jest kropka lub inny znak o porównywalnej sile, pośrednią konsekwencją tej tendencji jest rozbijanie dłuższych zdań na krótsze (por. Kuusi 2006, 93).

Jak wspomniano w podrozdziale 5.2, podstawą powiązania poszczególnych części korpusu było zdanie rozumiane jako ciąg wyrazów ograniczony kropkami, znakiem zapytania lub wykrzyknikiem, co pozwoliło na odnotowanie pierwszych obserwacji już w trakcie procesu kompilacji korpusu. W przypadku żadnego z podkorpusów nie zaobserwowano przypadków znaczących przesunięć treściowych w ramach danego tekstu. Oznacza to, że jeżeli dochodzi do jakichś zmian w zakresie segmentacji tekstu docelowego porównanego z tekstem źródłowym, ograniczają się one do sąsiadujących ze sobą zdań. Hipoteza mocniejszej interpunkcji znajduje uzasadnienie w podkorpusach tekstów przekładanych przez innych niż Kondylis tłumaczy, sytuacja w zakresie autoprzekładów jest zaś bardziej skomplikowana. Pewne znaczenie ma też osoba tłumacza, gdyż obserwuje się między nimi znaczące czasem różnice.

Do zamiany na mocniejszą interpunkcję dochodzi szczególnie często w sytuacji, gdy następnym wyrazem po znaku interpunkcyjnym jest spójnik wprowadzający zdanie podrzędne, jak w przykładach (1)–(5):

- (1o) Την εποχή που γεννιέται ο μαρξισμός, στην ιστορία των παραγωγικών δυνάμεων συντελείται η μεγαλύτερη ως τα τότε ανατροπή: ενώ τα προηγούμενα καθεστώτα, όσο κι αν παραλλάζαν, είχαν σαν παραγωγική τους βάση την γη και την γεωργία, το λεγόμενο καπιταλιστικό αναπτύσσει πρωτοφανείς παραγωγικές δυνάμεις, κάνει την παραγωγική διαδικασία απείρα πιο εκτεταμένη και πολύπλοκη και την βάζει φανερά πια στο κέντρο της κοινωνικής ζωής, παραμερίζοντας τα φανταχτερά παραπετάσματα (προσωπικότητες, ιδέες, πολιτικά και πολεμικά γεγονότα) που καλύπταν πρωτότερα τον καθοριστικό της ρόλο.
- (1t) In der Periode der Entstehung des Marxismus vollzieht sich in der Geschichte der Entwicklung der Produktivkräfte die bis dahin größte Umwälzung. Während in allen bisherigen Gesellschaften das Land und die Landwirtschaft trotz möglicher Entwicklungen ihre produktive Basis bilden, entwickelt die kapitalistische Gesellschaftsformation nie dagewesene produktive Kräfte, treibt die weitgehendste Expansion und Diversifikation des Produktionsprozesses voran, rückt die kapitalistische Produktionsweise ins Zentrum der Gesellschaft und beseitigt die farbenprächtigen Vorhänge (glorreiche Persönlichkeiten, politische Ereignisse, ruhmvolle Schlachten), die ihre zunehmend dominante Rolle verdeckten.
- (2o) Το φαινόμενο ανακλύει μέσα στη διπλή εκείνη διαδικασία, κατά την οποία όσο περισσότερο επικρατούν μαζικές μορφές ζωής τόσο πιο πολύ οι ιδέες οι μαζές κατακερματίζονται σε άτομα χαλαρά συνδεδεμένα ή και αδιαφορα μεταξύ τους. τότε υποχωρεί ή καταρρέει η δημοσία σφαίρα, σβήνει δηλαδή η διαχωριστική γραμμή μεταξύ δημοσίου και ιδιωτικού χώρου, και όχι μόνον η πολιτική ξεμακρύνει από την κλασσική έννοια του κοινού συμφέροντος και της κοινής ωφελείας, για να ταυτιστεί ανοιχτά με ποικίλες και αντιμαχόμενες ιδιαίτερες βλέψεις μερικών φορέων, αλλά και η συμπεριφορά των ατόμων χάνει το υπερπροσωπικό της νόημα και ερεισμά, την υπερπροσωπική της — δηλαδή ανεξαρτητή από την ιδιοσυγκρασία και τις διαθέσεις του εκαστοτέ προσώπου— μορφή, προκειμένου να αποτελέσει κατά πρώτο λόγο έκφραση ακριβώς ιδιοσυγκρασιών και διαθέσεων.
- (2t) Dieses Phänomen ergibt sich aus dem doppelten Prozess, in dem sich massenspezifische Lebensformen umso stärker durchsetzen, je mehr sich die Massen selber in locker miteinander verbundene oder gegeneinander gleichgültige Individuen zersplittern. Dann weicht die öffentliche Sphäre zurück oder sie zerfällt, d. h. die Trennlinie zwischen dem öffentlichen und dem privaten Raum verschwindet, und nicht nur die Politik entfernt sich vom klassischen Begriff des allgemeinen Interesses und des Gemeinnutzens, um sich offen mit vielfältigen und antagonistischen, besonderen Absichten einiger Träger zu identifizieren, auch das Verhalten des einzelnen verliert seinen überpersönlichen Sinn und Halt, seine überpersönliche – d. h. von der Gemütsart und den Dispositionen jeder Person unabhängige – Form, um in erster Linie eben gerade Gemütsarten und Dispositionen zum Ausdruck zu bringen.
- (3o) Αντικειμενικά, σκοπό τους οι τέτοιες επαναστάσεις είχαν να βάλουν την υπανάπτυκτη χώρα στον δρόμο της γρήγορης ανάπτυξης των παραγωγικών δυνάμεων, ερμηνεύονται δηλ. με τον νόμο της ανισομερούς ανάπτυξης του καπιταλισμού και η ιστορική τους λειτουργία πολύ απέχει από την βραχυπρόθεσμη ή μακροπρόθεσμη πραγματοποίηση του σοσιαλισμού, αν με την λέξη αυτή εννοούμε την αταξική κοινωνία— το ότι ιδεολογική τους σημαία υπήρξε η α ή β μορφή μαρξισμού, δεν σημαίνει τίποτα για την υφή αυτών των επαναστάσεων.
- (3t) Objektiv ist das Ziel dieser Revolutionen die Modernisierung des Landes, die Entfaltung seiner produktiven Kräfte etc. – das heißt zum einen, Revolutionen lassen sich nach dem Gesetz der ungleichen Entwicklung des Kapitalismus interpretieren, und zum anderen, ihre realhistorische Funktion ist von der kurz- oder langfristigen Verwirklichung des Sozialismus weit entfernt, wenn wir mit Sozialismus die klassenlose Gesellschaft meinen. Dass sie die

Parole „Marxismus“ auf ihre Fahnen schreiben, sagt nichts über ihre tatsächliche Beschaffenheit aus.

(4o) Diese Skepsis vermischte sich verschiedentlich mit dem Wunsch, sich von der theologischen Anthropologie und Begrifflichkeit loszulösen, **und** beides wirkte sich zuungunsten einer breiten Verwendung des Würdebegriffs aus.

(4t) Αυτος ο σκεπτικισμος αναμειγνυοταν συχνα με την επιθυμια απαλλαγης απο τη θεολογικη ανθρωπολογια και εννοιολογια. **Και** τα δυο δεν ευνοουσαν μια ευρεια χρηση της εννοιας αξιοπρεπεια.

(5o) Auch W. v. Humboldt war, zumal in der Zeit seiner starken Beeinflussung durch Schiller, nicht bereit, Würde der Menschheit und Würde im Sinne der souveränen Härte gegen die Sinnlichkeit gleichzusetzen, **und deshalb** verlangte er, daß die geistige Würde in dem Gewände sinnlicher Anmut auftritt.

(5t) Ακομη και ο W. von Humboldt, προπαντων στην περιοδο στην οποια βρισκοταν υπο την ισχυρη επιρροη του Σιλλερ, δεν ηταν διατεθειμενος να ταυτισει την αξιοπρεπεια της ανθρωποτητας με την αξιοπρεπεια υπο την εννοια της σκληρης αυτοκυριαρχιας οσον αφορα τις αισθησιακες αναγκες. **Γι αυτο τον λογο** απαιτουσε απο την «πνευματικη αξιοπρεπεια να εμφανιζεται με το ενδυμα της αισθησιακης χαρης».

W przykładach (1t) oraz (2t) zamiast źródłowego średnika<sup>222</sup> w przekładach pojawia się kropka, po której następuje spójnik ekwiwalentny wobec oryginalnego, w przykładzie (3t) kropką został zastąpiony myślnik, zaś w (4t) i (5t) – przecinek. To wzmocnienie interpunkcji zachodzi przed spójnikami, partykułami oraz wyrażeniami pełniącymi ich funkcje, np.: *ενώ/während, αφού/da, αν/wenn, με άλλα λόγια/mit anderen Worten, ωστόσο/aber, όμως/dennoch, ότι/dass, παρά/im Gegenteil, εκεί/und da, γιατί/denn, τότε/dann, αλλά/dabei*. Osobne zdania w przekładach pojawiają się także w przypadku dopowiedzeń lub wtrąceń, jak w przykładach (6t) (zamiast treści umieszczonej w nawiasie w (6o)) oraz (7t) (zamiast dopowiedzenia w (7o)):

(6o) Η δυαρχικη δομη καταργειται τοσο στην κοσμολογια οσο και στην Ιστορια και στη θεση της μπαινει μια δομη μονιστικη (**ο μονισμος αυτος ειναι κληροδοτημα του εγελειανισμου**).

(6t) Die dualistische Struktur wird sowohl in der Natur als auch in der Geschichte abgeschafft und an ihre Stelle eine monistische gesetzt. **Dieser Monismus ist das Erbe des Hegelianismus.**

(7o) Οπως η κυβερνηση ειναι υποχρεωμενη να χαλιναγωγησει παθη, ετσι και η επανασταση οφειλει να υποκινησει και να εξαψει παθη — τουλαχιστον ωσπου να επικρατησει, **οποτε, ως κυβερνηση πλεον, θα επιδοθει κι αυτη στο εργο της χαλιναγωγησης τους, ισως με ζηλο ακομα μεγαλυτερο.**

<sup>222</sup> W języku nowogreckim znakiem odpowiadającym łacińskiemu średnikowi jest άνω τελεία [górna kropka], widoczna w przytoczonych przykładach (·). Jeżeli w tekście greckim pojawi się łaciński średnik (;) odpowiada on znakowi zapytania.



- (7t) Wie die Regierung die Leidenschaften zügeln muss, so hat die Revolution die Leidenschaften zu schüren und zu entflammen – zumindest bis sie sich durchgesetzt hat. **Dann aber, als Regierung, wird sie sich ebenfalls dem Geschäft der Zügelung zuwenden und dabei vielleicht noch größeren Eifer an den Tag legen.**

Tendencja do wzmacniania interpunkcji nie przejawia się w jednakowym stopniu we wszystkich przekładach. Najsilniej manifestuje się w tłumaczeniach Konstantinosa Verykiosa, który dokonuje najbardziej radykalnych przesunięć w porównaniu z interpunkcją źródłową. Dotyczy to zwłaszcza bitekstu 1a.2002(1964)–1b.2012, gdzie tekst źródłowy składa się z 76 zdań, docelowy zaś aż ze 103. W kilku przypadkach tłumacz ten dzieli dłuższe zdania oryginalne na więcej niż dwa krótsze zdania, np. 4 w przykładzie (8t):

- (8o) **Οι μαζες** πιστευουν καθε φορα οτι ο παραπανω τελικος σκοπος του κινηματος βρισκεται μπροστα, οτι ο καρπος εχει ωριμασει και μονο που χρειαζεται ν' απλωσουν το χερι και να τον κοψουν, **δεν εχουν συνειδηση** των ιστορικων συνθηκων που μεσα τους δρουν, **μαλιστα** **μπορουμε να πουμε** οτι αυτη η συνειδηση θα 'ταν οχι μονο περιττη αλλα και βλαβερη, γιατι **ο επαναστατικος ζηλος** ενος δουλου π.χ. θα μετριαζοταν εξαιρετικα, αν ηξερε απο πριν οτι η ιστορια του επιφυλασσει την θεση απλως του δουλοπαροικου.
- (8t) **Die Massen** glauben jedes Mal, das Endziel stehe vor aller Augen, die Frucht sei bereits überreif, zum Pflücken brauche man nur die Hand auszustrecken. **Sie haben kein Bewusstsein** der geschichtlichen Bedingtheit ihrer Aktionen. **Man kann sogar behaupten**, ein solches Bewusstsein sei nicht nur überflüssig, sondern auch schädlich und hemmend. **Der revolutionäre Eifer** eines Sklaven zum Beispiel würde schwere Rückschläge erleiden, wenn er im Voraus wüsste, dass die Geschichte für ihn nur den Platz des Knechtes reserviert hätte.

Z kolei Lefteris Anagnostou w swoich przekładach zamienia zdania składowe na niezależne zwykle wtedy, gdy są połączone wymienionymi wyżej spójnikami. Szczególnie znamieny jest tu przykład (9t), w którym na decyzję tłumacza o oddaniu zdania wyjściowego przez dwa odrębne wypowiedzenia najprawdopodobniej wpłynęło podwojone w (9o) *αν* wprowadzające zdanie warunkowe.

- (9o) Ως εξαντικειμενικευση, το λογοτεχνημα ειναι στην ειδοποιο του εννοια μορφη, και δεν μπορει καν να εκπληρωσει την καθαρτικη του λειτουργια αν δεν εννοηθει εξ ορισμου ως μορφη• αν το βιωμα, στην εννοιολογικη του αντιδιαστολη προς τη μορφη, δεν ηταν αφ εαυτου κατι το χαοτικο κι αξελαγαριστο, τοτε η καλλιτεχνικη μορφη θα περιττευε, το ποιημα θα ειχε γραφτει προτου καν συλληφθει ως ποιημα.
- (9t) Als Vergegenständlichung ist das Literaturwerk nach seinem spezifischen Begriff eine Form, und es kann nicht einmal seine kathartische Funktion erfüllen, wenn es nicht per definitionem als Form verstanden wird. **Wenn** das Erlebnis in seiner begrifflichen Unterscheidung von der Form nicht von sich aus etwas Chaotisches und Unabgeklärtes wäre, dann wäre die künstlerische Form überflüssig, und das Gedicht wäre geschrieben, bevor es noch als Gedicht erfasst wäre.

Na przeciwnym biegunie plasują się przekłady na język grecki Michalisa Papanikolaou oraz Spirosa Koutsourelisa. Drugi z wymienionych z reguły trzyma się podziału zdań z tekstów

wyjściowych. W jego przypadku odnotowano pojedynczy przypadek zastąpienia słabszego znaku interpunkcyjnego kropką, zob. (10t):

(10o) Dieses Phänomen erklärt, warum die großen Impulse, die die Forschung der letzten Jahrzehnte zu einer Revision eindimensionaler Interpretationen der Aufklärung drängten, nicht von Deutschland ausgegangen sind, was andererseits psychologisch gut verständlich ist: Es entspringt den traumatischen Erfahrungen mit dem Nationalsozialismus und geht mit dem Wunsch einher, das Aufklärungsideal zum Bestandteil eines liberalen oder demokratischen politischen Bewußtseins zu machen, das ein entsprechend gestaltetes Staatswesen tragen soll.

(10t) Αυτό το φαινόμενο εξηγεί, γιατί οι μεγάλες ώθησεις οσες αναγκασαν την ερευνα των τελευταίων δεκαετιών να αναθεωρησει τις μονοδιαστατες ερμηνειες του Διαφωτισμου, δεν εκπορευθηκαν απο τη Γερμανια. Παντως το γεγονός αυτο είναι ψυχολογικά καθ' όλα κατανοητό: εκπηδα απο τις τραυματικές εμπειρίες του εθνικοσοσιαλισμου και συμβαδίζει με την επιθυμία να επικρατησει στη χώρα αυτη το διαφωτιστικό ιδεώδες ως συστατικό στοιχείο μιας φιλελευθερης η δημοκρατικής συνειδησης ικανής να υποβασταζει ένα αντιστοιχα διαμορφωμένο κρατικό θεσμικό οικοδομημα.

W korpusach zestawiających teksty oryginalne z przekładami zaobserwowano także tendencję odwrotną, to jest łączenie kilku zdań tekstu źródłowego w jedno. Przykłady (11)–(12) przedstawiają typowe miejsca, w których w przekładzie dochodzi do połączenia dwóch zdań tekstu źródłowego w jedno. Podobnie jak wyżej dotyczą one głównie spójników wprowadzających zdania podrzędne, reprezentowanych tutaj przez pary *όταν, όμως/sodass, wenn; γιατί/denn* oraz *av/wenn*.

(11o) Η επιρροή του ρεφορμισμου πανω στο εργατικό κίνημα δεν είναι αποτέλεσμα μόνο της υπαξής της λεγομένης εργατικής αριστοκρατίας, αλλά παρακολουθεί την βαθμιαία συντελούμενη ενταξη, τον περιορισμό του προλεταριάτου σε όλο και περισσότερο γραφειοκρατοποιούμενα οργανωτικά σχήματα. Και όταν όμως έρθει η ώρα να σηκωθεί η αυλαία της επανάστασης, οι οργανώσεις που υποκαθιστούν το προλεταριάτο δεν δρουν πια με την στοιχειώδη ορμή εκείνου (οταν, στα προηγούμενα κινήματα της Ιστορίας, δρούσε αυτούσιο, προσπαθώντας να επιτυχει πάντα ασυμβίβαστα τον τελικό σκοπό, εστω κι αν συντριβόνταν), αλλά αντιμετωπίζουν την επανάσταση με κριτήρια βραχυπροθεσμής σκοπιμότητας κι αντιλαμβάνονται την στερεώση της σαν πρόβλημα πολιτικό και διοικητικό.

(11t) Die Attraktivität des Revisionismus kann nicht nur auf den Einfluss der so genannten Arbeiteraristokratie zurückgeführt werden; sie ist auch Folge der ständig wachsenden Integration und Einfriedung des Proletariats in zunehmend bürokratisch geronnene Organisationen, sodass, wenn die Stunde geschlagen hat und sich der Vorhang der revolutionären Bühne hebt, die Assoziationen, die das Proletariat als geschichtlichen Akteur ersetzen, bereits viel von ihrem revolutionären Drang eingebüßt haben, die revolutionäre Situation auf Grund kurzfristiger Zweckmäßigkeitkriterien anpacken und ihre Festigung als administratives und tagespolitisches Problem zu bewältigen suchen.

(12o) Ο Lichtenberg δεν δεχεται ούτε τους μύθους της μισανθρωπίας, αλλά ούτε και τους μύθους της φιλανθρωπίας. Γιατί ξέρει ότι η ανθρωπινή συμπεριφορά ριζώνει σε ένα βαθύ-βαθύ και ηθικά ουδέτερο στρώμα, εκεί όπου βιολογία και ψυχολογία ακόμα δεν έχουν ξεχωρίσει, όπου το φως της συνειδησης μόλις και αυγαζει μέσα απο τις αβυσσους του υποσυνειδητού.

- (12t) Lichtenberg akzeptiert weder die Mythen der Menschenfeindlichkeit noch die der Menschenfreundlichkeit, **denn** er weiß, dass das menschliche Verhalten in einer tiefen und moralisch neutralen Schicht wurzelt, in der die Biologie und die Psychologie noch nicht voneinander getrennt sind und das Licht des Bewusstseins in den Abgründen des Unterbewusstseins nur schimmert.

Tendencja do łączenia zdań w tekście docelowym ujawnia się jeszcze silniej w autoprzekładach. Przykłady (13)–(15) ukazują ponadto, że długość zdania wyjściowego czy docelowego nie jest tu istotna. Do przesunięć może dochodzić w przypadku relatywnie krótkich i niezbyt skomplikowanych zdań, jak w (13) i (14), jak i dłuższych, w których długie zdania tekstu źródłowego są łączone w jeszcze dłuższe docelowe, jak w (15):

- (13o) Αλλα και παλι δεν θα βρει την επιθυμητη τελικη λυση, **Γιατι** οι επιταγες του Θεου και του Αγαθου ησαν, ειναι και θα ειναι αντικειμενο της ερμηνειας συγκεκριμενων υποκειμενων μεσα σε συγκεκριμενες καταστασεις.
- (13t) Zu der ersehnten definitiven Lösung gelangen wir trotzdem nicht, **denn** die Gebote Gottes oder des Guten waren, sind und werden auch in Zukunft Gegenstand der Interpretation konkreter Subjekte innerhalb konkreter geschichtlichsozialer Konstellationen bleiben.
- (14o) Politische Logik bedingt daher letztlich die geschichtlich relevanten Kulturdeutungen, **Denn** kulturelle Differenzen können nicht in Konflikte münden, wenn die Kultursubjekte nicht als politische Kollektive verfaßt sind, die ihrerseits die Kultur nach ihren eigenen Zwecken interpretieren.
- (14t) Οι πολιτισμικες διαφορες δεν ειναι καν δυνατον να καταληξουν σε συγκρουσεις, **εαν** τα πολιτισμικα υποκειμενα δεν εχουν συγκροτηθει ως πολιτικες ομαδες, οι οποιες απο την πλευρα τους ερμηνευουν την εννοια του πολιτισμου συμφωνα με τους σκοπους τους.
- (15o) Επιπλεον, ο Marx πραγματωνει σε γενικες γραμμες με επιτυχια το ιστορικοφιλοσοφικο του προγραμμα, δειχνει δηλ. οτι η προγενεστερη του παραδοση εσφαλμενα ταυτιζε ολοτελα τον Επικουρο με τον Δημοκριτο — *εστω κι αν αυτο το δειχνει πεφτοντας στην αλλην ακρη*. **Οπως και να χει**, ωστοσο, αντιλαμβανεται και παρουσιαζει ορθα την σημασια της γνωσιοθεωρητικης διαφορας αναμεσα στους δυο Ελληνες φιλοσοφους, και, ακομη, συνδεδειωρα την γνωσιοθεωρητικη τους διαφορα με την διαφορετικη τους τοποθετηση απεναντι στο προβλημα του αναγκαιου.
- (15t) Außerdem verwirklicht Marx im großen ganzen sein philosophiegeschichtliches Programm erfolgreich, er zeigt nämlich, daß die traditionelle Identifizierung der physikalischen Theorien von Epikur und Demokrit auf einem Mißverständnis beruhte; **und wenn er dabei** nochmal über das Ziel hinausschießt, so versteht und schildert er andererseits richtig die Bedeutung des erkenntnistheoretischen Gegensatzes zwischen den beiden antiken Philosophen und zudem bringt er diesen erkenntnistheoretischen Gegensatz mit dem Unterschied in ihrer Einstellung zum Problem der Notwendigkeit und des Zufalls gelungen in Verbindung.

W przykładzie (15) oznaczone kursywą dopowiedzenie poprzedzające kropkę zostało ponadto pominięte w tekście docelowym, co ułatwia jego odbiór. W autoprzekładach dochodzi także do nienotowanego w przypadku przekładów łączenia większej liczby zdań źródła w jedno docelowe, np. w (16t) 3 zdania tekstu źródłowego zostały oddane za pomocą 1 zdania:

(16o) Die Hervorhebung dieser Eigenart dient der Abgrenzung. Abgrenzung heißt **indes** in der heutigen Welt notgedrungen nicht hermetische Abkapselung, die dem geschichtlichen Selbstmord gleichkäme. **Vielmehr** soll sie eine möglichst günstige Ausgangsposition im Hinblick auf einen Verteilungskampf planetarischen Ausmaßes schaffen.

(16t) Ο τονισμός αυτής της ιδιομορφίας εξυπηρετεί την περιχαρακωση, **ομως στον** σημερινό κόσμο περιχαρακωση δεν μπορεί να σημαίνει στεγανή απομόνωση, που θα ισοδυναμούσε με ιστορική αυτοκτονία, **παρα** διαμορφωση μιας όσο γίνεται ευνοικότερης αφετηρίας μπροστά σ' έναν αγώνα κατανομής πλανητικών διαστάσεων.

Zjawiska ukazane w (13)–(16) nie wyczerpują wszystkich tendencji dotyczących interpunkcji obserwowanych w autoprzekładach, gdyż także w ich przypadku ujawnia się silniejsza interpunkcja podobna do tej zaobserwowanej w korpusie tłumaczeniowym. Do zjawiska odwrotnego, tj. łączenia zdań w dłuższe, dochodzi jednak częściej w autoprzekładzie niż w przekładach wykonanych przez innych tłumaczy. Obserwuje się w nich ponadto większe przesunięcia w obrębie pozostałych składników zdania, co przemawia nie tyle za przyjęciem hipotezy silniejszej interpunkcji w autoprzekładach, ile silniejszej następczej redakcji tekstu docelowego. Autor tłumaczący własny tekst może bowiem dokonać kolejnych poprawek i zmian w ramach wtórnej redakcji tekstu w celu uczynienia wyводу jaśniejszym i klarowniejszym.

Konsekwencje przedstawionych powyżej tendencji znajdują odzwierciedlenie w odmiennych wynikach średniej długości arytmetycznej zdań w poszczególnych podkorpusach korpusu porównawczego (zob. podrozdziały 6.6 oraz 7.6). Należy przy tym zaznaczyć, że z racji wykluczających się zjawisk mocniejszej interpunkcji i łączenia zdań w dłuższe, a także zauważonych różnic między poszczególnymi tłumaczami, nie sposób jednoznacznie zinterpretować odnotowanych różnic. Uzyskanie szerszego obrazu i podstawy do stawiania hipotez będzie możliwe po omówieniu kolejnych prawidłowości, które również mogą wpływać na parametry obliczeniowe.

## 8.2. Zamienianie skomplikowanych zdań na prostsze

Zjawiskiem powiązaniem ze zmieniającą się w przekładzie interpunkcją jest upraszczanie struktury składniowej zdań złożonych. Analizowana tu prawidłowość znajduje wyraz w podziale na krótsze zdania połączone w inny sposób niż spójnikowo. Zwykle nie wpływa to ujemnie na spójność tekstu, gdyż ta jest zachowana m.in. dzięki zaimkom wskazującym (17) lub osobowym (18), przysłówkom miejsca (19) lub za pomocą innych wyrażen bezpośrednio nawiązujących do danego aspektu poprzedniego zdania (20).

(17o) Ηδη ο αγωνας εναντιον της σκλαβιας, δηλαδη του αντιπαλου, δεν ειναι δυνατο να δικαιωθει ιδεολογικα παρα μονο με την επικληση αξιων, **οι οποιες**, αφου ισαμε τωρα

εμειναν απραγματοποιητες εξ αιτιας, οπως λεγεται, της κυριαρχιας του αντιπαλου αυτου αποτελουν ενα Εκειθεν, κατι που η πραγματοποιηση του (κι αυτο σημαίνει: η απτη πραγματικοτητα του) ακομα απλως επιθυμειται και επικειται. Ο αγωνας αποβλεπει στη νικη, η νικη εναποτιθεται στο μελλον και μαζι της η πραγματωση των νεων αξιων η διασταση Εκειθεν και Εντευθεν προβαλλει ετσι ηδη μεσα στην προοπτικη του χρονου, στην αγωνιστικη αντιπαραθεση ζοφερου παροντος και λαμπρου μελλοντος.

(17t) Denn der Kampf gegen die Knechtschaft, den Gegner also, lässt sich ideologisch ohne Berufung auf Werte nicht austragen. **Diese Werte** konstituieren eo ipso ein Jenseits, insofern sie auf Grund der sozialen Vormachtstellung des Gegners, wie behauptet wird, bisher unrealisierbar blieben; und die Berufung auf diese Werte verweist auf ein Jenseits, dessen Realisierung – dessen fühlbare Realität – bloß erwünscht wird und erst noch – demnächst oder später – bevorsteht: Man kämpft um den Sieg, der Sieg steht noch aus; er, und mit ihm die Verwirklichung der neuen Werte, werden der Zukunft anvertraut.

W powyższym przykładzie zaimek względny *οι οποίες* [które] odnoszący się do wzmiankowanych w poprzedniej części zdania złożonego *wartości* nie został przeniesiony do tekstu docelowego. Czytelnik otrzymał jednak informację o kontynuacji treści poprzedniego zdania dzięki zaimkowi wskazującemu oraz powtórnemu wprowadzeniu podmiotu (*diese Werte*). Podzielenie źródłowego fragmentu (17o) na dwa niezależne zdania w (17t) wpływa pozytywnie na zrozumiałość tego fragmentu.

(18o) Για μια επιστημονικη αναλυση ειναι σημαντικη η διαπιστωση **οτι** το σχημα αυτο, οπως υποτυπωθηκε απο τους αριστερους εγγελειανους, χαρακτηριζεται απο μια πληρη παραλληλοτητα αναμεσα στο μεταφυσικο και στο πολιτικοκοινωνικο του σκελος, κανοντας προδηλη την εσωτερη σχεση θεοκτονιας και επαναστατικου σοσιαλισμου.

(18t) Für eine wissenschaftliche Analyse ist dieses von den linken Junghegelianern formulierte Konzept von grundsätzlicher Bedeutung. **Es** kennzeichnet die völlige Entsprechung von metaphysischem und sozialpolitischem Aspekt (der Identität von Logik und Realität), indem es den inneren Zusammenhang zwischen Gottesvernichtung und revolutionärem Sozialismus offenbart.

Pomimo stosunkowo niewielkiej długości zdanie źródłowe (18o) ma skomplikowaną strukturę<sup>223</sup>. We fragmencie docelowym (18t) treść rozdzielona jest na dwa zdania powiązane zaimkiem osobowym *es*. Pierwsze zdanie przekładu wprowadza w temat koncepcji sformułowanej przez młodoheglowską lewicę, drugie zaś zawiera jej charakterystykę. W tekście docelowym brak stosunku podrzędności wprowadzanego przez wyróżnione w oryginalnym przykładzie *οτι* [że].

---

<sup>223</sup> Jego dosłowne tłumaczenie na polski brzmiałoby: „Dla analizy naukowej ważne jest stwierdzenie, że koncepcja ta, jak sugerują lewicowi hegliści, charakteryzuje się całkowitą korespondencją między jej aspektami metafizycznym i polityczno-społecznym, uwidaczniając wewnętrzne powiązanie bogobójstwa oraz rewolucyjnego socjalizmu”.

W kolejnym przykładzie (19) uproszczenie przejawia się w przynajmniej trzech aspektach:

(19o) Δεν θα ήταν σωστό να υποθεσουμε, ότι η πεισματική τουτή αρνήση οφείλεται κατά πρώτο λόγο σε κάποια ανικανότητα για αφαιρετική και αφηρημένη σκεψη, μολονοτι στη δευτερη απο τις παραπανω δυο περιπτώσεις τα πραγματα είναι, και απο καθαρα λογική αποψη, πιο περιπλοκα.

(19t) Es wäre ungerecht, zu meinen, die zähe Ablehnung lasse sich auf mangelndes Abstraktionsvermögen zurückführen. Hier liegt auch aus logischer Sicht eine etwas komplexere Lage vor.

Źródłowe zdanie złożone (19o) zostało podzielone na dwa w tekście docelowym (19t), w tym jedno pojedyncze. Ponadto w przekładzie pominięto spójnik zdaniowy *μολονότι* [jednakże], a wyróżnione wyrażenie oznaczające dosłownie ‘drugi z powyższych’ zostało oddane przez przysłówek *hier* [tutaj], w zupełności wystarczającym do zrozumienia punktu odniesienia drugiego zdania.

Przykład (20) z kolei stanowi egzemplifikację tego, że uproszczona struktura zdaniowa niekoniecznie musi wiązać się z rozbijaniem oryginału na krótsze zdania.

(20o) Die zweite Version, die sich freilich mit der ersten oft vermischt hat, macht zumindest in ihrer Reinform ausschließlich sozialgeschichtliche Gesichtspunkte geltend und sucht die Gründe des deutschen »Sonderweges« in der Hypoplasie des Bürgertums und in der Schwäche bürgerlichliberalen Geistes, die mit entsprechender Stärke der reaktionär-militaristischen Gesinnung infolge der sozialen Vorherrschaft von halbfeudalen Schichten einhänging.

(20t) Η δευτερη εκδοχη, που βεβαια αναμιχτηκε συχνα με την πρωτη, στην καθαρη τουλαχιστον μορφη της επικαλειται αποκλειστικως κοινωνικοιστορικα επιχειρηματα και αναζητει τα αιτια της γερμανικης «ιδιαιτερης πορειας» στην υποπλασια του γερμανικου αστισμου και στην αδυναμια του αστικου-φιλελευθερου πνευματος: η τελευταια συνοδευτηκε απο την αντιστροφως αναλογη δυναμη των αντιδραστικων-στρατοκρατικων ιδεων ως επακολουθο της κοινωνικης ηγεμονιας ημιφεουδαρχικων στρωματων.

Źródłowy zaimek względny *die* [która] w przekładzie został oddany przez zaimek określony z przymiotnikiem *η τελευταια συνοδευτηκε* [ta ostatnia] odwołujące do wzmiankowanej w poprzedniej części zdania złożonego *Schwäche* [słabości]. Dochodzi tu także do wzmocnienia interpunkcji (przecinek zastąpiony przez średnik), co wyraźnie wskazuje na mocniejsze oddzielenie tych zdań.

Podobnie jak w przypadku zjawiska analizowanego w poprzednim podrozdziale w autoprzekładach można dostrzec ślady wtórnej redakcji i poprawy tekstu źródłowego. We fragmencie (21t) długie zdanie wyjściowe podzielono na dwa krótsze, co pozwoliło na pominięcie dwukrotnie występującego spójnika wprowadzającego zdanie skutkowe *οπότε*.

Powiązanie zdań tekstu docelowego jest możliwe, podobnie jak w przykładzie (20), przez bezpośrednie nawiązanie – frazę *im letzteren Fall* [w tym ostatnim przypadku].

(21o) Ο καθορισμός των ιδεών από μεγέθη μή ιδεογενη διαπιστώνεται σε ποικίλα επίπεδα, από εκείνο της φυσιολογίας (σύμφωνα με την πρωτόγονη βιολογία της εποχής) και εκείνο του φυσικού περιβάλλοντος και του κλίματος, **οπότε** διατυπώνεται μια ύλιστική-οϊκολογική θεωρία, ίσαμε τό επίπεδο τό θεσμικό-πολιτικό, **οπότε** ανακύπτει μια θεωρία πού περισσότερο άντιστρατεύεται παρά συμπληρώνει δίχως αντιφάσεις την πρώτη, έφ όσον προφανώς ό πρώτος τύπος εξάρτησης είναι πολύ διαφορετικός από τον δεύτερο και έφ όσον ανάμεσα στους δύο τύπους δέν ύφίσταται κάποια προδιατεταγμένη άρμονία.

(21t) Die Determinierung von Ideen durch Nicht-Ideelles läßt sich auf mehreren Ebenen feststellen, ob es nun um Determinierung durch die Physiologie (nach den groben biologischen Vorstellungen jener Zeit) oder durch die natürliche Umwelt und das Klima (dann haben wir einen ökologischen Materialismus) oder schließlich durch Institutionen geht. **Im letzteren Fall** kommt eine Theorie zustande, die mit den physiologischen und ökologischen Erklärungen eher im Gegensatz denn im komplementären Verhältnis steht, da sich der zweite Determinierungstyp offenbar vom ersten wesentlich unterscheidet und es zwischen beiden keine prästabilisierte Harmonie gibt.

Upraszczenie struktury składniowej nie zawsze zresztą polega na bezpośrednim nawiązaniu do wcześniejszych treści. Te wyrażone w tekście źródłowym w jednym zdaniu mogą być w tak oczywisty sposób powiązane ze sobą, że nie ma potrzeby eksplicytnego wyrażania ich wzajemnych relacji. Przykład (22) przedstawia sytuację, w której pominięcie spójnika ενώ w przekładzie nie tylko nie utrudnia, ale wręcz ułatwia lekturę tekstu docelowego, podzielonego już na dwa krótsze zdania.

(22o) Η ίδια αντιπαράθεση καταλαμβάνει σημαντικό μέρος των Sudelbücher, **ενω αλλά τμήματα** τους αναφέρονται σε θέματα της τοτινης φυσικης και μαθηματικης επιστημης η περιλαμβάνουν τους στοχασμούς του Lichtenberg απ αφορμη την αναγνωση του Kant, τις παρατηρησεις του για τα επαναστατικά συμβαντα στη Γαλλια η για τα ταξίδια του στην Αγγλια κτλ.

(22t) Diese Auseinandersetzung nimmt einen bedeutenden Teil der „Sudelbücher“ ein. **Andere Partien** beziehen sich auf damalige Fragen der Naturwissenschaft und Mathematik oder enthalten die Reflexionen von Lichtenberg anlässlich der Lektüre von Kants Schriften, seine Bemerkungen zu den revolutionären Ereignissen in Frankreich oder über seine Reisen nach England – und anderes mehr.

Zamiast źródłowego *ενω αλλά τμήματα* [podczas gdy inne części] w niemieckim tekście pozostaje tylko *andere Partien* [inne części]. Upraszczenie struktury składniowej, którego rezultatem może być podział na krótsze zdania, w analizowanym korpusie nie występuje tak często jak omówione w podrozdziale 8.1 przesunięcia w zakresie interpunkcji, ale może mieć większy wpływ na ułatwienie lektury tekstu docelowego. Zjawisko odwrotne – komplikowanie struktury przez łączenie zdań w dłuższe szeregi współrzędnie lub podrzędnie złożone – występuje tu marginalnie.

### 8.3. Formy bezosobowe i narracja pierwszoosobowa

Podczas analizy zaobserwowano znaczące czasem przesunięcia w sytuacji oddawania typowej dla języka niemieckiego konstrukcji bezosobowej *man*, mającej w języku nowogreckim odpowiednik w postaci zaimka *κανείς* [dosł. nikt, ktoś] lub ekwiwalentnych zaimków nieokreślonych (*αόριστες αντωνυμίες*). Przykład takiego tłumaczenia stanowi bitekst (23):

(23o) **Man muß** an die vulgärmarxistische Auffassung von den Ideen als Widerspiegelung der Wirklichkeit glauben, um den tatsächlichen geschichtlichen Abstand Deutschlands von der Moderne an diesen Mythologemen messen zu wollen.

(23t) **Θα πρέπει κανείς να** πιστεύει στη χυδαία μαρξιστική θεωρήση των ιδεών ως αντικατοπτρισμού της πραγματικότητας, για να θέλει να μετρήσει την πραγματική ιστορική απόσταση της Γερμανίας από τη μοντέρνα εποχή με αυτά τα μυθολογήματα.

Jest to najczęściej występujący ekwiwalent konstrukcji z *man*, ale nie jedyny notowany w analizowanym materiale. Wyróżniono trzy inne sposoby oddawania tej formy: konstrukcję osobową w 1 os. lm. (24), stronę bierną (25), konstrukcję osobową z innym podmiotem (26). W przykładzie (24) źródłowe *was man nennt* [co określa się] oddano przez *που ονομαζουμε* [co określamy].

(24o) Es ist nämlich ebenso denkbar, daß der Weltstaat nicht zustande kommt und trotzdem der ethisch-normative Gehalt dessen, **was man** gegenwärtig »Menschenrechte« **nennt**, dadurch allgemein obsiegt, daß alle Staaten ohne Ausnahme ihn zur Richtschnur der Formulierung und Anwendung der von ihnen gewährten Bürgerrechte machen.

(24t) Εννοούμε το εξής: είναι δυνατό να μην εγκαθιδρυθεί ένα παγκόσμιο κράτος, αλλά παρ' όλα αυτά να επικρατήσει καθολικά το ηθικο-κανονιστικό περιεχόμενο εκείνου **που ονομαζουμε** σήμερα «ανθρώπινα δικαιώματα» γιατί όλα τα κράτη ανεξαιρέτως θα το καθιστούσαν γνώμονα και οδηγό προκειμένου να διατυπώσουν τα πολιτικά και αστικά δικαιώματα που παραχωρούν στους υπηκόους τους.

W przykładzie (25) treść zdania docelowego została przeformułowana, co pozwoliło oddać konstrukcję bezosobową oryginału przez stronę bierną poprzedzoną przez czasownik modalny – dosłownie „musi być powiedziane” w znaczeniu ‘należy stwierdzić, że’. W kolejnym przykładzie (26) wyjściowe *man* oddano za pomocą konstrukcji osobowej oraz zaimka *πολλοί* [wielu].

(25o) Noch allgemeiner wäre **man** gut beraten, den Weltfrieden nicht den angeblichen Automatismen der Wirtschaft zu überlassen, sondern nach seinen Voraussetzungen im politischen Kräfteverhältnis der Weltmächte zu suchen.

(25t) Ακόμα γενικότερα, **πρέπει να λεχθεί** ότι οι ενδιαφερομένοι καλά θα έκαναν να μην εμπιστευονται την ειρήνη στους δήθεν αυτοματισμούς της οικονομίας, αλλά ν' αναζητήσουν τις προϋποθέσεις της στις πολιτικές ισορροπίες ισχύος μεταξύ των παγκοσμίων Δυναμεών.



(26o) **Man** ist heute leicht geneigt, den mächtigen Einfluß zu vergessen, den die Oktoberrevolution auf die kolonisierten Völker Asiens und Afrikas ausgeübt hat.

(26t) Σήμερα **πολλοί** λησμονουν την τεραστια επιδραση της οκτωβριανης Επαναστασης πανω στους αποικιοκρατουμενους λαους της Ασιας και της Αφρικης.

W tekstach oryginalnie napisanych po grecku częstość konstrukcji bezosobowej nie przekracza kilkunastu wystąpień na cały podkorpus, stąd można mówić o jej nadreprezentacji w greckich podkorpusach tłumaczeniowym i autotłumaczeniowym, a więc tych które są zapośredniczone w tekstach napisanych po niemiecku. Liczbę odnotowanych przypadków oraz ich proporcję w zależności od tłumacza przedstawiono w tabeli 8.1.

	Kondylis	Anagnostou	Koutsourelis	Papanikolaou
f. bezosobowa	117 (43%)	22 (35%)	7 (18%)	12 (42%)
1 os. lm.	74 (27%)	21 (34%)	17 (44%)	7 (24%)
strona bierna	52 (19%)	12 (20%)	11 (28%)	10 (34%)
inny podmiot	29 (11%)	7 (11%)	4 (10%)	0

Tabela 8.1. Liczba wystąpień sposobów oddania niemieckiej konstrukcji *man* w tłumaczeniu na grekę  
Źródło: opracowanie własne.

Jedną z obserwacji wynikających z badania Francesci Seracini (2020) jest tendencja do unikania w przekładzie strony biernej i zamieniania jej na czynne formy czasownika. W przypadku analizowanych tutaj form bezosobowych strona bierna pozostaje jednym z często wykorzystywanych sposobów, zarówno w przekładach, jak i autoprzekładach, choć rzadziej niż osobowe formy czasownika w 1 os. lm. Zastosowanie tej drugiej strategii pozwala na zmniejszenie dystansu do odbiorcy i stanowi tym samym uproszczenie wyjściowego komunikatu.

Narracja pierwszoosobowa (zarówno w liczbie pojedynczej, jak i mnogiej) pojawia się jedynie kilkakrotnie w tekstach oryginalnie niemieckich. Mimo to nie zawsze została zachowana w tekstach docelowych, co obrazują przykłady (27)–(30):

(27t) Und bei Opitz **lesen wir**: [...]

(27t) Και ο Opitz **εγραφε**: [...]

(28o) Der absoluten Dimension des utopischen Entwurfs wird nun eine andere zur Seite gestellt, die **wir** die zeitbedingte **nennen wollen**.

(28t) Η απολυτη διασταση του ουτοπικου σχεδιου ζευγαρωνει ετσι με μιαν αλλη, η οποια **προσδιοριζεται** απο την ιστορικη εποχη.

- (29o) **Wir meinen** hier das Wissen um den langfristigen Gesamtausgang der sich gerade abspielenden kurz- und mittelfristigen Teilvorgänge, also nicht so sehr das Wissen um die – ebenfalls manchmal undurchsichtige – Gegenwart, sondern vor allem das Wissen um die Zukunft.
- (29t) **Εννοώ** τη γνώση που αφορά τη μακροπροθεσμη εκβαση των εκτυλισσομενων βραχυπροθεσμων η μεσοπροθεσμων μερικων διαδικασιων προκειται δηλ. για τη γνώση που εχει να καμει οχι με το -καποτε επισης ακατανοητο παρον, αλλα με το μελλον.
- (30o) Da die Menschen ihre Kämpfe gegeneinander nicht zuletzt auf dem Gebiete der Ideen austragen müssen, so ist eine irrationale Haltung im Sinne des programmatischen und restlosen Verzichtes auf Rechtfertigungsgründe (für ein Verhalten oder für mitteilbare und somit praktisch relevante Ideen) unter den Umständen einer auf welchem Niveau auch immer organisierten bzw. auf Normen und Ideologien beruhenden Gesellschaft einfach unmöglich — **ich wage** sogar die These, [...]
- (30t) Αφου οι άνθρωποι αναγκαστικά διεξάγουν τούς αγώνες συναμεταξύ τους και στον χώρο των ιδεών, μιá άνορθολογική στάση με την έννοια της προγραμματικής και ολοκληρωτικής παραίτησης από κάθε αιτιολογημένη αυτοδικαίωση είναι άπλούστατα αδύνατη μέσα στα πλαίσια μιας έτσι ή αλλιώς — πάντως: με βάση ορισμένες κανονιστικές αρχές και ιδεολογίες— οργανωμένης κοινωνίας. **Θά μπορούσαμε, μάλιστα, νά πούμε** οτι ή ίδια ή κοινωνία [...]

Krótki fragment (27t) zawiera inny podmiot, co umożliwiło pominięcie 1. osoby lm. – zamiast *czytamy u Opitza* w tekście docelowym jest *Opitz napisał*. W przykładzie (28t) podobny efekt osiągnięto przez zastosowanie strony biernej – *określa się* zamiast *określilibyśmy*, w (29t) natomiast doszło do zmiany liczby – w autoprzekładzie zamiast podmiotu w liczbie mnogiej pojawia się już tylko głos autora. W (30t) dochodzi do odwrotnej sytuacji, pierwsza osoba liczby pojedynczej została oddana przez pierwszą osobę liczby mnogiej. W przykładzie tym zachodzi też zjawisko mocniejszej interpunkcji – myślnik zastąpiono kropką, a dopowiedzenie stało się odrębnym zdaniem.

Najbardziej radykalną zmianę zaobserwowano w autoprzekładzie monografii poświęconej europejskiemu oświeceni (5.2a1993). Źródłowa pierwszoosobowa naracja wyróżniona kursywą (31o) została pominięta w tłumaczeniu, co nadaje zdaniu docelowemu bardziej zbiektywizowany charakter:

- (31o) **Wie ich meine**, ist diese Weigerung in erster Linie polemisch gemeint, d. h. durch sie werden bestimmte inhaltliche Positionen verteidigt, die durch den Rationalisierungsvorgang als solchen gefährdet zu sein scheinen.
- (31t) Η άρνηση τούτη πηγάζει πάνω άπ όλα άπό πολεμικά κίνητρα, δηλ. άποσκοπεί στην υπεράσπιση συγκεκριμένων θέσεων, που καθαυτή ή διαδικασία της εκλογίκευσης φαίνεται νά τίς άπειλεί.

W przypadku tekstów niemieckich powstałych na podstawie źródeł greckich sytuacja jest odwrotna. Narracja pierwszoosobowa z tekstu źródłowego najczęściej jest przenoszona do

przekładu lub autoprzekładu. W pojedynczych sytuacjach tłumacze przeformułują zdanie tak, by uniknąć pierwszej osoby, np. za pomocą konstrukcji z *zu*, bezosobowego *man*, zmiany podmiotu lub opuszczenia. Jedynym wyjątkiem są przekłady autorstwa Gaby Wurster, która dość konsekwentnie oddaje narrację pierwszoosobową przez konstrukcję *man*, jak w przykładzie (32t), w którym w ramach jednego zdania dochodzi do tego kilkakrotnie:

(32o) Η έντονη αντίθεση των δύο αυτών ιδεοτύπων δεν οφείλεται τόσο στο ότι ιστορικά το περιεχόμενό τους αντιπαρατέθηκε εξίσου ξεκάθαρα, όσο στο γεγονός ότι εμείς, καταρτίζοντάς τους συνειδητά επιλέγουμε και υπογραμμίζουμε τα στοιχεία της αντίθεσης, γιατί ενδιαφερόμαστε να νοήσουμε τον ένα τύπο σε αντιδιαστολή με τον άλλο κι έτσι ν' αποκομίσουμε όσο το δυνατό πιο καθαρές καθοδηγητικές αρχές, με σκοπό να πολώσουμε γύρω απ' αυτές την ποικιλομορφία των μερικών φαινομένων.

(32t) Der scharfe Gegensatz zwischen diesen beiden Idealtypen kommt weniger dadurch zustande, daß sich die Inhalte historisch auch so deutlich abgegrenzt hätten, als vielmehr dadurch, daß man, indem man diese Idealtypen bewußt aufstellt, die gegensätzlichen Merkmale auswählt und unterstreicht, weil man den einen Typus streng vom anderen unterschieden wissen will, um möglichst klare Leitlinien zu bekommen, entlang derer man die vielgestaltigen Teilphänomene polarisieren kann.

Konsekwencje opisanych tu zjawisk są dwie: po pierwsze w przekładach i autoprzekładach dochodzi do nadreprezentacji form typowych raczej dla odpowiadających im tekstów źródłowych – tj. nadreprezentacji form bezosobowych w tłumaczeniu na grekę oraz narracji pierwszoosobowej w przekładzie na niemiecki; po drugie zaś w przypadku przekładów i autoprzekładów greckich dochodzi do przesunięć mających charakter uproszczenia (np. oddawania form bezosobowych przez konstrukcje osobowe w 1 os. lp. lub lm.).

#### 8.4. Elementy metatekstowe i dodatki w przekładzie

W analizie cech tekstu trudnego Włodzimierz Gruszczyński i Milena Hadryan wskazują na wyróżnione graficznie elementy mogące ułatwiać czytelnikowi orientację w tekście (Gruszczyński, Hadryan 2015, 41). Jest to jeden z czynników strukturyzujących tekst na innym niż omówiony w podrozdziałach 8.1 oraz 8.2 poziomie. Niektóre z analizowanych tutaj tekstów docelowych cechują się mocniejszą segmentacją wyrażaną poprzez śródtytuły nieobecne w tekstach źródłowych lub krótsze akapity. Kondylis dodał śródtytuły między innymi do niemieckiej wersji wstępu do *O duchu praw Monteskiusza* (43b.1996), który w tym języku ukazał się w formie odrębnej monografii. Oryginalny wstęp podzielony był na trzy części i poprzedzony nienumerowanymi uwagami wstępnymi. W wersji niemieckiej wydzielono łącznie 4 rozdziały dzielące się na 13 podrozdziałów. Podział na akapity pozostał bez istotnych zmian.

Nie można tego samego powiedzieć o chronologicznie pierwszym z napisanych przez Kondylisa tekstów, który ukazał się w obu językach już po jego śmierci. 14 akapitom tekstu źródłowego odpowiada bowiem aż 26 wydzielonych fragmentów tekstu w przekładzie Konstantina Verykiosa. Ułatwienia lektury są bardzo subtelne. Znamiennym przykładem jest dodatek w przekładzie (32t), który w i tak niewielkim artykule o Heideggerze wymienił omawiane niżej w tekście podpunkty:

(32o) Τουτος ο περιορισμος του οριζοντα της ερευνας ειναι τριττος.

(32t) Die Einengung des Horizontes der Daseinsanalytik ist dreifach bedingt, **nämlich durch: a) die Grundlegung der „Fundamentalontologie“ in der Perspektive allein des Einzeldaseins, b) die Zweckentfremdung christlich-theologisehen Gedankengutes, c) die normativ motivierte Trennung von Jenseits- Diesseits an Hand begrifflicher Spaltungen auf der Basis der „existentialen“ Analyse.**

Pogrubiony fragment nie mający odpowiednika w tekście źródłowym stanowi interpretację omawianych następnie treści podzielonych na trzy akapity – jest to swego rodzaju wewnętrzny spis treści. Poza tym przykładem jedyne znaczące dodatki nieobecne w tekstach źródłowych należą do kategorii uzupełnień redakcyjnych, jak np. przekład wyrażen i obszerniejszych fragmentów łacińskich oraz francuskich w tłumaczeniu haseł słownikowych na język grecki – tekstów o sygnaturze 9a1.2001 oraz 9a2.2003, jak w przykładach (33)–(34). W tekście źródłowym nie są one przekładane na język niemiecki, ani w przypisach, ani w tekście głównym, w tekście docelowym umieszczono je w nawiasie zaraz po właściwym fragmencie:

(33o) Die neue Naturwissenschaft sowie Autoren, die sich mit ihr philosophisch auseinandersetzten, verwendeten ihn immer häufiger, bis er sich durch die Formulierung des dritten Newtonschen Gesetzes feierlich etablierte: Actioni contrariam semper et aequalem esse reactionem: sive corporum duorum actiones in se mutuo semper esse aequales et in partes contrarias dirigi.

(33t) Η νέα φυσική επιστήμη και οι συγγραφείς που ασχολούνταν με αυτή από φιλοσοφική σκοπιά χρησιμοποιούσαν ολο και πιο συχνά αυτόν τον όρο, ωσπου καθιερώθηκε πανηγυρικά με τη διατύπωση του τρίτου αξιώματος του Νευτώνα: «Actioni contrarium semper et aequalem esse reactionem: sive corporum duorum actiones in se mutuo semper esse aequales et in partes contrarias dirigi» **(Σε κάθε δράση υπάρχει πάντα μια αντίθετη και ίση αντίδραση· με άλλα λόγια, οι αμοιβαίες δράσεις μεταξύ δύο σωμάτων είναι παντοτε ίσες και κατευθύνονται προς αντίθετες κατευθύνσεις).**

(34o) Montesquieu, Machiavelli folgend, erblickte die innere Kraft der römischen Republik in der gegenseitigen Ergänzung ihrer miteinander konkurrierenden Bestandteile, die er mit den parties de cet univers, eternellement Hees par l'action des unes et la reaction des autres, verglich.

(34t) Ο Montesquieu, ακολουθώντας τον Machiavelli, θεωρούσε την εσωτερική δύναμη της ρωμαϊκής αυτοκρατορίας ως αποτέλεσμα της αλληλοσυμπλήρωσης των ανταγωνιστικών μερών της, τα οποία παρεβαλλε με τα parties de cet univers, eternellement liees par action des

unes et la reaction des autres (μερη αυτου του συμπαντος που συνδενονται αιωνιως μεσω της δρασης των μεν και της αντιδρασης των αλλων).

Szczególnie dużo dodatków pojawia się w greckich autoprzekładach Kondylisa. Część z nich ma charakter eksplicytnie wyrażonej informacji mniej oczywistej w tekście źródłowym, jak w (35) i (36):

(35o) Gleichzeitig konnte sich auch im Westen der universalistische Ansatz vielfach in den Dienst der imperialen Aspirationen der führenden souveränen Staatsmacht stellen.

(35t) Παραλληλα, και στη Δυση ο ηθικος οικουμενισμος συχνα υπηρετησε τις αυτοκρατορικες βλεψεις του ηγετικου κυριαρχου κρατους, **δηλ. των Ηνωμενων Πολιτειων.**

(36o) Westliche Politiker haben immer wieder ihre Überzeugung geäußert, Demokratien würden einander nicht bekriegen.

(36t) Δυτικοι πολιτικοι (π.χ. η **M. Thatcher και ο B. Clinton**) διαδηλωσαν συχνα στα τελευταια χρονια την πεποιθηση τους οτι οι δημοκρατιες δεν διεξαγουν πολεμο η μια εναντιον της αλλης.

W przykładzie (35t) *expressis verbis* wskazał on Stany Zjednoczone jako państwo o aspiracjach imperialnych, w (36t) zaś w nawiasie podał przykłady zachodnich polityków, o których mowa w zdaniu.

Čzęść dodatków stanowią uzupełnienia tekstu źródłowego. Są to najczęściej krótkie dopowiedzenia, jak w przykładzie (37t), w którym podkreślone zdanie pojawia się tylko w autoprzekładzie. Należy tutaj jednak także odnotować fragment stanowiący podsumowanie pewnego fragmentu tekstu prezentowany w przykładzie (38) rozpoczynający się on od słowa *συμπερασμα* [wnioski]. Tekst ten nie ma swojego odpowiednika w źródle niemieckim.

(37o) Was als solches Merkmal jeweils angeführt wurde (Herkunft, Sprache, Religion und so weiter) war entweder nicht immer vorhanden oder es bildete keine notwendige oder ausreichende Bedingung einer Nationsgründung.

(37t) Ο,τι κατα καιρους αναφερθηκε ως τετοιο γνωρισμα (καταγωγη, γλωσσα, θρησκεια κ.ο.κ.) η δεν απαντουσε παντοτε η δεν αποτελουσε αναγκαιο η επαρκη ορο συγκροτησης ενος εθνους. **Δεν μπορουμε εδω να εξετασουμε, ισως ουτε και εν γενει να διαπιστωσουμε, κατα ποσο η εννοια του λαου ειναι φυσικη και φυλετικη· το βεβαιο ειναι οτι δεν συμπιπτει με την εννοια του εθνους, που ειναι σε καθοριστικο βαθμο εννοια πολιτικη.**

(38o) Συμπερασμα: η προταση «δεν υπαρχουν ανθρωπινα δικαιωματα» ειναι αυτονοητη αν δεν την συγχεουμε με κανενα τροπο και σε κανενα επιπεδο με τις προτασεις «δεν ειναι ορθο να υπαρχουν ανθρωπινα δικαιωματα (με την ηθικη-κανονιστικη εννοια)» και «δεν θα υπαρξουν ποτε ανθρωπινα δικαιωματα.

Ostatni rodzaj dodatków w autoprzekładzie stanowią fragmenty dostosowujące treść komunikatu do docelowego odbiorcy innego niż wyjściowy. Mogą wprowadzać czytelnika one w treść całości, jak w przypadku artykułu o sygnaturze 45a.1997(4.4\_1998)\*\*\*, który zaczyna

się poszerzonym pięciozdaniowym wstępem zamiast jednego zdania oryginału. Jedynie pierwsze z nich w pełni odpowiada tekstowi źródłowemu, pozostałe stanowią zaś dodatek Kondylisa i mogą być interpretowane jako bardziej eksplicytnie wyłożony komunikat źródłowy. W przypadku artykułu 48a.1997(3.2\_1998)\*\*, tekst poszerzono o jedno zdanie wprowadzające czytelnika greckiego w materię, która może być mu nieznana<sup>224</sup>. Podobną funkcję pełnią dwa zdania inicjujące artykuł o sygnaturze 35a.1995(5.2\_1998)\*\*, które przytoczono w całości w przykładzie (39):

(39t) Αμερικανοί επιστημονες δημοσίευσαν το 1994 ένα μανιφέστο στηριζόμενο σε θέσεις του μελλοντολόγου Alfin Toffler και του George Keyworth, πρώην επιστημονικού συμβούλου του προέδρου Reagan. Το μανιφέστο διαγράφει το οραμα του οικουμενικού κυβερνοχωρου και αναγγελλει μια νεα εποχη ως συνεπεια της επικρατησης της γνωσης απεναντι στην υλη<sup>225</sup>.

W podkorpusie autoprzekładów na język niemiecki zlokalizowano jedynie (nie licząc jednego obszernego dodatku w tekście o Monteskiuszu) cztery jednozdaniowe uzupełnienia Kondylisa, stanowiące dopowiedzenie lub ekplicytniej wyrażoną myśl zawartą w tekście źródłowym, jak w przykładzie (40), gdzie część pogrubiona stanowi dopisek autora w autoprzekładzie.

(40o) Γιατί τό πρόβλημα είναι άκριβώς κατά πόσον συμφωνούν οί έπιταγές τού φυσικού δικαίου μέ τις έπιταγές τού θετικού.

(40t) Denn das Problem liegt gerade darin, inwiefern die Gebote des positiven Rechts mit den Geboten des Naturrechts übereinstimmen, **inwiefern also der Begriff des Normativen in beiden Fällen derselbe bleibt und inwiefern die historisch bezeugte Abweichung der beiden Begriffe vom Normativen bzw. der positiven und der natur rechtlichen Gebote voneinander eben der Wirkung kausaler (»moralischer« und »physischer«) Faktoren zuzuschreiben ist.**

Wspomniany wyżej dodatkowy podrozdział znajduje się jedynie w niemieckiej wersji tekstu (43b.1996), chociaż z jego treści, jak i tytułu, nie wynika (*Sein, Sollen und Universalismus*), by mógł on być interesujący wyłącznie dla czytelnika niemieckiego. Stanowi on najprawdopodobniej autorskie uzupełnienie i rozszerzenie tekstu źródłowego. Składa się z 23 zdań i jest przykładem największej ingerencji w tekst oryginału ze wszystkich poddanych tutaj analizie.

---

<sup>224</sup> Fragment dotyczy jednego z amerykańskich dziennikarzy powołujących się w Berlinie na jedno z omawianych w artykule źródeł w postaci książki Normana Angella.

<sup>225</sup> Tłumaczenie: „Amerykańscy naukowcy opublikowali w 1994 roku manifest opartych na tezach futurysty Alfina Tofflera oraz George’a Keywortha, byłego doradcy prezydenta Reagana ds. nauki. Manifest ten przekreśla wizję powszechnej cyberprzestrzeni i obwieszcza nową epokę będącą konsekwencją przewagi rozumu nad materią”.

Omówione prawidłowości nie zawsze da się przekonująco zaliczyć do przejawów uproszczenia. Silniejsza segmentacja tekstu oraz dopiski o charakterze metatekstowym czy ilustracyjnym (przykłady zamieszczone w nawiasach) mogą ułatwiać orientację w tekście lub pomagać w zrozumieniu wykładanych treści. Pozostałe dodatki mają raczej charakter eksplicytacyjny, co odwołuje się do innego niż uproszczenia uniwersale przekładowego. Fragmenty te zostały jednak omówione tutaj, gdyż mogą mieć wpływ na wartości wykazywane w badaniu ilościowym, są bowiem oryginalnym, autorskim dodatkiem do tekstu zapośredniczonego przeciwieństwie do innego utworze źródłowym.

### **8.5. Podsumowanie analizy jakościowej korpusu równoległego**

Zarówno mocniejsza interpunkcja (8.1), jak i zmniejszanie stopnia skomplikowania zdań złożonych (8.2) wpływa na wyniki dotyczące średniej arytmetycznej długości zdania. Parametr ten zarówno w przypadku korpusu greckiego, jak i niemieckiego (zob. podrozdziały 6.6 i 7.6) wykazywał wewnątrznie sprzeczne tendencje w ramach korpusów. Analiza jakościowa ujawniła znaczące zróżnicowanie metod oddawania źródłowych zdań w tłumaczeniu, częściej poddawanych silniejszej segmentacji czy uproszczeniu, choć zanotowano też sytuacje odwrotne. Zdania podlegające w jednym miejscu skróceniu, w innym zaś wydłużeniu składają się na ostateczny wynik wyrażany średnią arytmetyczną niepozwalający na stwierdzenie jednoznacznej tendencji do uproszczenia w przypadku całości analizowanego materiału. O ile zachodzi ono miejscowo w przytaczanych w tym rozdziale miejscach ilustrowanych przykładami, o tyle globalnie nie sposób tego potwierdzić.

Na obraz ten nakładają się dodatki i uzupełnienia w przekładzie, które mogą powodować wydłużenie wyjściowego zdania, choć właściwie ułatwiają lekturę całości i pozwalają lepiej ustrukturyzować tekst docelowy. Najsilniej uzupełniane były autoprzekłady, upodabniające się tym samym do podkorpusu tekstów oryginalnie napisanych w danym języku.

Uproszczenie wyraźniej manifestuje się w upraszczaniu struktury składniowej zdań złożonych, oddawanych co do zasady w porównywalnie lub mniej skomplikowany sposób. Przypadków wzrastającej złożoności struktur zdaniowych jest zdecydowanie mniej, ale należy odnotować, że i one występują.

Odmienne oddawanie struktur bezosobowych i osobowych częściowo skutkuje uproszczeniem docelowego komunikatu. Przekłada się także na nadreprezentację pewnych elementów w przekładach, niewystępujących tak licznie w tekstach oryginalnie napisanych w danym języku, co wskazuje, że kierunek tłumaczenia może determinować zachodzenie

pewnych zjawisk. Tutaj też najsilniej ujawniają się różnice między tłumaczami. Szczególnie ciekawym przypadkiem jest Gaby Wurster, jedyna rodzima użytkowniczka (*native speaker*) języka niemieckiego spośród wszystkich tłumaczy, która często najsilniej dostosowuje tekst docelowy do przyzwyczajeń niemieckiego odbiorcy (np. unikając osobowego oddawania źródłowej narracji pierwszoosobowej), co zresztą odpowiada deklaracjom składanym przez tłumaczkę, opisanym w podrozdziale 4.5.

Analiza jakościowa potwierdza tym samym widoczny w badaniu ilościowym złożony obraz hipotetycznego uproszczenia w przekładzie filozoficznym. O ile da się wskazać pewne tendencje i zilustrować je przykładami, nie można zignorować miejsc, w których zachodzą odwrotne prawidłowości, co każe być ostrożnym w formułowaniu wniosków dotyczących całości badania.



## Wnioski

Obraz uproszczenia rozpatrywanego tutaj jako potencjalne uniwersale przekładowe jest złożony. Wyniki wypracowane we wcześniejszych badaniach dotyczących tego zjawiska, jak i rezultaty przedłożonej tu analizy, pokazują raczej mozaikę różnych, często sprzecznych ze sobą tendencji, a nie jednolity trend wskazujący na uniwersalny charakter tego zjawiska. W przypadku absolutnego rozumienia uniwersalności oznaczałoby to falsyfikację uproszczenia, jako że nie zachodzi ona powszechnie w tłumaczeniu. Zważywszy na to, że przyjęto tutaj perspektywę ograniczającą zakres powszechności postulowanych uniwersaliów, nie można jednoznacznie podsumować całości pracy stwierdzeniem – nie zachodzi.

Hipoteza uproszczenia potwierdziła się w 7 z 12 sytuacji badanych w korpusie niemieckim oraz w pojedynczym przypadku dotyczącym greckiego zbioru tekstów. Powodów tak różnego przejawiania się symplifikacji w przekładzie może być kilka. Przede wszystkim może wskazywać to na silniej przejawiające się normy tłumaczeniowe obecne w niemieckiej praktyce tłumaczeniowej, przekładające się na wyraźniejsze dostosowywanie się do niemieckiej kultury docelowej i potrzeb grona odbiorców.

Po drugie może to wynikać ze znaczącej dysproporcji między prestiżem języka i kultury nowogreckiej a ich niemieckimi odpowiednikami. Argumentem przemawiającym za takim stanem rzeczy jest zauważona w rozdziale 4 prawidłowość – w autoprzekładach niemieckich brak jest informacji o zapośredniczonej w języku greckim tradycji tekstu (oryginale), zaś w sytuacji odwrotnej czytelnik dowie się, że obcuje z dziełem napisanym uprzednio po niemiecku. Dzieło pochodzące z kultury peryferyjnej wobec kultury docelowej może wówczas podlegać silniejszym przesunięciom w tłumaczeniu i stąd przejawiać większy zakres uproszczenia widoczny w badaniu.

Odnotowane różnice mogą również wynikać z właściwości systemowych języków zaangażowanych w proces tłumaczenia. Proces ten może być zależny od kierunku i przejawiać się silniej w uproszczeniu w tłumaczeniu na niemiecki, zaś słabiej lub nie przejawiać się w ogóle w odwrotnym kierunku. Nie można tu oczywiście abstrahować od konstatacji, że wszystkie wypracowane tu wyniki mogą być dziełem przypadku związanym z doborem tekstów uwzględnionych w badaniu. Celem jak największego zminimalizowania tego ryzyka objęto w tej analizie niemal wszystkie teksty Panajotisa Kondylisa, stąd wydaje się, że prawdopodobieństwo całkowitej przypadkowości jest stosunkowo niewielkie.

Na pytanie, dlaczego w odniesieniu do korpusu greckiego hipoteza uproszczenia potwierdziła się w tak niewielkim stopniu, można zaproponować kilka możliwości. Możliwe, że dochodzi do odwrotnych od przywołanych powyżej prawidłowości, tj.:

- normy tłumaczeniowe greckiej kultury docelowej nie są tak silne, jak w przypadku niemieckiej, co oznacza większą „wierność” wobec źródła i mniejsze dostosowywanie (adekwatność) przekładu do potrzeb odbiorcy docelowego,
- niższy prestiż języka nowogreckiego połączony z siłą rezonowania niemieckiej kultury (ze szczególnym uwzględnieniem niemieckiej tradycji filozoficznej) przejawia się w niechętnym wprowadzaniu zmian w tłumaczeniu mających charakter uproszczenia,
- różnice mogą wynikać z kierunku tłumaczenia i różnic między językami zaangażowanymi w ten proces.

Rysuje się też inna możliwość, która może mieć związek z rodzajem tekstów opracowywanych w niniejszym badaniu. Nie jest bez znaczenia fakt, że grono odbiorców tekstów filozoficznych jest dość hermetyczne. Ponadto można je scharakteryzować jako grupę przygotowaną do obcowania z tekstami specjalistycznymi cechującymi się, jak określiła to Brzezicka (2018), idiolektalnością, żeby nie powiedzieć idiosynkrazjami autora, które mogą być przenoszone do przekładów jego dzieł, nawet jeżeli skutkowałyby to egzotyzacją tekstu docelowego. Być może zatem ten konkretny typ piśmiennictwa (szczególnie w przypadku języka greckiego) nie jest odpowiedni do analizowania uproszczenia w przekładzie, bo ono tu globalnie nie zachodzi z powodów przywołanych powyżej.

Złożoność obrazu uproszczenia w przekładzie potwierdziła się częściowo w analizie jakościowej. Jakkolwiek jest możliwe wskazanie pewnych wyraźnych tendencji w procesie tłumaczenia, takich jak: mocniejsza interpunkcja, zmniejszanie skomplikowania zdań złożonych czy nadreprezentacja niektórych konstrukcji w tekście docelowym, występują one wraz z przykładami odwrotnych prawidłowości, choć nie tak często reprezentowanych. Wersja docelowa tekstu jest zatem w niektórych miejscach upraszczana, w innych zaś bardziej komplikowana, co może wydatnie przyczyniać się do zróżnicowanych, nie zawsze konkluzyjnych, wyników analizy ilościowej. Badanie to pokazało na przykładach, że słusznie postuluje się ograniczenie zakresu badań nad uproszczeniem – np. do konkretnych par językowych czy typów tekstów (House 2008 czy Eskola 2004). Należałoby tutaj dodać propozycję analizy porównawczej przekładów dokonanych przez kilku tłumaczy i na tej

podstawie doszukiwać się prawidłowości obserwowalnych niezależnie od strategii czy inklinacji danego praktyka tłumaczenia.

Ograniczenie zakresu badanego materiału do konkretnego autora, wybranych tłumaczy, konkretnych typów piśmiennictwa czy par językowych uważam za krok konieczny, by przyjęta m.in. w tej pracy perspektywa badawcza pozostała płodna i dalej stanowiła podstawę do choćby ostrożnych ekstrapolacji. Przemawiają za tym nie tylko niekonkluzywne wyniki przedstawiane w wielu badaniach, ale i problemy, opisane w podrozdziale 3.4 dotyczące reprezentatywności korpusów, które są zawsze mniej lub bardziej arbitralnie dobranym materiałem empirycznym.

Uproszczenie przejawiało się w podobnie zróżnicowany sposób w przypadku podkorpusów autotłumaczeniowych, co do których nie stawiano w tej analizie żadnych wstępnych hipotez. Gdyby takie pytania postawiono, wówczas w korpusie greckim hipoteza symplifikacji potwierdziłaby się jedynie co do średniej arytmetycznej długości zdania w odniesieniu do podkorpusu form krótszych. W korpusie niemieckim stwierdzono by jej pozytywną weryfikację w przypadku zróżnicowania leksykalnego form krótszych oraz procentu korpusu najczęściej występującego w danym korpusie słownictwa (dla dłuższych i krótszych form). Co do części parametrów odnotowano by także tendencje zbieżne z hipotezą (np. średnia długość zdania zbioru sbkrps\_nm2).

Istotniejszy wniosek w odniesieniu do autoprzekładów wynikł z porównania wszystkich 3 typów podkorpusów. O ile w przypadku korpusu niemieckiego autoprzekłady wykazują częściej tendencję do uproszczenia, o tyle w greckim odpowiedniku w większości aspektów są bardzo podobne do podkorpusu nietłumaczeniowego. Uzupełniająca analiza jakościowa przyniosła przynajmniej jeden argument przekonujący, że istotnie teksty te mogą się do siebie globalnie upodabniać. W przywoływanych w rozdziale 8 przykładach pokazano elementy wskazujące na wtórną redakcję dokonywaną przez autora i tłumacza w jednej osobie. Przejawiały się one zarówno w dodatkach, uzupełnieniach i transformacjach manifestujących się silniej niż w przekładach wykonanych przez innych tłumaczy. Stąd wyrażona w podrozdziale 8.2 hipoteza silniejszej redakcji, jako poszerzony odpowiednik mocniejszej interpunkcji w tłumaczeniu zastosowany do autoprzekładów. Jest to prawidłowość, która domaga się odrębnej poszerzonej analizy.

Z przedstawionej tu pracy płyną także 3 implikacje metodologiczne: dwie dotyczące operacjonalizacji pojęcia uproszczenia oraz jedna ogólna. Z racji tego, że hipoteza 5 dotycząca średniej długości wyrazów nie potwierdziła się w żadnym z przeprowadzonych jak dotąd badaniach (włącznie z tym) należałoby postulować porzucenie tego kryterium w dalszych

badaniach. Jak wspomniano w podrozdziale 6.5 ewentualne dłuższe bardziej skomplikowane słownictwo ginie w szumie krótszych wyrazów, np. gramatycznych, stanowiących często *gros* każdego zbioru tekstów. Podobnie w przypadku długości list frekwencyjnych, czyli drugiej części hipotezy 3, która została na potrzebę interpretacji wyników wzięta w nawias. W świetle przedstawionych tu wyników rodzą się wątpliwości czy długość listy frekwencyjnej, a tym bardziej jej zlematyzowanej wersji, ma istotnie przełożenie na uproszczenie przejawiające się w tłumaczeniu.

Implikacja ogólna dotyczy metod obliczeniowych, które w obliczu często niekonkluzywnych, nieoczywistych wyników mają relatywnie niewielką moc eksplanacyjną. Uzupełnienie analizy o element jakościowy wydaje się jednym z najlepszych, choć dyskusyjnych remediów na niedostatki pierwszej z metod. Kontrowersyjność stosowania obu ujęć wiąże się z odmienną podstawą korpusową, jako że wartości liczbowe powinno się badać na korpusie porównawczym, jakości zaś na równoległym, co stoi w opozycji do podziału Chestermana na uniwersalia typu S oraz T. Wykorzystanie obu metod pozwala jednak spojrzeć na zjawiska zachodzące w przekładach z różnych perspektyw i ułatwia stawianie hipotez silniej zakorzenionych w empirii. Odrębną kwestią jest ustalenie tego, jaką różnicę określi się jako znaczącą, a co za tym idzie rozstrzygającą o zachodzeniu uproszczenia. W świetle krytyki statystyk inferencyjnych nie można tutaj polegać jedynie na testach statystycznych a statystyki deskryptywne nie zawsze zapewniają klarowny obraz sytuacji. Możliwe, że konieczne będzie wypracowanie dokładniejszych narzędzi pomiarowych oraz innych operacjonalizacji hipotezy uproszczenia – próby dokonywane na początku 3. dekady XXI napawają tu optymizmem.

Perspektywy dalszych badań wynikające z tej pracy dotyczą innych dzieł z zakresu filozofii i ich przekładów ze szczególnym uwzględnieniem efektów wieloletnich prac redakcyjno-translatorskich Kondylisa i jego współpracowników, które wręcz domagają się analizy materiału greckojęzycznego. Mowa o dwóch seriach przekładowych kierowanych przez tego filozofa uzupełnionych o przekłady, których dokonał jako niezależny tłumacz – zbiorze sięgającym łącznie niemal 100 tomów. Konieczna jest także pogłębiona analiza korpusu równoległego wykorzystanego w tej pracy w poszukiwaniu dalszych prawidłowości oraz wyróżników przekładów i autoprzekładów. Obiecujące zdają się wypracowywane wciąż zaawansowane metody obliczeniowe przywołane w częściach 3.5.7 i 3.5.8. Stanowią one widoczny przykład tego, że w badaniach nad uniwersaliami nie powiedziano jeszcze ostatniego słowa.

## Źródła

### Korpus grecki<sup>226</sup>

- 1a.2002(1964):** Οι επαναστατικές ιδεολογίες και ο μαρξισμός, w: Κονδύλης, Π., Μελαγχολία και πολεμική. Δοκίμια και μελετήματα, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 201–214.
- 2a.1970:** Πρόλογος του μεταφραστή, w: Burnham, J., Η επανάσταση των διευθυντών, Αθήνα: Κάλβος, s. 9–24.
- 3a.1971:** Πρόλογος, w: Machiavelli, N., Έργα, Αθήνα: Κάλβος, s. 9–187.
- 5.1a1994\_prolog:** Η γένεση της διαλεκτικής, *Λεβιάθαν* 15, s. 69–81.
- 5.2a1993:** Ο Ευρωπαϊκός Διαφωτισμός (Α', Β' τόμος), Αθήνα: Θεμέλιο.
- 6a.2002:** Η έρμηνεία του Χέγκελ από τον Λούκατς και ο μαρξιστικός Έγγελιανισμός της Άριστερᾶς, w: Κονδύλης, Π., Μελαγχολία και πολεμική. Δοκίμια και μελετήματα, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 35–50, τθ. Michalis Papanikolaou.
- 7a.1978:** Η παλιά και η νέα θεότητα, *Σημειώσεις* 13/14, s. 81–109.
- 8a.1979:** Οι φωτεινές και οι σκιερές πλευρές των οραμάτων, w: Κονδύλης, Π., Μελαγχολία και πολεμική. Δοκίμια και μελετήματα, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 75–90.
- 9a1.2001:** Αντίδραση, παλινόρθωση, Αθήνα: Ίνδικτος, τθ. Lefteris Anagnostou.
- 9a2.2003:** Περί αξιοπρέπειας, Αθήνα: Ίνδικτος, τθ. Lefteris Anagnostou.
- 10a.1991:** Ισχύς και απόφαση. Η διαμόρφωση των κοσμοεικόνων και το πρόβλημα των αξιών, Αθήνα: Στιγμή.
- 11a.2015:** Συντηρητισμός. Ιστορικό περιεχόμενο, Ηράκλειο: Πανεπιστημιακές Εκδόσεις Κρήτης, τθ. Lefteris Anagnostou.
- 12a.1983:** Η αφετηρία της διανοητικής εξέλιξης του Karl Marx, w: Μαρξ, Κ., Διαφορά της δημοκρίτειας και επικούρειας φυσικής φιλοσοφίας. Διδακτορική διατριβή, Αθήνα: Γνώση, s. 13–40.
- 12aa.1984:** Ο Μάρξ και η αρχαία Ελλάδα, Αθήνα: Στιγμή.
- 13a.1997:** Θεωρία του πολέμου, Αθήνα: Θεμέλιο.
- 14a.1991:** Η παρακμή του Αστικού Πολιτισμού, Αθήνα: Θεμέλιο.
- 14a.1991\_prolog:** Η καχεξία του αστικού στοιχείου στη νεοελληνική κοινωνία και ιδεολογία, w: Κονδύλης, Π., Η παρακμή του Αστικού Πολιτισμού, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 9–47.

---

<sup>226</sup> W adresach bibliograficznych podstawy korpusowej pominięto osobę autora – każdorazowo jest to Panajotis Kondylis, oraz datę, gdyż widnieje ona w numerze sygnatury. Katalog analizowanych dzieł wedle podziału na korpusy i podkorpusy – zob. załącznik 8.

- 15a1.1983:** Η κριτική της μεταφυσικής στη νεότερη σκέψη. Από τον όψιμο Μεσαίωνα ως το τέλος του Διαφωτισμού, Αθήνα: Γνώση.
- 15a2.2012:** Η κριτική της μεταφυσικής στη νεότερη σκέψη. Τόμος Β': Από τον Χέγκελ και τον Νίτσε ως τον Χάιντεγκερ και τον Βιτγκενσταϊν, τλ. Michalis Papanikolaou.
- 16a.2002:** Η μονοδιάστατη και η πολυδιάστατη ερμηνεία του Διαφωτισμού, w: Κονδύλης, Π., Μελαγχολία και πολεμική. Δοκίμια και μελετήματα, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 91–116, τλ. Kostas Koutsourelis.
- 17a1.1992:** Οι φιλόσοφοι και η ηδόνη, w: Κονδύλης, Π., Η ηδόνη, η ισχύς, η ουτοπία, Αθήνα: Στιγμή, s. 7–48.
- 17a2.1992:** Οι φιλόσοφοι και η ισχύς, w: Κονδύλης, Π., Η ηδόνη, η ισχύς, η ουτοπία, Αθήνα: Στιγμή, s. 49–103.
- 18a.1992\*:** Η απαρχαίωση των πολιτικών εννοιών, w: Κονδύλης, Π., Πλανητική πολιτική μετά τον Ψυχρό Πόλεμο, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 103–116.
- 19a.1992\*:** Οι πολιτικές σκιές των ανθρώπινων δικαιωμάτων, w: Κονδύλης, Π., Πλανητική πολιτική μετά τον Ψυχρό Πόλεμο, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 124–132.
- 20a.1992:** Εισαγωγή, w: Λίχτενμπεργκ, Επιλογή από το Sudelbücher, Αθήνα: Στιγμή.
- 21a.1992\*:** Η φιλοσοφική στροφή προς τον ηθικό οικουμενισμό, w: Κονδύλης, Π., Πλανητική πολιτική μετά τον Ψυχρό Πόλεμο, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 117–124.
- 22a1.1992\*:** Πλανητική πολιτική στην εποχή της μαζικής δημοκρατίας, w: Κονδύλης, Π., Πλανητική πολιτική μετά τον Ψυχρό Πόλεμο, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 11–70.
- 22a2.1992\*:** Εθνικισμός ανάμεσα σε ριζοσπαστικοποιημένη παράδοση και μαζικοδημοκρατικό εκσυγχρονισμό, w: Κονδύλης, Π., Πλανητική πολιτική μετά τον Ψυχρό Πόλεμο, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 71–86.
- 22a3.1992\*:** Το νέο πρόσωπο του θερμού πολέμου, w: Κονδύλης, Π., Πλανητική πολιτική μετά τον Ψυχρό Πόλεμο, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 87–102.
- 22a4.1992\*:** Τι ήταν ο κομμουνισμός;, w: Κονδύλης, Π., Πλανητική πολιτική μετά τον Ψυχρό Πόλεμο, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 133–150.
- 22a7.1992:** Προϋποθέσεις, παράμετροι και ψευδαισθήσεις της ελληνικής εθνικής πολιτικής, w: Κονδύλης, Π., Πλανητική πολιτική μετά τον Ψυχρό Πόλεμο, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 151–179.
- 23a.1992:** Ουτοπία και ιστορική πράξη, w: Κονδύλης, Π., Η ηδόνη, η ισχύς, η ουτοπία, Αθήνα: Στιγμή, s. 105–136.
- 24a.2002:** Η γερμανική „ιδιαιτέρη πορεία” και οι γερμανικές προοπτικές, w: Κονδύλης, Π., Μελαγχολία και πολεμική. Δοκίμια και μελετήματα, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 117–135, τλ. Kostas Koutsourelis.

- 25a1.1993:** Εισαγωγή, w: Παβέζε, Τ., Επιλογή από το *Il mestiere di vivere*, Αθήνα: Στιγμή, s. 7–20.
- 25a2.1994:** Εισαγωγή, w: Σαμφόρ, Σ., Επιλογή από το έργο του, Αθήνα: Στιγμή, s. 9–22.
- 25a3.1994:** Εισαγωγή, w: Ριβαρολ, Α., Επιλογή από το έργο του, Αθήνα: Στιγμή, s. 9–26.
- 26a.1994(1.1\_1998)\*\*:** Ο μαρξισμός, ο κομμουνισμός και η ιστορία του 20ου αιώνα, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 13–38.
- 28a.1994:** Οφειλόμενες απαντήσεις, w: Κονδύλης, Π., Μελαγχολία και πολεμική. Δοκίμια και μελετήματα, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 136–172.
- 29a.1996(4.1\_1998)\*\*:** Το έθνος στην πλανητική εποχή, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 93–100.
- 30a.1996(5.3\_1998)\*\*:** Η οικουμενική τεχνική και ο δυτικός πολιτισμός, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 156–164.
- 31a.1996(2.1\_1998)\*\*:** Οικουμενισμός, σχετικισμός και ανοχή, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 45–60.
- 32a.1995(1.2\_1998)\*\*:** Η επόμενη προδοσία των διανοουμένων, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 38–43.
- 34a.1995(5.1\_1998)\*\*:** Η κοινωνία της πληροφορικής: πρόοδος της ορθολογικότητας;, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 147–151.
- 35a.1995(5.2\_1998)\*\*:** Τα κενά του κυβερνοχώρου, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 152–156.
- 36a.1997(4.3\_1998)\*\*:** Τα ηνωμένα έθνη, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 125–135.
- 37a.1994:** Επιστήμη, ισχύς και απόφαση, *Δευκαλίων* 12/2, s. 157–179.
- 38a.1996(3.3\_1998)\*\*:** Είναι οι δημοκρατίες αναγκαία ειρηνοφίλες;, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 81–86.
- 39a.1997(3.4\_1998)\*\*:** Σύγκρουση των πολιτισμών ή συγκρούσεις ερήμην του πολιτισμού;, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 86–92.

- 40a.1998(2.2\_1998)\*\*:** Ανθρώπινα δικαιώματα: εννοιολογική σύγχυση και πολιτική εκμετάλλευση, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 61–67.
- 41a.1998(5.5\_1998)\*\*:** Η τεχνική και οι μεταπτώσεις του ανθρωπιστικού ιδεώδους, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 173–179.
- 42.a1997(3.1\_1998)\*\*:** Παγκοσμιοποίηση: πολιτική, οικονομία και κατανομή, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 69–74.
- 43a.1994:** Εισαγωγή, w: Μοντεσκιέ, Το πνεύμα των νόμων, Αθήνα: Γνώση, s. 21–89.
- 44a.1998(4.2\_1998)\*\*:** Η Ευρώπη στο κατώφλι του 21ου αιώνα: μια κοσμοϊστορική και γεωπολιτική θεώρηση, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 100–125.
- 45a.1997(4.4\_1998)\*\*:** Οι παγκόσμιες δυνάμεις και το παγκόσμιο κράτος, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 135–146.
- 46a.2002:** Μελαγχολία και πολεμική, w: Κονδύλης, Π., Μελαγχολία και πολεμική. Δοκίμια και μελετήματα, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 173–193, τθ. Michalis Papanikolaou.
- 47a.1998(5.4\_1998)\*\*:** Από τη μαζική κουλτούρα στην παγκόσμια κουλτούρα, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 164–173.
- 48a.1997(3.2\_1998)\*\*:** Το εμπόριο και ο πόλεμος, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 75–81.
- 49a.1997(2002):** Συλλογή εξεζητημένων και ασαφών κοινοτοπιών, w: Κονδύλης, Π., Μελαγχολία και πολεμική. Δοκίμια και μελετήματα, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 194–198.
- 50a.1998\_epimetro:** Ιδεολογίες και ελληνική εθνική στρατηγική, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 181–188.
- 50a.1998\_prolog:** Πρόλογος στον Από τον 20ό στον 21ό αιώνα, w: Κονδύλης, Π., Από τον 20ό στον 21ο αιώνα. Τομές στην πλανητική πολιτική περί το 2000, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 7–12.
- 51a.2007:** Το πολιτικό και ο άνθρωπος. Βασικά στοιχεία της κοινωνικής οντολογίας, Αθήνα: Θεμέλιο.
- 52a.1985:** Εισαγωγή, w: Μαρξ, Κ., Έγκελς, Η Ελλάδα, η Τουρκία και το ανατολικό ζήτημα, Αθήνα: Γνώση, s. 13–76.



- 53a.1980/81(1988)\*\*\*:** Η έννοια της φιλοσοφίας, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 15–45.
- 54a.1980/81(1988)\*\*\*:** Η έννοια της μεταφυσικής, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 47–57.
- 55a.1981(1988)\*\*\*:** Το πρόβλημα του υλισμού, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 59–87.
- 56a.1982(1988)\*\*\*:** Ο Ψαλίδας, ο Παμπλέκης και η θεία αποκάλυψη, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 89–107.
- 57a.1984(1988)\*\*\*:** Το ηλικεντικό σύστημα και η πλήθους των κόσμων, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 109–128.
- 58a.1986(1988)\*\*\*:** Το πρόβλημα του σκεπτικισμού, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 129–150.
- 59a.1988(1988)\*\*\*:** Το ηθικοφιλοσοφικό πρόβλημα, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 151–174.
- 60a.1981(1988)\*\*\*:** Η παρουσία της καρτεσιανής φιλοσοφίας, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 175–200.
- 61a.1985(1988)\*\*\*:** Ο Κοράης και η φιλοσοφία του ευρωπαϊκού διαφωτισμού, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 201–212.
- 62a.1982(1988)\*\*\*:** Η παρουσία της αρχαίας φιλοσοφίας στα στοιχεία μεταφυσικής του Μπενιάμιν Λέσβιου και οι τυχές του αριστοτελισμού, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 213–224.
- 63a.1983(1988)\*\*\*:** Η παρουσία του Πλάτωνα, w: Κονδύλης, Π., Ο νεοελληνικός διαφωτισμός, Αθήνα: Θεμέλιο, s. 225–244.

### **Korpus niemiecki**

- 1b.2012:** Die Revolutionstheorien und der Marxismus, *Deutsche Zeitschrift für Philosophie*, 60:3, s. 341–349, tl. Konstantin Verykios.
- 3b.2007:** Machiavelli, Berlin: Akademie-Verlag, tl. Gaby Wurster.
- 4b.2003(1972):** Zur geistigen Struktur der utopischen Konstruktionen des 16. und 17. Jahrhunderts, *Deutsche Zeitschrift für Philosophie*, 51:2, s. 299–310.
- 5.2b.1981:** Die Aufklärung im Rahmen des neuzeitlichen Rationalismus, Stuttgart: Klett-Cotta.
- 5b1.1979:** Die Entstehung der Dialektik. Eine Analyse der geistigen Entwicklung von Hölderlin, Schelling und Hegel bis 1802, Stuttgart: Klett-Cotta.

- 6b.2000(1975):** Die Hegelauffassung von Lukács und der marxistische Linkshegelianismus, *Deutsche Zeitschrift für Philosophie*, 48:2, s. 341–350.
- 7b.2012:** Alte und neue Gottheit, *Deutsche Zeitschrift für Philosophie*, 60:3, s. 351–364, tł. Konstantin Verykios.
- 9b1.1984:** „Reaktion, Restauration”, w: *Geschichtliche Grundbegriffe. Historisches Lexikon zur politisch-sozialen Sprache in Deutschland*. Band 5, Brunner, O., Conze, W., Koselleck, R. (red.), Stuttgart: Klett-Cotta, s. 179–230
- 9b2.1992:** „Wurde”, *Geschichtliche Grundbegriffe. Historisches Lexikon zur politisch-sozialen Sprache in Deutschland*. Band 7, Brunner, O., Conze, W., Koselleck, R. (red.), Stuttgart: Klett-Cotta, s. 645–677.
- 10b.1984:** Macht und Entscheidung. Die Herausbildung der Weltbilder und die Wertfrage. Stuttgart: Klett-Cotta.
- 11b.1986:** Konservativismus. Geschichtlicher Gehalt und Untergang, Stuttgart: Klett-Cotta.
- 12b.1987:** Marx und die griechische Antike. Zwei Studien, Heidelberg: Manutius Verlag.
- 13b.1988:** Theorie des Krieges. Clausewitz, Marx, Engels, Lenin, Stuttgart: Klett-Cotta.
- 14b.1991:** Der Niedergang der bürgerlichen Denk- und Lebensform, Die liberale Moderne und die massendemokratische Postmoderne, Weinheim: VCH-Verlagsgesellschaft.
- 15b1.1990:** Die neuzeitliche Metaphysikkritik, Stuttgart: Klett-Cotta (3 rozdziały).
- 15b2.1990:** Die neuzeitliche Metaphysikkritik, Stuttgart: Klett-Cotta (1 rozdział).
- 16b.1990:** Nachwort, w: *Geschichte der Philosophie, Bd.3 (Neuzeit bis Kant)*., Vorländer, K. (red.), Reinbek: Rowohlt, s. 328–345.
- 17b1.1991:** Einleitung, w: *Der Philosoph und die Lust*, Kondylis, P. (red.), Frankfurt: Keip, s. 11–34.
- 17b2.1992:** Einleitung, w: *Der Philosoph und die Macht*, Kondylis, P. (red.), Hamburg: Junius, s. 9–36.
- 18b.1991(1992)\*:** Die Antiquiertheit der politischen Begriffe, w: *Planetarische Politik nach dem Kalten Krieg*, Kondylis, P., Berlin: Akademie Verlag, s. 91–104.
- 19b.1992(1992)\*:** Die politischen Schattenseiten der Menschenrechte, w: *Planetarische Politik nach dem Kalten Krieg*, Kondylis, P., Berlin: Akademie Verlag, s. 112–120.
- 20b.2020:** Einleitung zu einer griechischen Übersetzung ausgewählter Aphorismen Lichtenbergs 1992/2004, w: *Lichtenberg-Jahrbuch 2019*, Joost, U., Promies, W., Achenbach, B. (red.), Heidelberg: Universitätsverlag Winter, s. 129–137, tł. Lefteris Anagnostou.
- 21b.1992(1992)\*:** Die philosophische Wendung zum ethischen Universalismus, w: *Planetarische Politik nach dem Kalten Krieg*, Kondylis, P., Berlin: Akademie Verlag, s. 105–112.

- 22b1.1992\***: Planetarische Politik im massendemokratischen Zeitalter w: Planetarische Politik nach dem Kalten Krieg, Kondylis, P., Berlin: Akademie Verlag, s. 1–57.
- 22b2.1992\***: Nationalismus zwischen radikalisierter Tradition und massendemokratischer Modernisierung, w: Planetarische Politik nach dem Kalten Krieg, Kondylis, P., Berlin: Akademie Verlag, s. 59–74.
- 22b3.1992\***: Die neue Gestalt des warmen Krieges, w: Planetarische Politik nach dem Kalten Krieg, Kondylis, P., Berlin: Akademie Verlag, s. 75–89.
- 22b4.1992\***: Was war der Kommunismus?, w: Planetarische Politik nach dem Kalten Krieg, Kondylis, P., Berlin: Akademie Verlag, s. 121–138.
- 23b.1993**: Utopie und geschichtliches Handeln, Politische Lageanalyse. Festschrift für Hans-Joachim Arndt zum 70. Geburtstag, Beismann, V., Klein M.J. (red.), Bruchsal: San Casciano Verlag, s. 163–175.
- 24b.1993**: Der deutsche ‚Sonderweg‘ und die deutschen Perspektiven, Westbindung. Chancen und Risiken für Deutschland, Zitelmann, R., Wiessmann, K., Grossheim, M. (red.), Frankfurt/M. und Berlin: Propyläen, s. 21–37.
- 25b1.2016**: Vorwort zu Pavese. *Zeno. Jahrbuch für Literatur und Kritik*, 36, s. 38–47, tl. Lefteris Anagnostou.
- 25b2.2016**: Vorwort zu Chamfort, *Zeno. Jahrbuch für Literatur und Kritik*, 36, s. 49–57, tl. Lefteris Anagnostou.
- 25b3.2016**: Vorwort zu Rivarol *Zeno. Jahrbuch für Literatur und Kritik*, 36, s. 58–70, tl. Lefteris Anagnostou.
- 26b.1994(1998)\*\***: Marxismus, Kommunismus und die Geschichte des 20. Jahrhunderts, w: Das Politische im 20. Jahrhundert, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 13–38.
- 27b.1994(1998)\*\***: Die Rechte, die Linke und Deutschland, w: Das Politische im 20. Jahrhundert, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 95–101.
- 28b.1994(2017)**: Geschuldete Antworten, *Zeno. Jahrbuch für Literatur und Kritik* 36, s. 6–37.
- 29b.1994(1998)\*\***: Nation‘ im planetarischen Zeitalter, w: Das Politische im 20. Jahrhundert, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 103–109.
- 30b.1994(1998)\*\***: Universalisierung der Technik und Weltkultur, w: Das Politische im 20. Jahrhundert, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 193–201.
- 31b.1994/96(1998)\*\***: Universalismus, Relativismus und Toleranz, w: Das Politische im 20. Jahrhundert, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 45–60.
- 32b.1995(1.2\_1998)\*\***: Der Nächste Verrat der Intellektuellen, w: Das Politische im 20. Jahrhundert, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 39–43.

- 33b.1995:** Jurisprudenz, Ausnahmezustand und Entscheidung, Grundsätzliche Bemerkungen zu Carl Schmitts ‚Politische Theologie, *Der Staat* 34, s. 325–357.
- 34b.1995(1998)\*\*:** Wege in die Ratlosigkeit, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 181–185.
- 35b.1995(1998)\*\*:** Träume vom Cyberspace, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 187–191.
- 36b.1995(1998)\*\*:** Die Weltmächte und der Weltstaat, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 149–159.
- 37b.1995:** Wissenschaft, Macht und Entscheidung, Pragmatik. Handbuch pragmatischen Denkens, Stachowiak, H. (red.), Hamburg: Felix Meiner Verlag, s. 81–101.
- 38b.1996(1998)\*\*:** Demokratien bekriegen sich nicht, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 83–87.
- 39b.1996(1998)\*\*:** Konflikt der Kulturen oder Konflikte ohne Kultur, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 89–94.
- 40b.1996(1998)\*\*:** ‘Menschenrechte’ – Begriffliche Verwirrung und politische Instrumentalisierung, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 61–67.
- 41b.1996(1998)\*\*:** Technik und die Wandlungen der Humanität, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 213–219.
- 42b.1996(1998)\*\*:** Globalisierung, Politik, Verteilung, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 69–74.
- 43b.1996:** Montesquieu und der Geist der Gesetze, Berlin: Akademie Verlag.
- 44b.1996(1998)\*\*:** Europa an der Schwelle des 21. Jahrhunderts, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 111–135.
- 45b.1997(1998)\*\*:** Spiegel, nicht Hebel: die Vereinten Nationen, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 137–147.
- 46b.1997:** Melancholie und Polemik, w: *Entzauberte Zeit. Der melancholische Geist der Moderne*, Heidbrink, L. (red.), München: Hanser-Verlag, s. 281–299.
- 47b.1997(1998)\*\*:** Von der Massenkultur zur Weltkultur, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 203–211.
- 48b.1997(1998)\*\*:** Handel und Krieg, w: *Das Politische im 20. Jahrhundert*, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 75–81.
- 49b.2014:** Sein und Zeit – eine Sammlung raffinierter und nebulöser Gemeinplätze – tl. Konstantin Verykios, *Tumult. Vierteljahresschrift für Konsensstörung*, s. 45–47.

**50b.1998\_prolog:** Vorwort, w: Das Politische im 20. Jahrhundert, Kondylis, P., Heidelberg: Manutius Verlag, s. 7–12. tł. Gaby Wurster.

**51b.1998:** Das Politische und der Mensch. Grundzüge der Sozialontologie. Band 1: Soziale Beziehung, Verstehen, Rationalität, Horst, F. (red.), Berlin: Akademie-Verlag.

## Bibliografia

**Alibabae, A., Salehi, Z., 2012**, A comparative study of Persian translated and non-translated political texts: focus on simplification hypothesis, *Journal of Language, Culture and Translation*, 1(3), s. 1–13.

**Atkins, S., Clear, J., Ostler, N., 1992**, Corpus Design Criteria, *Literary and Linguistic Computing* 7 (1), s. 1–16.

**Badiou, A., 2014**, French, w: Dictionary of Untranslatables: A philosophical lexicon, Cassin, B. (red.), Princeton, Oxford: Princeton University Press, s. 349–354.

**Baker, M., 1993**, Corpus Linguistics and Translation Studies. Implications and Applications, w: Text and Technology. In honour of John Sinclair, Baker, M., Francis, G., Tognini-Bonelli, E. (red.), Philadelphia/Amsterdam: John Benjamins Publishing Company, s. 233–250.

**Baker, M., 1995**, Corpora in Translation Studies: an overview and some suggestions for future research, *Target* 7:2, s. 223–243.

**Baker, M., 2009**, Norms, w: **Baker, M., Saldanha, G. (red.) 2009**, s. 189–193.

**Becher, V., 2010**, Abandoning the notion of „translation-inherent” explicitation: against a dogma of Translation Studies, *Across Languages and Culture* 11:1, s. 1–28.

**Ben-Ari, N., 2006**, Past, present, and future of the art: a conversation with Gideon Toury, *Translation and Interpreting Studies* 1:2, s. 147–160.

**Bernardini, S., Ferraresi, A., Miličević, M., 2016**, From EPIC to EPTIC – Exploring simplification in interpreting and translation from an intermodal perspective, *Target* 28:1, s. 61–86.

**Biel, Ł., 2015**, Translatoryka korpusowa, *Rocznik przekładoznawczy*, 10, s. 15–40.

**Bisiada, M., 2017**, Universals of editing and translation, w: Empirical modelling of translation and interpreting, Hansen-Schirra, S., Czulo, O., Hofmann, S. (red.), Berlin: Language Science Press, s. 241–275.

**Blum S., Levenston E.A., 1978**, Universals of lexical simplification, *Language Learning* 28:2, s. 399–415.

**Bouzakis, M., (w druku)**, O dromos tou Poseidoni: Anamniseis enos planita odoiporou, <https://neoplanodion.gr/2020/12/20/manolis-bouzakis/#more-10150> [dostęp: 18 maja 2023].

**Bowker, L., 1999**, Exploring the Potential of Corpora for Raising Language Awareness in Student Translators, *Language Awareness*, 8(3–4), s. 160–173.

**Brzezicka, B., 2018**, Problematyka przekładu filozoficznego. Na przykładzie tłumaczeń Jacquesa Derridy w Polsce, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

**Brzozowski, J., 2011**, Stańć po stronie tłumacza. Zarys poetyki opisowej przekładu, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**Catford, J.C., 1965**, A linguistic theory of translation, Oxford: Oxford University Press.

**Chamot, M., Olkiewicz, F., Zieliński, L., 2022**, Od Rafiny i Aten przez Bydgoszcz do Torunia. Próby tworzenia podstaw dla recepcji myśli Panajotisa Kondylisa w Polsce, w: Panajotis Kondylis. Życie – twórczość – recepcja, Zieliński, L., Waszak, T., Chamot, M., Olkiewicz, F. (red.), 2022, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSG, s. 175–191.

**Chatzisawidis S., Chatzisawidou A., 2012**, Grammatiki neas ellinikis, Athina: Ellinika grammata.

**Chesterman, A., 2004**, Beyond the particular, w: Translation Universals. Do they exist?, Mauranen, A., Kujamaki, P. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 33–49.

**Chesterman, A., 2010**, Why study translation universals? w: Kiasm, Hartama-Heinonen, R., Kukkonen, P. (red.), Helsinki: Universitetstryckeriet, s. 38–48.

**Chesterman, A., 2011**, Translation universals, w: Handbook of Translation Studies. Volume 2, Gambier, Y., Van Doorslaer, L. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 175–179.

**Chesterman A., 2014**, Translation Studies Forum: Universalism in translation studies, *Translation Studies* 7:1, s. 82–90.

**Chesterman, A., Arrojo, R., 2000**, Shared Ground in Translation Studies, *Target* 12:1, s. 151–160.

**Clogg, R., 2006**, Historia nowożytnej Grecji, Warszawa: Książka i Wiedza.

**Corpas Pastor, G., Mithov, R., Afzal, N., Pekar, V., 2008**, Translation universals: do they exist? A corpus-based NLP study of convergence and simplification

**Couloubaritsis, L., 2014**, Greek, w: **Cassin, B., 2015**, s. 415–424.

**Covington, M., McFall, J., 2010**, Cutting the Gordian Knot: The Moving-Average Type-Token Ratio (MATTR), *Journal of Quantitative Linguistics* 17:2, s. 94–100.

**Cvrček, V., Chlumská, L., 2015**, Simplification in translated Czech: a new approach to type-token ratio, *Russ Linguist* 39, s. 309–325.

**Czardybon, M., Nalewajk, Ż., 2019**, Formy wypowiedzi filozoficznej, *Tekstualia* 1 (56), s. 3–11.

**Danielsson, P., 2001**, The automatic identification of meaningful units in language, Göteborg University, niepublikowana praca doktorska.

- Data-Bukowska, E., 2016**, Eksplicytacja w nieprofesjonalnym przekładzie szwedzko-polskim. Perspektywa kognitywna. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dimitriou, F., 2021**, Der Nachlass von Panajotis Kondylis. Die Notate zur Sozialontologie, Band II Gesellschaft als politisches Kollektiv, Band III Identität, Macht, Kultur, nieopublikowana praca doktorska, Heidelberg.
- Domański, J., 2006**, O teorii i praktyce przekładu w łacińskim obszarze językowym, w: Cycleron i in., O poprawnym przekładaniu, Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki, s. 5–90.
- Duden, 2009**, Die Grammatik. Unentbehrlich für richtiges Deutsch. Duden Band 4, Mannheim-Wien-Zürich: Dudenverlag.
- Engel, U., 1996**, Deutsche Grammatik, Heidelberg: Julius Groos Verlag.
- Eskola, S., 2004**, Untypical frequencies in translated language: A corpus-based study on a literary corpus of translated and non-translated Finnish, w: Translation Universals. Do they exist?, Mauranen, A., Kujamaki, P. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 83–99.
- Even-Zohar, I., 1987**, The Position of Translated Literature within the Literary Polysystem, w: Toury, G. (red.), Translation Across Cultures, New Delhi: Bahri, s. 107–115.
- Even-Zohar, I., 1990**, Polysystem Studies. *Poetics Today* 11:1. [wydanie specjalne].
- Filopoulos, B.A., 1994**, I anagki tis orologias gia tin anaptiksi tis glossas, w: Elliniki glossa kai metafrasi sti diwrimeni Ewropaiki Enosi, Dimolitsas, J., Wajena Ch. (red.), Athina: Metafrasiko Parartima, s. 113–127.
- Flynn, P., Gambier, Y., 2011**, Methodology in Translation Studies, w: Handbook of Translation Studies. Volume 2, Gambier, Y., Van Doorslaer, L. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 88–96.
- Fotopoulos, A., 2007**, Panajotis Kondylis (1943–1998), *Ileiaki Epitheorisi* 18, s. 211.
- Gagliardi, N., 2006**, Zur Übersetzung archäologischer Fachtexte (italienisch-deutsch), w: Insights into specialised translation, Gotti, M., Susan, Š. (red.), Frankfurt am Main: Peter Lang, s. 313–328.
- Gile, D., 1990**, Scientific Research vs. Personal Theories in the Investigation of Interpretation, w: *Aspects of Applied and Experimental Research on Conference Interpretation*, Gran, L., Taylor, C., Udine: Campanotto Editore, s. 28–41.
- Gile, D., 2012**, Institutionalization of Translation Studies, w: Handbook of Translation Studies. Volume 2, Gambier, Y., Van Doorslaer, L. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 73–80.



**Gile, D., 2013**, Scientificity and Theory in Translation Studies, w: Handbook of Translation Studies. Volume 3, Gambier, Y., Van Doorslaer, L. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 148–155.

**Ginzburg, R.S., Khidekel, S.S., Knyazeva, G.Y., Sankin, A.A., 1979**, A course in modern English lexicology, Moscow: Vyssaja Skola.

**Golchinnezhad, M., Afrouz, M., 2021**, Exploring universals in audiovisual translation. A case study of Frozen dubbed into Persian, *Kervan – International Journal of Afro-Asiatic Studies* 25/2, s. 267–285.

**Grabowski, Ł., 2011**, Korpusy dwu- i wielojęzyczne w służbie tłumacza, leksykografa i badacza, w: Na tropach tłumaczeń. W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych, Chlebda W. (red.), Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, s. 89–112.

**Grabowski, Ł., 2012**, Between stability and variability. A corpus-driven study of translation universals: the case of Polish translations of *Lolita*, *Studies in Polish Linguistics*, 7:1, s. 165–183.

**Grabowski, Ł., 2013**, Interfacing corpus linguistics and computational stylistics. Translation universals in translational literary Polish, *International Journal of Corpus Linguistics* 19:2, 254–280.

**Granger, S., Lefer, M.-A., 2022**, Corpus-based translation and interpreting studies: A forward-looking review, w: Extending the Scope of Corpus-Based Translation Studies, Granger, S., Lefer, M.-A. (red.), London-New York-Oxford-New Delhi-Sydney: Bloomsbury Academic, s. 13–41.

**Gries, S.T., 2005**, Null-hypothesis significance testing of word frequencies: a follow-up on Kilgarriff, *Corpus Linguistics and Linguistic Theory* 1–2, s. 277–294.

**Grochowski, M., 1997**, Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.

**Grucza, F., 2018**, Translatoryka – początki konstyтуowania jej rozumień, zadań i akademickiego statusu oraz jej relacje do lingwistyki i glottodydaktyki, w: Między tekstem a kulturą. Z zagadnień przekładoznawstwa, Knapik A.R., Chruszczewski P.P., (red.), San Diego: Æ Academic Publishing, s. 2–57.

**Gruszczyński, W., Hadryan, M., 2015**, Cechy tekstu trudnego, w: Jasnopis, czyli mierzenie zrozumiałości polskich tekstów użytkowych, Gruszczyński, W., Ogrodniczuk M. (red.), Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, s. 39–76.

**Gumul, E., 2017**, Explicitation in simultaneous interpreting. A Study into Explicitating Behaviour of Trainee Interpreters, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Gwang-Yoon G., Younghee C., 2016**, 한국 신문의 영어 번역에 나타난 번역 보편소의 코퍼스 기반 분석 [A Corpus-based Study of Translation Universals in English Translations of Korean Newspaper Texts], *Cross-Cultural Studies* 45, s. 109-143.
- Gwóźdź, G., 2011**, Translation studies and the polysystem theory, *Studia Neofilologiczne* VII, s. 257–262.
- Halliday, M., 1989**, Spoken and written language, Oxford: Oxford University Press.
- Hejwowski, K., 2012**, Olgierd Wojtasiewicz – ojciec polskiej translatoryki, *Przekładaniec* 26, s. 108–114.
- Hermans, T., 2007**, The conference of the tongues, London-New York: Routledge.
- Heylen, R., 1993**, Translation, Poetics, and the Stage. Six French Hamlets, London-New York: Routledge.
- Holmes, J.S., 1988**, The Name and Nature of Translation Studies, w: *Translated! Papers on Literary Translation and Translation Studies*, Holmes, J.S. (red.), Amsterdam: Rodopi, s. 66–80.
- Horst, F., (red.), 2022**, Kondylis heute. Anthropologie im Werk von Panajotis Kondylis, Berlin: Duncker & Humblot.
- Horst, G., 2019**, Panajotis Kondylis: Leben und Werk - eine Übersicht, Würzburg: Königshausen und Neumann.
- House, J., 2008**, Beyond Intervention: Universals in Translation? *trans-kom* 1:1, s. 6–19.
- Huang, B., 2021**, Translation for professionals: corpus-based study of translation universals in computing, [<https://aclanthology.org/2021.paclic-1.9.pdf>; dostęp 1 września 2023].
- Humblé, P., 2016**, Do translations simplify the language of the original? Some evidence from translated migrant literature, w: *Corpus-based Approaches to Translation and Interpreting. From Theory to Applications*, Corpas Pastor, G., Seghiri, M. (red.), Frankfurt am Main: Peter Lang, s. 65–78.
- Ingarden, R., 1955**, O tłumaczeniach, w: O sztuce tłumaczenia, Rusinek, M. (red.), Wrocław: Ossolineum, s. 127–190.
- Jakobson, R., 1959**, On linguistic aspects of translation, w: On translation, Brower, R.A. (red.), Cambridge (MA): Harvard University Press, s. 232–239.
- Jantunen, J., 2001**, Synonymity and lexical simplification in translations: A corpus-based approach, *Across Languages and Cultures* 2(1), s. 97–112.
- Jantunen, J., 2004**, Untypical patterns in translations. Issues on corpus methodology and synonymity, w: Translation Universals. Do they exist?, Mauranen, A., Kujamaki, P. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 101–126.

- Juszyczyk, S., 2001**, Statystyka dla pedagogów, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kaisis, A., 2007**, Zondanes mnimes apo ti Haildelwergi, *Ileiaki epitheorisi* 18, s. 234–237.
- Kaisis, A., 2018**, Panajotis Kondylis als Übersetzer, w: Deutschland und Griechenland im Spiegel der Philosophiegeschichte, Pissis, J., Karydas, D. (red.), Berlin: Edition Romiosini, s. 227–235.
- Kajzer-Wietrzny, M., 2012**, Interpreting universals and interpreting style, niepublikowana praca doktorska.
- Kajzer-Wietrzny, M., 2013**, Idiosyncratic features of interpreting style, *New Voices in Translation Studies* 9, s. 38–52.
- Kajzer-Wietrzny, M., 2015**, Simplification in interpreting and translation, *Across Languages and Cultures* 16 (2), s. 233–255.
- Karamanolakis, W., 2012**, Kalvos 1968–1974 Enas ekdotikos oikos sta chronia tis diktatorias, *Archeiotaksio* 14, s. 104–121.
- Karambelias, J., 2018**, Panajotis Kondylis. Mia diadromi, Athina: Enallaktikes Ekdoseis.
- Kenny, D., 2009**, Corpora, w: Routledge Encyclopedia of Translation Studies, Baker, M., Saldanha, G. (red.), London-New York: Routledge, s. 59–62.
- Kielar, B.Z., 2013**, Zarys translatoryki, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej.
- Kierzkowska, D., 2004**, Cierniowa droga tłumacza do szkoły, w: Między oryginałem a przekładem IX. Czy istnieją szkoły przekładu w Polsce, Kropiwiec, U., Filipowicz-Rudek, M., Konieczna-Twardzikowa, J., (red.), Kraków: Księgarnia Akademicka, s. 153–163.
- Kilgarriff, A., 2005**, Language is never, ever, ever, random, *Corpus Linguistics and Linguistic Theory* 1i2, s. 263–276.
- Klairis, Ch., Babiniotis, J., 2015**, Siniptiki Grammatiki tis Neas Ellinikis. Domolitourgiki – Epikinoniaki, Athina: Kentro Leksikologias.
- Klemensiewicz, Z., 1953**, Zarys składni polskiej, Warszawa: PWN.
- Klemensiewicz, Z., 1955**, Przekład jako zagadnienie językoznawstwa, w: O sztuce tłumaczenia, Rusinek, M. (red.), Wrocław: Ossolineum, s. 85–97.
- Koller, W., 1971**, Übersetzen, Übersetzung und Übersetzer. Zu schwedischen Symposien über Probleme der Überetzung, *Babel* 17, s. 3–11.
- Kondylis, P., 1971**, Prologos, w: Machiavelli, N., 1971, Erga. Tomos A', Athina: Ekdoseis Kalwos, s. 9–187.

**Kondylis, P., 1983**, Prologos, w: Marx K., *Diafora tis dimoriteias kai epikoureias fysikis filosofias*, tł. Panajotis Kondylis, Athina: Ekdoseis Gnosi, s. 11–12.

**Kondylis, P., 1991**, *I parakmi tou Astikou Politismou. Apo ti moderna sti metamoderna epochi kai apo to fileleftherismo sti maziki dimokratia*, Athina: Themelio.

**Kondylis, P., 1992**, *I idoni, i ischis, i outopia*, Athina: Stigmi.

**Kondylis, P., 1998**, *Apo ton 20o ston 21o aiona. Tomes stin planitiki politiki peri to 2000*, Athina: Themelio.

**Kondylis, P., 2001**, *Das Politische im 20. Jahrhundert. Von den Utopien zur Globalisierung*, Heidelberg: Manutius Verlag.

**Kondylis, P., 2008**, *O Panajotis Kondylis aftowiografoumenos*, *Ileiaki Epitheorisi* 19, s. 2–12.

**Kondylis, P., 2012**, *I kritiki tis metafisikis sti neoteri skepsi. Tomos B'*, Hrakleio-Athina: Panepistimiakes Ekdoseis Kritis, tł. Michalis Papanikolaou.

**Kondylis, P., 2018**, *Selbsterhaltung, Macht- und Anerkennungsstreben, Täuschung und Selbsttäuschung. Nachgelassene Notizen zur Sozialontologie. Zeno: Jahrbuch für Literatur und Kritik* 38, s. 94–106, tł. Fotis Dimitriou.

**Kondylis, P., 2020**, *Niewidoczna chronologia myśli. Trzy wywiady z Panajotisem Kondylisem, przejrzeni, opracowali, wstępem opatrzyli Olkiewicz F. i Zieliński L.*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

**Konefał, E., 2016**, *Przekładoznawstwo rosyjskie. Tom I: Autoreferaty dyserteacji*

**Koplenig, A., 2017**, *Against statistical significance testing in corpus linguistics*, *Corpus Linguistics and Linguistic Theory*, s. 1–26.

**Koplenig, A., 2019**, *A non-parametric significance test to compare corpora*, *PLoS ONE* 14(9), [<https://doi.org/10.1371/journal.pone.0222703>].

**Kourtowik, D., 1994**, *Elliniki glossa kai metafrasi i elliniki glossa gia metafrasi*, *Elliniki glossa kai metafrasi sti diwrimeni Ewropaiki Enosi*, Dimolitsas, J., Wajena Ch. (red.), Athina: Metafrasiko Parartima, s. 149–155.

**Koutsourelis, K., 2012**, *I metafrasi os politiki*. [źródło: [https://kondylis.wordpress.com/2012/02/06/metafrasi\\_politiki/](https://kondylis.wordpress.com/2012/02/06/metafrasi_politiki/), dostęp 20 maja 2023].

**Kruger, H., 2012**, *A corpus-based study of the mediation effect in translated and edited language*. *Target* 24(2), s. 355–388.

**Kruger, H., 2017**, *The effects of editorial intervention. Implications for studies of the features of translated language*, w: *Empirical Translation Studies. New Methodological and Theoretical Traditions*, De Sutter, G., Lefer, M.A., Delaere, I. (red.), Berlin – Boston: De Gruyter, s. 113–155.

**Kruger, H., Van Rooy, B., 2012**, Register and the features of translated language, *Across Languages and Cultures* 13(1), s. 33–65.

**Krüger, R., 2012**, Working with corpora in the translation classroom, *Studies in Second Language Learning and Teaching* 2(4), s. 505–525.

**Kubicka, E., 2022**, Adverbialia w przekładzie. Polskie konstrukcje quasi-narzędnikowe w świetle ich niemieckich odpowiedników przekładowych, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

**Kunilovskaya, M., Kutuzov, A., 2015**, A quantitative study of translational Russian (based on a translational learner corpus), *Trudy mezhdunarodnoy konferentsii „Korpusnaya lingvistika-2015”*, Sankt Petersburg: Filologicheskiiy fakultet, s. 33–40.

**Kuusi, P., 2006**, Explicitation as simplification universal tendencies in the translation of FID, w: *FREE language INDIRECT translation DISCOURSE narratology. Linguistic, Translatological, and Literary-Theoretical Encounters*, Tammi, P., Tammola, H. (red.), Tampere: Tampere University Press, s. 89–113.

**Künzli, A., 2013**, Empirical approaches, w: *Handbook of Translation Studies. Volume 3*, Gambier, Y., Van Doorslaer, L. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 53–58.

**Large, D., 2019**, The translation of philosophical texts, w: *Routledge Handbook of Translation and Philosophy*, Rawling, P., Wilson, P. (red.), London, New York: Routledge, s. 307–323

**Laskowski, R., 1978**, Znaczeniowa klasyfikacja wyrazów, w: *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, Urbańczyk, S. (red.), Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk: Ossolineum, s. 404–405.

**Laviosa, S., 1996**, The English Comparable Corpus (ECC): A resource and a methodology for the empirical study of translation, Manchester – niepublikowana praca doktorska.

**Laviosa, S., 1997**, How Comparable Can „Comparable Corpora” Be?, *Target* 9(2), s. 289–319.

**Laviosa, S., 2002**, *Corpus-based Translation Studies: Theory, Findings, Applications*, Amsterdam, New York: Rodopi.

**Laviosa, S., 2010**, Corpora, w: *Handbook of Translation Studies. Volume 1*, Gambier, Y., Van Doorslaer, L. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 80–86.

**Laviosa, S., Liu, K., 2021**, The pervasiveness of corpora in Translation Studies, *Translation Quarterly*, 101, s. 5–20.

**Lawrandonis, A., 2000**, Ta diamorfotika chronia tou Kondyli, *Simeioseis* 54, s. 21–38.

**Lefebvre, J.-P., 2014**, German, w: *Dictionary of Untranslatables: A philosophical lexicon*, Cassin, B. (red.), Princeton, Oxford: Princeton University Press, s. 385–391.

- Lewicki, R. 2017**, Zagadnienia lingwistyki przekładu. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Linnarud, M., 1976**, Lexical density and lexical variation – An analysis of the lexical texture of swedish students' written work, *Studia Anglica Posnaniensis* 7, s. 45–52.
- Liu, K., Afzaal, M., 2021**, Syntactic complexity in translated and nontranslated texts: A corpus-based study of simplification, *PLoS ONE* 16(6), s. 1–20.
- Liu, K., Liu, Z., Lei, L., 2022**, Simplification in translated ChineseL An entropy-based approach, *Lingua* 275, s. 1–14.
- Magalhães, C.M., da Conceição Batista, M., 2002**, Features in translated Brazilian-Portuguese texts: A corpus-based research, *Tradução e Corpora* 1(9), s. 81–129.
- Malmkjaer, K. 1997**, Punctuation in Hans Christian Andersen's stories and in their translation into English, w: *Nonverbal communication and translation: New perspectives and challenges in literature, interpretation and the media*, Poyatos, F. (red.), Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins, s. 151–162.
- Markidis, M., 2007**, *O Kondylis ki emeis: Oi dromoi pou pirame*, *Simeioseis* 53.
- Mauranen, A., 2000**, Strange strings in translated language: A study on corpora, w: *Intercultural Faultlines. Research models in Translation Studies* 1, Olohan, M. (red.), Manchester: St. Jerome Publishing, s. 119–141.
- Mauranen, A., 2007**, Universal Tendencies in Translation, w: *Incorporating corpora. The linguist and the translator*, Anderman G., Rogers, M. (red.), Clevedon-Buffalo-Toronto: Multilingual Matters, s. 32–48.
- Meletopoulos, M., 2002**, Mnimes apo ton Panajoti Kondyli, *Nea koinoniologia* 34, s. 8–9.
- Meletopoulos, M., 2014**, Stoicheia gia ton wio tou Panajoti Kondyli, *neos Ermis o Logios* 10, s. 69–81.
- Mertikas, J.N., 2000**, Sta ichni tis metafrastikis kai ekdotikis drastiriotitas tou P. Kondyli, *Simeioseis* 53, s. 39–50.
- Moskows, S., 2007**, Enas Ellinas sti Germania, *Ileiaki epitheorisi* 18, s. 238–241.
- Munday, J., 1998**, A computer-assisted approach to the analysis of translation shifts, *Meta* XLIII (4), s. 542–556.
- Musacchio, M.T., 2006**, Quality in published Italian specialised translations, w: *Insights into specialized translation*, Gotti, M. (red.), Bern-Berlin-Bruxelles-Frankfurt am Main-New York-Oxford-Wien: Peter Lang, s. 173–192.

- Nerbonne, J., Wiersma, W., 2006**, A measure of aggregate syntactic distance, w: Proceedings of the workshop on linguistic distances, Nerbonne, J., Hinrichs, E., Sydney: Association for Computational Linguistics, s. 82–90.
- Nida, E., 1947**, Bible Translating: An analysis of principles and procedures, with special reference to Aboriginal Languages, New York: American Bible Society.
- Nida, E., 1959**, Principles of Translation as Exemplified by Bible Translating, w: On translation, Brower, R.A. (red.), Cambridge (MA): Harvard University Press, s. 11–31.
- Nida, E., 1964**, Toward a science of translating, Leiden: E.J. Brill.
- Olkiewicz, F., Zieliński, L., 2022**, Działalność translatorsko-redakcyjna Panajotisa Kondylisa jako przykład kulturotwórczej roli tłumacza, *Heteroglossia* 12, s. 293–307.
- Olohan, M., 2004**, Introducing Corpora in Translation Studies, London and New York: Routledge.
- Onfray, M., 2011**, Manifest hedonisty, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, tł. Magdalena Kowalska.
- Osadnik, W.M., 2010**, Teoria wielosystemowa i rodzaje ekwiwalencji w przekładzie. Katowice: Śląsk.
- Papanikolaou, M., 2012**, O Kondylis os metafrastis ton keimenon tou, [źródło: [https://kondylis.wordpress.com/2012/09/15/goethe\\_pap/](https://kondylis.wordpress.com/2012/09/15/goethe_pap/), dostęp 20 maja 2023].
- Partington, A., 1998**, Patterns ana meanings. Using corpora for English language research and teaching, Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins.
- Pieńkos, J., 2003**, Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki, Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Pisarska, A., Tomaszewicz T., 1998**, Współczesne tendencje przekładoznawcze. Podręcznik dla studentów neofilologii, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Pontrandolfo, G., 2020**, Testing out translation universals in legal translation: Quantitative insights from a parallel corpus of Spanish constitutional court's judgments translated into English, *Comparative Legilinguistics* 43, s. 17–55.
- Pym, A., 2008**, On Toury's law of how translators translate, w: Beyond Descriptive Translation Studies. Investigations in homage to Gideon Toury, Pym, A., Shlesinger, M., Simeoni, D. (red.), Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s. 311–328.
- Pym, A., 2010**, Exploring Translation Theories, London-New York: Routledge.

**Resende, N., 2015**, Testing the validity of translation universals for Brazilian Portuguese by employing comparable corpora and NLP techniques w: *Historical Corpora. Challenges and Perspectives*, Gippert, J., Gehrke, R. (red.), Tübingen: Narr Verlag, s. 291–304.

**Robin, E., 2015**, Modification of translation universals in revised texts, niepublikowana praca doktorska.

**Rojo, A., Ibarretxe-Antuñano, I., 2013**, Cognitive Linguistics and Translation Studies: Past, present and future. [w:] *Cognitive Linguistics and Translation Advances in Some Theoretical Models and Applications*, Rojo, A., Ibarretxe-Antuñano, I., (red.), Berlin/Boston: De Gruyter, s. 3–30.

**Roos, D., 2009**, Translation features in a comparable corpus of Afrikaans newspaper articles, *Stellenbosch Papers in Linguistics PLUS* 39, 73–83.

**Rosnerowa, H., 1975**, Jedność filozofii i wielość języków. O filozoficznym przekładzie i jego funkcji poznawczej, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

**Rudolf, K.F., 2014**, Wprowadzenie, w: Tytler, A. F., *Esej o zasadach sztuki przekładowczej*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 9–40.

**Sady, W., 2013**, Spór o racjonalność naukową. Od Poincarégo do Laudana, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

**Scarpa, F., 2006**, Corpus-based quality-assessment of specialist translation: A study using parallel and comparable corpora in English and Italian, w: *Insights into specialized translation*, Gotti, M. (red.), Bern-Berlin-Bruxelles-Frankfurt am Main-New York-Oxford-Wien: Peter Lang, s. 155–172.

**Scott, M., 2004**, *The WordSmith Tools (v. 4.0)*, Oxford: Oxford University Press.

**Seracini, F.L., 2020**, The translation of European Union legislation. A corpus-based study on norms and modality, Milano: Edizioni Universitarie di Lettere Economia Diritto.

**Seracini, F.L., 2021**, Translation Universals in Legal Translation: A Corpus-based Study of Explication and Simplification, *Translation Quarterly* 101, s. 67–91.

**Shlesinger, M., 1991**, „Interpreter latitude vs. due process. Simultaneous and consecutive interpretation in multilingual trials”, w: *Empirical Research in Translation and Intercultural Studies: Selected Papers of the TRANS-SIF Seminar*, Tirkkonen-Condit, S. (red.), Hunten Narr, Tübingen, s. 147–155.

**Shuttleworth, M., 1997**, Introduction, w: *Dictionary of Translation Studies*, Shuttleworth, M., Cowie, M. (red.), London-New York: Routledge, s. V–XVII.

**Shuttleworth, M., 2009**, Polysystem, w: **Baker, M., Saldanha, G., 2009**.

**Stilianou, A., 2006**, Politiques des traductions philosophiques, *Rue Descartes* 51 (1), s. 17–25.



**Stubbs, M., 1986**, Lexical density: A technique and some findings, w: Talking about text. Coulthard, M. (red.), Birmingham: University of Birmingham, s. 27–42.

**Taghavi, M., Reza Hashemi, M., 2021**, Are translation universals really universal? A corpus-based study of translational expository Persian, *New Voices in Translation Studies* 25, s. 81–107.

**Tao, Y., Jiang, T., 2017**, Translation universals of kak structures: a corpus-based approach, *Russ Linguist* 41, s. 61–78.

**Teich, E., 2003**, Cross-linguistic variation in system and text. A methodology for the investigation of translations and comparable texts, Berlin-New York: Mouton de Gruyter.

**Toury, G., 1981**, Translated Literature: System, Norm, Performance: Toward a TT-Oriented Approach to Literary Translation, *Poetics Today*, 2:4, s. 9–27.

**Toury, G., 1991**, What are descriptive translation studies, w: The manipulation of literature: Studies in literary translation, Hermans, T. (red.), London-Sydney: Croom Helm, s. 16–41.

**Toury, G., 1995**, Descriptive Translation Studies – and beyond, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.

**Toury, G., 1999**, A handful of paragraphs on ‘Translation’ and ‘Norms’, *Current issues in language and society*, 5(1–2), s. 10–32.

**Toury, G., 2004**, Probabilistic explanations in Translation Studies. Universals – or a challenge to the very concept?, w: Claims, changes and challenges in Translation Studies. Selected contributions from the EST Congress, Copenhagen 2001, Hansen, G., Malmkjaer, K., Gile, D. (red.), Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, s.15–25.

**Triandafillidis, M., 2002/1941<sup>1</sup>**, Neoelliniki grammatiki (tis dimotikis), Athina: Organismos Ekdoseos Didaktikon Wiwlion.

**Tymoczko, M., 1998**, Computerized Corpora and the Future of Translation Studies, *Meta* 43(4), s. 652–660.

**Tzartzanou, A., 1945**, Grammatiki tis neas ellinikis glossis (tis aplis katharewousas), Athinais: Kalokathi.

**Ulrych, M., Murphy, A.C., 2008**, Descriptive translation studies and the use of corpora: investigating mediation universals, w: Corpora for university language teachers, Torsello, C.T., Ackerley, K., Castello, E. (red.), Frankfurt am Main: Peter Lange, s. 141–166.

**Ure, J., 1971**, Lexical Density and Register Differentiation. w: Applications of Linguistics, Perren, G., Trim J. (red.), London: Cambridge University Press, s. 443–452.

**Vanderauwera, R., 1985**, Dutch novels translated into English, Amsterdam: Rodopi.

**Venuti L., 2000**, The Translation Studies Reader, London, New York: Routledge.

**Vinay, J.P., Darbelnet, J., 1958**, *Stylistique comparée du français et de l'anglais: Méthode de Traduction*. Paris: Didier.

**Westin, I., 2002**, *Language Change in English Newspaper Editorials*, Leiden: Brill.

**Williams, D.A., 2005**, Recurrent features of translation in Canada: A corpus-based study – niepublikowana praca doktorska.

**Wrzas, I., 2005**, Nihilizm i teoria. Panajotisa Kondylisa deskryptywna teoria decyzji, *Nowa Krytyka* 18, s. 69–84.

**Xiao, R., 2010**, How different is translated Chinese from native Chinese? A corpus-based study of translation universals, *International Journal of Corpus Linguistics* 15:1, s. 5–35.

**Xiao, R., Hu, X., 2015**, *Corpus-based studies of translational Chinese in English-Chinese translation*, Heidelberg-New York-Dordrecht-London: Springer.

**Xiao, R., Yue, M., 2009**, Using corpora in Translation Studies: The state of the art, w: *Contemporary corpus linguistics*, Baker, P. (red.), London: Continuum, s. 237–262.

## Spis tabel, schematów i wykresów

Tabela 1.1. Periodyzacje translatoryki	11
Tabela 3.1. Rozkład metod analizy różnicowania leksykalnego i gęstości	65
Tabela 3.2. Wykaz rezultatów badań uwzględnionych w stanie badań z podziałem na parametry	84–85
Tabela 3.3. Wykaz rezultatów badań, w których angielski był językiem źródłowym	86
Tabela 3.4. Wykaz rezultatów badań, w których angielski był językiem docelowym	87
Tabela 3.5. Podział badań ze względu na analizowany typ piśmiennictwa	88
Tabela 3.6. Wykaz rezultatów badań, w których analizowano korpusy literackie	89
Tabela 3.7. Wykaz rezultatów badań, w których analizowano korpusy prasowe	89
Tabela 3.8. Wykaz wybranych rezultatów badań uwzględnionych w stanie badań z podziałem na parametry	90
Tabela 4.1. Wybrane problemy związane z przekładem dzieła filozoficznego w piśmiennictwie przekładoznawczym	111–112
Tabela 5.1. Podział tekstów na typy podkorpusów korpusu greckiego	124
Tabela 5.2. Podział tekstów na typy podkorpusów korpusu niemieckiego	126
Tabela 5.3. Podział korpusu równoległego na podkorpusy	126
Tabela 5.4. Wykaz tekstów podkorpusu tłumaczonego na język niemiecki	127
Tabela 5.5. Wykaz tekstów podkorpusu tłumaczonego na język nowogrecki	127–128
Tabela 6.1. Średnia długość słowa w poszczególnych podkorpusach korpusu greckiego	146
Tabela 7.1. Średnia długość słowa w poszczególnych podkorpusach korpusu niemieckiego	170
Tabela 8.1. Liczba wystąpień sposobów oddania niemieckiej konstrukcji man w tłumaczeniu na grekę	193
Tabela zał.1. Przykładowe dane wejściowe do stworzenia wykresów dyspersji	238
Tabela zał.2. Średnie arytmetyczne przykładowych danych z podziałem na typ podkorpusu	238
Schemat 5.1. Podział korpusu ze względu na typ oraz wielkość tekstów	123
Schemat 5.2. Wielkość greckiego podkorpusu form krótszych (sbrkps_gr1)	123
Schemat 5.3. Wielkość greckiego podkorpusu form dłuższych (sbrkps_gr1)	124
Schemat 5.4. Wielkość niemieckiego podkorpusu form krótszych (sbrkps_nm1)	125
Schemat 5.5. Wielkość niemieckiego podkorpusu form dłuższych (sbrkps_nm2)	125
Wykres 3.1. Wielkość korpusów uwzględnionych w stanie badań	60
Wykres 3.2. Wielkość podkorpusów w korpusach poniżej miliona tokenów	61
Wykres 3.3. Wielkość podkorpusów w korpusach powyżej miliona tokenów	62
Wykres 3.4. Języki źródłowe i docelowe w publikacjach ze stanu badań	64
Wykres 6.1. Wartości różnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbrkps_gr1	135
Wykres 6.2. Wartości różnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbrkps_gr2	135
Wykresy 6.3. Rozrzut różnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbrkps_gr1	136
Wykres 6.4. Wykres porównawczy wyników sTTR oraz MATTR dla tekstów zbioru sbrkps_gr1	137
Wykresy 6.5. Rozrzut różnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbrkps_gr2	138
Wykres 6.6. Wartości gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbrkps_gr1	140
Wykres 6.7. Wartości gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbrkps_gr2	141
Wykresy 6.8. Rozrzut gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbrkps_gr1	141
Wykresy 6.9. Rozrzut gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbrkps_gr2	142
Wykres 6.10. Wyniki dotyczące list frekwencyjnych podkorpusów zbioru sbrkps_gr1	143
Wykres 6.11. Wyniki dotyczące list frekwencyjnych podkorpusów zbioru sbrkps_gr2	144
Wykres 6.12. Procent podkorpusów zbioru sbrkps_gr1 składający się ze słownictwa o największej frekwencji w języku greckim	145

Wykres 6.13. Procent podkorpusów zbioru sbkrps_gr2 składający się ze słownictwa o największej frekwencji w języku greckim	146
Wykres 6.14. Średnia długość zdania podkorpusów zbioru sbkrps_gr1	147
Wykres 6.15. Średnia długość zdania podkorpusów zbioru sbkrps_gr2	148
Wykresy 6.16. Rozrzut wartości średniej arytmetycznej długości zdania podkorpusów zbioru sbkrps_gr1	149
Wykresy 6.17. Rozrzut wartości średniej arytmetycznej długości zdania podkorpusów zbioru sbkrps_gr2	160
Wykres 6.18. Wartości różnicowania leksykalnego (TTR oraz sTTR) podkorpusów nietłumaczeniowych korpusu greckiego	162
Wykres 6.19. Wartości różnicowania leksykalnego (TTR oraz sTTR) podkorpusów tłumaczeniowych korpusu greckiego	162
Wykres 6.20. Wartości różnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu nietłumaczeniowego korpusu greckiego	164 164
Wykres 6.21. Wartości różnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu autotłumaczeniowego korpusu greckiego	165
Wykres 6.22. Wartości różnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu tłumaczeniowego korpusu greckiego	165
Wykresy 6.23. Rozrzut różnicowania leksykalnego oraz gęstości leksykalnej tekstów zbioru sbkrps_gr1	168
Wykresy 6.24. Rozrzut różnicowania leksykalnego oraz gęstości leksykalnej tekstów zbioru sbkrps_gr2	169
Wykres 7.1. Wartości różnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps_nm1	160
Wykres 7.2. Wartości różnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps_nm2	161
Wykresy 7.3. Rozrzut różnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps_nm1	162
Wykresy 7.4. Rozrzut różnicowania leksykalnego podkorpusów zbioru sbkrps_nm2	163
Wykres 7.5. Wartości gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps_nm1	164
Wykres 7.6. Wartości gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps_nm2	165
Wykresy 7.7. Rozrzut gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps_nm1	166
Wykresy 7.8. Rozrzut gęstości leksykalnej podkorpusów zbioru sbkrps_nm1	166
Wykres 7.9. Wyniki dotyczące list frekwencyjnych podkorpusów zbioru sbkrps_nm1	167
Wykres 7.10. Wyniki dotyczące list frekwencyjnych podkorpusów zbioru sbkrps_nm2	168
Wykres 7.11. Procent podkorpusów zbioru sbkrps_nm1 składający się ze słownictwa o największej frekwencji w języku niemieckim	169
Wykres 7.12. Procent podkorpusów zbioru sbkrps_nm2 składający się ze słownictwa o największej frekwencji w języku niemieckim	170
Wykres 7.13. Średnia długość zdania podkorpusów zbioru sbkrps_nm1	172
Wykres 7.14. Średnia długość zdania podkorpusów zbioru sbkrps_nm2	172
Wykresy 7.15. Rozrzut wartości średniej arytmetycznej długości zdania podkorpusów zbioru sbkrps_nm1	173
Wykresy 7.16. Rozrzut wartości średniej arytmetycznej długości zdania podkorpusów zbioru sbkrps_nm2	174
Wykres 7.17. Wartości różnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu nietłumaczeniowego korpusu niemieckiego	175
Wykres 7.18. Wartości różnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu autotłumaczeniowego korpusu niemieckiego	175
Wykres 7.19. Wartości różnicowania leksykalnego (sTTR oraz MATTR) podkorpusu tłumaczeniowego korpusu niemieckiego	176
Wykresy 7.20. Rozrzut różnicowania leksykalnego oraz gęstości leksykalnej tekstów zbioru sbkrps_nm1	178
Wykresy 7.21. Rozrzut różnicowania leksykalnego oraz gęstości leksykalnej tekstów zbioru sbkrps_nm2	179
Wykresy zał. Rozrzut różnicowania leksykalnego oraz gęstości leksykalnej tekstów zbioru sbkrps_nm1	239

## Załączniki

### Załącznik nr 1. Lista najczęstszych wyrazów w języku nowogreckim

αλλά αν από αυτά αυτή αυτή αυτό αυτό για γιατί δεν εδώ είναι είναι είχε ένα ένα ενώ επίσης έτσι έχει έχουν η ή ήταν θα και κατά κι μας μας με μέσα μετά μέχρι μια μια μόνο μου μπορεί να ο οι οι όμως όπου όπως όταν ότι όχι πιο πολύ που που που που που που που πρέπει προς πως σε σήμερα στα στη στην στις στο στον στους σύμφωνα τα τα τα τη την της της τι τις το το το το τον τον του του τους τους των των των τώρα υπάρχει χρόνια χωρίς ως<sup>227</sup>

---

<sup>227</sup> Na podstawie Narodowego Tezaurusu Języka Greckiego (<https://hnc.ilsp.gr/>). Część z wyrazów powtarza się, co zapewne wynika z różnic w zapisie ortograficznym (akcenty) i automatycznym odczytywaniu tych samych wyrazów jako odrębnych jednostek leksykalnych.

## **Załącznik nr 2. Lista najczęstszych wyrazów w języku niemieckim**

aber als am an auch auf aus bei bis dann Das das daß dem den Der der des Die die diese dieser durch Ein ein eine einem einen einer eines er Es es für gegen habe haben hat hatte ich ihre Im im immer In in ist Jahr Jahren kann keine können man Mark mehr Millionen mit nach nicht noch nur oder Prozent sagte schon sei sein seine seiner sich Sie sie sind so soll Uhr um Und und unter vom von vor war was wenn werden wie wieder will wir wird worden wurde zu zum zur zwei zwischen über<sup>228</sup>

---

<sup>228</sup> Na podstawie listy frekwencyjnej korpusu Uniwersytetu w Lipsku opublikowanej w 2001 roku. Wersja zawierająca 10 000 wyrazów najczęściej występujących w języku niemieckim – zob. <https://www1.udel.edu/LLL/language/deutsch/top10000.pdf>.



#### **Załącznik nr 4. Lista niemieckich wyrazów gramatycznych**

a ab aber abseits abzüglich alle allein allem allen aller allerlei alles als am an anfangs angesichts anhand anlässlich anläßlich anstatt anstelle auch auf aufgrund aus ausgangs ausgenommen ausgerechnet ausschliesslich ausschließlich ausser ausserhalb ausweislich außer außerhalb bar behufs bei beide beidem beiden beiderseits beides besonders betreffend betreffs bevor beziehungsweise bezüglich binnen bis bloß bzw. contra d.h. da damit dank das dasjenige dass dasselbe dasselbige daß dein dein deine deinem deinen deiner deines deinesgleichen deinige deinigen dem demjenigen demselben demselbigen den denen denjenigen denn denselben denselbigen der deren derer dergleichen derjenige derjenigen derlei derselbe derselben derselbige derselbigen des desjenigen desselben desselbigen dessen dich die diejenige diejenigen dies diese dieselbe dieselben dieselbige dieselbigen diesem diesen dieser dieses diesseits dir dir doch dort dreierlei du durch eben ebendas ebendasselbe ebendem ebendenselben ebenden ebendenselben ebender ebenderselbe ebenderselben ebendes ebendesselben ebendie ebendieselbe ebendieselben ebenfalls ebenso ehe eigentlich ein bisschen ein paar ein wenig einander einbegriffen eine einem einen einer eines eingangs eingedenk einigeinigem einigen einiger einiges einschliesslich einschließlich einzig eliche elichem elichen elicher eliches entgegen entlang entsprechend entweder er es etliche etwa etwas etwem etwen etwer etwessen euch euer euere euerem eueren euerer eueres euerm euern eurer eures falls fern fernab frei für gegen gegenüber gemäss gemäß genauso genug genügend halber hier hinsichtlich hinter ich ihm ihn ihnen ihr ihrer ihresgleichen ihrige ihrigen im in indem indes indessen infolge inklusive inmitten innerhalb ins insofern insoweit inwiefern irgendein irgendeine irgendeinem irgendeinen irgendeiner irgendeines irgendetwas irgendjemand irgendwas irgendwelche irgendwelchem irgendwelchen irgendwelcher irgendwelches irgendetwem irgendetwen irgendetwer ja je jede jedem jeden jeder jedermann jedermanns jedes jedoch jedwede jedwedem jedweden jedweder jedwededes jegliche jeglichem jeglichen jeglicher jegliches jemand jemandem jemanden jemandes jemand's jene jenem jenen jener jenes jenseits kaum kein keine keinem keinen keiner keines kontra kraft laut links längs längsseits man manche manchem manchen mancher manches mangels mehrere mehreren mehrerer mehrern mein meine meinem meinen meiner meines meinesgleichen meinige meinigen mich minus mir mit mithilfe mitsamt mittels na nach nachdem nahe namens neben nebst nicht nichts niemand niemandem niemanden niemandes niemand's noch nun nur nächst nämlich ob oberhalb obgleich obschon obwohl obzwar oder ohne per plus pro rechts respektive samt schon sein seine seinem seinen seiner seines seinesgleichen seinige seinigen seit seitens seitlich selbe selben selbst sich sie so sobald sodass sodaß sofern sogar solange solch solche



solchem solchen solcher solcherlei solches sondern sooft soviel soweit soweit sowenig sowie sowohl statt sämtlich sämtliche sämtlichem sämtlichen sämtlicher sämtliches trotz trotzdem um unbeschadet und unerachtet unfern ungeachtet ungeachtet uns unser unsere unsereinem unsereinen unsereiner unsereines unserem unseren unserer unseres unseresgleichen unserm unsern unsre unsrem unsren unsrer unsres unsrige unsrigen unter unterhalb unweit vermittels via viel viele vielem vielen vieler vieles vielleicht vielmehr von vor vorbehaltlich wann was was für weder wegen weil welch welche welchem welchen welcher welches wem wen wenige wenigem wenigen weniger weniges wenn wengleich wer wessen wider wie wiewohl wir wo woher wohin wohingegen womit worauf woraus worin während zeit zu zuzufolge zugunsten zuliebe zum zumal zur zuwider zuzüglich zwecks zwischen über übrigens

## Załącznik nr 5. Czoło list frekwencyjnych korpusu greckiego

	sbkrps_gr1			sbkrps_gr2		
	nietł.	autotł.	tl.	nietł.	autotł.	tl.
1.	και	και	και	και	και	και
2.	η	η	της	της	η	η
3.	της	της	η	η	της	της
4.	του	του	του	την	του	του
5.	την	την	την	του	την	να
6.	να	να	να	να	να	την
7.	το	το	το	το	το	το
8.	ο	απο	με	ο	με	με
9.	με	των	απο	με	ο	απο
10.	απο	με	που	απο	απο	των
11.	των	δεν	των	κι	τη	δεν
12.	δεν	ο	τη	των	των	που
13.	ειναι	σε	ο	που	δεν	τη
14.	τον	τη	τον	ειναι	τον	ειναι
15.	οτι	θα	δεν	στην	σε	σε
16.	τη	οι	ειναι	δεν	ειναι	ο
17.	για	τους	για	τον	στην	για
18.	τους	στην	σε	τα	για	τον
19.	στην	τον	ως	για	οτι	μια
20.	σε	οτι	στην	τους	οι	οι
21.	που	τα	μια	οι	τους	στην
22.	οι	ειναι	οτι	σε	ως	οτι
23.	τα	για	οι	τις	τα	τους
24.	ως	ως	τους	οτι	που	ως
25.	τις	στο	στο	#	στο	τα
26.	στο	τις	τις	στο	τις	τις
27.	κι	αν	τα	τη	στον	στο
28.	θα	μια	αλλα	Μακιαβελλι	στη	αλλα
29.	αν	που	στου	στον	θα	μπορει
30.	στον	στον	στη	οπως	μια	κατα
31.	μια	ομως	κατα	μια	αλλα	αυτη
32.	οπως	στη	αυτη	αν	ομως	θα
33.	αλλα	οποια	θα	ομως	αν	αυτο
34.	παρα	αλλα	ηταν	ως	οπως	στη
35.	στη	μεσα	στον	αυτο	αυτο	αν
36.	αυτο	μπορει	αντιδρασης	δηλ	μεσα	πρεπει
37.	οχι	αυτο	αντιδραση	θα	οποια	δηλαδη
38.	ομως	οπως	αυτο	παρα	ετσι	στον
39.	αυτη	αυτη	εννοια	ετσι	#	οπως
40.	ετσι	στου	αν	μεσα	μπορει	ομως
41.	στα	κι	ομως	μεταφυσικη	αυτη	ενα

42.	σου	ετσι	μονο	αλλα	ηταν	μεταξυ
43.	προς	πολιτικη	οπως	σαν	οχι	ετσι
44.	μεσα	προς	μεταξυ	οχι	εννοια	οποια
45.	Marx	κατα	αξιοπρεπεια	μας	πολεμου	μιας
46.	μπορει	στις	διαφωτισμου	ενα	προς	ηταν
47.	κατα	οχι	μπορει	στη	πρεπει	προς
48.	δηλ	ενα	ετσι	αυτη	κατα	πιο
49.	ενα	πολιτικης	οποια	μεταφυσικης	μιας	καθε
50.	καθε	ηταν	dignitas	στις	ακριβως	κοινωνικης
51.	μονο	παρα	ενα	στα	στις	οταν
52.	οποια	δυο	δηλαδη	προς	ενα	εχει
53.	στις	ισχυος	προς	ν	κι	μονο
54.	εχει	μιας	ειχε	σ	καθε	ακομη
55.	οσο	εννοια	ανθρωπου	οποια	αναμεσα	δυο
56.	γιατι	μιαν	ακομη	ενω	δηλ	εννοια
57.	τι	γιατι	πρεπει	μοναχα	οσο	υπο
58.	οταν	σ	οταν	μπορει	μοναχα	μεσα
59.	μιας	αναμεσα	πολιτικη	εχει	στα	δρασης
60.	ουτε	μεταξυ	ακριβως	ηταν	δηλαδη	στις
61.	ακριβως	οταν	μιας	δυο	γιατι	κοινωνικη
62.	τοσο	οσο	εχει	καθε	δυο	σου
63.	ωστοσο	βεβαια	μπορουσε	μονο	φυση	εδω
64.	σ	ακριβως	εννοιας	μιας	οταν	σχεση
65.	φιλοσοφια	εχει	δυο	γιατι	εχει	κανεις
66.	δυο	πολυ	οχι	οταν	μιαν	καθως
67.	ηταν	πρεπει	πιο	γνωση	αφου	μονον
68.	μας	Montesquieu	θεση	εννοια	θεση	οσο
69.	δηλαδη	ακομα	λογου	τοσο	βεβαια	οχι
70.	εδω	καθε	μετα	αναμεσα	παρα	ενος
71.	πρεπει	στα	πολιτικης	εδω	εδω	σχεσης
72.	εννοια	τοσο	εν	πρεπει	λοιπον	ακριβως
73.	απ	μονο	ενος	γινεται	αποτελει	τοσο
74.	ενω	πανω	οσο	τροπο	πανω	λοιπον
75.	φιλοσοφιας	τι	στις	ακομα	ωστοσο	πολυ
76.	οπου	εν	στα	απ	μας	παρα
77.	απεναντι	ουτε	αξιοπρεπειας	γνωσης	ενος	μη
78.	αποτελει	οπου	καθε	πολιτικη	ηδη	ηδη
79.	ακομα	κανεις	τοσο	αντιληψη	σ	μπορουν
80.	αναμεσα	τοτε	επειδη	δε	μονο	μεταφυσικη
81.	πολυ	ενος	καθως	τουτη	τοσο	επισης
82.	μαλιστα	μαλιστα	ανθρωπος	τωρα	τουτη	αναμεσα
83.	γινεται	μονον	μας	ωστοσο	μαλιστα	χωρις
84.	μιαν	εξ	Lukacs	αφου	τι	θεση
85.	θεση	οποιο	μεσα	ουτε	ιδια	ενω
86.	λοιπον	ενω	ιστοριας	οσο	πολεμο	κατ
87.	στους	οποιες	τοτε	μιαν	αντιληψη	βαση

88.	αφου	οποιος	αυτης	κατα	ειχε	οποιο
89.	εξ	κρατους	διοτι	πιο	ουτε	μπορουσε
90.		μοναχα	τροπο	οπου	βαση	τροπο
91.		ωστοσο	ιδεων	θεση	τωρα	αυτες
92.		ηδη	κατ	πολυ	γι	ουτε
93.		κρατος	γεγονος	στους	μεταξυ	εναν
94.		επειδη	κοινωνικη	ενος	φυσης	διοτι
95.		εδω	ενω	μορφη	γινεται	βεβαια
96.		εναν	σημασια	πολιτικης	ενω	κοινωνιας
97.		τωρα	χρηση	αυτα	εναντιον	μαλιστα
98.		δηλ	εναν	πανω	τοτε	μας
99.		εποχη	παρα	ουσια	τροπο	απλως
100.		επιπεδο	υπο	αυτες	σκεψης	στα
101.		θεση		λογικη	οπου	χαρακτηρα
102.		κοινωνιας		μολονοτι	ωστε	επειδη
103.		μπορουσε			πολυ	
104.		τουτη			συναμα	
105.		στους				
106.		βαση				

## Załącznik nr 6. Człó list frekwencyjnych korpusu niemieckiego

	sbrkps_nm1			sbrkps_nm2		
	nietłum.	autotł.	tlum.	nietłum.	autotł.	tlum.
1.	der	der	der	der	die	die
2.	die	die	die	die	der	und
3.	und	und	und	und	und	der
4.	in	in	in	in	von	in
5.	des	des	des	des	in	den
6.	sich	von	den	das	sich	das
7.	den	den	von	sich	den	er
8.	von	das	das	von	des	nicht
9.	das	nicht	sich	den	nicht	sich
10.	nicht	zu	nicht	nicht	auf	zu
11.	zu	ist	als	#	zu	des
12.	als	sich	sie	als	als	von
13.	auf	als	ist	zu	das	ist
14.	oder	sie	zu	auf	sie	als
15.	im	auf	auf	im	Metaphysik	sie
16.	sie	eine	oder	ist	er	mit
17.	dem	er	mit	sie	mit	auch
18.	mit	mit	eine	oder	daß	eine
19.	eine	dem	er	dem	im	auf
20.	daß	im	dem	mit	ist	Machiavelli
21.	ist	Marx	im	daß	wie	#
22.	auch	oder	dass	eine	eine	es
23.	es	daß	es	auch	oder	daß
24.	werden	es	auch	es	auch	im
25.	durch	auch	wenn	er	dem	ein
26.	wie	wird	wird	wie	an	dem
27.	an	nur	einer	aber	aber	wie
28.	einer	für	für	an	wird	wird
29.	aber	aus	wie	nur	wir	einer
30.	wird	aber	ein	wird	einer	für
31.	so	einer	aber	so	durch	so
32.	er	wie	aus	durch	es	diese
33.	nur	diese	diese	werden	sondern	aus
34.	aus	an	so	für	für	wenn
35.	für	wenn	werden	einer	so	an
36.	ein	Theorie	um	ein	werden	war
37.	wenn	ein	an	sondern	diese	oder
38.	diese	werden	dieser	aus	Erkenntnis	Machiavellis
39.	zur	dieser	menschen	diese	nur	nur
40.	kann	zur	nur	bzw	wenn	doch
41.	sondern	Menschen	ihre	wenn	zwischen	werden

42.	um	also	ihrer	sein	aus	sind
43.	#	sondern	sondern	zur	ein	sondern
44.	zwischen	Philosophie	seine	kann	Substanz	seine
45.	also	ich	zur	dieser	zur	seiner
46.	nach	so	wir	also	dieser	dieser
47.	dieser	durch	hat	um	also	kann
48.	man	dass	sind	nach	#	sein
49.	hat	kann	zum	bei	sind	man
50.	Macht	ihrer	kann	zwischen	kann	bei
51.	gegen	seiner	über	vom	da	durch
52.	ihre	ihre	einen	gegen	ihre	um
53.	würde	was	was	zum	um	Zeit
54.	zum	wir	nach	über	einen	Politik
55.	einen	sind	noch	muß	d	einem
56.	bei	um	sein	sind	bei	zur
57.	über	einen	seiner	selbst	ihrer	zum
58.	politischen	selbst	durch	einen	hat	aber
59.	sein	noch	natur	was	nach	einen
60.	unter	sein	man	unter	sein	eines
61.	Menschen	zum	leidenschaften	hat	Logik	hat
62.	sind	hat	menschlichen	seine	Welt	nach
63.	ihrer	gegen	unter	seiner	h	noch
64.	muß	nach	zwischen	wir	Natur	über
65.	wurde	Utopie	vor	ihre	seine	ihn
66.	war	ihr	#	Natur	Ideen	Moral
67.	noch	Herr	anderen	denn	uns	weil
68.	vor	#	sozialen	man	was	ihre
69.	denn	anderen	einem	ihrer	Dinge	politischen
70.	seine	bei	ihren	war	noch	selbst
71.	was	denn	ohne	sozialen	über	menschen
72.	können	hier	eines	Menschen	Sinne	vor
73.	einem	dieses	geschichte	vor	vom	Staat
74.	eines	Geschichte	politischen	d	Wissenschaft	Macht
75.	mehr	über	revolutionären	da	zum	anderen
76.	selbst	Religion	also	hier	seiner	ihrer
77.	ohne	Welt	bei	Sinne	gegen	discorsi
78.	seiner	Frage	mehr	anderen	unter	wurde
79.	Reaktion	g	denn	sei	bzw	während
80.	immer	unter	ideologie	eines	hier	denken
81.	bzw	Vernunft	leben	noch	Theologie	dies
82.	vom	menschlichen	uns	a	können	mehr
83.	Politik	seine	gesellschaft	h	deren	vom
84.	zwar	sozialen	haben	keine	Gott	keine
85.	haben	einem	ideen	mehr	daher	zwischen
86.	politische	man	indem	zwar	wurde	ihm
87.	Sinne	zwischen	jenseits	einem	eines	waren

88.	anderen	Gesellschaft	historischen	wurde	Philosophie	politische
89.	keine	nämlich	ihr	Vernunft	selbst	ganz
90.	nun	ohne	rivarol	ohne	während	fürst
91.	dies	Wirklichkeit	weil	form	keine	nun
92.	hier	diesem	welt	ich	muß	was
93.	wir	Macht	neuen	können	anderen	seinen
94.	da	dann	jeder	haben	dies	deren
95.	daher	Mensch	können	schon	nun	form
96.	Aufklärung	vor	war	eben	einem	muß
97.	dann	weil	andere	ihr	zwar	Fürsten
98.	weil	können	vom	daher	Auffassung	seinem
99.	müssen	indem	allem	Beziehung	indem	Natur
100.		keine	ersten	Gesellschaft	denn	wurden
101.		d	gegen	ihm	ohne	sehr
102.		eines	seinen	weil	neuen	allem
103.		Form	sinn	welt	war	allgemeinen
104.		h	solche		läßt	also
105.		ihren			freilich	hatte
106.		muß			dann	wo
107.		uns			ihr	denn
108.		deren			somit	Humanisten
109.		v			Naturwissenschaft	weise
110.		allgemeinen			menschlichen	immer
111.		denken			metaphysischen	ohne
112.		ebene			obwohl	gibt
113.		haben			Frage	
114.		obwohl			Physik	
115.					haben	
116.					jh	
117.					Montesquieu	
118.					Wesen	
119.					Menschen	
120.					allgemeinen	
121.					denken	
122.					mehr	
123.					Unterscheidung	

## Załącznik nr 7. Przykładowy wykres rozrzutu z interpretacją

W pracy tej wykorzystuje się macierzowe wykresy dyspersji (tzw. pairploty) umożliwiające nie tylko prezentację zależności między poszczególnymi parametrami obliczanych dla tekstów wchodzących w skład danego typu podkorpusu. Poniżej zamieszczono przykładowy pairplot opracowany na podstawie fikcyjnych danych wejściowych (po dwa teksty dla każdego typu podkorpusu) przedstawionych w tabeli.

liczba tokenów	sTTR	MATTR	typ podkorpusu
1000	25	30	nietłumaczeniowy
10000	75	80	nietłumaczeniowy
4500	45	60	autotłumaczeniowy
5500	55	77	autotłumaczeniowy
1300	40	45	tłumaczeniowy
4500	35	40	tłumaczeniowy

Tabela zał.1. Przykładowe dane wejściowe do stworzenia wykresów dyspersji

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać podkorpus nietłumaczeniowy cechuje się skrajnymi wynikami, autotłumaczeniowy ma bardzo zbliżone pod względem liczby tokenów teksty, równomiernie rozłożone sTTR, ale nieznacznie zróżnicowane MATTR, tłumaczeniowy zaś ma zróżnicowane pod względem długości teksty, które wykazują takie same różnice w zakresie sTTR oraz MATTR (+5 w przypadku drugiego wskaźnika).

Pairplot pozwala na bardziej dogłębną analizę statystyk z uwzględnieniem poszczególnych tekstów objętych badaniem. Bez tego narzędzia trudno byłoby powiedzieć więcej o specyfice danych i można by stąd dojść do pochopnych wniosków. Poniżej zamieszczono tabelę wskazującą na wartość średniej arytmetycznej wyjściowych parametrów wykorzystanych do stworzenia tego wykresu.

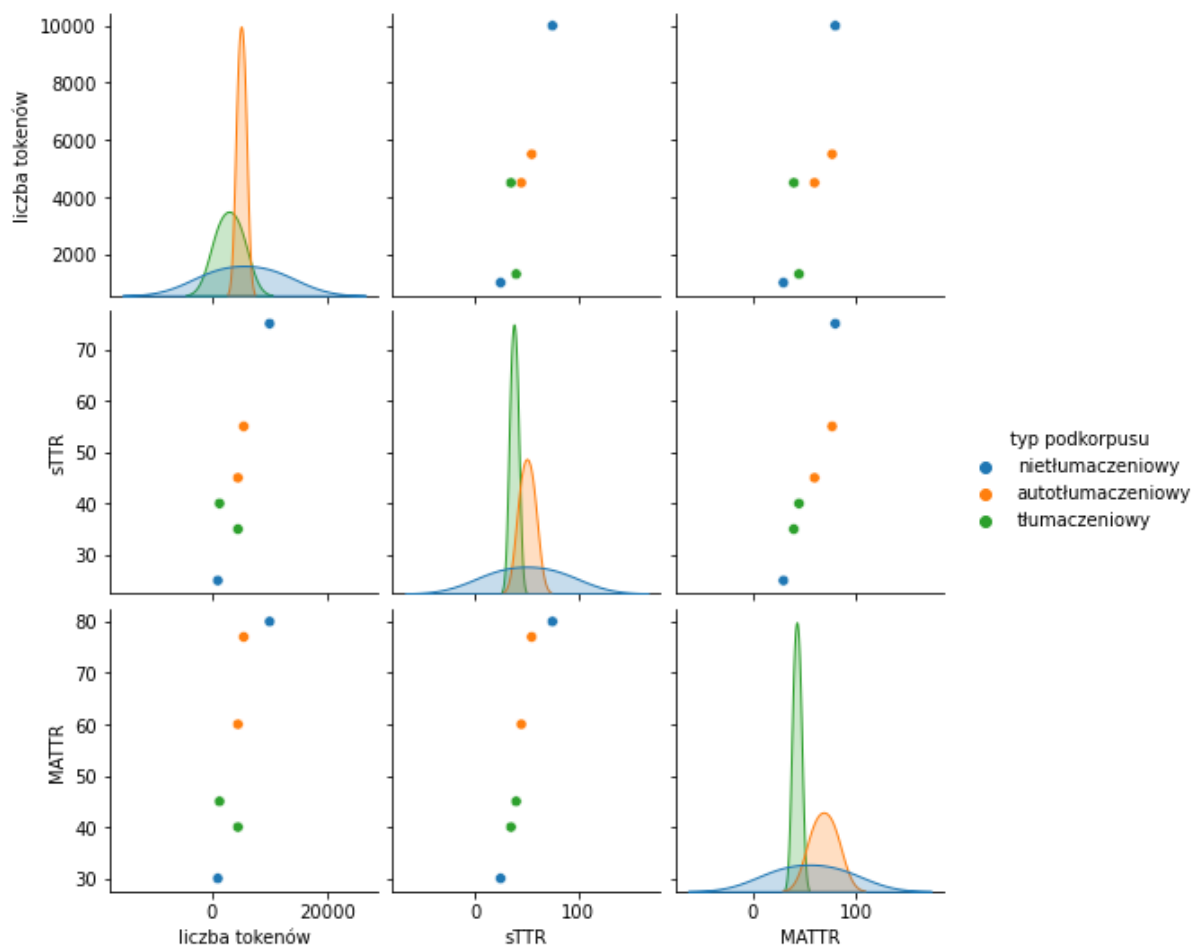
	średnia arytmetyczna		
liczba tokenów	sTTR	MATTR	typ podkorpusu
5500	50	55	nietłumaczeniowy
5000	50	68,5	autotłumaczeniowy
2900	37,5	42,5	tłumaczeniowy

Tabela zał.2. Średnie arytmetyczne przykładowych danych z podziałem na typ podkorpusu

Źródło: opracowanie własne.



Średnia sTTR dla podkorpusów nietłumaczeniowego oraz autotłumaczeniowego jest identyczna, ale nie sposób na tej podstawie stwierdzić, jaka jest wewnętrzna dynamika danych. Tę można zaobserwować na poniższym wykresie.



Wykresy zał. Rozrzut zróżnicowania leksykalnego oraz gęstości leksykalnej tekstów zbioru sbkrps\_nm1

Źródło: opracowanie własne.

Krzywe ograniczające zakolorowane pola wskazują na wewnętrzne zróżnicowanie tekstów pod względem danego parametru. I tak w przypadku wykresu zamieszczonego na górze po lewej stronie najniższa sięgająca niebieska płaszczyzna wskazuje na dużą rozpiętość (dyspersję) analizowanych tekstów pod względem liczby tokenów (od 1000 do 10000). Wyższy zielony wierzchołek odpowiada mniej rozrzuconemu zakresowi objętości przekładów (od 1300 do 4500 tokenów), zaś najbardziej strzelista żółta krzywa wskazuje na bliskie sobie wartości autoprzekładów (4500 oraz 5500 tokenów).

Górny środkowy wykres oraz górny prawy są niemal identyczne. Pokazują one zależność między objętością danego tekstu (liczby tokenów) a jego zróżnicowaniem leksykalnym wyrażonym odpowiednio przez wskaźnik sTTR oraz MATTR. Im wyżej znajduje się dany punkt, tym wyższą wartość tokenów reprezentuje, jeżeli zbliża się on przy tym do

prawej krawędzi oznacza, że cechuje się wyższą wartością wskaźnika sTTR lub MATTR w stosunku do punktów znajdujących się na lewo od niego. Przykładowo, dwa niebieskie punkty reprezentujące teksty podkorpusu nietłumaczeniowego o skrajnych wartościach umiejscowione są właśnie skrajnie u góry i na dole oraz są najbardziej przesunięte na prawo i lewo. Znajdujące się mniej więcej pośrodku stawki (zarówno pod względem objętości, jak i zróżnicowania leksykalnego) teksty reprezentujące autoprzekłady istotnie znajdują się bardzo blisko centralnego punktu górnego środkowego oraz górnego prawego wykresu. Oba wzmiankowane wykresy różnią się optycznie jednym szczegółem – rozrzutem dwóch tekstów będących bardzo blisko siebie na wykresie górnym środkowym, ale oddalonych od siebie na wykresie górnym prawym. Jest za to odpowiedzialna różnica w danych wyjściowych. W środkowym oknie (sTTR) teksty te mają bowiem wartości 35 (zielony) oraz 45 (żółty), ale już w przypadku parametru MATTR (środkowe prawe okno) jest to odpowiednio 40 i 60, czyli różnica między nimi jest dwukrotnie większa.

W oknie środkowym prawym przedstawione są zależności wskaźnika sTTR od długości tekstu. Można z niego wyczytać np. to, że bardziej zróżnicowanym tekstem podkorpusu tłumaczeniowego jest krótsze z ujętych tutaj dzieł (zielony punkt reprezentujący ten utwór znajduje się bowiem wyżej, ale po lewej stronie w stosunku do drugiego z punktów). Centralnie umiejscowiony wykres wskazuje na skalę rozrzutu wartości sTTR, największą dla podkorpusu nietłumaczeniowego (25–75), niższą dla autotłumaczeniowego (45–55), najniższą dla tłumaczeniowego (35–40). Środkowy prawy wykres odzwierciedla zależność wskaźnika sTTR od MATTR. Należy go porównać z dolnym środkowym wykresem, gdyż wówczas z łatwością można dostrzec różnice między wynikami uzyskiwanymi przy pomocy tych parametrów (należy jedynie mieć uwagę na wartości osi Y widoczne po lewej stronie, które nie zawsze muszą się pokrywać – dla wskaźnika sTTR widoczna skala zamyka się w zakresie 30–70, dla MATTR zaś 30–80). Jedyne zauważalne różnice między środkowym prawym a dolnym środkowym wykresem dotyczą żółtych punktów znajdujących się raz w pobliżu środka wykresu, innym razem zaś wyraźnie dążących ku jego górze. Na tej podstawie można zaobserwować ile tekstów i o jakich innych parametrach odpowiedzialnych jest za odmienne wyniki dla sTTR oraz MATTR.

Wykres dolny lewy wskazuje zależność MATTR od długości tekstów i podobnie jak dopiero co omówione sytuacje różni się jedynie w zakresie podkorpusu autotłumaczeniowego. Dolne prawe okno przedstawia zakres rozrzutu MATTR. Widoczny jest identyczny pod względem stromości rozrzut tej wartości dla przekładów (40–45) oraz wyraźnie większa

dyspersja w przypadku autoprzekładów (w porównaniu z wyższą krzywą na centralnym wykresie), bo sięgająca od 60 do 77.

Gdyby zróżnicowanie leksykalne miało być probierzem wskazującym na genezę powstania tekstu, czyli czy jest to przekład, autoprzekład czy dzieło oryginalne, wówczas krzywe wygenerowane na przecięciu danego parametru byłyby w dużej mierze rozłączone horyzontalnie. Najbliższą z sytuacji tego typu widać na dolnym prawym wykresie, gdzie zielona oraz pomarańczowa płaszczyzna jest w pewnej części rozłączna horyzontalnie. Krzywa reprezentująca zbiór autoprzekładów jest ponadto wyraźnie przesunięta ku prawej stronie, co wskazuje na wyższe zróżnicowanie leksykalne tego zbioru tekstów.

Wracając do kwestii identycznej średniej arytmetycznej wskaźnika sTTR dla tekstów oryginalnych i autoprzekładów: powyższe wykresy umożliwiają stwierdzenie znaczącego zróżnicowania rozrzutu wartości sTTR tekstów nietłumaczonych i bardzo zbliżonych wyników wykazywanych przez autoprzekłady. Gdyby takie wyniki wypracowano w trakcie właściwego badania, prowokowałyoby to do pytań odnośnie do doboru materiału, który stanowi podstawę tak skrajnych rezultatów. Pozostałe obserwacje omówiono już powyżej.

## Załącznik nr 8. Katalog analizowanych dzieł wedle podziału na korpusy i podkorpusy

grecki podkorpus nietłumaczeniowy	grecki podkorpus autotłumaczeniowy	grecki podkorpus tłumaczeniowy
<p>1a.2002(1964) Οι επαναστατικές ιδεολογίες και ο μαρξισμός</p> <p>2a.1970 Εισαγωγή στον Μπάρναμ</p> <p>3a.1971 Εισαγωγή στον Μακιαβέλλι</p> <p>7a.1978 Η παλιά και η νέα θεότητα</p> <p>8a.1979 Οι φωτεινές και οι σκιερές πλευρές των οραμάτων</p> <p>12a.1983 Η αφετηρία της διανοητικής εξέλιξης του Karl Marx</p> <p>12aa.1984 Ο Μάρξ και η αρχαία Ελλάδα</p> <p>14a.1991_prolog Η καχεξία του αστικού στοιχείου στη νεοελληνική κοινωνία και ιδεολογία</p> <p>15a1.1983 Η κριτική της μεταφυσικής στη νεότερη σκέψη (I tom)</p> <p>20a.1992 Εισαγωγή στον Λίχτενμπεργκ</p> <p>22a7.1992 Προϋποθέσεις, παράμετροι και ψευδαισθήσεις της ελληνικής εθνικής πολιτικής</p> <p>25a1.1993 Εισαγωγή στον Παβέζε</p> <p>25a2.1994 Εισαγωγή στον Σαμφορ</p> <p>25a3.1994 Εισαγωγή στον Ριβρόλ</p> <p>28a.1994 Οφειλόμενες απαντήσεις</p> <p>43a.1994 Εισαγωγή στον Μοντεσκιέ</p> <p>49a.1997(2002) Συλλογή εξεζητημένων και ασαφών κοινοτοπιών</p> <p>50a.1998_prolog Πρόλογος στον Από τον 20ό στον 21ό αιώνα</p> <p>50a.1998_epimetro Ιδεολογίες και ελληνική εθνική στρατηγική</p> <p>52a.1985 Εισαγωγή στο Ανατολικό Ζήτημα</p> <p>53a.1980/81(1988)*** Η έννοια της φιλοσοφίας</p> <p>54a.1980/81(1988)*** Η έννοια της μεταφυσικής</p> <p>55a.1981(1988)*** Το πρόβλημα του υλισμού</p>	<p>5.1a1994_prolog Η γένεση της διαλεκτικής</p> <p>5.2a1993 Ο Ευρωπαϊκός Διαφωτισμός (2 tomy)</p> <p>10a.1991 Ισχύς και απόφαση</p> <p>13a.1997 Θεωρία του πολέμου</p> <p>14a.1991 Η παρακμή του Αστικού Πολιτισμού</p> <p>17a1.1992 Οι φιλόσοφοι και η ηδόνη</p> <p>17a2.1992 Οι φιλόσοφοι και η ισχύς</p> <p>18a.1992* Η απαρχαίωση των πολιτικών εννοιών</p> <p>19a.1992* Οι πολιτικές σκιές των ανθρώπινων δικαιωμάτων</p> <p>21a.1992* Η φιλοσοφική στροφή προς τον ηθικό οικουμενισμό</p> <p>22a1.1992* Πλανητική πολιτική στην εποχή της μαζικής δημοκρατίας</p> <p>22a2.1992* Εθνικισμός ανάμεσα σε ριζοσπαστικοποιημένη παράδοση και μαζικοδημοκρατικό εκσυγχρονισμό</p> <p>22a3.1992* Το νέο πρόσωπο του θερμού πόλεμου</p> <p>22a4.1992* Τι ήταν ο κομμουνισμός;</p> <p>23a.1992 Ουτοπία και ιστορική πράξη</p> <p>26a.1994(1.1_1998)** Ο μαρξισμός, ο κομμουνισμός και η ιστορία του 20ου αιώνα</p> <p>29a.1996(4.1_1998)** Το έθνος στην πλανητική εποχή</p> <p>30a.1996(5.3_1998)** Η οικουμενική τεχνική και ο δυτικός πολιτισμός</p> <p>31a.1996(2.1_1998)** Οικουμενισμός, σχετικισμός και ανοχή</p> <p>32a.1995(1.2_1998)** Η επόμενη προδοσία των διανοουμένων</p> <p>34a.1995(5.1_1998)** Η κοινωνία της πληροφορικής: πρόοδος της ορθολογικότητας;</p>	<p>6a.2002 Η έρμηνεία του Χέγκελ από τον Λούκατς και ο μαρξιστικός Έγγελισμός της Άριστερας – τλ. Papanikolau</p> <p>9a1.2001 Αντίδραση, παλινόρθωση – τλ. Anagnostou</p> <p>9a2.2003 Περί αξιοπρέπειας – τλ. Anagnostou</p> <p>11a.2015 Συντηρητισμός – τλ. Anagnostou</p> <p>15a2.2012 Η κριτική της μεταφυσικής στη νεότερη σκέψη (II tom) – τλ. Papanikolau</p> <p>16a.2002 Η μονοδιάστατη και η πολυδιάστατη ερμηνεία του Διαφωτισμού – τλ. Koutsourelis</p> <p>24a.2002 Η γερμανική „ιδιαιτέρη πορεία” και οι γερμανικές προοπτικές – τλ. Koutsourelis</p> <p>46a.2002 Μελαγχολία και πολεμική – τλ. Papanikolau</p> <p>51a.2007 Το πολιτικό και ο άνθρωπος – τλ. Anagnostou</p>

<p>56a.1982(1988)*** Ο Ψαλίδας, ο Παμπλέκης και η θεία αποκάλυψη</p> <p>57a.1984(1988)*** Το ηλικεντικό σύστημα και η πλήθους των κόσμων</p> <p>58a.1986(1988)*** Το πρόβλημα του σκεπτικισμού</p> <p>59a.1988(1988)*** Το ηθικοφιλοσοφικό πρόβλημα</p> <p>60a.1981(1988)*** Η παρουσία της καρτεσιανής φιλοσοφίας</p> <p>61a.1985(1988)*** Ο Κοράης και η φιλοσοφία του ευρωπαϊκού διαφωτισμού</p> <p>62a.1982(1988)*** Η παρουσία της αρχαίας φιλοσοφίας στα στοιχεία μεταφυσικής του Μπενιάμιν Λέσβιου και οι τυχές του αριστοτελισμού</p> <p>63a.1983(1988)*** Η παρουσία του Πλάτωνα</p>	<p>35a.1995(5.2_1998)** Τα κενά του κυβερνοχώρου</p> <p>36a.1997(4.3_1998)** Τα ηνωμένα έθνη</p> <p>37a.1994 Επιστήμη, ισχύς και απόφαση</p> <p>38a.1996(3.3_1998)** Είναι οι δημοκρατίες αναγκαία ειρηνοφίλες;</p> <p>39a.1997(3.4_1998)** Σύγκρουση των πολιτισμών ή συγκρούσεις ερήμην του πολιτισμού;</p> <p>40a.1998(2.2_1998)** Ανθρώπινα δικαιώματα: εννοιολογική σύγχυση και πολιτική εκμετάλλευση</p> <p>41a.1998(5.5_1998)** Η τεχνική και οι μεταπτώσεις του ανθρωπιστικού ιδεώδους</p> <p>42.a1997(3.1_1998)** Παγκοσμιοποίηση: πολιτική, οικονομία και κατανομή</p> <p>44a.1998(4.2_1998)** Η Ευρώπη στο κατώφλι του 21ου αιώνα: μια κοσμοϊστορική και γεωπολιτική θεώρηση</p> <p>45a.1997(4.4_1998)** Οι παγκόσμιες δυνάμεις και το παγκόσμιο κράτος</p> <p>47a.1998(5.4_1998)** Από τη μαζική κουλτούρα στην παγκόσμια κουλτούρα</p> <p>48a.1997(3.2_1998)** Το εμπόριο και ο πόλεμος</p>	
---	--	--

niemiecki podkorpus nietłumaczeniowy	niemiecki podkorpus autotłumaczeniowy	niemiecki podkorpus tłumaczeniowy
<p>5b1.1979 Die Entstehung der Dialektik. Eine Analyse der geistigen Entwicklung von Hölderlin, Schelling und Hegel bis 1802 (I cz. doktoratu)</p> <p>5.2b.1981 Die Aufklärung im Rahmen des neuzeitlichen Rationalismus (II cz. doktoratu)</p> <p>6b.2000(1975) Die Hegelauffassung von Lukács und der marxistische Linkshegelianismus</p> <p>9b1.1984 Geschichtliche Grundbegriffe: „Reaktion, Restauration“</p> <p>9b2.1992 Geschichtliche Grundbegriffe: „Wurde“</p> <p>10b.1984 Macht und Entscheidung</p> <p>11b.1986 Konservativismus</p> <p>13b.1988 Theorie des Krieges. Clausewitz, Marx, Engels, Lenin</p> <p>14b.1991 Der Niedergang der bürgerlichen Denk- und Lebensform</p> <p>15b2.1990 Die neuzeitliche Metaphysikkritik (1 rozdział)</p> <p>16b.1990 Nachwort zu Karl Vorländer „Die Philosophie der Neuzeit, Bd. III“</p> <p>17b1.1991 Der Philosoph und die Lust</p> <p>17b2.1992 Der Philosoph und die Macht</p> <p>18b.1991(1992)* Die Antiquiertheit der politischen Begriffe</p> <p>19b.1992(1992)* Die politischen Schattenseiten der Menschenrechte</p> <p>21b.1992(1992)* Die philosophische Wendung zum ethischen Universalismus</p> <p>22b1.1992* Planetarische Politik im massendemokratischen Zeitalter</p> <p>22b2.1992* Nationalismus zwischen radikalierter Tradition und massendemokratischer Modernisierung</p> <p>22b3.1992* Die neue Gestalt des warmen Krieges</p> <p>22b4.1992* Was war der Kommunismus?</p> <p>23b.1993 Utopie und geschichtliches Handeln</p>	<p>4b.2003(1972) Zur geistigen Struktur der utopischen Konstruktionen des 16. und 17. Jahrhunderts</p> <p>12b.1987 Marx und die griechische Antike (2 eseje)</p> <p>15b1.1990 Die neuzeitliche Metaphysikkritik – monografia (3 rozdziały)</p> <p>28b.1994(2017) Geschuldete Antworten</p> <p>43b.1996 Montesquieu und der Geist der Gesetze</p>	<p>1b.2012 Die Revolutionstheorien und der Marxismus – tł. Verykios</p> <p>3b.2007 Machiavelli – tł. Wurster</p> <p>7b.2012 Alte und neue Gottheit – tł. Verykios</p> <p>20b.2020 <u>Einleitung zu einer griechischen Übersetzung ausgewählter Aphorismen Lichtenbergs 1992/2004 – tł. Anagnostou</u></p> <p>25b1.2016 Vorwort zu Pavese – tł. Anagnostou</p> <p>25b2.2016 Vorwort zu Chamfort – tł. Anagnostou</p> <p>25b3.2016 Vorwort zu Rivarol – tł. Anagnostou</p> <p>49b.2014 Sein und Zeit – eine Sammlung raffinierter und nebulöser Gemeinplätze – tł. Verykios</p> <p>50b.1998_prolog Vorwort – tł. Wurster</p>

<p>24b.1993 Der deutsche ‚Sonderweg‘ und die deutschen Perspektiven</p> <p>26b.1994(1998)** Marxismus, Kommunismus und die Geschichte des 20. Jahrhunderts</p> <p>27b.1994(1998)** Die Rechte, die Linke und Deutschland</p> <p>29b.1994(1998)** Nation‘ im planetarischen Zeitalter</p> <p>30b.1994(1998)** Universalisierung der Technik und Weltkultur</p> <p>31b.1994/96(1998)** Universalismus, Relativismus und Toleranz</p> <p>32b.1995(1.2_1998)** Der Nächste Verrat der Intellektuellen</p> <p>33b.1995 Jurisprudenz, Ausnahmezustand und Entscheidung, Grundsätzliche Bemerkungen zu Carl Schmitts ‚Politische Theologie</p> <p>34b.1995(1998)** Wege in die Ratlosigkeit</p> <p>35b.1995(1998)** Träume vom Cyberspace</p> <p>36b.1995(1998)** Die Weltmächte und der Weltstaat</p> <p><u>37b.1995 Wissenschaft, Macht und Entscheidung</u></p> <p>38b.1996(1998)** Demokratien bekriegen sich nicht</p> <p>39b.1996(1998)** Konflikt der Kulturen oder Konflikte ohne Kultur</p> <p>40b.1996(1998)** Menschenrechte‘ – Begriffliche Verwirrung und politische Instrumentalisierung</p> <p>41b.1996(1998)** Technik und die Wandlungen der Humanität</p> <p>42b.1996(1998)** Globalisierung, Politik, Verteilung</p> <p>44b.1996(1998)** Europa an der Schwelle des 21. Jahrhunderts</p> <p>45b.1997(1998)** Spiegel, nicht Hebel: die Vereinten Nationen</p> <p>46b.1997 Melancholie und Polemik</p> <p>47b.1997(1998)** Von der Massenkultur zur Weltkultur</p> <p>48b.1997(1998)** Handel und Krieg</p> <p>51b.1998 Das Politische und der Mensch“ („Sozialontologie“ Bd. I)</p>		
---	--	--

